POLSKIE TOWARZYSTWO RUSYCYSTYCZNE

przegląd rusycystyczny

2024, nr 2 (186)

Katowice 2024

KOMITET REDAKCYJNY
Tadeusz Klimowicz — przewodniczący
Franciszek Apanowicz, Petar Bunjak, Jens Herlth, Jewgienij Jabłokow, Władimir Klimonow, Joanna Madloch, Daria Nevskaya, Kadisha Nurgali, Antoaneta Olteanu, Grzegorz Przebinda, Barbara Stempczyńska, Walerij Tiupa, Halina Waszkielewicz

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
Piotr Fast (redaktor naczelny), Michał Głuszkowski (zastępca redaktora naczelnego), Beata Pawletko, Justyna Pisarska, Anna Paszkowska (sekretarz redakcji)

Adiustacja tekstów obcojęzycznych
Yevheniy Liashchevskyi
Piotr Plichta

Korekta
Justyna Pisarska

ADRES REDAKCJI
Przegląd Rusycystyczny, 41-500 Chorzów, ul. Zjednoczenia 1/11
tel. +48 604 965 737; +48 505 300 667
e-mail: prz.rus@op.pl
http://www.journals.us.edu.pl/index.php/PR

Index 371866
ISSN 0137-298

WYDAWCY

Polskie Towarzystwo Rusycystyczne

Polskie Towarzystwo Rusycystyczne
41-200 Sosnowiec
ul. Stefana Grota Roweckiego 5/318
tel. 505 300 667, ptr.polska@gmail.com
www.peteer.pl

UNIWERSYTET ŚLĄSKI W KATOWICACH

Uniwersytet Śląski
Instytut Literaturoznawstwa
Instytut Językoznawstwa
41-200 Sosnowiec
ul. Stefana Grota Roweckiego 5

SPIS TREŚCI

7	GRZEGORZ PRZEBINDA	Sołżenicyn wobec Ukrainy. Od łagrowego braterstwa do roszczeń terytorialnych i „antymajdanu”
41	ALEKSANDER WAWRZYŃCZAK	Wielka Wojna Ojczyźniana w rosyjskim podręczniku historii a *Przeklęci i zabici* Wiktora Astafiewa
62	KATARZYNA JASTRZĘBSKA	Wiktor Szenderowicz — więcej niż satyryk
81	ANDRZEJ POLAK	Neoimperialne mity i resentymenty: *Wszyscy zdolni do noszenia broni* Andrieja Łazarczuka
100	BEATA PAWLETKO	Wysłuchać, wyszukać, wy/dopowiedzieć. O memorialnej aktywności Eleny Makarovej
117	PIOTR ZEMSZAŁ	Metaforyka choroby jako sposób obrazowania procesów społecznych w dyskursie rosyjskiego radykalnego prawosławia
134	LUKÁŠ GAJARSKÝ TAMARA MUJKOŠOVÁ	Lingwokulturalizmy z odwołaniami do dzieł literackich w nagłówkach artykułów prasowych w trzech językach słowiańskich
158	GENNADIJ ZELDOWICZ	O pewnym niezbadanym czynniku, który przyspieszył gramatykalizację aspektu czasownikowego w języku rosyjskim
181	ANETA ČERMÁKOVÁ SIMONA KORYČÁNKOVÁ PETR OLŠÁK	Osobliwości tłumaczenia wielowyrazowych czeskich oikonimów z przyimkiem „na” na język rosyjski (z wykorzystaniem korpusów lingwistycznych)
195	DANIEL DZIENISIEWICZ	Obraz grzeczności utrwalony w połączeniach wyrazowych języka polskiego i rosyjskiego (na materiale wybranych słowników)
		RECENZJE
215	BEATA SIWEK	Наталья Малютина, *Коммуникативные ресурсы новейшей драматургии русскоязычных авторов*, Wydawnictwo Collegium Columbinum, Białystok–Kraków 2023
224	MAGDALENA KOZHEVNIKOVA	Оксана Тимофеева, *Родина*, Сигма, Москва 2020
229	AURELIA KOTKIEWICZ	Ślady nie-obecności (Elena Makarova, *Kopiści. O zapomnianych artystach z getta białostockiego*, przeł. Beata Pawletko, Wydawnictwo Galeria im. Sleńdzińskich, Białystok 2023)
235	JUSTYNA TYMIENIECKA-SUCHANEK	*Święte zwierzęta* bez zwierząt? (Tatiana Goriczewa *Święte zwierzęta*, przeł. Grzegorz Ojcewicz, Wydawnictwo „GregArt”, Szczytno 2022)
249	BOŻENA HRYNKIEWICZ-ADAMSKICH	Marcin Poletyło, *Dyskurs wojny jako dyskurs pomocy*. *Jak język i ideologia oswoiły nasze wojny*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2022
255	NOTY O AUTORACH	

СОДЕРЖАНИЕ

7	ГЖЕГОЖ ПШЕБИНДА	Солженицын и Украина. От братства по ГУЛАГу к территориальным претензиям и «антимайдану» в последние годы жизни
41	АЛЕКСАНДР ВАВЖИНЬЧАК	Великая Отечественная война в российском учебнике истории и *Прокляты и убиты* Виктора Астафьева
62	КАТАЖИНА ЯСТЖЕМБСКА	Виктор Сендерович – больше, чем сатирик
81	АНДЖЕЙ ПОЛЯК	Имперские мифы и ресентименты. *Все, способные держать оружие...* Андрея Лазарчука
100	БЕАТА ПАВЛЕТКО	Выслушать, выискать, вы/сказать. О мемориальной деятельности Елены Макаровой
117	ПЁТР ЗЕМШАЛ	Метафорика болезни как способ изображения социальных процессов в дискурсе российского радикального православия
134	ЛУКАШ ГАЯРСКИ ТАМАРА МУЙКОСОВА	Лингвокультуремы с аллюзиями на литературные произведения в газетных заголовках трех славянских языков
158	ГЕННАДИЙ ЗЕЛЬДОВИЧ	Об одном неисследованном факторе, ускорившем грамматикализацию глагольного вида в русском языке
181	АНЕТА ЧЕРМАКОВА СИМОНА КОРЫЧАНКОВА ПЕТР ОЛЬШАК	Особенности перевода многословных чешских ойконимов с предлогом «na» на русский язык (с использованием лингвистических корпусов)
195	ДАНЕЛЬ ДЗЕНИСЕВИЧ	Образ этикета в словосочетаниях польского и русского языков (на материале словарей)
		РЕЦЕНЗИИ
215	БЕАТА СИВЕК	Наталья Малютина, *Коммуникативные ресурсы новейшей драматургии русскоязычных авторов*, Издательство Collegium Columbinum, Белосток–Краков 2023
224	МАГДАЛЕНА КОЖЕВНИКОВА	Оксана Тимофеева, *Родина*, Сигма, Москва 2020
229	АУРЕЛИЯ КОТКЕВИЧ	Следы неприсутствия (Elena Makarova, *Kopiści. O zapomnianych artystach z getta białostockiego*, пер. Beata Pawletko, Издательство Galeria im. Sleńdzińskich, Белосток 2023)
235	ЮСТЫНА ТЫМЕНЕЦКА-СУХАНЕК	*Святые животные без животных?* (Tatiana Goriczewa *Święte zwierzęta*, пер. Grzegorz Ojcewicz, Издательство GregArt, Щитно 2022)
249	БОЖЕНА ХРЫНКЕВИЧ-АДАМСКИХ	Marcin Poletyło, *Dyskurs wojny jako dyskurs pomocy*. *Jak język i ideologia oswoiły nasze wojny*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Варшава 2022
255	NOTY O AUTORACH	

TABLE OF CONTENTS

7	GRZEGORZ PRZEBINDA	Solzhenitsyn on Ukraine. From GULAG brotherhood to territorial claims and the "anti-Maidan"
41	ALEKSANDER WAWRZYŃCZAK	The Great Patriotic War in a Russian textbook and Viktor Astafiev's *The Cursed and the Killed*
62	KATARZYNA JASTRZĘBSKA	Viktor Shenderovich – more than a satirist
81	ANDRZEJ POLAK	Neo-imperial myths and resentiments. *All capable of carrying weapon* Andrei Lazarchuk's
100	BEATA PAWLETKO	Listen, search, add: about Elena Makorova's memorial activity
117	PIOTR ZEMSZAŁ	The metaphor of illness as a way of depicting social processes in the discourse of Russian radical Orthodoxy
134	LUKÁŠ GAJARSKÝ TAMARA MUJKOŠOVÁ	Culturemes with allusions to literary works in newspaper headlines of three Slavic languages
158	GENNADIJ ZELDOWICZ	On one unstudied factor that promoted grammaticalization of verbal aspect in Russian
181	ANETA ČERMÁKOVÁ SIMONA KORYČÁNKOVÁ PETR OLŠÁK	Peculiarities of translation of multi-word Czech oikonyms with the preposition "na" into Russian (using linguistic corpora)
195	DANIEL DZIENISIEWICZ	The image of politeness in Polish and Russian multiword units (on the material of selected dictionaries)
		REVIEWS
215	BEATA SIWEK	Наталья Малютина, *Коммуникативные ресурсы новейшей драматургии русскоязычных авторов*, Collegium Columbinum, Białystok–Kraków 2023
224	MAGDALENA KOZHEVNIKOVA	Оксана Тимофеева, *Родина*, „Sigma" Publishing House, Moscow 2020
229	AURELIA KOTKIEWICZ	Traces of non-presence (Elena Makarova, *Kopiści. O zapomnianych artystach z getta białostockiego*, transl. Beata Pawletko, "Galeria im. Sleńdzińskich" Publishing House, Bialystok 2023)
235	JUSTYNA TYMIENIECKA-SUCHANEK	*Sacred animals without animals?* (Tatiana Goriczewa *Święte zwierzęta*, transl. Grzegorz Ojcewicz, "GregArt" Publishing House, Szczytno 2022)
249	BOŻENA HRYNKIEWICZ-ADAMSKICH,	Marcin Poletyło, *Dyskurs wojny jako dyskurs pomocy. Jak język i ideologia oswoiły nasze wojny*, "Wydawnictwo Naukowe Scholar", Warsaw 2022
255	ABOUT THE AUTHORS	

PRZEGLĄD RUSYCYSTYCZNY 2024, nr 2 (186)

CC BY SA

DOI 10.31261/pr.17155

GRZEGORZ PRZEBINDA
ORCID: https://orcid.org/0000-0001-9581-0214
Uniwersytet Jagielloński

SOŁŻENICYN WOBEC UKRAINY OD ŁAGROWEGO BRATERSTWA DO ROSZCZEŃ TERYTORIALNYCH I „ANTYMAJDANU"

SOLZHENITSYN ON UKRAINE
FROM GULAG BROTHERHOOD TO TERRITORIAL CLAIMS AND THE "ANTI-MAIDAN"

This article deals with the fundamental evolution of the views of the great Russian writer Aleksandr Solzhenitsyn (1918–2008) on the "Ukrainian question" — from the Gulag brotherhood, outlined above all in *The Gulag Archipelago* (1973–1975), to the angry fillips against the so-called "Leninist borders" of the new Ukrainian Republic, promulgated by Solzhenitsyn in an escalating mode after 1991. Solzhenitsyn's works from 1967 to 2008 are analyzed here from this point of view. This is primarily the *Gulag Archipelago*, but also political works such as *Rebuilding Russia. Reflections and Tentative Proposals* (1990), *Russia in Collapse* (1998), as well as his oral statements made to the Russian press and television between 1992 and 2008. Most paradoxical of all is the fact that Solzhenitsyn, in 2005, saw the Orange Revolution in Kyiv — in complete agreement with President Putin, incidentally — as a great threat to Russia too. The writer regarded the events in the Ukrainian capital — without any rational basis for doing so — as a repetition of the Russian March Revolution of 1917, which he in turn depicted in an utterly condemnatory manner in his multi-volume historical epic, *The Red Wheel* (1971–2005).
Keywords: Solzhenitsyn on Ukraine, Gulag brotherhood, territorial claims, last years of Solzhenitsyn's life, the "anti-Maidan" of Solzhenitsyn from 2005, Solzhenitsyn and Putin

Najwcześniejszy z upublicznionych większych „ukraińskich tekstów" Sołżenicyna, przebywającego od lutego 1974 roku na wygnaniu na Zachodzie, to jego przemówienie radiowe *Paschalne posłanie do kanadyjskich Ukraińców* z 3 maja 1975 roku wygłoszone w Montrealu, dziś już niestety bezpowrotnie zapomniane[1]. W tekście tego przesłania

[1] Było ono publikowane jak dotąd tylko w cytowanym poniżej pierwszym wydaniu dzieł zebranych Sołżenicyna, nie pojawiło się natomiast w żadnej z dwóch dotyczących Ukrainy edycji książkowych pisarza, przygotowanych już po jego

Sołżenicyn zwraca się do adresatów, określając ich mianem „drogich braci", jako chrześcijan w sensie ogólnym, ale przede wszystkim — prawosławnych. Od razu też zwraca uwagę na swoje półukraińskie pochodzenie po matce, „nieomal pełnej Ukraińce", której ojciec, a dziad Sołżenicyna, był już Ukraińcem stuprocentowym (zamordowanym przez GPU): „Jego żywa mowa i pouczenia życiowe w języku ukraińskim do dziś brzmią mi jak żywe w uszach. Sam po ukraińsku biegle nie mówię, ale rozumiem wszystko"[2].

Pisarz wyraziście podkreślał, że o ukraińskich losach nigdy nie myślał jako o czymś postronnym, stanowią one bowiem ważną część jego losów osobistych. W ukończonym jeszcze we wrześniu 1973 roku w ZSRR, a upublicznionym w lutym 1974 *Liście do przywódców Związku Radzieckiego* ogłaszał:

> Życzę pomyślności wszystkim narodom, przy tym im bliżej nas żyją i im bardziej są od nas zależne — życzę tym goręcej. Ale przede wszystkim obchodzi mnie los narodu rosyjskiego i narodu ukraińskiego, zgodnie z przysłowiem: gdzieżeś się urodził, tam przynależysz, a ponadto również ze względu na nasze niewymowne cierpienia[3].

Teraz, w posłaniu do Ukraińców kanadyjskich, też uwypukla „cierpienia ukraińskiego narodu", a już „szczególnie straszny wielki głód, których pochłonął 6 milionów istnień". Podkreśla zarazem, że sam o tym wielkim głodzie pisał do amerykańskiego dziennikarza Thomasa Walkera, ale gazety zachodnie odrzuciły korespondencje tego Amerykanina. W konsekwencji Sołżenicyn formułuje wobec kanadyjskich Ukraińców przekonanie o „zmierzchu odwagi" Zachodu (które w 1978 roku nabierze jeszcze bardziej ostrej barwy w jego słynnym przemówieniu harvardzkim):

> W naszych strasznych czasach, gdy Zachód utracił męstwo, rozum i rozsądek, osłabł duchem, oddając komunizmowi i ateizmowi na zgubę kraj za krajem — bę-

śmierci przez wdowę — Natalię Sołżenicynową. Zob. А. Солженицын, *Россия. Запад. Украина*, сост. Н. Солженицына, КоЛибри, Азбука-Аттикус, Москва 2018. А. Солженицын, *С Украиной будет чрезвычайно больно*, сост. Н. Солженицына, Издательство АСТ, Москва 2022.

[2] А. Солженицын, *Пасхальное обращение к канадским украинцам*, 3 мая 1976, w: tegoż, *Собрание сочинений*, YMCA-Press, Вермонт–Париж 1978–1991, t. 10 (1983): *Публицистика. Общественные заявления, интервью, пресс-конференции*, s. 204. Tu i dalej przekłady z rosyjskiego — G.P.

[3] A. Sołżenicyn, *List do przywódców Związku Radzieckiego*, „Aneks" 1974, nr 7–8, s. 46. Por. А. Солженицын, *Письмо вождям Советского Союза*, YMCA-Press, Париж 1978, s. 7.

> dziemy się umacniać w naszym gorzkim doświadczeniu i w naszej wierze chrześcijańskiej, będziemy wspierać się nawzajem, bo tego oczekują nasze narody i cały świat[4].

Sołżenicyn formułował swój gorący apel do Ukraińców w momencie, gdy były już opublikowane na Zachodzie w oryginale i w pierwszych przekładach dwa inicjalne tomy *Archipelagu Gułag*, jednak tom trzeci czekał dopiero na swą kolej (ukaże się w oryginale w Paryżu na przełomie 1975 i 1976). Autor zapowiada już tu jednak obecne w trzecim tomie bardzo wyraziste ukraińskie wątki, rodzące się również z tego, że więziony on był w katorżniczych łagrach razem z wieloma Ukraińcami z Galicji, z którymi się w niewoli zbratał. A jednocześnie Sołżenicyn wyraża żal, żaden z dwóch pierwszych tomów *Archipelagu* nie został przetłumaczony na język ukraiński, więc gorąco taki przekład postuluje[5], co jednak nigdy w przyszłości zrealizowane nie zostanie.

Tworząc zaś na emigracji w 1978 roku kolejne fragmenty wspomnień, które potem zostaną ułożone w jedną książkę zatytułowaną *Wpadło ziarno między żarna*, Sołżenicyn napisał jeszcze z trwogą i zaiste proroczo:

> Kwestia ukraińska stanowić będzie jedną z najbardziej niebezpiecznych w naszej przyszłości — może nam ona zadać krwawy cios w momencie samego wyzwalania, a jesteśmy do tego źle mentalnie przygotowani z obu stron. [...] Z całego serca życzę Ukraińcom szczęścia i chciałbym, żebyśmy wspólnie, a nie we wrogości, rozwiązali pomyślnie ów zaklęty problem. Sam pragnąłbym się przyczynić do pojednania w naszym niebezpiecznym rozłamie. [...] A dodam, że przyjaźniłem się z zachodnimi Ukraińcami w specjalnym łagrze w Ekibastuzie, znam ich nieprzejednanie i szanuję, jak przerodziło się ono tam w męstwo. W przymierzu przeciw władzy radzieckiej nie zauważałem między nami żadnego pęknięcia. Myślę, że na Ukrainie znajdzie się wielu moich towarzyszy z łagru, którzy ułatwią wspólną rozmowę. Ale trudno będzie też z Rosjanami. Tak jak Ukraińcom daremnie dowodzić, że wszyscyśmy rodem i duchem z Kijowa, tak samo Rosjanom w głowie nie może się pomieścić, że nad Dnieprem żyje inny naród. Wiele krzywd i waśni porozsiewali sami bolszewicy — jak zawsze i wszędzie zbrodniarze ci tylko jątrzyli i rozdrapywali rany, a gdy już odejdą, pozostawią nas w stanie gangreny. Bardzo trudno będzie sprowadzić rozmowę na rozsądne tory. Ale ja sam, ile tylko starczy głosu i posłuchu, wszystko temu poświęcę. W każdym razie twardo twierdzę — jeśli zacznie się, nie daj Boże, wojna rosyjsko-ukraińska, to sam na nią nie pójdę i synów swoich nie puszczę[6].

---

[4] А. Солженицын, *Пасхальное обращение к канадским украинцам*..., s. 205.

[5] Tamże, s. 204.

[6] А. Солженицын, *Угодило зёрнышко промеж двух жерновов. Очерки изгнания*. Часть первая (1974–1978). Продолжение, „Новый мир" 1998, nr 11, s. 129 [podkreślenie — G.P.].

KUCZMA CZYTA *ARCHIPELAG GUŁAG* (1990–2003)

Ukraińcy czytali *Archipelag* po rosyjsku, ci nieliczni jeszcze w drugiej połowie lat 70. i całych 80. w wydaniach zachodnich („tamizdatowych"), a wielka rzesza już po roku 1990, gdy za Gorbaczowa wydana została pierwsza krajowa edycja. Do takich właśnie późnych czytelników należał Leonid Kuczma — prezydent nowej Ukrainy w jej przełomowym okresie 1994–2005. W roku 2003 wydał on w Moskwie książkę *Ukraina to nie Rosja*, pisaną — jak sam wyznawał — podczas wrześniowej promocji na moskiewskich targach książki — przy pomocy wielu ludzi po rosyjsku. To ostatnie objaśniał tak:

> Ja sam, podobnie jak miliony Ukraińców, do tej pory nie mogę swobodnie pisać po ukraińsku. Mówię już natomiast swobodnie, choć jest prawdą, że najczęściej nie w tym ukraińskim, jakim mnie rugają nasi pisarze, ale w języku mojego sioła. A sioło to położone jest na granicy z Rosją i Białorusią, przy czym tamtejszy język ja sam określam jako ukraińsko-rosyjsko-białoruski, z akcentem na pierwszym członie[7].

Odpowiadając, czemu jego książka została wydana w „Rosji, a nie w Ukrainie" (podkreślmy, że Kuczma już wtedy mówił „w", a nie „na"), objaśniał, że skierowana jest ona w wielu miejscach do czytelnika w rozległej Federacji Rosyjskiej („российскому читателю"): „Spodobało mi się, że wydawnictwo znajduje się w Moskwie, a drukarnia — w Jekaterynburgu, w centrum Rosji, na samej granicy Europy i Azji". Odnosząc się zaś do rzeszy krytyków — zarówno tych z wielkoruskiej strony, którzy zarzucali mu nadmierne podkreślanie różnic między Ukrainą a Rosją, jak i tych ze strony ukraińskiej, szydzących z kolei, że ogłasza już w tytule rzecz dla wszystkich oczywistą — Kuczma obstawał przy swoim, objaśniając to w Moskwie po rosyjsku:

> Człowiek rosyjski już dawno został wykreowany przez swą historię i nie istnieje niebezpieczeństwo, że przestanie być Rosjaninem. A u nas na porządku dziennym stoi zadanie, o którym opowiedziałem w tej książce, parafrazując wyrażenie pewnego Włocha — zadanie stworzenia Ukraińca[8]. Zagrożenie brakiem powrotu do swej ukraińskości jest dzisiaj aktualne dla milionów obywateli Ukrainy. Inte-

---

[7] *Выступление Президента Украины Леонида Кучмы на презентации книги „Украина — не Россия" в Москве*, 03.09.2003, https://supol.narod.ru/archive/bo oks/cuchma.htm (29.02.2024).

[8] Kuczma ma na myśli znaną wypowiedź gubernatora Mediolanu, Massima d'Azeglia, ogłoszoną nazajutrz po zjednoczeniu Włoch (1861): „Stworzyliśmy Włochy. Teraz musimy stworzyć Włochów" („Abbiamo fatto l'Italia, ora dobbiamo fare gli italiani").

> ligenci w Federacji Rosyjskiej [„российские интеллигенты”] dzielą się na tych, którzy nam życzą sukcesu w odbudowie i rozwoju ukraińskości, oraz tych, którzy nam tego nie życzą. To o nich powiedziano kiedyś, że rosyjski demokrata kończy się tam, gdzie zaczyna się rozmowa o Ukrainie[9].

Bardzo pouczające z tego punktu widzenia są w książce Kuczmy rozważania o ewolucji poglądów dotyczących Ukrainy ze strony Sołżenicyna. Ukraiński prezydent wspomina najpierw, że już w roku 1999 wpadł mu w ręce zdumiewający artykuł w tygodniku „Moskowskije Nowosti”, gdzie rosyjski dziennikarz wypowiadał się „nie o byle kim, bo o Aleksandrze Isajewiczu Sołżenicynie”, umieszczając jednak w podtytule swego tekstu nieoczekiwanie kryptocytat z Goebbelsa: „Aby w kłamstwo uwierzono, powinno być potworne”. Dalej autor ów — jak to relacjonuje Kuczma — stwierdził, że Sołżenicyn, ów rzekomy „stróż pokoju” („миротворец”), musiał dobrze znać goebbelsowską zasadę, bo na kartach *Archipelagu Gułag* wypuszczał on „dziennikarską kaczkę”, jakoby Chruszczow jednym pociągnięciem pióra podarował Krym Ukrainie. Kuczma, który podobnego fragmentu w *Archipelagu* nie pamiętał, odniósł się do tego w sposób dwojaki. Najpierw oczywiście zgodził się z moskiewskim dziennikarzem w kwestii legalności przekazania Krymu Ukrainie w 1954 roku, ale zarazem szyderczo demaskował „dziennikarską kaczkę”, tym razem moskiewskiego dziennikarza wobec Sołżenicyna:

> Autor artykułu dowodził, że „biedny Nikita Siergiejewicz” [Chruszczow][10] nijak nie mógł tego uczynić, już choćby z tego powodu, że wówczas — zaraz po śmierci Stalina — nie posiadał aż takiej władzy i że decyzja o przekazaniu [w 1954, komunistycznej republice związkowej Ukrainie] obwodu krymskiego była „kolektywnym postanowieniem całego ówczesnego kierownictwa ZSRR” z zachowaniem wszelkich wymaganych przez konstytucję formalności — wydany został akt Prezydium Rady Najwyższej ZSRR (kolektywny prezydent kraju) z podpisem przewodniczącego Prezydium K.J. Woroszyłowa. W artykule była też mowa, że badacze do tej pory nie zdołali jednomyślnie ustalić, czy na którymkolwiek dotyczących sprawy dokumentów znajdował się w ogóle podpis Chruszczowa i czy było tu chociaż jakieś postanowienie Prezydium KC KPZR.
> No i cóż na to powiedzieć? W pierwszej chwili pomyślałem, że Aleksander Isajewicz nie potrafił się oprzeć swej pisarskiej wyobraźni. A namalowała mu ona efektowny obraz — oto spasiony, zaczerwieniony Chruszczow w ukraińskiej wyszywanej rubaszce, odstawiwszy butelkę „gorzałki pieprzówki”, łapie grube

---

[9] *Выступление Президента Украины Леонида Кучмы на презентации книги „Украина — не Россия” в Москве...*

[10] Objaśniające wstawki w nawiasach kwadratowych, jeśli nie zaznaczono inaczej, mojego autorstwa.

> wieczne pióro i jednym podpisem decyduje o losie Półwyspu Krymskiego z „miastem rosyjskiej chwały" — Sewastopolem (założonym skądinąd przez Ukraińców[11]), z pałacem w Liwadii i z „carską ścieżką"[12]. Pisarzowi zapewne tak się ów obraz spodobał, że nie odważył się go przekreślić przeprowadzeniem odpowiedniej kwerendy. Aby nie popaść w to samo położenie, poprosiłem pomocnika, aby odnalazł w *Archipelagu Gułag* odpowiednie miejsce. Czytałem tę nieśmiertelną księgę w 1990 roku, wstrząsnęła mną, ale miejsca o Chruszczowie i Krymie czemuś nie zapamiętałem. Mój pomocnik, jak mówił, przejrzał uważnie wszystkie trzy tomy [*Archipelagu*], ale podobnego miejsca nie odnalazł. Co więcej, skierował on mą uwagę na takie wypowiedzi pisarza, które i u nas nie mogłyby wywołać jakiegoś szczególnego sprzeciwu. A jego ówczesne rozumienie [ukraińskiej] kwestii jest mi w ogólnym sensie na tyle bliskie, że przytoczę poniżej odpowiedni fragment, nie odsyłając do przypisów[13].

Przytoczmy ów fragment także i my, korzystając z pierwszej edycji trzeciego tomu *Archipelagu*, w polskim przekładzie Michała Kaniowskiego (Jerzego Pomianowskiego), wydanej w Paryżu w 1978 roku:

> Już dawno nie używamy terminu „ukraińscy nacjonaliści". Mówi się o nich teraz „banderowcy" i słowo to stało się takim wyzwiskiem, że nikt nawet nie stara się wniknąć w jego treść. (Mówi się też prościej „bandyci", wedle tej, powszechnie przyjętej, zasady, że wszyscy, którzy zabijają w naszym imieniu to „partyzanci", wszyscy zaś, którzy zabijają nas — to „bandyci", poczynając od tambowskich chłopów, co podnieśli bunt w 1921 roku).
> A chodzi w istocie o to, że — chociaż niegdyś, w epoce Rusi Kijowskiej, stanowiliśmy jedną wspólnotę narodową, przecież w międzyczasie więzy się rozprzęgły i przez całe wieki na rozmaitą modłę kształtował się nasz sposób bycia, kształtowały się nasze obyczaje, nasze języki. Tak zwane „zjednoczenie"[14] było nadzwyczaj trudną — chociaż może i szczerą w czyichś intencjach — próbą nawrotu do dawnego braterstwa. Ale trzy stulecia, które od tej chwili minęły, poszły właściwie na marne. Brak było w Rosji działaczy, którzy potrafiliby zastanowić się sku-

[11] To jawna fantazja, gdyż twierdza Sewastopol („miasto sławy") została założona na polecenie carycy Katarzyny II w 1783 roku, zaraz po zajęciu przez Rosję tatarskiego wcześniej Krymu, w pobliżu ruin starego bizantyjskiego Chersoneza, gdzie w 988 roku przyjął chrzest wielki książę kijowski Włodzimierz. Por. *Севастополь*, w: *Енциклопедія історії України*, t. 9: Прил–С., Наукова думка, Київ 2012, s. 492.

[12] Liwadia — miejscowość na Krymie, trzy kilometry od Jałty. Tamtejszy Wielki Pałac, gdzie *notabene* w lutym 1945 roku odbyła się słynna powojenna konferencja jałtańska, wybudowany został na początku XX wieku dla Mikołaja II i jego rodziny. Stąd owa „carska ścieżka", ulubione miejsce przechadzek cara. Swoją drogą wspominany dekret z 19 lutego 1954 roku o przekazaniu Krymu Ukrainie Sewastopola, jako miasta o wydzielonym statusie, nie dotyczył.

[13] Л. Кучма, *Украина — не Россия*, Время, Москва 2003, s. 494–495.

[14] W oryginale mamy jednak „воссоединение", czyli „ponowne zjednoczenie". Zob. A. Солженицын, *Архипелаг Гулаг 1918–1956. Опыт художественного исследования*, t. 2 (III–IV), YMCA-Press, Paris 1974, s. 47.

> tecznie, jak tu z Ukraińców i Rosjan uczynić prawdziwą rodzinę, jak sprawić, aby zniknęły dzielące ich szramy. A toż gdyby tych szram nie było, wiosną 1917 roku nie powstałyby na Ukrainie komitety narodowe, a później Centralna Rada. [...] Zaledwie tylko Niemcy skapitulowali przed Ententą (co nie mogło wszak mieć wpływu na stronę *zasadniczą* naszego stosunku do Ukrainy), ledwie tylko stracił — skutkiem tego — władzę pan hetman, ledwie tylko okazało się, że jesteśmy mocniejsi niż Petlura (jeszcze jedno wyzwisko: „petlurowcy", a to byli tylko ukraińscy chłopi i mieszczanie, którzy chcieli obejść się bez nas), natychmiast przekroczyliśmy uznaną przez nas samych granicę i narzuciliśmy naszą władzę owym rodzonym braciom. Co prawda, jeszcze przez jakieś piętnaście, dwadzieścia lat po tym akcie usilnie i nawet demonstracyjnie bawiliśmy się w popieranie ukraińskiej *mowy*, wmawiając braciszkom naszym, że są całkiem niezawiśli i że mogą oderwać się od ZSSR, kiedy tylko zechcą. Ale gdy tylko przyszła im na to chęć pod koniec wojny — oznajmiliśmy, że ci, co do tego dążą, to „banderowcy" i jęliśmy ich tropić, wyłapywać, torturować, rozstrzeliwać i wysyłać do obozów. (A „banderowcy", podobnie jak „petlurowcy", to jedynie tacy Ukraińcy, którzy nie życzą sobie obcej władzy. Przekonawszy się, że Hitler wcale nie zamierza przyznać im obiecanej wolności, zaczęli walkę również z hitlerowcami i robili to aż do końca wojny, ale u nas ten fakt się przemilcza, bo to nam nie na rękę, podobnie jak Powstanie Warszawskie w 1944 roku).
> Dlaczego tak drażni nas ukraiński nacjonalizm, ta chęć naszych braci, aby mówić po ukraińsku, uczyć dzieci po ukraińsku i wypisywać na szyldach ukraińskie nazwy. Nawet Michał Bułhakow (w swojej „Białej gwardii") nie ustrzegł się tu przed mylną interpretacją[15]. Skoro nie doszło do pełnego zlania się w jedną całość etniczną, skoro są jednak różnice między nami a nimi (wystarczy, że odczuwają je oni, ci młodsi!) to trudno, to fakt, chociaż przykry! Ale skoro tak jest i skoro tyle okazji zmarnowano — a najwięcej w latach 30-tych i 40-tych; do największych zaognień doszło nie za cara, lecz dopiero później! — to dlaczego tak nas gniewa ich chęć oderwania się od nas? Tak żal nam plaż pod Odessą?, czerkaskich owoców?[16].

Są jeszcze w *Archipelagu Gułag* inne podobne proukraińskie fragmenty, jak choćby taki w tomie pierwszym:

> W ostatnim okresie wojny i po jej zakończeniu przez wiele lat bez przerwy płynął wezbrany potok ukraińskich nacjonalistów („banderowców") [...], branych wprost z lasów i pól bitewnych. Jednocześnie dostawali dychy i piątki obozu albo zesłania wszyscy zachodnioukraińscy chłopi, mający jakąkolwiek styczność

[15] Chodzi tu o obecne w powieści *Biała gwardia* bardzo ironiczne wobec języka ukraińskiego fragmenty utworu, do dziś wykorzystywane w putinowskiej Rosji do krzewienia pogardy wobec Ukrainy, za co z kolei wielu Ukraińców żywi niechęć do samego Bułhakowa, skądinąd rosyjskiego kijowianina.

[16] A. Sołżenicyn, *Archipelag GUŁag 1918–1956. Próba analizy literackiej*, t. 1–3, przeł. z języka rosyjskiego M. Kaniowski [J. Pomianowski], Instytut Literacki, Paryż 1974–1978. Niniejszy cytat: t. 3 (3 (V-VI-VII), s. 44–46. Cytując z tej edycji, podawał będę w nawiasie — w tekście głównym lub w przypisach — tylko numer tomu i stronę. Kuczma przywołuje ów fragment na s. 495–496 swojej książki.

> z partyzantami: jeden, że wpuścił na nocleg, drugi, że dał jeść, trzeci — że nie doniósł. Mniej więcej w 50-tym roku zaczął płynąć potok banderowskich ŻON — wlepiano im po dziesiątce za niezłożenie donosu, żeby prędzej wykończyć mężów (I 99; 104).

I jeszcze taki fragment z tomu trzeciego:

> Pisanie o tym wszystkim sprawia mi ból: składniki ukraińskie i rosyjskie[17] przemieszały się w mojej krwi, w sercu i myślach. Ale długie i przyjazne współżycie z Ukraińcami w obozach pozwoliło mi zrozumieć, jak ich to wszystko boli, jakie to już nieznośne dla nich. Nasze pokolenie będzie musiało płacić za błędy poprzednich generacji. Tupnąć nogą i krzyknąć „to moje" — najprostszy to sposób. O całe niebo trudniej jest powiedzieć: „niech każdy żyje, jak chce!" (3, 44–46).

Pisarz dobitnie podkreśla, że „wcale się nie sprawdziły przepowiednie Przodującej Doktryny [marksizmu], przewidujące zanik nacjonalizmu". Przeciwnie, ten ostatni rozkwita nawet jeszcze w „epoce atomu i cybernetyki", przy czym już nadchodzą czasy — jak pisarz przepowiada, także i w swoim imieniu — „w których to my, chcąc nie chcąc, będziemy musieli spłacić wszystkie weksle opiewające na samostanowienie i niepodległość innych — my sami, nie czekając, aż nas zaczną palić na stosach, topić w rzekach i ścinać nam łby". „Że jesteśmy wielkim narodem — powinniśmy udowodnić nie ogromem podległych nam obszarów, nie ilością podporządkowanych nam narodów, ale wielkością naszych czynów. [I głębokością orki na ziemiach, które zostaną nam po odejściu tych, co nie zechcą żyć razem z nami]" (3, 46–47)[18]. Sołżenicyn ostatecznie prorokuje (słowa z 1967 roku):

> Bardzo bolesna będzie dla nas sprawa ukraińska[19]. Ale trzeba zrozumieć, jaka to już gorączka Ukraińców trawi. Jeśli zbratanie nie udało się w ciągu tylu stuleci,

[17] W oryginale „украинское" i „русское", co zdecydowanie lepiej byłoby przetłumaczyć jako „ukraińskość" i „rosyjskość".

[18] Zdanie ujęte przeze mnie w nawias kwadratowy po polsku brzmi tak, jakby Sołżenicyn domagał się od rodaków, żeby ci — już po rozpadzie ZSRR — zaczęli porządnie uprawiać ziemie, z jakich wyprowadzą się z kolei ci, którzy nie zechcą pozostać w nowej strukturze państwowej. W oryginale widnieje jednak coś zupełnie innego: „И глубиною вспашки того, что нам останется за вычетом земель, которые жить с нами не захотят". А. Солженицын, *Архипелаг Гулаг 1918–1956. Опыт художественного исследования*, t. 3 (V-VI-VII), YMCA-Press, Paris 1975, s. 49. Czyli w istocie po polsku: „I głębokością orki tego, co nam zostanie po odjęciu ziem, które z nami żyć nie zechcą".

[19] Zdanie to po rosyjsku brzmi: „С Украиной будет чрезвычайно больно", co w polskim tłumaczeniu zostało zatracone (znika bowiem tutaj „Ukraina" na rzecz abstrakcyjnej, przyznajmy, „sprawy ukraińskiej"). Można to było przełożyć tak: „Z Ukrainą będzie boleśnie trudno". To o tyle istotne, że w dzisiejszej

> teraz kolej na nas, aby dać przykład rozsądku. Powinniśmy pozostawić wybór im samym. Im, federalistom czy separatystom, niech tam między sobą zadecydują, kto z nich ma rację. Upierać się przy swoim, to i głupie, i okrutne. Im więcej przejawimy teraz ustępliwości, tolerancji i otwartości, tym większa jest nadzieja, że uda się nam w przyszłości odbudować naszą jedność. Niech spróbują samodzielnego życia. Zapewne szybko zdadzą sobie sprawę, że separacja nie wszystkie problemy rozwiąże (3, 47).

I tu właśnie pojawiają się problemy, które jednak Kuczma — przywołujący z atencją fragmenty *Archipelagu Gułag* — konsekwentnie czemuś pominął. Opuścił np. taki Sołżenicynowski akapit, który wybiegał daleko w przyszłość, gdy Ukraina będzie już w stanie zażądać od Rosji pełnej niepodległości, ale jednak — jak pisał w 1967 roku Sołżenicyn — nie w tych szerokich granicach, jakie obowiązywały w breżniewowskim ZSRR:

> W różnych okręgach Ukrainy rozmaita jest liczba tych, co uważają się za Rosjan, tych co mają się za Ukraińców i takich, co nie mają na ten temat zdania. Wyniknie stąd mnóstwo komplikacji. Może się okazać, że w każdym okręgu trzeba będzie przeprowadzić osobny plebiscyt, aby później odnieść się ze szczególną troskliwością i uwagą do tych, którzy zechcą zmienić miejsce zamieszkania. Nie cała Ukraina, w jej dzisiejszych sowieckich granicach, jest Ukrainą rzeczywistą. Niektóre okręgi Zadnieprza bezwarunkowo ciążą ku Rosji (3, 47).

A jak rzecz się miała w *Archipelagu* z owym przekazaniem Krymu przez Chruszczowa Ukrainie, co sam Sołżenicyn — jak mu zarzucał jego moskiewski krytyk — uznać miał za akt bezprawny i samowolny? Podobnego fragmentu w pierwszym wydaniu trzeciego tomu *Archipelagu* (opublikowanym, przypomnijmy, na przełomie 1975 i 1976) — którym musiał się był posłużyć w 1999 roku ów biblioteczny pomocnik prezydenta Ukrainy — rzeczywiście nie ma, ale można go odnaleźć już w edycji drugiej, z roku 1980[20]. Konsekwentnie fragment ów, nieobecny z oczywistości w pierwszym (paryskim) wydaniu polskiego przekładu, pojawia się od 1990 roku już we wszystkich

---

Rosji putinowskiej te właśnie słowa Sołżenicyna często są wykorzystywane do oszczerczego obwiniania Ukrainy o obecną wojnę. Zob. *Александр Солженицын: С Украиной будет чрезвычайно больно. Как сбываются пророчества по украинскому вопросу автора „Красного колеса”*, „Российская газета”, 16 maja 2014, nr 109 (6381), s. 9, https://www.solzhenitsyn.ru/proizvedeniya/publizistika/otkritie_pisma,_zayavleniya,_intervyu/Solzhenitsyn_A.I.-S_Ukrainoy_budet_chrezvychaino_bolno.pdf (29.02.2024).

[20] А. Солженицын, *Архипелаг Гулаг 1918–1956. Опыт художественного исследования* (V-VI-VII), w: tegoż, *Собрание сочинений*, Вермонт–Париж 1978–1991, t. 7 (1980), s. 48.

wydaniach krajowych. I brzmi przy tym aż zanadto wyraziście: „A już Krym przysobaczył Chruszczow do Ukrainy w ogóle bez cienia sensu. A Ruś Zakarpacka? To też będzie okazja do próby ognia: żądając dla siebie sprawiedliwości, czy zdobędą się Ukraińcy na taką samą sprawiedliwość wobec mieszkających w Karpatach Rosjan?”[21]. Naprawdę wielka szkoda, że wybitny polski tłumacz aż tak wyostrzył — owym neologizmem „przysobaczyć” — stwierdzenie Sołżenicyna. W rosyjskim oryginale fragment brzmi tak: „А уж Крым приписал к Украине Хрущёв и вовсе с дубу”[22]. Czyli: „A już Krym przypisał Chruszczow do Ukrainy ni z gruszki ni z pietruszki” (co najwyżej — z „kapelusza”), co zresztą też nie było zgodne z prawdą, jak to słusznie eksponował ów moskiewski krytyk Sołżenicyna, niepotrzebnie jedynie odwołując się do Goebbelsa. Historia pamięta, że gdy Prezydium Rady Najwyższej ZSRR 19 lutego 1954 roku ogłaszało stosowny dekret, to „uwzględniało wspólnotę ekonomiczną, terytorialną bliskość oraz ścisłe gospodarcze i kulturalne związki między obwodem krymskim i Ukraińską SR”[23].

Ci zaś „mieszkający w Karpatach Rosjanie” to już zdumiewająca „przenośnia” samego Sołżenicyna, gdyż chodzić tu musiało oczywiście o „karpackich Rusinów”, do czego zresztą sam autor dojdzie, ale dopiero w 1998 roku w apokaliptycznej *Rosji w zapaści*. Wyrazi tam ubolewanie, że nowa Rosja w ogóle się o prawa owej „rusińskiej mniejszości” w Ukrainie nie upomina: „O Rusinach z Zakarpacia z ich trwałymi rosyjskimi korzeniami już nawet i myśleć zapomnieliśmy”[24]. Nadal jednak niezrozumiałe pozostają owe „trwałe rosyjskie korzenie”, bo takich Rusini z Zakarpacia nigdy nie posiadali, chyba że Sołżenicyn miał tu na myśli realne korzenie „ruskie” (użyte w oryginale „русские корни” mogą oznaczać jedno i drugie). Tyle że takie „korzenie ruskie” nie są już niczym oryginalnym ani w stosunku do Ukraińców, ani do Rosjan, ani do Białorusinów. Myli się jeszcze, i to

[21] A. Sołżenicyn, *Archipelag GUŁag 1918–1956. Próba dochodzenia literackiego*, t. 3 (V–VII), autoryzowany przekład z języka rosyjskiego J. Pomianowski (M. Kaniowski), Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2010, s. 46.

[22] А. Солженицын, *Архипелаг Гулаг 1918–1956. Опыт художественного исследования,* t. 3 (V-VII), w: tegoż, *Собрание сочинений*, YMCA Press, Вермонт–Париж 1978–1991, t. 7 (1980), s. 48.

[23] *Указ Президиума Верховного Совета О передаче Крымской области из состава РСФСР в состав УССР*, http://fototelegraf.ru/wp-content/uploads/2014/03/ukaz.jpg (29.02.2024).

[24] A. Sołżenicyn, *Rosja w zapaści* (rozdz. 12: *Słowiańska tragedia*), przeł. J. Zychowicz, Politeja, Warszawa 1999, s. 54.

wręcz szkolnie, Sołżenicyn, gdy w tymże drugim wydaniu *Archipelagu* z 1980 roku, utożsamia Ruś Karpacką — przy granicy Ukrainy z Węgrami — z Rusią Czerwoną, to jest Wołyniem i ziemią halicką na pograniczu ukraińsko-polskim[25].

Najważniejsza wszak wydaje się kwestia, co mogło się wydarzyć pomiędzy 1975 a 1980 rokiem, że Sołżenicyn zdecydował się nie tylko dodać do drugiego wydania *Archipelagu* te niechętne wobec ukraińskiego Krymu fragmenty, ale i usunąć ze swego dzieła niektóre wcześniejsze, przyjazne wobec Ukrainy po 1917 roku, wtrącenia? Np. takie, już wyżej cytowane w szerszym fragmencie: „Jeszcze jedno wyzwisko: 'petlurowcy', a to byli tylko ukraińscy chłopi i mieszczanie, którzy chcieli obejść się bez nas" (3, 45)[26]. Można przypuszczać, że jedną z ważnych przyczyn tej wstępnej dopiero skądinąd ewolucji stosunku Sołżenicyna do Ukrainy była gniewna i bardzo szydercza reakcja ukraińskiej diaspory za Oceanem na jego programowy — antykomunistyczny, ale i stający w obronie ujarzmionej przez komunizm Rosji — artykuł z maja 1980 roku, opublikowany w amerykańskim piśmie „Foreign Affairs". Tym zajmiemy się w nieco szerszym kontekście we fragmencie poniższym.

NARODY UJARZMIONE I JEDEN „UJARZMIAJĄCY" (1980–1981)

W kwietniu 1981 roku odbyła się w Toronto w Kanadzie konferencja o stosunkach rosyjsko-ukraińskich, na którą — od organizatorów ukraińskich — otrzymał zaproszenie także Sołżenicyn. Pochłonięty wówczas bez reszty pracami nad wielotomową epopeją historyczną *Czerwone Koło* pisarz na sympozjum nie przyjechał, ale odpowiedział organizatorom obszernym listem, traktując go przy tym jako otwarty[27]. Z jednej strony podkreślał w nim wagę „kwestii rosyjsko-ukraińskiej" nie tylko dla losu obu narodów, ale jednocześnie ubolewał, że wokół tak fundamentalnego problemu dziś „narasta fala zgubnych emocji" wynikająca w jego głębokim przekonaniu z „emigranckiej choroby" i „utraty drogowskazów". Sam Sołżenicyn, będąc teraz na wygnaniu w Ameryce, dobitnie znowu podkreśla, że kontakty Ukra-

[25] Pomianowski w swoim przekładzie słusznie usunął z rozważań Sołżenicyna tę nieszczęsną „Ruś Czerwoną".

[26] Konsekwentnie fragmentu tego nie odnajdziemy w krajowych wydaniach przekładu Pomianowskiego. Zob. A. *Sołżenicyn*, *Archipelag GUŁag 1918–1956. Próba dochodzenia literackiego*..., t. 3, s. 44.

[27] Po rosyjsku opublikowany w paryskim tygodniku „Russkaja Mysl" (18.06.1981).

ińców i Rosjan, jeszcze w łagrach, charakteryzowały się niezmienną solidarnością — w obliczu śmiertelnie niebezpiecznego dla wszystkich komunizmu: „W stalinowskich łagrach moi rosyjscy przyjaciele i ja sam zawsze stanowiliśmy jedność z Ukraińcami, staliśmy murem przeciw komunizmowi, nie czyniąc sobie wzajemnych wyrzutów, nie oskarżając”[28]. Znamienne, że mottem do drugiego tomu *Archipelagu* uczynił fragment z listu, jaki przysłała doń po opublikowaniu *Jednego dnia Iwana Denisowicza* (1962) niewymieniona w epopei z nazwiska Hucułka, była „zeczka”: „Только ети можут нас понимать, хто кушал разом с нами с одной чашки”[29].

W owym roku 1981 Sołżenicyn z jednej strony, postuluje, aby konferencja „rozpoczynająca fundamentalny dialog o stosunkach rosyjsko-ukraińskich” przedstawiała problemy z perspektywy obu narodów, a nie tylko widzimisię aktualnych emigrantów. Po wtóre konstatuje z goryczą, że na Zachodzie realnie bardzo mało czyni się przeciwko komunizmowi, przy czym „duże grupy emigrantów nadal są zatrute socjalistycznymi utopiami”. Pisarz dyplomatycznie nie wymienia narodowości takich socjalizujących emigrantów, ale z jego wywodów wynika, że ma on teraz na myśli głównie Ukraińców, zarzucając im, że „rzucili się z pasją, aby obwiniać braci”[30], to jest Rosjan. Objaśnia to ukraińskim organizatorom w niezwykle ważnym nie tylko dla siebie samego kontekście, stawiając im pytanie z tezą, czy za komunizm światowy rzeczywiście odpowiadają wyłącznie Rosjanie? Przypomina, że rok temu opublikował w amerykańskim piśmie „Foreign Affairs” artykuł, który miał przestrzec Zachód, żeby „w spokoju ducha nie pojmował on tego największego i trwającego już półtora wieku (jeśli nie dwa stulecia, poczynając od jakobinów) zła komunizmu jako narodowego zjawiska rosyjskiego”. Podkreślał tam zarazem z mocą, że absolutnie „wszystkie podbite przez komunizm narody” — w każdym czasie i w każdym miejscu naszej planety — stają się ofiarami tego systemu, tyle że wśród katów bywają także rodacy prześladowanych[31]. Przy czym zdumiewało go, że na ten jego artykuł

[28] А. Солженицын, *Конференции по русско-украинским отношениям*, w: tegoż, *Собрание сочинений*, t. 10 (1983), s. 397.

[29] А. Солженицын, *Архипелаг Гулаг 1918–1956. Опыт художественного исследования,* t. 2 (III–IV), YMCA-Press, Paris 1974, s. 7. Przytaczam w oryginale, jako że w tłumaczeniu Pomianowskiego ów ludowy (huculski?) odcień mowy byłej więźniarki został zatracony.

[30] А. Солженицын, *Конференции по русско-украинским отношениям*..., s. 397.

[31] А. Солженицын, *Чем грозит Америке плохое понимание России*. Статья для журнала „Foreign Affairs”, w: tenże: *Публицистика в трех томах*, t. 1:

sprzed roku zareagowała bardzo nieprzyjaźnie znaczna część emigracji ukraińskiej w USA:

> Wydawałoby się, że w naszych czasach, gdy komunizm zagnoił się już na czterech kontynentach i ogarnął całe pół świata, odnalazłszy dla siebie wśród *każdego* narodu dobrowolnych sług — taki fałszywy przesąd nie powinien się dłużej utrzymywać, a już szczególnie wśród ludzi i nacji, które same zetknęły się blisko z komunizmem. Ale ku mojemu zdumieniu pewna część ukraińskiej społeczności w Stanach Zjednoczonych zareagowała na mój artykuł, nie zawierający ani jednego złego słowa o Ukrainie, burzliwie, wrogo, całkowicie paradoksalnie[32].

Pisarz przywołuje z grona takich krytyków Lwa Dobrianskiego (1918–2008), Amerykanina ukraińskiego pochodzenia, który po wojnie był wieloletnim (1949–1954 i 1962–1983) przewodniczącym organizacji Ukrainian Congress Committee of America, a teraz wydał wielce polemiczną wobec artykułu Sołżenicyna broszurę *Narody ujarzmione w roku 1980*. Sołżenicyn jeszcze wówczas nie wiedział, że jego oponent był już dwadzieścia lat temu głównym twórcą „Rezolucji Tygodnia Narodów Ujarzmionych" („Captive Nations Week Resolution"), przegłosowanej w lipcu 1959 roku przez Kongres USA i od razu zatwierdzonej przez prezydenta Eisenhowera. Pośród krajów ujarzmionych przez komunizm zostały tam wymienione wszystkie — prócz Jugosławii — państwa wschodnioeuropejskie (Polska, Węgry, Rumunia, NRD, Bułgaria, Albania, Czechosłowacja), następnie azjatyckie (Chiny kontynentalne, Tybet, Korea Północna, Wietnam Północny), także wybrane republiki związkowe ZSRR (Litwa, Ukraina, Łotwa, Estonia, Białoruś, Armenia, Azerbejdżan, Gruzja, Turkmenia), a nawet i takie egzotyczne, nieistniejące już struktury jak Idel-Ural (istniała w 1917–1918 na Uralu Środkowym ze stolicą w Kazaniu) oraz Kozacja (luźna antysowiecka struktura z okresu wojny domowej, obejmująca w zamyśle ziemie Kozaków dońskich, kubańskich, terskich, astrachańskich, uralskich, orenburskich i kałmuckich)[33]. Rosji Dobrianski nie

---

Статьи и речи, Верхне-Волжское Книжное Издательство, Ярославль 1995, s. 336–381.

[32] А. Солженицын, *Конференции по русско-украинским отношениям*..., s. 398–399.

[33] *S.J.Res. 111 (86th): Joint resolution providing for the designation of the third week of July as „Captive Nations Week"*, https://www.govtrack.us/congress/bills/86/sjres111/text (29.02.2024). O tym, że Sołżenicyn dopiero po latach uzyskał tego świadomość, świadczy następujący passus z jego *Rosji w zapaści* (1998): „W latach siedemdziesiątych w Kanadzie i Stanach Zjednoczonych, gdzie

wpisał tu absolutnie świadomie, a w swojej obecnej broszurze jawił się on — o czym Sołżenicyn napisał oczywiście z potępieniem — jako nacjonalistyczny doktryner, „nienawidzący Rosji i nakazujący ją traktować podług Marksa[34], przy czym aktualny komunizm określał jako wyłącznie *mityczny*:

> Autorzy broszury jeszcze i dziś się upierają, że na przykład kontynentalne Chiny i Tybet zostały opanowane przez Rosjan i że naród rosyjski jest głównym w świecie czynnikiem zniewalającym (sam widocznie od tego rozkwitając?). Latem 1980 w Buffalo podczas ukraińskiego mitingu w ramach Tygodnia Narodów Ujarzmionych prowadzący mówca przedstawiał to tak: Sołżenicyn przejawia obojętność w stosunku do narodów ujarzmionych, *sam jest chory, potrzebuje leczenia* (dobra sowiecka formuła). Komunizm to mit! — głosił prowadzący. — Cały świat chcą podbić nie komuniści, ale Rosjanie. (Ci, których przyrost naturalny spadł poniżej poziomu krytycznego, gdy milionowe masy cierpią głód, a troszczący się o religijną i narodową tożsamość wtrącani są do więzień). Te uparte hasła, że komunizm to „mit", mogą jedynie uczynić z nas niewolników na pięciu kontynentach i to na dziesięć pokoleń w przyszłość[35].

W takim „zaślepieniu" zatem — jak podkreślał Sołżenicyn — „bezpłodne będą wszelkie dialogi i konferencje", nie ma też co rozważać w podobnej atmosferze problemu „separatyzmu czy federalizmu" (Rosji i Ukrainy). Już wtedy pisarz wyraźnie twierdził, że „nikt nikogo nie może trzymać przy sobie siłą", tyle że zasada ta winna obowiązywać także wewnątrz Ukrainy, niejednomyślnej przecież w tej funda-

żyje wielka emigracja ukraińska, dopytywałem się ich, dlaczego nie występują oni wcale przeciwko komunizmowi, nic przeciwko niemu nie przedsiębiorą, a tak ostro wypowiadają się przeciwko Rosji. Było to pytanie naiwne, bo dopiero po latach dowiedziałem się, że sławetna amerykańska deklaracja 86–90 o 'narodach ujarzmionych' była właściwie wymierzona przeciwko *Rosjanom* i podsunięta amerykańskiemu Kongresowi właśnie przez ukraińskich nacjonalistów (kongresmana L. Dobrianskiego)". Zob. A. Sołżenicyn, *Rosja w zapaści* (rozdz. 12: *Słowiańska tragedia*), s. 52. Gdy natomiast dużo wcześniej, we wrześniu 1975 roku, odbyła się w Strasburgu konferencja poświęcona „nacjom ujarzmionym", spośród których europejscy organizatorzy nie wykluczali Rosji, Sołżenicyn skierował do nich przesłanie z wyrazami solidarności. Zob. А. Солженицын, *Конференции народов, порабощенных коммунизмом* (Страсбург, 27 сентября 1975), w: tegoż, *Публицистика в трех томах*, t. 2: *Общественные заявления, письма, интервью*, Верхне-волжское книжное издательство, Ярославль 1996, s. 307–308.

[34] Sołżenicyn zapewne sugeruje, że Dobrianski z jednej strony jest zwolennikiem socjalizmu Marksa, a z drugiej — także idąc jego śladami — uznaje Rosję za azjatycką barbarzyńską cywilizację, niewolącą inne narody.

[35] А. Солженицын, *Конференции по русско-украинским отношениям*..., s. 399.

mentalnej kwestii: „We wszystkich przypadkach winna być poznana i zrealizowana wola *miejscowa*. I dlatego wszystkie te kwestie mogą być rozwiązane jedynie przez ludność miejscową, a nie w odległych sporach emigranckich, toczonych w zdeformowanej atmosferze”[36]. Normalni Rosjanie i Ukraińcy, jak mówił, dzisiaj cierpiący dzień po dniu w komunizmie, nie przejawiają wobec siebie żadnej niechęci, bo widzą te problemy głębiej i bardziej odpowiedzialnie aniżeli oddalona emigracja. Dla przyszłości, jak podkreślał Sołżenicyn, nie ma podstawowego znaczenia, że „kiedyś jedna nasza [staroruska] gałąź [ta moskiewska] trafiła pod panowanie tatarskie, a druga [kijowska] — pod polskie. A już najmniejszego znaczenia nie powinno mieć, czy legendarny Ilja Muromiec — urodzony zatem w Muromiu na ziemiach dzisiejszej Rosji, ale potem będący na służbie w Kijowie — jest Rosjaninem czy Ukraińcem:

> Rosyjsko-ukraiński dialog nie może toczyć się jedynie na drodze różnic i zerwań, ale także w poczuciu niezaprzeczalnej wspólnoty. Z cierpień i narodowego bólu naszych nacji (w ogóle wszystkich nacji Europy Wschodniej) trzeba umieć wyciągać nie doświadczenie waśni, ale doświadczenie jedności[37].

Wewnątrz tego listu otwartego, skierowanego nie tylko do mieszkających w USA i Kanadzie Ukraińców, ale w ogóle do całego świata, Sołżenicyn ogłosił też po raz pierwszy publicznie, nam już znaną proroczą niestety deklarację:

> W moim serdecznym odczuciu nie ma miejsca dla ukraińskiego konfliktu. A jeśli, nie daj Boże, doszłoby do skrajności, to mogę powiedzieć, że nigdy w żadnych okolicznościach ani sam nie pójdę, ani synów moich nie puszczę na rosyjsko-ukraińską wojnę. Niezależnie od tego, jakby nas do niej ciągnęły szalone głowy[38].

Ale bynajmniej nie taką — jeszcze tylko hipotetyczną w odległym 1981 roku — wojnę rosyjsko-ukraińską uważał pisarz za główne zagrożenia dla świata, lecz napierający na ów świat uparcie komunizm, jako „zło międzynarodowe, historyczne, metafizyczne, ale wcale nie moskiewskie”[39].

---

[36] Tamże, s. 398–399.
[37] Tamże, s. 398; 400.
[38] Tamże, s. 400.
[39] Tamże, s. 399.

JAK ZAGOSPODAROWAĆ ROSJĘ? (1990–1991)

We wrześniu 1990 roku ogromną sensację wywołała w schyłkowym ZSRR publikacja w moskiewskiej „Komsomolskiej Prawdzie" programowej broszury Sołżenicyna *Как нам обустроить Россию? Посильные соображения*, przy czym w krajowej edycji zginął czemuś tytułowy autorski pytajnik, co musiało wywołać wrażenie, że Sołżenicyn wyszykował na wygnaniu w USA jakiś gotowy program polityczno-gospodarczy dla wychodzącej w bólach z komunizmu nowej Rosji. Na ostatniej stronie moskiewskiej edycji widnieje jeszcze informacja, że „autor przekazuje honorarium ofiarom Czarnobyla"[40]. Było to w duchu skruchy, jaką pisarz wyraził już na początku traktatu: „Powinniśmy prosić Białoruś i Ukrainę o wybaczenie nam czarnobylskiego kataklizmu, sprawionego przez karierowiczów i głupców będących produktem sowieckiego systemu, i w miarę możliwości usuwać jego skutki"[41].

Polskiego przekładu manifestu Sołżenicyna dokonał Juliusz Zychowicz, tyle że tytuł w jego tłumaczeniu — w sytuacji, gdy w oryginale widniało *Как нам обустроить Россию?* — został oddany nietrafnie. Polskie bowiem *Jak odbudować Rosję?* wyraźnie sugerowało, że program Sołżenicyna miał w sporej mierze wymiar przeszłościowy, jako że odbudowuje się to, co już istniało. „Winien" tu był poniekąd sam autor, niezmiennie podkreślający polityczną i moralną wyższość Rosji carskiej w odniesieniu do ZSRR, przecież jednak nigdy nie uważający starego imperium za godne „odbudowywania". Oczywiście polski tłumacz nie dlatego oddawał „обустроить" jako „odbudować", iżby chciał przypisywać Sołżenicynowi carski neoimperializm, lecz wyłącznie z tego powodu, że wyraźnie nie odnalazł w ojczystym języku lepszego odpowiednika[42]. Proponowane przez innych podczas dyskusji nad polskim tłumaczeniem — „urządzić", „zorganizować", „uporządkować" też nie wydawały się wtedy fortunne, a dziś wyraźnie widać, że najbardziej adekwatne byłoby jednak *Jak zagospodarować*

---

[40] А.И. Солженицын, *Как нам обустроить Россию. Посильные соображения*, „Комсомольская правда". Специальный выпуск. Брошюра в газете [Москва, 18 сентября 1990], s. 16.

[41] A. Sołżenicyn, *Jak odbudować Rosję? Refleksje na miarę moich sił*, przeł. J. Zychowicz, Wydawnictwo Arka, Kraków 1991, s. 13.

[42] *Notabene* przekład angielski jeszcze mocniej sugeruje ową „odbudowę", przy czym zniknął także tutaj — wzorem edycji moskiewskiej — celowo przecież postawiony przez autora pytajnik. Zob. A. Solzhenitsyn, *Rebuilding Russia. Reflections and Tentative Proposals*, przeł. A. Klimoff, Farrar, Straus and Giroux, New York 1991.

Rosję?, z trafnym już od samego początku po polsku podtytułem — *Rozważania na miarę moich sił*.

Pierwsze zdanie tego minitraktatu — który rozszedł się w Rosji niczym lawina w nakładzie ponad dwudziestu ośmiu milionów egzemplarzy — brzmi: „Godziny komunizmu dobiegają kresu. Ale jego betonowa konstrukcja jeszcze nie runęła. I obyśmy — zamiast dostąpić wyzwolenia — nie zostali przygnieceni jego gruzami”[43]. Sołżenicyn — w sytuacji, gdy ZSRR jeszcze istniał, a już wkrótce puczyści sierpniowi 1991 roku w Moskwie będą go nawet próbowali „odbudowywać” — domagał się klarownie jego rozwiązania. Miało to być jednak rozwiązanie w zakresie ograniczonym, postulowanym przezeń tak:

> Kto się ma rozejść i znaleźć sobie oddzielną drogę życia, niech się rozejdzie. [...] Zresztą w wielu republikach położonych na krańcach państwa siły odśrodkowe są już tak rozpędzone, że bez użycia przemocy i przelewu krwi nie sposób byłoby je zatrzymać — a zatrzymywać je za taką cenę *nie należy*! [...] A więc moim zdaniem należy bezzwłocznie, głośno, wyraźnie oświadczyć: Trzy republiki bałtyckie [Litwa, Łotwa, Estonia], trzy republiki zakaukaskie [Armenia, Azerbejdżan, Gruzja], cztery środkowoazjatyckie [Kirgizja, Turkmenia, Tadżykistan, Uzbekistan], a także Mołdawia, jeśli ją bardziej ciągnie do Rumunii, tych jedenaście — tak jest! — *zostanie na pewno i nieodwołalnie oddzielonych*[44].

Poważne natomiast wątpliwości zgłaszał Sołżenicyn w kwestii spodziewanego odłączania się w dotychczasowych republikańskich granicach związkowych najpierw Kazachstanu. Dowodził bowiem, że „jego dzisiejsze ogromne terytorium zostało przez komunistów skrojone bez zastanowienia, jak popadło: gdzie choć raz w roku przeciągają wędrowne stada, tam jest Kazachstan”. Miało to wynikać z twardych przekonań bolszewików, że „zupełnie nieważne, gdzie przeprowadzi się granice, bo lada chwila wszystkie narody zleją się w jeden [sowiecki]”. Przypominał zarazem pisarz, że do roku 1936 Kazachstan był ledwie republiką autonomiczną w składzie Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej (RFSRR) i dopiero potem został wyniesiony do rangi republiki związkowej. Ostateczna konkluzja Sołżenicyna co do przyszłości Kazachstanu brzmiała tak:

> Składa się on zaś z części południowej Syberii, południowego Pogórza Uralskiego oraz obszarów centralnych, które od tamtych czasów zostały przeobrażone przez Rosjan, zeków i zesłane tam narody. Obecnie w całym rozdętym Kazachstanie Kazachów jest zdecydowanie mniej niż połowa. Ich rdzenną i stałą ojczyzną są

[43] A. Sołżenicyn, *Jak odbudować Rosję?...*, s. 5.
[44] Tamże, s. 7.

> tereny rozciągające się łukiem z daleka od wschodu na zachód prawie aż do Morza Kaspijskiego, rzeczywiście zasiedlone głównie przez Kazachów. I jeśli w tym zakresie zechcą się odłączyć, to Bóg z nimi[45].

Po odjęciu owych dwunastu republik związkowych — z powyższym zastrzeżeniem co do północnego Kazachstanu — w nowej strukturze państwowej „pozostanie tylko to, co można nazwać *Rusią*, jak nazywano te ziemie z dawien dawna (słowo 'ruski' przez wieki całe obejmowało Małorusów, Wielkorusów i Białorusów), albo Rosją (nazwa używana od XVIII wieku) — teraz w prawdziwym sensie tego słowa — Związkiem Rosyjskim"[46]. Ten ostatni polityczny termin, w polskim tłumaczeniu posiadający zdecydowane konotacje wielkoruskie, w oryginale brzmi jednak „Российский Союз", a nie „Русский", co czyni zeń postulowaną wspólnotę ponadnarodową, mającą obejmować ponad setkę większych i małych nacji:

> I właśnie tutaj, od tego progu, możemy i powinniśmy — my wszyscy — wykazać wielką mądrość i dobroć, dopiero od tego momentu można i należy dołożyć wszystkich sił, rozumu i serca, aby utrwalić płodną wspólnotę narodów i tożsamość każdej w niej kultury, i zachować każdy w niej język[47].

Pamiętamy, że już w *Archipelagu Gułag* Sołżenicyn, przewidując proroczo rozpad ZSRR, podkreślał zarazem potrzebę przeprowadzania plebiscytów na obszarach Zadnieprza, wtedy w sensie admini-

---

[45] Tamże, s. 7–8. Kazachstan zdołał odłączyć się w całości i zajmuje obecnie pod względem terytorium (2 724 900 km²) dziewiąte miejsce w świecie po „osieroconej" Rosji, Chinach, USA, Argentynie, Brazylii, Kanadzie, Indiach i Australii. Niemniej ówczesna wypowiedź Sołżenicyna — która w tamtym czasie wzbudziła nawet protestacyjne demonstracje Kazachów — dzisiaj powraca jak złowieszczy bumerang, gdy świat zastanawia się poważnie, czy Putin po Ukrainie uderzy również na północny Kazachstan.

[46] Tamże, s. 8.

[47] Tamże. W angielskim przekładzie oddano ten fragment następująco: „The 'Russian [Rossiiskii] Union'". Zob. A. Solzhenitsyn, *Rebuilding Russia*..., s. 9. Przy okazji tłumacz objaśnił w przypisie, czym różnią się oba epitety: „Whereas the adjective *russkii* is applied only to Great Russians, the term *rossiiskii* used here suggests a broader definition that permits the inclusion of other ethnic groups. (The distinction is similar to that between 'English' and 'British')". Tamże, s. 108. Różnicę między terminami objaśniał dokładniej sam Sołżenicyn w 1998 w *Rosji w zapaści*, w rozdziale 12, '*Русский' и 'российский'*, przy czym dopełnienie stanowi tu jeszcze rozdział 25, *Болезни русского национализма*, przez tłumacza nietrafnie oddana jako *Choroby (wielko)ruskiego nacjonalizmu*. Zob. A. Sołżenicyn, *Rosja w zapaści*..., s. 94. Por. А. Солженицын, *Россия в обвале*, Москва: Русский путь 1998, s. 145.

stracyjnym ukraińskiego, ale pod względem narodowym i językowym zawsze ciążącego ku Rosji. Natomiast w 1990 roku, gdy rozbrat między Rosją a Ukrainą i Białorusią stawał się faktem, pisarz apelował do Ukraińców i Białorusinów o dobrowolne pozostanie w postulowanym przezeń „trójsłowiańskim związku", określanym jako właśnie „Rossijskij Sojuz". Takie przekonanie Sołżenicyn gruntował już na samym początku traktatu najstarszą, wspólną — jego zdaniem — dla Rosjan, Ukraińców i Białorusinów, historią Rusi Kijowskiej okresu przedmongolskiego. Powtarzał też innymi słowy to, co napisał był jeszcze w 1975 roku w znanym nam już *Paschalnym posłaniu do kanadyjskich Ukraińców*:

> Sam jestem niemal pół-Ukraińcem i w młodym wieku wzrastałem wśród dźwięków ukraińskiej mowy. A na smętnej [ros. „скорбная"[48]] Białorusi spędziłem większą część swoich lat frontowych i gorąco ukochałem jej smętne ubóstwo [ros. „печальная скудость"][49] i jej łagodny lud[50].

Potem następuje w broszurze Sołżenicyna owo słynne po dziś dzień *Słowo do Ukraińców i Białorusinów*, znowu z odniesieniem do historii Starej Rusi:

> Przecież nasz naród podzielił się na trzy odgałęzienia dopiero w wyniku kataklizmu, jakim był najazd mongolski, i polskiej kolonizacji. Wymyślonym niedawno fałszem jest twierdzenie, jakoby niemal od IX wieku istniał oddzielny naród ukraiński z oddzielnym językiem. Tymczasem kolebką wszystkich nas razem jest przesławny Kijów, „skąd wyszła ziemia ruska", jak mówi Latopis Nestora, i skąd zajaśniało nam chrześcijaństwo. Rządzili nami ci sami książęta: Jarosław Mądry podzielił między synów Kijów, Nowogród i cały obszar od Czernihowa po Riazań, Murom i Biełooziero; Włodzimierz Monomach był jednocześnie księciem kijowskim i rostowsko-suzdalskim[51]; taka sama jedność była w posłudze metro-

[48] Rosyjski epitet „скорбная" oznacza najwyższy rodzaj smutku, jest to więc rodzaj boleści połączonej z żałobą, która ze „smętkiem" nie ma wiele wspólnego.

[49] „Печальная скудость", oddana też niefortunnie jako „smętne ubóstwo", odnosi się tu zapewne do pejzażu, nie do ludzi. I tak to właśnie zostało oddane zarówno w tłumaczeniu angielskim („melancholy, sparse landscape"), jak i francuskim („la pauvreté mélancolique de sa terre"). Zob. A. Solzhenitsyn, *Rebuilding Russia*..., s. 14 oraz A. Soljénitsyne, *Comment réaménager notre Russie? Reflexions dans la mesure de mes forces*, przeł. G. i J. Johannet, Fayard, Paris 1990, s. 18.

[50] A. Sołżenicyn, *Jak odbudować Rosję?*..., s. 11.

[51] Przysłówek „jednocześnie" (ros. „одновременно") nie jest tu właściwy, jako że Włodzimierz II Monomach (1053–1125) księciem rostowsko-suzdalskim na Rusi północno-wschodniej (Ruś Zaleska) był tylko we wczesnej młodości (1066–1070), a godność wielkiego księcia kijowskiego sprawował już w wieku bardzo dojrzałym aż do śmierci (1113–1125). I to właśnie za jego synów i wnuków, a nie dopiero

politów[52]. To właśnie lud[53] Rusi Kijowskiej stworzył państwo moskiewskie. Na Litwie i w Polsce Białorusini i Małorusi uważali się za Rusinów i bronili się przed polonizacją i katolicyzacją. Powrót tych ziem do Rosji był wtedy przez wszystkich uznawany za ponowne *zjednoczenie*[54].

Z powyższego akapitu zupełnie nie do przyjęcia jest co najmniej zdanie ostatnie, jako że „powrót" Ukrainy Lewobrzeżnej „do Rosji", a już tym bardziej „ponowne zjednoczenie" w historii realnej miejsca nie miały. W czasach radzieckich, od 1920 do 1953, podczas opisu Rady Perejasławskiej 1654 roku historycy używali do opisu tego terminów takich jak — „przyłączenie" („присоединение"), „połączenie" („соединение") „wejście" („вхождение"), zawsze oczywiście Ukrainy do Rosji. I dopiero w roku 1953, gdy przybliżała się trzechsetna rocznica Rady Perejasławskiej, radzieccy historycy, mając stosowne namaszczenie władzy, stworzyli obowiązujący odtąd powszechnie termin „ponowne zjednoczenie", publikując we wrześniu–listopadzie tego roku (już zatem po śmierci Stalina) trzytomowy zbiór dokumentów i materiałów okresu 1620–1654 *Ponowne zjednoczenie Ukrainy z Rosją*[55]. I dopiero odtąd zaczęto oficjalnie traktować Radę Pereje-

---

w okresie po najeździe Mongołów (od 1236) nastąpił podział Rusi na późniejszą Ukrainę i Rosję. Podczas gdy potomkowie Monomacha z najstarszej linii jego syna Mścisława Wielkiego (panował w 1125–1132) uważani byli w stołecznym Kijowie za „błogosławioną gałąź" Monomachowiczów (odnogi Rurykowiczow), to jego najmłodszy syn — Jurij Dołgoruki, od 1125 pierwszy samodzielny książę rostowsko-suzdalski, w Kijowie panował trzykrotnie tylko jako najeźdźca (1149–1150, 1150–1151 i 1155–1157). I to on według *Latopisu Kijowskiego* uchodzi za założyciela Moskwy w 1147 roku.

[52] Tu Sołżenicyn ma z kolei rację — metropolita Piotr (zm. 1326), który jako pierwszy rezydował w Moskwie, nadal nosząc tytuł „metropolity kijowskiego i całej Rusi", urodził się na Wołyniu. Na słynnej, siedemnastowiecznej moskiewskiej ikonie Fiodora Uszakowa pojawia się obok księcia Iwana Kality (zm. 1340) u korzeni państwa rosyjskiego.

[53] W oryginale „народ" czyli w tym przypadku jednak „naród", jakkolwiek i ten termin, identycznie jak ów „lud" w polskim przekładzie, jest anachroniczny. Późniejszą bowiem Rosję i Ukrainę tworzyli przede wszystkim władcy z dynastii Rurykowiczów oraz ich bojarskie otoczenie, a dopiero potem ów „lud" czy „naród". Ogromną rolę odgrywała tu jednak, i to w pierwszym rzędzie, ogromna rozległość terytorialna od Halicza i Włodzimierza Wołyńskiego na Rusi południowo-zachodniej (praukraińskiej) do Suzdala, Rostowa i Włodzimierza nad Klaźmą na Rusi północno-wschodniej (prarosyjskiej) — w sumie 1500 km poprzez gęste lasy.

[54] A. Sołżenicyn, *Jak odbudować Rosję?*..., s. 11.

[55] *Воссоединение Украины с Россией. Документы и материалы в трех томах*, Издательство Академии Наук СССР, Москва 1953. W 1965 roku ukazał się już w Kijowie tom dodatkowy, zawierający dokumenty przekazane w formie fotokopii

sławską jako pierwszy etap „powrotu do jedności Rosji i Ukrainy", po którym przyszły dwa kolejne — bitwa połtawska 1709 roku[56] oraz zwycięska walka o władzę radziecką w Ukrainie podczas wojny domowej po 1917 roku.

Niezależnie od wszystkich Sołżenicynowskich uproszczeń niepodobna jednak zgodzić się z popularną tezą, że Sołżenicyn już w 1990 roku przejawiał „wielkoruski szowinizm" — wrogi przede wszystkim wobec dążących ku niepodległości Ukraińcom i Białorusinom. W istocie bowiem apelował on z jednej strony: „Bracia! Niepotrzebny nam ten rozbrat! Byłby on ponurym płodem lat komunizmu. Razem przecierpieliśmy sowieckie czasy, razem wpadliśmy w ten dół, to i razem się z niego wydostajmy". Ale z drugiej ogłaszał: „Oczywiście gdyby naród ukraiński *faktycznie zapragnął* się oddzielić, nikt nie będzie śmiał zatrzymywać go siłą"[57].

Jednakże natychmiast po publikacji *Jak odbudować Rosję?* kijowskie czasopismo Związku Pisarzy „Literaturna Ukrajina" ogłosiło, że wydanie traktatu we wrześniu 1990 roku nieprzypadkowo zbiegło się z ogłoszoną 16 lipca przez Radę Najwyższą Ukrainy (jeszcze, dodajmy, komunistycznej) — Deklaracją Suwerenności Państwowej. Z kolei w Ukrainie zachodniej lwowska rada obwodowa przyjęła na sesji 24 września specjalne „Stanowisko w sprawie rozważań na miarę sił Aleksandra Sołżenicyna". Stwierdzono tam jednogłośnie, że „Sołżenicynowski panslawizm to kolejny skręt w kierunku asymilacji, kolejna próba postawienia Ukrainy poza historią powszechną"[58]. Owa lwowska uchwała — mimo że została od razu przesłana do moskiewskich gazet „Komsomolskaja Prawda" i „Litieraturnaja Gazieta", a także na adres samego Sołżenicyna — większej uwagi pisarza nie zwróciła.

---

przez historyków PRL-u z archiwów państwowych Polski. Zob. *Документы об освободителной войне украинского народа 1648–1654*, Наукова Думка, Киев 1965.

[56] Znamienne, że jeszcze w *Archipelagu Gułag* Sołżenicyn uważał bitwę połtawską — podczas której Piotr I pokonał Szwedów, sprzymierzonych z buntowniczym ukraińskim hetmanem Mazepą, kładąc w ten sposób kres niezależności Ukrainy Lewobrzeżnej — także za nieszczęście dla samej Rosji: „Połtawska wiktoria była dla Rosji nieszczęściem: pociągnęła za sobą dwa stulecia wielkich napięć, spustoszeń, ograniczeń wolności... i coraz nowych wojen. Klęska połtawska okazała się dla Szwedów zbawienna: straciwszy ochotę do wojen, Szwedzi uczynili swój kraj najbardziej kwitnącym i wolnym w Europie" (1, 258).

[57] Tamże, s. 13

[58] *Украинские „демократы" выступили против Александра Солженицына*, Журнал „Коммерсантъ Власть", 24.09.1990, https://www.kommersant.ru/doc/266609?ysclid=lscwtccioh176603148 (29.02.2024).

Oburzyć go natomiast musiała, i to święcie, krytyka, jaką sformułował wobec niego Serhij Naboka (1955–2003), ukraiński dziennikarz i dawny dysydent, a w owym 1990 roku jeden z liderów wpływowej partii republikańskiej Ukrainy. Wypowiedział on wtedy w Kijowie, w wywiadzie dla moskiewskiego „Kommiersanta", taką opinię:

> Szanując Sołżenicyna jako pisarza, uważam go za marnego myśliciela. Pozostając imperialistą, pcha się tam, gdzie nie trzeba. Spośród wszystkich rosyjskich patriotów nie ma, moim zdaniem, ani jednego, który mógłby dziś odkupić grzechy bolszewizmu, jakie Rosjanie popełnili na ziemiach podbitych przez siebie narodów[59].

Znamienne, że to nie określenie „marny myśliciel", ani nawet nie „imperialista" wzbudziły największe oburzenie Sołżenicyna, ale fakt, że jego ukraiński oponent uznawał sowiecki komunizm za wynalazek i praktykę wyłącznie „kolonizatorskiej Rosji". Niejako w rewanżu 27 października 1990 roku — w posłaniu do Swiatosława Karawanskiego (1920–2016), ukraińskiego językoznawcy i poety, zarazem wieloletniego więźnia łagrów, wspominanego w *Archipelagu Gułag*[60]) — Sołżenicyn z gorzką ironią konstatował:

> Dziś, gdy na Ukrainie zachodniej burzą pomniki Lenina (skądinąd tam ich miejsce!), to czemuż Ukraińcy zachodni aż tak bardzo pożądają, żeby Ukraina miała granice właśnie leninowskie, darowane jej przez batiuszkę Lenina, gdy starał się on jakoś udobruchać ją za pozbawienie niezależności — i dociął do niej ziemie odwiecznie Ukrainą niebędące: Noworosję (Rosję Południową), Donbas (aby oderwać basen Dońca od dońskich „kontrrewolucyjnych wpływów") i znaczące części Lewobrzeża. (A Chruszczow z rozpędu „podarował" Ukrainie także Krym). To teraz ukraińscy nacjonaliści stoją murem w obronie owych „świętych" leninowskich granic?[61].

---

[59] Tamże.

[60] W trzecim tomie Sołżenicyn wspomina Karawanskiego jako kronikarza, autora „mrożącego duszę *Podania* (*Ходатайство*), przemyconego z łagru" i wydanego w samizdacie w 1966 (właściwie w 1967). Jednocześnie przedstawia go jako łagiernika, który odsiedział za drutem kolczastym potężne wyroki: „Autor skazany został swego czasu na 25 lat. Odsiedział 16 (1944–1960), został wypuszczony (zapewne po odsiedzeniu 'dwóch-trzecich'), ożenił się, wstąpił na uniwersytet, ale nie — w 1965 roku przyszli po niego znów: zbieraj się! Nie dosiedziałeś 9 lat (3, 519; 483). W 1975 roku Karawanski został przywołany przez Andrieja Sacharowa też jako wieloletni więzień łagrów, z takim istotnym z polskiej perspektywy dopiskiem: „Karawanski trzymany jest za kratami prawie bez przerwy od 1944 roku. Ostatni wyrok dostał za kompletowanie informacji, dotyczących tragedii katyńskiej". Zob. A. Sacharow, *Mój kraj i świat*, przeł. M. Kaniowski [J. Pomianowski], posłowie: L. Kołakowski, Instytut Literacki, Paryż 1975, s. 36.

[61] А. Солженицын, *Ответ Святославу Караванскому*, 27 октября 1990, w: tegoż, *Россия. Запад. Украина*, s. 135.

Z potępieniem Sołżenicyna wystąpiła jeszcze w październiku 1990 roku Liga Ukraińców Kanady, skupiona wokół emigracyjnego tygodnika „Homin Ukrajiny" („Echo Ukrainy"), wydawanego w Toronto od 1948 roku[62]. W numerze z 10 października Sołżenicyn został określony jako „wielkoruski szowinista, kolonialista, pachołek imperialnej tyranii, piejąca tuba imperializmu"[63]. W swojej replice pisarz znowu z goryczą ubolewał, że nikt z jego ukraińskich, bezlitosnych krytyków nie zauważył tego fragmentu traktatu *Jak odbudować Rosję*?, gdzie wykluczył on zdecydowanie jakikolwiek przymus, tym bardziej użycie siły, w przypadku woli Ukraińców co do ostatecznego oddzielenia[64]. Już 7 października 1991 roku — czyli niespełna dwa miesiące po nieudanym sierpniowym puczu komunistów w Moskwie i ogłoszonej natychmiast po nim przez Radę Najwyższą Ukrainy Deklaracji Niepodległości republiki — Sołżenicyn zwrócił się do wszystkich Ukraińców ze specjalnym *Posłaniem*. Sformułował je w obliczu nadchodzącego w Ukrainie 1 grudnia 1991 roku ogólnonarodowego referendum, mającego ostatecznie potwierdzić niepodległość nowego państwa. W swoim apelu ponownie zderzał sprawiedliwe, jak to stale podkreślał, burzenie pomników Lenina w Kijowie i we Lwowie, z niesprawiedliwą — jak coraz mocniej dowodził, wraz z postępującym uniezależnianiem się Ukrainy — „czcią dla traktowanych jako święte, fałszywym, leninowskim granicom". Argumentował: „Zostały one tak wyrysowane w wielu miejscach, aby kupić stabilizację dla sowieckiego reżimu"[65], dążącego oczywiście do skomunizowania Ukrainy[66]. Sprzeciwiał się zarazem zdecydowanie, aby o losie wszystkich

---

[62] W latach 1977–1993 wychodził też miesięcznik anglojęzyczny „Ukrainian Echo", do 1984 roku pod redakcją Andrija Bandery (1946–1984), syna Stepana Bandery (1909–1959).

[63] А. Солженицын, *Ответ Святославу Караванскому*..., s. 134.

[64] Tamże, s. 135.

[65] А. Солженицын, *Послание (К референдуму на Украине)*, 7 октября 1991, w: tegoż, *Россия. Запад. Украина*..., s. 138.

[66] А. Солженицын, *Ответ Святославу Караванскому*..., s. 135. Szesnastego kwietnia 1994 roku — miesiąc przed swoim ostatecznym powrotem z wygnania do Rosji — Sołżenicyn, w wywiadzie udzielonym w swej posiadłości w Cavendish (w stanie Vermont w Nowej Anglii, USA), wyraził to jeszcze bardziej dobitnie: „Niewoląc w 1919 roku Ukrainę, Lenin dla zaspokojenia jej miłości własnej, dociął do Ukrainy kilka rosyjskich obwodów, nigdy w historii w jej skład niewchodzących — są to wschodnie i południowe terytoria Ukrainy obecnej. W 1954 roku Chruszczow, samowolnym kaprysem satrapy, 'podarował' Ukrainie jeszcze i Krym". Zob. А. Солженицын, *25 миллионов 'нежелательных иностранцев'*. Из интервью для журнала 'Forbes', Кавендиш, 16 апреля 1994, w: tegoż, *Россия. Запад. Украина*..., s. 144–145.

regionów i obwodów Ukrainy miało decydować ogólnie jakieś jedno referendum, gdyż „różne obwody mają różną historyczną genezę i nie może los mieszkańców danego obwodu wynikać z przewagi średniej arytmetycznej w całej obszernej 50-milionowej republice". Podkreślając już jak mantrę prawo Ukrainy do „pełnego oddzielenia", pisarz zarazem ostrzegał, że „takie globalne podliczanie głosów w tych [„leninowskich"] granicach może okazać się nieodwracalne dla losów wielu milionów ludności rosyjskiej [w Ukrainie]". „A to wytworzy strefy napięcia na przyszłość"[67]. Przy takim swoim niezmiennym przekonaniu, chcąc wszystkiemu temu na swój sposób zapobiec, Sołżenicyn apelował, aby „referendum było sprawiedliwe", pytania zaś określone tak, aby dawały możliwość klarownej odpowiedzi[68]. I żeby „rezultaty referendum zliczane były odrębnie w każdym obwodzie, jako że każdy konkretny obwód sam winien decydować, do kogo ma przynależeć"[69]. Ostatnie zdanie *Posłania* brzmi: „Sąsiadami będziemy zawsze. Bądźmy więc sąsiadami dobrymi"[70].

* * *

Całkiem współcześnie, 16 listopada 2023 roku, odbyła się w Warszawie międzynarodowa dyskusja panelowa *Dysydenci a imperium*, zorganizowana przez Ośrodek Karta wespół z międzynarodowym Memoriałem dla omówienia stosunku rosyjskich obrońców praw człowieka w ZSRR do niezależności narodowej i państwowej Ukrainy, Litwy,

[67] А. Солженицын, *Послание (К референдуму на Украине)*..., s. 139.

[68] Jako kontrprzykład negatywny przytaczał Sołżenicyn pytanie zawarte w referendum, przeprowadzonym z inicjatywy Gorbaczowa 17 marca 1991 roku w ZSRR w ramach wszechzwiązkowego Referendum w kwestii dalszego trwania Związku Radzieckiego. Tamże, s. 138. W Ukrainie aż 70 procent głosujących opowiedziało się w referendum za zachowaniem takiego zreformowanego ZSRR, gdzie będą przestrzegane prawa człowieka. Zob. S. Plokhy, *The Gates of Europe. A History of Ukraine*, Basic Books, New York 2017, s. 318.

[69] А. Солженицын, *Послание (К референдуму на Украине)*..., s. 138. Gdy referendum się odbyło, okazało się, że każda z dwudziestu siedmiu jednostek administracyjnych Ukrainy zagłosowała za niepodległością. Frekwencja wyniosła 84 procent, a „za" głosowało 90,3. Najbardziej wyraziście poparła niepodległość Ukraina Zachodnia z rekordowym pod tym względem obwodem tarnopolskim (99 procent), ale także Ukraina Środkowa, Południowa i Wschodnia z obwodami — winnickim (95), odeskim (85), donieckim (84) i Krymem (57). Zob. S. Plokhy, *The Gates of Europe*..., s. 321.

[70] А. Солженицын, *Послание (К референдуму на Украине)*..., s. 139.

Łotwy, Estonii, Białorusi oraz wszystkich innych republik związkowych (a niekiedy nawet i autonomicznych) istniejącego formalnie do grudnia 1991 roku Związku Radzieckiego. Jako jeden z panelistów, a w 1991 roku pomysłodawca i realizator wydania po polsku cytowanego wyżej wielokrotnie traktatu *Jak odbudować Rosję?*, wystąpiłem tam z przekonaniem, że Sołżenicyn w tamtej historycznej broszurze nie występował jeszcze jako wielkoruski imperialista. Obruszyła się za to już w dyskusji przebywająca w Polsce ukraińska eseistka i tłumaczka z polskiego Natalia Rymska, krytykując z góry na dół cały ów Sołżenicynowski traktat. Jej bowiem zdaniem fragmenty dotyczące Ukrainy i Białorusi wyraźnie dowodzą jednak „wielkoruskiego szowinizmu", tym bardziej, że w pracy tej Sołżenicyn miał jeszcze jakoby oznajmić, że cały język ukraiński jest tworem sztucznym, wykreowanym z pomocą Austriaków w Galicji[71].

Jednakże przynajmniej zarzut ostatni wynika z niedoczytania. Pisarz nie odnosił się bowiem do języka ukraińskiego ogólnie[72], lecz do jego zachodnioukraińskiej odmiany, powstałej w drugiej połowie XIX wieku w austriackiej Galicji:

> Ale potem [po 1848] w oderwanej Galicji wyhodowany został za austriackim poduszczeniem skażony, odbiegający od ludowego, język ukraiński naszpikowany niemieckimi i polskimi słowami, i pojawiła się pokusa, by Rusinów z Zakarpacia oduczyć ruszczczyzny[73], a także pokusa pełnego ogólnoukraińskiego separatyzmu[74].

Trudno oczywiście wymagać od Ukraińców, aby podobne wypowiedzi Sołżenicyna nie budziły ich sprzeciwu, jednakże w kwestii języka ukraińskiego pisarz przywołał także „z bólem i wstydem" — dokumenty z czasów cara Aleksandra II (jeden z 1863, drugi z 1876) „o zakazie używania języka ukraińskiego w publicystyce, a potem nawet w literaturze". I konstatował z ulgą: „Lecz epizod ten nie trwał długo

---

[71] Общество Мемориал, *Круглый стол из цикла Параллели: Диссиденты и Империя*, https://www.youtube.com/watch?v=CERi4NUCElk, od 01:45:25 (29.02.2024).

[72] Tak samo niesłusznie twierdzi *notabene* wybitny współczesny ukraiński historyk: „[Sołżenicyn] nie powstrzymał się od tego, żeby nazwać język ukraiński 'sztucznym'". Zob. J. Hrycak, *Ukraina. Wyrwać się z przeszłości*, przeł. K. Kotyńska, J. Majewska-Grabowska, Międzynarodowe Centrum Kultury, Kraków 2023, s. 469.

[73] W oryginale widnieje w tym miejscu „русская речь", co zatem winno być przetłumaczone jako „ruska mowa".

[74] A. Sołżenicyn, *Jak odbudować Rosję?...*, s. 12.

i należy go zaliczyć do tych obłąkańczych przejawów skostnienia, zarówno w polityce administracyjnej jak i kościelnej, które zapowiadały upadek rosyjskiego ustroju państwowego”[75]. Skądinąd znamienne, że do tej właśnie kwestii odniósł się — na pewno z pomocą profesjonalnych doradców — cytowany już tu parokrotnie Leonid Kuczma:

> Wbrew powszechnym przesądom ani cyrkularz Wałujewa z 1863 roku, ani Ukaz emski z 1876 nie zakazywały języka ukraińskiego. One „zaledwie” ograniczały sferę jego używania w taki sposób, aby wysoka kultura pozostawała rosyjskojęzyczna. W istocie chodziło o nadanie kulturze ukraińskiej charakteru chłopskiego i rozcieńczenie profesjonalnej kultury ukraińskiej w ogólnoimperialnej. „Małorus” tak naprawdę był dopuszczany do przestrzeni kulturowej, ale tylko w postaci takiego Szelmenki ordynansa[76], prowincjonalnego Sanczo Pansy[77].

Kuczma przypomniał także, w jaki sposób traktowali język ukraiński jeszcze w przeddzień I wojny światowej rosyjscy konstytucyjni demokraci („kadeci”), skądinąd „apologeci wolności i wszelkich liberalnych wartości”. Wszelako ich główny ideolog Piotr Struwe „połamał zęby”, gdy w roku 1911 napisał, że „trzeba rozwijać kulturę nie ukraińską, lecz ‘ogólnorosyjską’, a językiem kultury w Kijowie był i pozostanie rosyjski”. Prezydent Ukrainy przytoczył zarazem rzeczową replikę, jaką wystosował wobec Struwego Władimir Żabotyński, współtwórca syjonizmu w Rosji:

> Gdyby zamiast ukazu o zakazie języka ukraińskiego w kulturze, pojawił się w 1876 roku ukaz o zezwoleniu na prowadzenie po ukraińsku nauczania w gimnazjach, to wątpliwe, czy szanowny publicysta miałby teraz okazję zwycięsko konstatować, że w Kijowie bez języka rosyjskiego kulturalnym człowiekiem być nie można[78].

Dla całości obrazu trzeba jednak dodać, że Sołżenicyn — wyrażając niezmiennie skruchę za tamte carskie ukazy — obecnie występował gwałtownie przeciwko ograniczaniu w nowej Ukrainie języka rosyjskiego, traktując to jako wskrzeszenie *à rebours* „ukazu emskiego”, i to w stopniu rozszerzonym. W znanej nam już *Odpowiedzi Karawanskiemu* rosyjski pisarz zarzucał dawnemu łagiernikowi, a obec-

---

[75] Tamże, s. 11–12. Sołżenicyn miał na myśli cyrkularz ministra spraw wewnętrznych Piotra Wałujewa z 18 lipca 1863 roku oraz jeszcze bardziej restrykcyjny carski „ukaz emski” z 30 maja 1876 roku.

[76] Chodzi o postać z powieści ukraińskiego pisarza Hryhorija Kwytki-Osnowjanenki *Szelmenko ordynans* (1840), spopularyzowanej w roku 1971 przez radziecką komedię muzyczną o tym samym tytule.

[77] Л. Кучма, *Украина — не Россия*..., s. 536.

[78] Tamże.

nie językoznawcy ukrainiście, że nawołuje on do uregulowania kwestii językowej w Ukrainie dekretami *stricte* państwowymi. Postuluje bowiem, by to, jakiego języka używają dzieci w Ukrainie, nie było jedynie „kaprysem rodziców", lecz prerogatywą „rządu republiki". Sołżenicyn zapytuje go w zdumieniu:

> Czyli że wtedy także wybór chrześcijańskiej wiary oraz chrzest dzieci już tym bardziej nie powinny być „kaprysem rodziców", lecz doczekiwać się państwowego nakazu? Nie-Ukraińcy są wolni w swoim wyborze, jak Pan pisze — tyle że chyba zostanie obcięta liczba szkół? A sami Ukraińcy nie będą „wolni w swoim wyborze"? Czyli znowu — przemoc?[79]

IMPERIALIZM MAŁY CZY WIELKI? (1992–2008)

Po uzyskaniu przez Ukrainę niepodległości Sołżenicyn przez ponad siedemnaście lat aż do śmierci wypowiadał się o nowej niezależnej republice coraz bardziej gniewnie, a w latach ostatnich — wręcz konfrontacyjnie. Tutaj także miał rację Kuczma, pisząc, że Sołżenicyn z biegiem lat zmienił wiele swoich dawnych przekonań — na tyle, że „w późnych jego tekstach można niestety bez trudu odnaleźć wszystko, a nawet i więcej ponad to, czego nie było w *Archipelagu Gułag*"[80] (chodzi tu, przypomnę, o znany nam już, obecny wszak w *Archipelagu* od drugiego wydania, z 1908, fragment o Chruszczowie, oddającym Krym Ukrainie „ni z gruszki, ni z pietruszki"). Obecnie prezydent Ukrainy mógł już do woli cytować narastające gniewne filipiki coraz starszego pisarza, przez niego uważane za walkę z „ukraińskim imperializmem", ale w istocie kwestionujące legalność granic niepodległej republiki. Ukraińcy — jak znowu słyszymy w 1994 roku od Sołżenicyna, zmieniającego tylko „poetykę" — skusili się „zatrutym podarunkiem i radośnie przyjęli fałszywe leninowskie granice Ukrainy (i nawet z krymskim wianem od sobiepanka [w oryg. — „самодура"] Chruszczowa") i „tym samym 'weszli na fałszywą imperialną drogę'"[81].

Kolejny pochodzący z *Rosji w zapaści* (1998) fragment przytoczymy w całości:

> Chruszczow zaś przejawił nagle zachowany z czasów swej komsomolskiej młodości bolszewicko-internacjonalny zapał. Okazał się o wiele bliższy linii leni-

[79] А. Солженицын, *Ответ Святославу Караванскому*..., s. 136.
[80] Л. Кучма, *Украина — не Россия*..., s. 496.
[81] Tamże. Por. А. Солженицын, *Русский вопрос к концу XX века*, „Новый мир" 1994, nr 7, s. 169.

> nowskiej niż trzeźwy państwowy strateg Stalin. Od czasów Lenina nikt tak bez opamiętania nie rozdawał (wielko)ruskich ziem[82] — Czeczenii, Dagestanowi, a przede wszystkim Ukrainie. To właśnie on wymyślił nagle szaleńczy „prezent" w postaci Krymu; tę pokusę, którą diabeł podsuwa, aby sprowadzić na manowce duszę — w danym przypadku świadomość państwową Ukrainy[83].

W odległym roku 1980 Sołżenicyn, jak pamiętamy, za takie „zło metafizyczne" uznawał światowy komunizm, w obecnym zaś wykładzie to Stalin — ów „trzeźwy państwowy strateg" — doczekuje się uznania od dawnego łagiernika, jako nieulegający „pokusie, którą diabeł podsuwa" i nie ofiarujący, jak ów *samodur* Chruszczow Ukrainie „prezentu" w postaci Krymu „z kapelusza". I tym sposobem nie dopuszczający zejścia jej „duszy" („świadomości państwowej" Ukrainy) — „na manowce"... Pisarz jeszcze w Cavendish 28 kwietnia 1992 roku udzielił wywiadu telewizji Ostankino, który po wydrukowaniu został zatytułowany *Małoimperialne myślenie*, głównie z powodu poniższego, przyznajmy, mało proroczego akapitu:

> Obecnie cały świat trwoży się, kto też odziedziczy imperializm Związku Radzieckiego? A małoimperialne myślenie odziedziczyły niektóre republiki. Oto Mołdawia uważa, że ona sama ma pełne prawo do oddzielenia, ale od niej oddzielić się nikt prawa nie ma. Gruzja uważa, że ona sama ma oczywiście pełne prawo do oddzielenia, ale już Osetia Południowa albo Abchazja — w żadnym wypadku. Oto jest owo małoimperialne myślenie, ono rzeczywiście nie umarło, ale rozpełzło się po republikach. Rosja zaś go nie przejęła[84].

W *Rosji w zapaści* (1998) Sołżenicyn określił przekazanie Ukrainie Sewastopola mianem „państwowego złodziejstwa"[85], posuwając się nawet do stwierdzenia, że prezydent George Bush otwarcie zachęcał Ukrainę do oddzielenia się od Rosji jeszcze przed grudniowym referendum 1991 roku[86]. Tymczasem powszechnie wiadomo, że ówczesny

---

[82] Nie wiadomo skąd u tłumacza znów ten nieudany interpretacyjny zabieg, w dodatku z nawiasem, skoro Sołżenicyn wyraźnie pisze tutaj o „ziemiach rosyjskich" („русские земли"). Zob. А. Солженицын, *Россия в обвале*, Русский путь, Москва 1988, s. 137.

[83] A. Sołżenicyn, *Rosja w zapaści* (rozdz. 22: *Od Stalina do Breżniewa*)..., s. 89.

[84] А. Солженицын, *Малоимперское мышление*. Из интервью со Станиславом Говорухиным для телеканала „Останкино", Кавендиш, 28 апреля 1992, w: tegoż, *Россия. Запад. Украина*..., s. 142.

[85] A. Sołżenicyn, *Rosja w zapaści* (rozdz. 12: *Słowiańska tragedia*..., s. 53). Podczas omawianego wyżej ogólnonarodowego referendum niepodległościowego w Ukrainie, 1 grudnia 1991, Sewastopol na Krymie jako miasto wydzielone głosował odrębnie, a za pozostaniem w niepodległej Ukrainie opowiedziało się tam wtedy 57 procent ludności. S. Plokhy, *The Gates of Europe*..., s. 321.

[86] A. Sołżenicyn, *Rosja w zapaści* (rozdz. 4: *Oszołomiona Rosja a Zachód*)..., s. 23.

prezydent USA, przemawiając w Kijowie 1 sierpnia 1991 roku, apelował wręcz o pozostanie rodzącej się Republiki Ukraińskiej w strukturach ZSRR[87]. Kuczma ze swej strony, odnosząc się do tych antyukraińskich, powiedzmy jasno, wypowiedzi osiemdziesięcioletniego Sołżenicyna, zasadnie podkreślał, że „takimi mowami władcy umysłów w byłych republikach jugosłowiańskich wzywali swoich czytelników, widzów i słuchaczy do walki o 'historyczne prawa' — w efekcie na wojnę wszystkich ze wszystkimi, która trwała dziesięć lat i uniosła ze sobą tysiące ludzkich istnień"[88].

Sołżenicyn ze swej strony, ciągle w tej samej *Rosji w zapaści*, potępia bezpardonowo Jelcyna wraz z Kuczmą, pisząc, że w okresie 1992–1998 nie było ani jednej takiej rundy negocjacji rosyjsko-ukraińskich, w których Ukraina — odchodząca, zdaniem rosyjskiego pisarza, bardzo daleko od haseł Leonida Krawczuka z Białowieży (grudzień 1991) o „przezroczystych granicach" i „nierozerwalności rosyjsko-ukraińskiego związku" — „nie stanęłaby górą". A czyniła to — jak podkreśla z niezmiennym gniewnym oburzeniem Sołżenicyn — w „stałej opozycji wobec Rosji, zarówno na arenie WNP, jak i tej ogólnoświatowej"[89].

Kuczma jako główny uczestnik tamtych wydarzeń rzeczowo Sołżenicynowi odpowiada, zwracając przy okazji uwagę na rolę, jaką odegrali w samej Ukrainie w wielce krytycznym opisie tychże negocjacji podobni Sołżenicynowi w jego nieprzejednaniu — choć wrodzy i rosyjskiemu pisarzowi, i prezydentowi Ukrainy — maksymaliści ukraińscy: „Myślę, że zarzuty ze strony obu opozycji są względem siebie symetryczne (jedyna asymetria to taka, że ze strony ukraińskiej nie ma figury równej Sołżenicynowi)"[90]. Tymczasem Kuczma, uważający obecnego Sołżenicyna już tylko za przeszkodę w dziele ostatecznego porozumienia Ukrainy z Rosją, nadzieje swoje pokładał w 2003 roku w młodym prezydencie Putinie, dowodząc tego na wspominanej wyżej prezentacji autorskiej książki w Moskwie. Znamienne, że przeciwstawiał tam, w sensie pozytywnym, młodego jeszcze Putina także i owym rosyjskim demokratom, „którzy kończą się tam, gdzie zaczyna się rozmowa o Ukrainie":

---

[87] S. Plokhy, *The Gates of Europe*..., s 318. Historyk przypomina tutaj, że amerykańskie media określiły tę mowę Busha jako „Chicken Kiev speech", co można przetłumaczyć jako „Mowa *à la* kurczak po kijowsku" , a to w istocie znaczy — „Tchórzliwa mowa z Kijowa".

[88] Л. Кучма, *Украина — не Россия*..., s. 496.

[89] Tamże.

[90] Tamże, s. 215.

> To oni, owi ludzie, piszą dzisiaj, że Ukraina jest „młodszą siostrą" Rosji, a jej niepodległość to nieporozumienie, „wynik pomyłek i błędnych kalkulacji kierownictwa KPZR i ZSRR". I piszą również, że bez Ukrainy państwo związkowe automatycznie utraciło „zarówno wojskowo-polityczny i społeczno-ekonomiczny, jak i — co podstawowe — ideologiczny sens". Właśnie bez owej „młodszej" siostrzyczki... To oni, owi ludzie, radzą też Kremlowi, aby skorzystał z naszych trudności, to jest wykorzystał fakt, że Ukraina jeszcze nie do końca uświadomiła sobie, że jest Ukrainą. Trzeba, powiadają, to wykorzystać, nie dopuścić, aby kiedykolwiek Ukrainą się poczuła. Ja sam z całego serca kibicuję prezydentowi Putinowi, który zderza się z podobnymi nastrojami. Wzywają go, aby poszukał na urząd kolejnego prezydenta Ukrainy takiego człowieka, który miałby stać się — dosłownie — „naszym człowiekiem w Moskwie". Cóż ja mogę tu powiedzieć? Rosja w Kijowie zawsze mieć będzie swojego człowieka, ale w innym sensie. Człowiek ów, żywię nadzieję, zrozumie, że prawdziwa niezależność Ukrainy leży w interesach Rosji, że ukraińskość Ukrainy działa w istocie na dobro samej Rosji. W tym sensie, powtórzę, każdy ukraiński prezydent będzie człowiekiem Rosji w Kijowie, jako że innego człowieka Ukraina nie zrozumie i nie przyjmie[91].

Gdy chodzi o Sołżenicyna, to jeszcze w wielotomowej epopei *Czerwone Koło* (1971–2005) za źródło wszelkich nieszczęść Rosji w XX wieku uznał nie rewolucję październikową, ale tę wcześniejszą — lutową 1917 roku. Dzisiaj natomiast trudno wprost uwierzyć, że na początku czerwca roku 2005 ten sam Sołżenicyn w wywiadzie dla moskiewskiej telewizji RTR uznał współczesne wydarzenia w Ukrainie — głównie Pomarańczową Rewolucję w Kijowie, trwającą od 22 listopada 2004 do 22 stycznia 2005 roku– za kopię nienawistnych sobie lutowych rozruchów rewolucyjnych 1917 roku w carskiej Rosji[92]. A w kwietniu 2006 roku, w wywiadzie dla tygodnika „Moskowskije Nowosti", skonkretyzował to jeszcze bardziej złowrogo:

> To, co się dzieje na Ukrainie, a co wywodzi się z fałszywie sformułowanego pytania referendum 1991 roku, wywołuje we mnie niezmienną gorycz i ból. Fanatyczne duszenie, prześladowanie języka rosyjskiego — to metody bestialskie, ale i skierowane przeciwko kulturowym perspektywom samej Ukrainy. Ogromne przestworza, nigdy niemające związku z Ukrainą historyczną, tak jak Noworosja, Krym i cały południowo-wschodni kraj, zostały przemocą wciśnięte w skład obecnego ukraińskiego państwa i jego politykę, zachłannie podążającą w kierunku wstąpienia do NATO[93].

---

[91] *Выступление Президента Украины Леонида Кучмы на презентации книги „Украина — не Россия" в Москве*, 03.09.2003, https://supol.narod.ru/archive/books/cuchma.htm (29.02.2024).

[92] *Полный текст интервью Солженицына РТР (5 июня 2005),* https://solzhenicyn.livejournal.com/1007.html? (29.02.2024).

[93] А. Солженицын, *Постоянная горечь и боль*. Из интервью для еженедельника „Московские новости", Апрель 2006, w: tegoż, *Россия. Запад. Украина*, s. 158–159.

Gdy jeszcze w tym samym wywiadzie Sołżenicyn wręcz zażąda, aby „Rosja w żadnym wypadku i pod żadnym pozorem nie śmiała obojętnie zdradzić wielomilionowej rzeszy rosyjskiej na Ukrainie i wyrzec się jedności z nią”[94], to za takim apelem kryje się już złowrogi cień Putina. Ten bowiem dokładnie rok wcześniej, w kwietniu 2005, oznajmiał podczas wystąpienia przed Zgromadzeniem Federalnym w Moskwie, że rozwiązanie ZSRR było „największą katastrofą geopolityczną wieku”. I uściślał:

> Dla narodu rosyjskiego [*российского народа*] stało się ono [rozwiązanie ZSRR] prawdziwym dramatem. Dziesiątki milionów naszych współobywateli i rodaków znalazły się poza granicami rosyjskiego terytorium [*российской территории*]. Epidemia rozpadu przeniosła się w dodatku na samą Rosję[95].

Sołżenicyn jeszcze w 1994 roku, w przywoływanym już tutaj artykule *Kwestia rosyjska u progu XX wieku*, wyraził przekonanie, że wojny między Rosją a Ukrainą nigdy jednak nie będzie[96]. Wiemy zarazem, że gdy wcześniej jeszcze się takiej wojny obawiał, to parokrotnie zapewniał, że ani na nią nie pójdzie, ani synów swoich nie puści. Tyle że ten, który tę wojnę — najpierw w lutym w 2014, a ostatecznie 24 lutego 2022 roku — ostatecznie rozpętał, wielokrotnie się i wcześniej, i później na zmarłego już w sierpniu 2008 roku pisarza powoływał.

Jednak problem „Sołżenicyn a Putin” — ewentualnie „Putin a Sołżenicyn” — wymaga już odrębnego, bardzo solidnego studium.

REFERENCES

“Aleksandr Solzhenitsyn: S Ukrainoy budet chrezvychayno bol’no. Kak sbyvayutsya prorochestva po ukrainskomu voprosu, avtora “‘Krasnogo kolesa’.” *Rossiyskaya gazeta*, 16 maya 2014, no 109 (6381) [“Александр Солженицын: С Украиной будет чрезвычайно больно. Как сбываются пророчества по украинскому вопросу автора ‘Красного колеса’.” *Российская газета*, 16 мая 2014, no 109 (6381)].

Dokumenty ob osvoboditelnoy voyne ukrainskogo naroda 1648–1654. Kiyev: Naukova Dumka, 1965 [*Документы об освободителной войне украинского народа 1648–1654*. Киев: Наукова Думка, 1965].

[94] Tamże.

[95] МедиаМера, *Путин: Крушение Советского Союза было крупнейшей геополитической катастрофой века (2005)*, https://www.youtube.com/watch?v=hcpINU5zxFU&t=7s, początek wystąpienia (29.02.2024).

[96] А. Солженицын, *Русский вопрос к концу XX века...*, s. 170.

Hrycak, Jarosław. *Ukraina. Wyrwać się z przeszłości*. Przeł. Kotyńska Katarzyna, Majewska-Grabowska, Joanna. Kraków: Międzynarodowe Centrum Kultury, 2023.

Kuchma, Leonid. *Ukraina — ne Rossiya*. Moskva: Vremya [Кучма, Леонид. *Украина — не Россия*, Москва: Время, 2003].

Mediamera."Putin: 'Krusheniye Sovetskogo Soyuza bylo krupneyshey geopoliticheskoy katastrofoy veka'" [МедиаМера. „Путин: Крушение Советского Союза было крупнейшей геополитической катастрофой века'"] <https://www.youtube.com/watch?v=hcpINU5zxFU&t=7s>.

Obshchestvo Memorial. *Kruglyy stol iz tsikla Paralleli: Dissidenty i Imperiya* [Общество Мемориал. *Круглый стол из цикла Параллели: Диссиденты и Империя*] <https://www.youtube.com/watch?v=CERi4NUCElk>.

Plokhy, Serhii. *The Gates of Europe. A History of Ukraine*. New York: Basic Books, 2017.

"Polnyy tekst interv'yu Solzhenitsyna RTR (5 iyunya 2005)" [*Полный текст интервью Солженицына РТР (5 июня 2005)*] <https://solzhenicyn.livejournal.com/1007.html?>.

"S.J.Res. 111 (86th): Joint resolution providing for the designation of the third week of July as "Captive Nations" Week" <https://www.govtrack.us/congress/bills/86/sjres111/text>.

Sacharow, Andriej. *Mój kraj i świat*. Przeł. z języka rosyjskiego Kaniowski, Michał [Pomianowski, Jerzy]. Posłowie: Kołakowski, Leszek. Paryż: Instytut Literacki, 1975

"Sevastopol'." *Entsyklopediya istoriyi Ukrayiny*, t. 9: Pryl–S. Kyyiv: Naukova dumka, 2012 ["Севастополь". *Енциклопедія історії України*, t. 9: Прил–С. Київ: Наукова думка, 2012].

Soljénitsyne, Alexandre. *Comment réaménager notre Russie? Reflexions dans la mesure de mes forces*. Trad. du russe Johannet, Geneviève et Johannet José. Paris: Fayard, 1990.

Solzhenitsyn, Aleksandr. *Rebuilding Russia. Reflections and Tentative Proposals*. Transl. and annotated Klimoff, Alexis. New York: Farrar, Straus and Giroux, 1991.

Solzhenitsyn, Aleksandr Isayevich. "Kak nam obustroit' Rossiyu. Posil'nyye soobrazheniya." *Komsomol'skaya pravda*. Spetsial'nyy vypusk. Broshyura v gazete. Moskva, 18 sentyabrya 1990 [Солженицын, Александр Исаевич. "Как нам обустроить Россию. Посильные соображения." *Комсомольская правда*. Специальный выпуск. Брошюра в газете. Москва, 18 сентября 1990].

Solzhenitsyn, Aleksandr. "25 millionov 'nezhelatel'nykh inostrantsev'." Iz interv'yu dlya zhurnala "Forbes," Kavendish, 16 aprelya 1994. Solzhenitsyn, Aleksandr. *Rossiya. Zapad. Ukraina*. Solzhenitsyna, Nataliya (ed.). Moskva: Kolibri, Azbuka-Attikus [Солженицын, Александр. "25 миллионов 'нежелательных иностранцев'." Из интервью для журнала "Forbes," Кавендиш, 16 апреля 1994. [Солженицын, Александр. *Россия. Запад. Украина*. Сост. Солженицына, Наталия. Москва: КоЛибри, Азбука-Аттикус, 2018].

Solzhenitsyn, Aleksandr. "Konferentsii po russko-ukrainskim otnosheniyam." Solzhenitsyn, Aleksandr. *Sobraniye sochneniy*. T. 10: *Publitsistika. Obshchestvennyye zayavleniya, interv'yu, presskonferentsii*. Vermont — Parizh: YMCA-Press, 1983 [Солженицын, Александр."Конференции по русско-украинским отношениям." Солженицын, Александр. *Собрание сочинений*. Т. 10: *Публицистика. Общественные заявления, интервью, пресконференции*. Вермонт — Париж: YMCA-Press, 1983].

Solzhenitsyn, Aleksandr. “Otvet Svyatoslavu Karavanskomu,” 27 oktyabrya 1990. Solzhenitsyn, Aleksandr. *Rossiya. Zapad. Ukraina*. Solzhenitsyna, Nataliya (ed.). Moskva: Kolibri, Azbuka-Attikus [Солженицын, Александр. “Ответ Святославу Караванскому,” 27 октября 1990. Солженицын, Александр. *Россия. Запад. Украина*. Сост. Солженицына, Наталия. Москва: КоЛибри, Азбука-Аттикус, 2018].

Solzhenitsyn, Aleksandr. “Poslaniye (K referendumu na Ukraine),” 7 oktyabrya 1991. Solzhenitsyn, Aleksandr. *Rossiya. Zapad. Ukraina*. Solzhenitsyna, Nataliya (ed.). Moskva: Kolibri, Azbuka-Attikus [Солженицын, Александр. “Послание (К референдуму на Украине),” 7 октября 1991. Солженицын, Александр. *Россия. Запад. Украина*. Сост. Солженицына, Наталия. Москва: КоЛибри, Азбука-Аттикус, 2018].

Solzhenitsyn, Aleksandr. “Postoyannaya gorech’ i bol’.” Iz interv’yu dlya yezhenedel’nika ‘Moskovskiye novosti’. Aprel’ 2006. Solzhenitsyn, Aleksandr. *Rossiya. Zapad. Ukraina*. Solzhenitsyna, Nataliya (ed.). Moskva: Kolibri, Azbuka-Attikus, 2018 [Солженицын, Александр. “Постоянная горечь и боль.” Из интервью для еженедельника ‘Московские новости’, Апрель 2006. Солженицын, Александр. *Россия. Запад. Украина*. Сост. Солженицына, Наталия. Москва: КоЛибри, Азбука-Аттикус, 2018].

Solzhenitsyn, Aleksandr. “Russkiy vopros k kontsu XX veka.” *Novyy mir*, 1994, no. 7 [Солженицын, Александр. “Русский вопрос к концу XX века.” *Новый мир*, 1994, no. 7].

Solzhenitsyn, Aleksandr. “Ugodilo zyornyshko promezh dvukh zhernovov. Ocherki izgnaniya.” Chast’ pervaya (1974–1978). Prodolzheniye. *Novyy mir*, 1998, no. 11 [Солженицын, Александр. “Угодило зёрнышко промеж двух жерновов. Очерки изгнания.” Часть первая (1974–1978). Продолжение. *Новый мир*, 1998, no. 11].

Solzhenitsyn, Aleksandr. *Arkhipelag Gulag 1918–1956. Opyt khudozhestvennogo issledovaniya*. T. 1–3. Paris: YMCA-Press, 1973–1975 [Солженицын, Александр. *Архипелаг Гулаг 1918–1956. Опыт художественного исследования*. Т. 1–3. Paris: YMCA-Press, 1973–1975].

Solzhenitsyn, Aleksandr. *Arkhipelag Gulag 1918–1956. Opyt khudozhestvennogo issledovaniya*. T. 1–3. Solzhenitsyn, Aleksandr. *Sobraniye sochneniy*. T. 5–7. Vermont — Paris: YMCA-Press, 1980 [Солженицын, Александр. *Архипелаг Гулаг 1918–1956. Опыт художественного исследования*. Т. 1–3. Солженицын, Александр. *Собрание сочинений*. Т. 5–7. Вермонт: Париж: YMCA-Press, 1980].

Solzhenitsyn, Aleksandr. “Paskhal’noye obrashcheniye k kanadskim ukraintsam,” 3 maya 1976. Solzhenitsyn, Aleksandr. *Sobraniye sochineniy*. t. 10: *Publitsistika. Obshchestvennyye zayavleniya, interv’yu, presskonferentsii*. Vermont — Parizh: YMCA Press, 1983 [Солженицын, Александр. “Пасхальное обращение к канадским украинцам,” 3 мая 1976. Солженицын, Александр. *Собрание сочинений*. t. 10: *Публицистика. Общественные заявления, интервью, пресскonференции*. Вермонт–Париж: YMCA-Press, 1983].

Solzhenitsyn, Aleksandr. *Pis’mo vozhdyam Sovetskogo Soyuza*. Parizh: YMCA-Press, 1978 [Солженицын, Александр. *Письмо вождям Советского Союза*. Париж: YMCA-Press, 1978].

Solzhenitsyn, Aleksandr. *Publitsistika v trekh tomakh*. Yaroslavl’: Verkhne-Volzhskoye Knizhnoye Izdatel’stvo, 1995–1997 [Солженицын, Александр. *Пуб-*

лицистика в трех томах. Ярославль: Верхне-Волжское Книжное Издательство, 1995–1997].

Solzhenitsyn, Aleksandr. *Rossiya. Zapad. Ukraina*. Solzhenitsyna, Nataliya (ed.). Moskva: Kolibri, Azbuka-Attikus [Солженицын, Александр. *Россия. Запад. Украина*. Сост. Солженицына, Наталия. Москва: КоЛибри, Азбука-Аттикус, 2018].

Solzhenitsyn, Aleksandr. "Maloimperskoye myshleniye." Iz interv'yu so Stanislavom Govorukhinym dlya telekanala 'Ostankino.' Kavendish, 28 aprelya 1992. Solzhenitsyn, Aleksandr. *Rossiya. Zapad. Ukraina*. Solzhenitsyna, Nataliya (ed.). Moskva: Kolibri, Azbuka-Attikus [Солженицын, Александр. "Малоимперское мышление." Из интервью со Станиславом Говорухиным для телеканала 'Останкино.' Кавендиш, 28 апреля 1992. Солженицын, Александр. *Россия. Запад. Украина*. Сост. Солженицына, Наталия. Москва: КоЛибри, Азбука-Аттикус, 2018].

Solzhenitsyn, Aleksandr. *S Ukrainoy budet chrezvychayno bol'no*. Solzhenitsyna, Nataliya (ed.). Moskva: Izdatel'stvo AST, 2022 [Солженицын, Александр. *С Украиной будет чрезвычайно больно*. Сост. Солженицына, Наталия. Москва: Издательство АСТ, 2022].

Solzhenitsyn, Aleksandr. *Rossiya v obvale*. Moskva: Russkiy put', 1998 [Солженицын, Александр. *Россия в обвале*. Москва: Русский путь, 1998].

Sołżenicyn, Aleksander. *Archipelag GUŁag 1918–1956. Próba analizy literackiej*. T. 1–3. Przeł. z języka rosyjskiego Kaniowski, Michał [Pomianowski, Jerzy]. Paryż: Instytut Literacki, 1974–1978.

Sołżenicyn, Aleksander. *Archipelag GUŁag 1918–1956. Próba dochodzenia literackiego*. T. 1–3. Autoryzowany przekład z języka rosyjskiego Pomianowski, Jerzy (Kaniowski, Michał). Poznań: Dom Wydawniczy Rebis, 2010.

Sołżenicyn, Aleksander. *Rosja w zapaści*. Przeł. z rosyjskiego Zychowicz, Juliusz. Warszawa: Politeja 1999.

Sołżenicyn, Aleksander. "List do przywódców Związku Radzieckiego." *Aneks*, 1974, no. 7–8.

"Ukaz Prezidiuma Verkhovnogo Soveta O Peredache krymskoy oblasti iz sostava RSFSR v sostav USSR" ["Указ Президиума Верховного Совета О передаче Крымской области из состава РСФСР в состав УССР"] <http://fototelegraf.ru/wp-content/uploads/2014/03/ukaz.jpg> .

"Ukrainskiye 'demokraty' vystupili protiv Aleksandra Solzhenitsyna." "*Zhurnal Kommersant'" Vlast'*," 24.09.1990 ["Украинские "демократы" выступили против Александра Солженицына." *Журнал "Коммерсантъ Власть,"* 24.09.1990] <https://www.kommersant.ru/doc/266609?ysclid=lscwtccioh176603148>.

Vossoyedineniye Ukrainy s Rossiyey. Dokumenty i materialy v trekh tomakh. Moskva: Izdatel'stvo Akademii Nauk SSSR, 1953 [*Воссоединение Украины с Россией. Документы и материалы в трех томах*. Москва: Издательство Академии Наук СССР, 1953].

"Vystupleniye Prezidenta Ukrainy Leonida Kuchmy na prezentatsii knigi 'Ukraina — ne Rossiya' v Moskve," 03.09.2003 ["Выступление Президента Украины Леонида Кучмы на презентации книги 'Украина — не Россия' в Москве," 03.09.2003] <https://supol.narod.ru/archive/books/cuchma.htm>.

PRZEGLĄD RUSYCYSTYCZNY 2024, nr 2 (186)

CC BY SA

DOI 10.31261/pr.17195

ALEKSANDER WAWRZYŃCZAK
ORCID: https://orcid.org/0000-0002-7817-2107
Uniwersytet Jagielloński

WIELKA WOJNA OJCZYŹNIANA W ROSYJSKIM PODRĘCZNIKU HISTORII A *PRZEKLĘCI I ZABICI* WIKTORA ASTAFIEWA

THE GREAT PATRIOTIC WAR IN A RUSSIAN HISTORY TEXTBOOK AND VIKTOR ASTAFIEV'S *THE CURSED AND THE KILLED*

The article discusses the problem of introducing a new ideologically unified series of history textbooks into Russian schools, primarily Russian history textbooks for grades 10 and 11 by Anatoly Torkunov and Vladimir Medinsky. The content of the textbook regarding the events of the Great Patriotic War was confronted with the image of the war in Viktor Astafiev's outstanding epic *The Cursed and Killed* included in the list of recommended readings in the textbook. The carried out analysis proves that in the conditions of the restoration of the imperial and totalitarian system in Russia, Russian literature is its best achievement, including the work of Astafiev, whose 100th anniversary of birth falls is 2024.
Keywords: history of Russia, textbook, Viktor Astafiev, The Cursed and Killed, war, Russian literature, ideology, falsification

Polityka historyczna Rosji od wieków stanowi jedno z podstawowych narzędzi kształtowania świadomości własnych obywateli w duchu imperialnym i służy politycznym i ekspansjonistycznym celom Kremla. Odwołania do przeszłości wielokrotnie stanowiły usprawiedliwienie kolejnych podbojów, represji wobec zniewalanych narodów, ale również własnych obywateli niezależnie od ich narodowości. Również Rosjanie, przedstawiciele „nacji tytularnej" wielokrotnie padali ofiarą mocarstwowych ambicji swoich przywódców, szczególnego rodzaju „wewnętrznej" kolonizacji[1]. Po upadku komunizmu, u schyłku ubiegłego stulecia wydawało się, że sytuacja może ulec zmianie — za-

[1] Koncepcję „wewnętrznej kolonizacji" przedstawił i dogłębnie uzasadnił w monografii *Internal Colonization. Russia's Imperial Experience* Aleksander Etkind (Cambridge, Polity 2011). Rosyjskie wydanie książki ukazało się rok później: А. Эткинд, *Внутренняя колонизация. Имперский опыт России*, авториз. пер. с англ. В. Макарова, НЛО, Москва 2013.

początkowana jeszcze w okresie pierestrojki rewizja dziejów ZSRR, a także wcześniejszych epok, towarzysząca procesowi demokratyzacji rosyjskiego życia społeczno-politycznego umożliwiła środowisku naukowemu swobodę badań także w zakresie nauk historycznych. Zwłaszcza w latach 90., gdy dostęp do archiwów państwowych stał się łatwiejszy, oraz dzięki wysiłkowi badaczy oraz organizacji społecznych na czele z Międzynarodowym Stowarzyszeniem „Memoriał"[2], nauki historyczne w Rosji przeżywały okres rozkwitu i wyzwalania się z ideologiczno-politycznych ograniczeń.

Odkłamywanie historii i związane z tym procesem dyskusje obecne były także w rosyjskich mediach — prasie, telewizji oraz radiu[3]. Pod koniec lat 90. dołączył do nich raczkujący jeszcze, ale prężnie rozwijający się u schyłku rządów Borysa Jelcyna Internet[4]. Również „wolna" literatura rosyjska, reprezentowana nie tylko przez pisarzy-dysydentów czasów radzieckich, z Aleksandrem Sołżenicynem na czele, ale też niektórych klasyków XVIII i XIX wieku, stanowiła cenne źródło prawdy historycznej. W czasach pierestrojki do tego grona dołączyli twórcy, którzy przed 1985 rokiem pozostawali w nurcie oficjalnym, ale dystansowali się od zideologizowanej literatury socrealistycznej, wśród nich czołowy przedstawiciel prozy „wiejskiej" Wiktor Astafiew (1924–2001).

Strefa wolności dyskusji o historii ojczystej w rosyjskiej nauce, przestrzeni medialnej oraz edukacji zaczęła kurczyć się wraz z dojściem do władzy Władimira Putina. Proces ten był konsekwencją zaostrzenia kursu politycznego i rozkwitu neoimperialnych zapędów Kremla. Wyrazem nowej polityki była krwawa rozprawa z czeczeńskim separatyzmem (druga wojna rosyjsko-czeczeńska 2000–2009)

---

[2] Zob.: oficjalna strona Międzynarodowego Stowarzyszenia „Memoriał", https://www.memo.ru/ru-ru/ (14. 02. 2024).

[3] W latach 90. na kanałach telewizji rosyjskiej ukazywało się wiele programów o tematyce historycznej, z których widzowie mogli dowiedzieć się wielu nieznanych faktów o zbrodniach reżimu komunistycznego oraz realiach życia w Związku Radzieckim. Wśród nich szczególnie ciekawe były następujące cykle: *Как это было?* (kanał ORT 1997–2002, prowadzący Oleg Szkłowskij); *Намедни 1961–1991* (Kanał NTV 1997–1998, prowadzący Leonid Parfionow) — w roku 1999 ukazywała się kontynuacja cyklu zatytułowana *Намедни 1990–1999*, a następnie w latach 2000–2003 co roku pod koniec grudnia emitowano jednoodcinkowe programy opowiadające o wydarzeniach mijającego roku. W 2004 roku Leonid Parfionow z przyczyn politycznych został zwolniony i jego cykl został usunięty z oferty kanału).

[4] Zob.: B. Gołąbek, *Anatomia „Runetu". Rosyjskojęzyczny Internet jako extra territorium byłego ZSRR*, PWSZ, Krosno 2014, s. 59–71.

oraz ostry sprzeciw Kremla wobec serii „kolorowych" rewolucji w kolejnych państwach postsowieckich, postrzeganych także jako zagrożenie dla własnych rządów. Coraz częściej rosyjski przywódca wyrażał różnorakie pretensje pod adresem państw zachodnich, by wreszcie w 2007 roku, w słynnym wystąpieniu na 44 Monachijskiej Konferencji Bezpieczeństwa[5], podważyć istniejący porządek międzynarodowy. Od tego momentu imperialny rewizjonizm stał się trzonem rosyjskiej polityki zagranicznej i wewnętrznej, a jego konsekwencją były coraz bardziej agresywne działania militarne w celu „obrony strefy wpływów" — począwszy od 6-dniowej wojny z Gruzją (2008), przez okupację Krymu i Donbasu (2014), a na pełnoskalowej inwazji na Ukrainę (od lutego 2022) skończywszy. Niezmiennie towarzyszyła im intensywna propaganda historyczna oparta na jednostronnej narracji, uznająca jedynie racje Moskwy, często z gruntu fałszywe.

Działania władz rosyjskich na arenie międzynarodowej, wspierały spacyfikowane przez nie w pierwszych miesiącach rządów Putina media — z wyjątkiem, rzecz jasna, Internetu, którego Kreml całkowicie podporządkować sobie nie był w stanie. Wolne media internetowe nie miały jednak wpływu na opinię społeczną — przeciętni Rosjanie powyżej 40 roku życia nader rzadko korzystają z zasobów sieci jako źródła informacji o wydarzeniach politycznych[6]. Zagrożenie dla autorytarnej, a dzisiaj już totalitarnej władzy Władimira Putina stanowić mogło jedynie młode pokolenie, dla którego globalna sieć oraz komunikatory społeczne były głównym źródłem wiedzy o otaczającym świecie[7]. Zapobiec temu, w przekonaniu decydentów mogła jedynie odpowiednio prowadzona edukacja szkolna, zaś kluczową rolę odgrywały tu przedmioty humanistyczne z historią na czele. Początek zmian w tej sferze dało wystąpienie Władimira Putina na posiedzeniu Rady do Spraw Stosunków Międzynarodowych (Совет по

[5] Zob.: http://www.kremlin.ru/events/president/transcripts/24034 (14. 02. 2024).

[6] Z analizy sondaży z lat 2012–2018 przeprowadzonej przez Swietłanę Iljinych wynika, że jedynie respondenci w przedziale wiekowym 18–24 ufają informacjom czerpanym z Internetu bardziej niż państwowym kanałom telewizyjnym (31% wobec 28%), w pozostałych grupach wiekowych telewizja cieszy się większym zaufaniem, a w grupach wiekowych 35+ poziom zaufania przekracza ponad 50% i rośnie w każdej kolejnej grupie, osiągając maksymalny poziom 74% w grupie respondentów 65+. Patrz: С. Ильиных, *Интернет как источник информации: взгляд через призму доверия*, https://cyberleninka.ru/article/n/internet-kak-istochnik-informatsii-vzglyad-skvoz-prizmu-doveriya (4. 03. 2024).

[7] Tamże.

международным отношениям) w lutym 2013 roku, w którym postulował stworzenie „ujednoliconego podręcznika historii dla szkoły średniej”[8]. Opinia publiczna dowiedziała się o tym zamiarze 25 kwietnia tegoż roku podczas „Linii bezpośredniej” — tradycyjnej, doskonale reżyserowanej konferencji medialnej prezydenta Rosji z mieszkańcami kraju. Tłumacząc potrzebę weryfikacji procesu nauczania historii w szkole, rosyjski przywódca mówił między innymi:

> Полагаю, что должна быть единая концепция этого учебника, линейка этих учебников, которая бы показывала нам хронологию событий и их официальную оценку. Без официальной оценки не будет самого хребта понимания того, что происходило с нашей страной в течение прошлых столетий и прошлых десятилетий.
> [...] молодые люди не понимают, в какой стране они живут, и не чувствуют своей связи с предыдущими поколениями. Они не понимают, что то, что сделали, допустим, ветераны во время Второй мировой войны, — это предмет их собственной гордости. Они не понимают этой связи с героями прошлых лет[9].

Putin skrytykował liczbę dopuszczonych do użytku szkolnego podręczników historii, podkreślając, że ma to negatywny wpływ na jakość nauczania. Powoływał się nawet na opinie rzekomych liberałów i nie stronił od charakterystycznych dla jego stylu wypowiedzi żargonizmów:

> У нас в прошлом году был, по-моему, 41 вариант учебников истории для 10 класса, а в этом году рекомендованных вариантов учебников истории для 10 класса — 65. Разве это нормально? Я помню, даже люди очень либеральных взглядов, которые сейчас критикуют вовсю, занимаются критикой и критиканством даже отчасти, — некоторые из них ко мне приходили, открывали учебник несколько лет назад ещё и показывали: смотрите, что пишут, совсем сбрендили[10].

Bez wątpienia, nader duża liczba podręczników historii wymagała merytorycznej weryfikacji — *notabene*, została ona przeprowadzona

---

[8] С. Самыгин, И. Тумайкин, *Единый учебник истории как элемент системы национальной идентичности*, «Государственное и муниципальное управление. Ученые записки», nr 4/2014, s. 190. Artykuł dostępny pod adresem: https://cyberleninka.ru/article/n/edinyy-uchebnik-istorii-kak-element-sistemy-natsionalnoy-identichnosti (16. 02. 2024).

[9] *Прямая линия с Владимиром Путиным*, 25 апреля 2013 г. Portal administracji Prezydenta Federacji Rosyjskiej: http://kremlin.ru/events/president/news/17976 (16. 02. 2024).

[10] Tamże.

już 2007 roku, kiedy wyeliminowano około 80% propozycji zgłoszonych do ministerialnego konkursu[11]. Jednakże idea ujednoliconego podręcznika, a raczej ich serii dla poszczególnych klas, brzmiała rewolucyjnie i wzbudziła ożywione dyskusje w środowisku naukowym. Szczegółowe omawianie tego sporu nie jest tematem niniejszego artykułu, dlatego też pokrótce wskazane zostaną tylko najistotniejsze argumenty przeciwników i zwolenników tej idei.

Zwolennicy wprowadzenia jednolitej serii podręczników twierdzili, że takie rozwiązanie pozwoli ukazać ciągłość dziejów Rosji od momentu powstania państwowości ruskiej aż do czasów współczesnych[12]. W podręcznikach powinny zostać zaakcentowane zasługi różnych narodów, tradycji i kultur w procesie budowania wspólnego państwa rosyjskiego[13]. Jak twierdzono, jednolita wizja historii Rosji uprościłaby też przekaz i ułatwiła uczniom naukę, gdyż w opinii ówczesnego szefa Administracji Prezydenta Federacji Rosyjskiej Siergieja Iwanowa „dzieci nader często po prostu nie rozumieją, o co chodzi"[14]. Kolejną zaletą proponowanych zmian miała być likwidacja różnic w poziomie wiedzy uczniów, a to z kolei ułatwiłoby tym ostatnim zdawanie państwowej matury (Единый государственныей экзамен)[15].

Z kolei przeciwnicy tej koncepcji, reprezentujący głównie środowiska naukowe i nauczycielskie, podnosili następujące argumenty:

1. Właściwe rozumienie procesu historycznego możliwe jest jedynie poprzez poznanie różnych, czasem sprzecznych ze sobą punktów

---

[11] Do konkursu zgłoszono wówczas 437 podręczników do historii Rosji dla klas 6–11. Jak zaznaczają S. Samygin i Ilja Tumajkin, którzy zdecydowanie popierają powstanie wyłącznej serii podręczników historii dla szkoły średniej: „[...] только 20% учебников были признаны в той или иной мере отвечающими современным научным представлениям". Oczywiście o tym, co odpowiada „współczesnemu naukowemu podejściu do historii", decydowali lojalni wobec Kremla eksperci. Patrz: С. Самыгин, И. Тумайкин, *Единый учебник истории*... s. 192, https://cyberleninka.ru/article/n/edinyy-uchebnik-istorii-kak-element-sistemy-natsionalnoy-identichnosti (16. 02. 2024).

[12] Zob.: И. Карпюк, *Одна на всех*, 24 апреля 2013, Polit.ru. Artykuł dostępny pod adresem: https://webcitation.org/6GiUH96aM?url=https://polit.ru/article/2013/04/24/history/ (16. 02. 2024).

[13] Zob.: *Каким быть учебнику истории?*, „Нева" 2013, nr 10, https://magazines.gorky.media/neva/2013/10/kakim-byt-uchebniku-istorii.html (16. 02. 2024).

[14] *Сергей Иванов предложил объективно оценивать историю*, https://lenta.ru/news/2013/02/27/rio/ (16.02.2024).

[15] Р. Чепалов, *Единый учебник: плюсы и минусы*, https://academica.ru/stati/stati-o-pervom-vysshem-obrazovanii-i-magistrature/770067-edinyj-uchebnik-pljusy-i-minusy/ (16. 02. 2024).

widzenia. Tylko w ten sposób kształtować się może odpowiedzialna postawa obywatelska.

2. Ujednolicony przekaz prowadzi do jednej zideologizowanej i fałszywej wersji historii państwa. Zamiast prawdziwej historii uczniowie będą poznawać „historyczny mit".

3. Ujednolicony podręcznik utrudnia stosowanie w procesie nauczania różnorodności metodyk, co prowadzi do obniżenia poziomu.

4. Tworzenie jednolitego formatu nauczania dla jakiegokolwiek przedmiotu jest sprzeczne z modelem nowoczesnej szkoły[16].

Argumenty te zostały zignorowane. Ostatecznie Ministerstwo Oświaty i Nauki Federacji Rosyjskiej zdecydowało o stopniowym wprowadzaniu zmian. Od roku szkolnego 2016/2017 pojawiły się dwie serie podręczników historii dla klas od 6 do 10 przygotowane przez wydawnictwa „Proswieszczenije" (Просвещение) oraz „Russkoje słowo" (Русское слово)[17]. W przypadku pierwszego projektu za redakcję ogólną odpowiadał Anatolij Torkunow — historyk, dyplomata, rektor Moskiewskiego Państwowego Instytutu Stosunków Międzynarodowych (MGIMO), w Polsce znany z udziału w pracach Polsko-Rosyjskiej Grupy do Spraw Trudnych, w której w latach 2012–

[16] Zob.: *Заявление КГИ об общенациональном учебнике истории*, 28 марта 2013, https://graniru.org/Society/History/m.213100.html#kgi (16. 02. 2024); Р. Чепалов, *Единый учебник: плюсы и минусы*, https://academica.ru/stati/stati-o-pervom-vysshem-obrazovanii-i-magistrature/770067-edinyj-uchebnik-pljusy-i-minusy/ (16. 02. 2024).

[17] Seria wydawnictwa „Proswieszczenije": И. Н. Данилевский, М. К. Юрасов, И. Л. Андреев, *История России с древнейших времен до начала XVI века. 6 класс*; И. В. Амосова, И. Л. Андреев, И. Н. Федоров, *История России XVI — конец XVII века, 7 класс*; И. Л. Андреев, Л. М. Ляшенко, И. А. Артасов И. Н. Федоров, И. В. Амосова, *История России. Конец XVII-XVIII век, 8 класс*; Л. М. Ляшенко, Е. В. Симонова, О. В. Волобуев, *История России XIX — начало XX века. 9 класс*; О. В. Волобуев, С. П. Карпачев, В. А. Клоков, *История России начало XX — начало XXI века. 10 класс*; М. Горинов. А. Данилов, М. Моруков, *История России 10 класс, ч, 1, 2*; А. А. Данилов, А. В. Торкунов, О.В. Хлевнюк, *История России. 1946 г. — начало XXI в. 11 класс, ч. 1, 2*. Z kolei Wydawnictwo „Russkoje slowo" przygotowało następujący komplet podręczników: Е. В. Пчелов, П. В. Лукин, *История России с древнейших времён до начала XVI века: учебник для 6 класса общеобразовательных организаций*; Е. В. Пчелов, П. В. Лукин, *История России. XVI–XVII века. 7 класс*; В. Н. Захаров, Е. В. Пчелов, *История России. XVIII век 8 класс*; К. А. Соловьёв, А. П. Шевырёв, *История России. 1801–1914. 9 класс*; В. А Никонов, С.В. Девятов, *История России. 1914 г. — начало XXI в.: учебник для 10–11 классов общеобразовательных организаций. Базовый и углублённый уровни: в 2 ч.* Obie serie wydawane były od roku 2016 do roku 2023.

2017 pełnił funkcję współprzewodniczącego. Jako człowiek związany z kręgami władzy odpowiadał za pożądaną przez Kreml narrację historyczną. Z kolei pieczę nad podręcznikami wydawnictwa „Russkoje słowo" nieoficjalnie sprawował Wiaczesław Nikonow — historyk, politolog, także polityk i deputowany do Dumy Państwowej, członek putinowskiej partii „Jedna Rosja", a prywatnie wnuk stalinowskiego ministra spraw zagranicznych Wiaczesława Mołotowa.

W latach 2016–2022 obie serie podręczników wydawane były bez istotnych zmian treściowych. Jednakże pełnoskalowa inwazja Rosji na Ukrainę, rozpoczęta 24 lutego 2022 i towarzysząca jej radykalizacja przekazu propagandowego Kremla stanowiła zapowiedź zmian także w zakresie edukacji szkolnej. W tym samym roku rozpoczęły się prace nad nowymi podręcznikami historii Rosji oraz historii powszechnej. Ich efektem były cztery zredagowane na nowo podręczniki dla klas 10. i 11., których autorami byli tenże Torkunow, były Minister Kultury Rosji Władimir Miedinskij oraz dyrektor Instytutu Historii Powszechnej Rosyjskiej Akademii Nauk Aleksander Czubarjan — *Historia Rosji 1914–1945. Klasa 10*, *Historia powszechna 1914–1945. Klasa 10*, *Historia Rosji 1945 — początek XXI wieku. Klasa 11* oraz *Historia powszechna 1945 — początek XXI wieku. Klasa 11*[18].

Niniejsze omówienie ograniczone zostanie do podręczników poświęconych historii Rosji. Ich zawartość merytoryczna dla uczciwych badaczy jest nawet nie kontrowersyjna, lecz wręcz skandaliczna. Jednocześnie zwraca uwagę nowoczesna kompozycja obu pozycji, bez wątpienia atrakcyjna dla współczesnego ucznia. Poszczególne rozdziały oraz paragrafy zbudowane są w identyczny sposób — otwierają je wymowne ilustracje, najczęściej reprodukcje płócien powstałych w czasach radzieckich, przedstawiające znaczące dla omawianego w każdym rozdziale okresu wydarzenia i postaci. Dalej autorzy stawiają główne pytanie, problem, który w danym rozdziale powinien być rozstrzygnięty przez nauczyciela i uczniów (np.: „Как политическое развитие страны в 1930-е гг. влияло на развитие культуры?" w rozdziale poświęconym przestrzeni kulturowej ZSRR lat 30[19]). Na-

[18] Zob.: В. Мединский, А. Торкунов, *История России 1914–1945. 10 класс. Базовый уровень*, Просвещение, Москва 2023; В. Мединский, А. Чубарьян, *Всеобщая история 1914–1945. 10 класс. Базовый уровень*, Просвещение, Москва 2023; В. Мединский, А. Торкунов, *История России 1945 — начало XXI века. 11 класс. Базовый курс*, Просвещение, Москва 2023; В. Мединский, А. Чубарьян, *Всеобщая история 1945 — начало XXI века*, Просвещение, Москва 2023.

[19] В. Мединский, А. Торкунов, *История России 1914–1945*..., s. 240.

stępnie podane jest krótkie kalendarium najważniejszych wydarzeń w Rosji omówionych w danym rozdziale i paralelnie do nich wymienione są najważniejsze wydarzenia na świecie. Dalej w kilku paragrafach omawiane są szczegółowo najważniejsze wydarzenia i ich wpływ na państwo i społeczeństwo. Towarzyszą temu liczne ilustracje oraz wydzielone w kolorowe ramki dygresje wzbogacające wiedzę — zawierają one bardziej szczegółowe informacje o ważnych postaciach historycznych, wydarzeniach politycznych, naukowych, zjawiskach kultury. Rozdział kończy krótkie podsumowanie, a po nim pytania i zadania dla uczniów. W każdym zestawie zadań podany jest fragment jakiegoś historycznego dokumentu (rubryka: *Работаем с источником*), który nauczyciel powinien w ramach lekcji przedyskutować z uczniami. Rozdziały wieńczą rekomendacje sięgnięcia do innych źródeł wiedzy: filmów dokumentalnych i fabularnych oraz, co istotne dla niniejszego artykułu, dzieł literackich. Do części rekomendowanych materiałów uczeń może uzyskać dostęp, korzystając z zamieszczonego w podręczniku kodu QR — jak widać, autorzy zadbali o wykorzystanie w procesie nauczania najnowszych technologii, co jest zarówno atrakcyjne dla młodego człowieka, jak też stanowi najłatwiejszy sposób dotarcia z informacją do pokolenia, dla którego najnowsze technologie są nieodłącznym elementem funkcjonowania w życiu codziennym.

Niestety, nowoczesność w tym przypadku służy nie tyle rozwojowi intelektualnemu ucznia, co jego indoktrynacji poprzez tendencyjnie dobrane treści. Filmografia dokumentalna oraz fabularna została skwapliwie wyselekcjonowana — nie ma w niej filmów, które ukazywałyby Rosję w negatywnym świetle. Z ideologicznego klucza wyłamuje się po części literatura, bowiem w spisie proponowanych lektur znajdziemy teksty, z których w miarę pojętny młody człowiek może wysnuć odmienne od zakładanych przez autorów podręcznika wnioski. W podręczniku dla klasy 10., w rozdziałach poświęconych wydarzeniom lat 20. i 30. w spisie lektur znalazły się *Biała gwardia, Psie serce* oraz *Mistrz i Małgorzata* Michaiła Bułhakowa[20]. Z kolei w rozdziałach omawiających wydarzenia Wielkiej Wojny Ojczyźnianej, obok radzieckich klasyków, Michaiła Szołochowa i Aleksandra Fadiejewa, ukazujących jednostronny, heroiczny obraz Armii Czerwonej, zamieszczono reprezentujące nurt prozy prawdy okopowej powieści *W okopach Stalingradu* Wiktora Niekrasowa oraz *Sotnikow* koryfeusza literatury białoruskiej Wasyla Bykaua[21]. Dużym zaskoczeniem

[20] Tamże, s. 96, 114, 177, 183, 262, 493.
[21] Tamże, s. 389, 471, 493.

są też pozycje rekomendowane w podręczniku do klasy 11., służalczo wychwalającym okres rządów Władimira Putina, z najbardziej skandalicznym i propagandowym fragmentem poświęconym zbrodniczej napaści na Ukrainę, z którego uczniowie dowiedzieć się mogą o konieczności rozpoczęcia „specjalnej operacji wojskowej" z powodu agresywnej polityki „neonazistowskiego reżimu" w Kijowie, wspieranego przez „kolektywny Zachód"[22]. Na zbiorczej liście rekomendowanych lektur (s. 443–444), umieszczono trzy powieści Władimira Sorokina — jednego z najbardziej odważnych i nieprzejednanych krytyków putinowskiego reżimu: *Niebieskie sadło*, *Trylogię lodową*, oraz *Dzień opryczników*[23]. W spisie znalazły się dwa wybitne, epickie dzieła ukazujące całkowicie sprzeczny z państwowym mitem obraz Wielkiej Wojny Ojczyźnianej — *Życie i los* Wasilija Grossmana oraz *Przeklęci i zabici* Wiktora Astafiewa[24]. Humanitarny, antywojenny i antytotalitarny przekaz zawarty w tym ostatnim skonfrontuję poniżej z wizją Wielkiej Wojny Ojczyźnianej w podręczniku Miedinskiego i Torkunowa.

Nadworni historycy Putina stworzyli rozległy rozdział, składający się z 11 podrozdziałów (paragrafów) poświęcony wydarzeniom lat 1941–1945 — w porównaniu do poprzedniego podręcznika, nad którym pieczę sprawował Torkunow, zajmuje on niemal trzykrotnie więcej miejsca[25]. Przy czym wydarzenia lat 1939–1941 opisano oględnie w rozdziale poprzedzającym zatytułowanym *ZSRR w przededniu Wielkiej Wojny Ojczyźnianej* (*СССР накануне Великой Отечественной войны)*, w którym zaakcentowana została „antywojenna postawa władz radzieckich", zaś napaść na II Rzeczpospolitą 17 września 1939 roku określono jako zajęcie terytorium Zachodniej Białorusi, Zachodniej Ukrainy oraz częściowo Litwy wcześniej jakoby „oderwanych od Rosji w wyniku polsko-sowieckiej wojny lat 1919–1921 i przyłączonych do Polski"[26]. Tytuły poszczególnych podrozdziałów doskonale pokazują priorytety szkolnej propagandy. Oto kilka przykładów: *Początek Wielkiej Wojny Ojczyźnianej; Bitwa o Moskwę i blokada Leningradu; Front za linią frontu* (o działalności partyzantów na terytoriach okupowanych); *Bitwa o Stalingrad*; *Bitwa na Łuku Kurskim*; *Wyzwolenie narodów Europy. Zwycię-*

[22] В. Мединский, А. Торкунов, *История России 1945 — начало XXI века...*, rozdział *Россия сегодня. Специальная военная операция (СВО)*, s. 390–418.
[23] Tamże, s. 444.
[24] Tamże, s. 443–444.
[25] Zob.: М. Горинов. А. Данилов, М. Моруков, *История России. 10 класс, ч, 2.*, s. 3–72; В. Мединский, А. Торкунов, *История России 1914–1945...*, s. 307–480.
[26] В. Мединский, А. Торкунов, *История России 1914–1945...*, s. 286.

stwo ZSRR w Wielkiej wojnie ojczyźnianej. Ponadto dużo uwagi poświęcono roli społeczeństwa we wspieraniu armii (*Jedność frontu i tyłu*) oraz sytuacji nauki i kultury w tym czasie. Zgodnie z zasadami propagandy akcentowana jest rola władz radzieckich (na czele ze Stalinem) w pomyślnym przebiegu wojny. Nie zabrakło też pochwał pod adresem czołowych dowódców wojskowych: marszałków Gieorgija Żukowa, Konstantina Rokossowskiego, Aleksandra Wasilewskiego oraz Iwana Koniewa[27].

Pamiętano, rzecz jasna, o ikonicznych postaciach symbolizujących bohaterstwo i poświęcenie zwykłych żołnierzy. Uczniowie dowiedzą się z kart podręcznika o takich postaciach, jak Aleksander Marinesko, Aleksiej Mieresjew, Aleksander Pokryszkin, Paweł Szpietnyj, Aleksander Matrosow[28], oraz bohaterskich żołnierkach — snajperce Ludmile Pawliczenko, sanitariuszce Fieodorze Puszynej czy komsomołce Zoi Kosmodemjanskiej[29]. Znalazło się również miejsce dla reprezentantów innych narodów ZSRR — Żyda Cezara Kunikowa, Ukraińca Sydora Kowpaka czy Azera Mielika Magieramowa[30]. Nie mogło zabraknąć bohaterskich pionierów, nastolatków, którzy poświęcili życie w walce z okupantami — Loni Golikowa, Ziny Portnowej, Marata Kazieja czy Walentina Kotika[31]. Te ostatnie przykłady w obliczu bieżącej wojny prowadzonej przez Rosję w Ukrainie mają, jak się wydaje, szczególny wymiar propagandowo-wychowawczy, afirmujący postawę gotowości młodzieży do poświęcenia życia w imię ojczyzny. Indoktrynację ucznia autorzy omawianego podręcznika prowadzą, jak widać, na wielu poziomach.

W odniesieniu do powieści Wiktora Astafiewa najistotniejszy w podręczniku jest fragment poświęcony bitwie o Dniepr. Ta składająca się z kilku etapów operacja wojskowa trwała od sierpnia do niemal końca grudnia 1943 roku, zaś jej najważniejszym rezultatem było przekroczenie linii rzeki Dniepr oraz wyzwolenie Kijowa (6 listopada 1943 roku). Główną przeszkodę dla piechoty oraz sił pancernych Armii Czerwonej stanowiły wysokie, urwiste brzegi rzeki po stronie zachodniej oraz wybudowane na nich przez Niemców umocnienia. Przy tej okazji Torkunow i Miedinskij w jednym lakonicznym zdaniu wspominają o braku sprzętu niezbędnego do doko-

[27] Zob.: tamże, s. 315, 325, 385, 413, 439.
[28] Zob.: tamże, s. 386, 394, 399, 445.
[29] Zob.: tamże, s. 327, 377, 401.
[30] Zob.: tamże, s. 343, 380, 401.
[31] Zob.: tamże, s, 345.

nania przeprawy i konieczności używania przez sowieckich żołnierzy „środków podręcznych”[32]. Wskazują za to słusznie na kluczową rolę, jaką w sukcesie końcowym operacji było zdobycie i utrzymanie kilku przyczółków: luteżskiego oraz bukryńskiego na zachodnim brzegu rzeki, co w dużej mierze ułatwiło przeprawę[33]. Dosyć lakoniczny, charakterystyczny dla szkolnego podręcznika opis operacji wieńczy uwaga, że za udział w tej operacji „2438 żołnierzy, oficerów i generałów” uhonorowanych zostało tytułem Bohatera Związku Radzieckiego[34]. Ne ma natomiast w podręczniku ani słowa o stratach poniesionych w tej operacji chociażby przez stronę radziecką, które, wedle oficjalnych źródeł wyniosły milion dwieście tysięcy, z czego 400 tysięcy zabitych[35].

Z tak lakonicznego opisu uczeń może wnioskować, że bitwa o Dniepr była jednym z wielu przykładów bohaterstwa żołnierzy i oficerów Armii Czerwonej i geniuszu strategicznego jej dowódców. Jeśli jednak skorzysta z rekomendacji autorów podręcznika i podejmie trud przeczytania obszernej, liczącej ponad 700 stron epopei Wiktora Astafiewa *Przeklęci i zabici* może być zaskoczony nie tylko tym, jak tę bitwę postrzegał jej bezpośredni uczestnik, ale również jego przemyśleniami na temat działań dowództwa armii, ideologicznej indoktrynacji żołnierzy, barbarzyństwa wojny, jak również natury sowieckiego totalitaryzmu.

Wiktor Astafiew, którego 100-lecie urodzin przypada w roku 2024 (1 maja), trafił na front jako niespełna 19-latek wiosną 1943 roku. Bitwa o Dniepr była właściwie pierwszą poważną operacją wojenną, w której szeregowiec jednego z oddziałów 7 korpusu artylerii I Frontu ukraińskiego brał udział, walcząc, między innymi, na przyczółku bukryńskim. Został wówczas ranny i w szeregi walczących wrócił dopiero na początku 1944 roku, dlatego jesienne walki były dla niego ostatnimi stoczonymi na terenach należących do Związku Radzieckiego przed wrześniem 1939 roku. Nieprzypadkowo zatem bitwa przedstawiona została w jego powieści jako jedno z przełomowych wydarzeń wojny.

---

[32] „Преследуя врага, передовые части Красной Армии вышли на подступы к Днепру в конце сентября и сразу попытались захватить плацдармы на его правом берегу. Часто переправа происходила при помощи подручных средств (лодок, плотов, обычных брёвен)”. Tamże, s. 401.

[33] Zob.: tamże, s. 401–402.

[34] Tamże, s. 402.

[35] Zob.: *Битва за Днепр*, https://may9.ru/history/articles/bitva_za_dnepr/ (21. 02. 2024).

Pierwsze próby napisania powieści traktującej o wydarzeniach jesieni 1943 roku Astafiew podjął już w latach 70., początkowo nie myśląc o wielkiej epopei[36]. Dopiero w czasach pierestrojki zmienił swój początkowy zamysł, w efekcie tworząc epickie dzieło, będące jednym z najodważniejszych i najbardziej szczerych świadectw o Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej w literaturze rosyjskiej. Dwutomowa epopeja opublikowana została w czasopiśmie „Nowyj mir" — tom pierwszy *Czarcia jama* (*Чертова яма*) w numerach 10–12 za rok 1992, drugi tom — *Przyczółek* (*Плацадрм*) w 1994 roku, również w numerach 10–12[37]. Powieść wywołała burzliwą dyskusję, do której sam autor odnosił się z dumnym dystansem. Na zarzuty o przekłamania, odstępstwa od oficjalnej wersji przebiegu bitwy podnoszonych przez krytyków, w komentarzu do powieści zamieszczonym w jego dziełach zebranych odpowiadał z nutą dumy, ale też pokorą prostego żołnierza:

> А что касается правды о войне, то я не зря ведь везде говорил и говорю, писал и пишу — это „моя правда, моя и ничья больше". Она может не совпадать с иной правдой, в том числе и солдатской. Я воевал с весны 43-го года и на фронте был очень мало, больше валялся в госпиталях и не испытал того, чего испытали солдаты войны, мыкавшиеся на фронте с 1941-го года[38].

W powieści przedstawia Astafiew losy całej galerii postaci, głównie młodych poborowych, którzy, tak jak on sam, trafiają na front w 1943 roku. Ale ich wojenna droga w rzeczywistości zaczyna się wcześniej — jesienią 1942 roku w obozie przygotowawczym, w którym rozgrywa się akcja pierwszego tomu epopei. Realia tego miejsca obrazuje wymowny tytuł — Czarcia jama to przedsionek wojennego piekła. Położony w zagubionej pośród syberyjskich lasów kotlinie staje się praw-

[36] W 1975 roku w liście do Jewgienija Bachtina, frontowego kolegi, Astafiew pisał: „Не живется мне спокойно и все тянет меня написать чего-нибудь сердитое, и вот написал я начерно роман о форсировании Днепра. Роман небольшой, «тургеневского размера», но тем не менее очень сложный, и долго мне еще предстоит с ним возиться, и хотелось бы, чтоб он был точней в изображении частностей войны, особенно переправы. [...] Я пишу роман не о нашей дивизии, и люди, и действия в романе обобщены, собирательны, но кое-чем из того, что застряло в памяти, естественно, воспользуюсь". В. Астафьев, *Собрание сочинений в пятнадцати томах*, т. 14: *Письма 1961–1989*, Офсет, Красноярск 1998, s. 116.

[37] Zob.: *Дар слова. Виктор Петрович Астафьев. Биобиблиографический указатель. Статьи*, Издатель Сапронов, Иркутск 2009, s. 26–27.

[38] В. Астафьев, *Прокляты и убиты*, w: *Собрание сочинений в пятнадцати томах*, т. 10, Офсет, Красноярск 1997, s. 766.

dziwą szkołą przetrwania dla junaków — tu przychodzi im zmagać się nie tyle z trudami wojskowej dyscypliny, ile z fatalnymi warunkami sanitarnymi oraz brakiem podstawowego ekwipunku:

> Новое обмундирование им не дали, всех переодевали в б/у — бывшее в употреблении. Лешке Шестакову досталась гимнастерка с отложным воротником, на которой еще были видны отпечатки кубиков — командирская попалась гимнастерка, зашитая на животе. Не сразу узнал он отчего гимнастерки и некоторые рубахи у большинства солдат зашиты на животе, Нелепость какая-то, озорство, тыловое хулиганство, думал он.
> [...] Особенно досталось Коле Рындину и солдату Булдакову [...] все обутки, вся одежда в ворохах и связках была рассчитана на среднего человека, даже на маломерков, но для двухметрового Коли Рындина и такого же долговязого Лехи Булдакова ничего подходящего не находилось.[39]

Realia przygotowawczych obozów wojskowych, o których autorzy podręcznika nie wspominają choćby słowem z każdym kolejnym dniem, tygodniem stają się straszniejsze. Późną jesienią podstawowym problemem dla rekrutów staje się głód. Zdesperowani posuwają się do okradania miejscowej ludności, ryzykują tym, że zginą z rąk broniących swego skromnego dobytku kołchoźników:

> Бердские жители, а также обитатели окрестных деревень, обнаружив утечку овощей из погребов, продуктов из кладовок, объединенно поднялись на оборону дворов и хозяйств с дробовиками, топорами, кольями. Выстрел произвели в ночное время по здоровенному увертливому налетчику; прячась в кустах малины, крыжовника, ушел лесом в сторону Оби вражина, не иначе как дезертир или беглый арестант[40].

Bezradne dowództwo obozu przymyka oczy na wymuszony przez okoliczności przestępczy proceder, tym bardziej że wyższe instancje wojskowe, mimo kontroli i obietnic poprawy sytuacji nie potrafią zaradzić brakom w zaopatrzeniu:

> Покатился слух: общепит двадцать первого полка проверял сам начальник здравоохранения Сибирского военного округа. Начальство ждало нагоняя, народ — улучшения питания. Но ничего этого не последовало да и не могло последовать — командование и хозяйственники двадцать первого полка, исправляя многие ошибки и сбои военной машины, предпринимали сверхусилия, чтобы накормить, напоить, одеть, обуть и хоть как-то сохранить, подготовить к сдаче на фронт десять тысяч молодых парней двадцать четвертого года рождения и наскребенных после госпиталей, по пересылкам,

[39] Tamże, s. 32–33.
[40] Tamże, s. 67.

по углам огромного государства да по пригревным хитрушкам резервистов других призывов и годов[41].

Na dramatyczną sytuację rekrutów mają wpływ logistyczny bałagan, bezduszna radziecka biurokracja oraz zwyczajna niewydolność radzieckiego przemysłu i rolnictwa spotęgowana przez wojnę. Jej skutkiem są postępująca demoralizacja żołnierzy i konflikty między nimi, które sprawiają że topos koszar, dominujący w tej części epopei, nabiera cech porównywalnych do toposu łagru w utworach Aleksandra Sołżenicyna czy Warłama Szałamowa[42]. Sprzyjają temu również podziały społeczno-obyczajowe między młodymi chłopakami. Najlepiej przystosowani to nieludzkich warunków są ci, którzy już wcześniej doświadczyli „uroków" systemu — młodociani przestępcy, ofiary politycznych represji i kolektywizacji, z kolei wielkim wyzwaniem stają się one dla osób należących do beneficjentów systemu komunistycznego, takich jak syn partyjnego aparatczyka Aszot Waskonian, który w obozie przechodzi ewolucję, wyzwala się spod protekcji zaradnej matki i staje się bratnią duszą dla reszty oddziału. Trudne, momentami nieludzkie warunki egzystencji, jak w każdym takim przypadku rodzą zarówno postawy negatywne, jak i pozytywne, przy czym Astafiew szansę na przetrwanie widzi w poczuciu wspólnoty i solidarności, które żołnierze oddziału wielokrotnie demonstrują.

Wszelkie konflikty i spory młodych żołnierzy zamyka tragedia braci-bliźniaków Jeriemieja i Siergieja Sniegiriewów. Po zmianie lokalizacji obozu, korzystając z bliskości rodzinnej wsi, oddalają się oni z miejsca skoszarowania po prowiant dla siebie i towarzyszy z obozu. Za niesubordynację bezwzględne prawo wojenne przewiduje tylko jeden wymiar kary — wyrok śmierci. Egzekucja braci omal nie doprowadza do buntu, przed czym rekrutów ratuje jedynie przytomność umysłu ich dowódcy, porucznika Szczusia. Postać doświadczonego oficera ukazał pisarz ze szczególnym ciepłem. Ten prosty, słabo wykształcony potomek represjonowanych chłopów traktuje młodych żołnierzy jak

[41] Tamże, s, 74.

[42] O specyfice przestrzeni w epopei *Przeklęci i zabici*, pomijając przy tym, niestety, jawne konotacje z prozą łagrową, w zamian akcentując ideologicznie bezpieczniejsze rozważania o sferach *sacrum* i *profanum* pisze Tatiana Niewierowa. Zob.: Т. Неверова, *Специфика организации пространства в книге „Чертова яма" романа В.П. Астафьева „Прокляты и убиты"*, „Культура и текст" 2022, nr 4, s. 140–149, https://cyberleninka.ru/article/n/spetsifika-organizatsii-hudozhestvennogo-prostranstva-v-knige-chyortova-yama-romana-v-p-astafieva-proklyaty-i-ubity (22. 02. 20224).

prawdziwy ojciec — gdy wymaga tego sytuacja bywa surowy, ale nie ustaje w wysiłkach choćby w najmniejszym stopniu złagodzić im koszmar wojennej rzeczywistości, a przede wszystkim chroni ich przed intrygami enkawudzisty Skorika, nieustannie szukającego w obozie dywersantów i szpiegów. Na froncie, który Astafiew opisuje w drugim tomie epopei, Szczuś musi stawić czoła kolejnemu enkawudziście, oficerowi Smiersza Musionkowi — typowemu karierowiczowi i donosicielowi, dla którego słowo „ojczyzna", wedle słów innego bohatera, majora Zarubina, znaczy tyle, co „szmata podłogowa"[43]. Gdy wszystkie inne próby powstrzymania funkcjonariusza Smiersza zawodzą, zdesperowany Szczuś, pragnąc uratować swych podwładnych, inscenizuje wypadek, w którym Musionok ginie[44]. Wątek oficera kontrwywiadu jest kolejnym przykładem prawdy wojny, stojącej w sprzeczności z propagandowym podręcznikiem, w którym działalność kontrwywiadu jest przedstawiona w panegirycznym świetle, a uosobieniem heroizmu tej formacji staje się major Paweł Sudopłatow[45].

Tom drugi epopei — *Przyczółek* — traktuje już o samej bitwie o Dniepr, zaś jego akcja rozgrywa się w ciągu kilkunastu dni decydującej o losie bitwy przeprawy przez wielką rzekę. Astafiew dokonał tu znamiennej modyfikacji kompozycji — pierwszy tom podzielony został na rozdziały, obejmujące różnej długości odcinki czasowe, najczęściej kilkudniowe. W tomie drugim pierwsze dwa rozdziały opowiadają o przygotowaniach do przeprawy i o samej przeprawie, zaś kolejnych siedem opowiada o siedmiu dniach walk o utrzymanie zajętego przez oddziały Armii Czerwonej przyczółku. Liczba nawiązująca do biblijnej historii stworzenia świata nadaje szczególnej wymowy dziełu syberyjskiego prozaika — bitwa jawi się jako wyzwanie wymagające nadludzkiego poświęcenia, pokonania przez żołnierzy własnych słabości oraz wszelkich przeciwności losu. Ani zacięty, bezlitosny opór wroga, ani błędy radzieckiego dowództwa, ani skandaliczne zaopatrzenie w sprzęt konieczny do przeprawy, ani wreszcie knowania NKWD nie są w stanie powstrzymać zdesperowanych, walczących o przetrwanie na zdobytym po krwawej przeprawie maleńkim skrawku ziemi żołnierzy. Wielokrotne niepowodzenia spotykające Armię Czerwoną na początku wojny niewiele zmieniły w taktyce walki. W opisie końcowych dni bitwy o Dniepr, narrator, nawiązując do kosmogonicznej metafory bitwy, z goryczą zauważa:

---

[43] В. Астафьев, *Прокляты и убиты*..., s. 573.
[44] Patrz: tamże, s. 732–736.
[45] Patrz: В. Мединский, А. Торкунов, *История России 1914–1945*..., s. 343.

> Советское командование ещё раз, который уж, не перехитрив противника, начинало новое наступление с учетом прежних стратегических ошибок. Переправа через реку на сей раз совершалась не ночью и не горсткой сил. Наносился мощный удар. И снова рвало берег взрывами, снова било, поднимало в воздух, трепало, разбрасывало, обращало в прах и пыль родимую землицу. С землей давно уже люди обращались так, будто не даровалась она создателем как награда для жизни и свершения на ней добрых дел, но презренно швырялась человеку под ноги, чтоб он распинал её, как распоследнюю лахудру[46].

Fragment ten, jak i cała powieść niosą zdecydowanie antywojenne przesłanie. Nawet wojna obronna, prowadzona w słusznym celu, oznacza cierpienie i destrukcję. Bohaterowie powieści, heroicznie broniąc przyczółku i ostatecznie zmuszając przeciwnika do odwrotu, pozostawiają za sobą zniszczoną ziemię, zdewastowane miasta, wioski, lasy, pola. Czas na odrodzenie i odbudowę możliwy będzie dopiero, gdy nastanie pokój. Ta myśl przyświeca całej twórczości Astafiewa poświęconej wojnie, począwszy od mikropowieści *Pasterz i pasterka* (*Пастух и пастушка*, 1967), a na ostatnim napisanym przezeń utworze *Wesoły żołnierz* (*Веселый солдат*, 1998) skończywszy. Obecna jest również w utworach z wątkiem walk na terytorium Polski, w których krasnojarski prozaik brał udział w 1944 roku[47].

Antywojenny przekaz utworu wyrażony zostaje również przez losy wielu jego bohaterów. Większość żołnierzy z oddziału ginie, niekiedy, jak Aszot Waskonian, w przypadkowym ostrzale. Główny bohater, łącznik Alosza Bolszakow, alter ego pisarza, zostaje ciężko ranny. Podobny los spotyka byłego zeka Aloszę Bułdakowa oraz szlachetnego staroobrzędowca Kolę Ryndina — potężnie zbudowany, dysponujący krzepą bylinnego herosa młodzieniec traci na polu bitwy nogę. Niemniej dramatyczny los spotyka dwie sanitariuszki, Nelę i Fainę. Doświadczone uczestniczki bitwy pod Stalingradem, również nad Dnieprem z niebywałym poświęceniem niosą pomoc rannym — to one wynoszą spod ostrzału Ryndina i Bułdakowa. Ich frontowe losy obrazują dolę wielu kobiet walczących w szeregach armii Czerwonej. Faja zostaje „frontową żoną" jednego z wysoko postawionych dowódców i zdaje sobie sprawę, że po wojnie, o ile przeżyje, czekać ją będzie trudny w realiach rosyjskich los porzuconej kobiety i matki. Nela nie

[46] В. Астафьев, *Прокляты и убиты*..., s. 717.

[47] Więcej na ten temat patrz: A. Wawrzyńczak, *Podkarpacie 1944 oczami sowieckiego szeregowca. O prozie wojennej i wspomnieniowej Wiktora Astafiewa*, „Studia Pigoniana", MMXXIII, Krosno 2023, s. 113–128.

może liczyć nawet na macierzyństwo — udział w jednej z bitew przypłaciła ciężkim przeziębieniem w wyniku którego stała się bezpłodna. Od tej pory nie czuje żadnego strachu, przy każdej możliwej okazji rzucając swym poświęceniem wyzwanie losowi — życie właściwie straciło dla niej znaczenie[48].

O bohaterstwie radzieckich kobiet w czasie wojny nie omieszkali napisać także autorzy podręcznika — obok wspomnianych już posiadaczek tytułu Bohatera Związku Radzieckiego, afirmują oni pracę kobiet na tyłach frontu — w fabrykach, hutach, kopalniach, na roli[49]. Wspominają również o ich udziale w ruchu partyzanckim[50], ale za mogącymi zrobić na uczniach wrażenie liczbami nie ma ani odrobiny ludzkiego współczucia dla ich prawdziwych losów. Dla autorów dbających jedynie o „patriotyczne wychowanie" rosyjskiej młodzieży prawda, gdy jest niewygodna, nie ma żadnej wartości. Tymczasem Astafiew nie kryje wobec swych bohaterek podziwu i współczucia, zaś wyrażona w losie Fainy i Neli wojenna prawda nie ustępuje swą siłą arcydziełu literatury dokumentalnej autorstwa Swiatłany Aleksijewicz *Wojna nie ma w sobie nic z kobiety* (*У войны не женское лицо*, 1985).

Powyższe porównanie fragmentów propagandowego podręcznika z epopeją wojenną Wiktora Astafiewa udowadnia, że w obliczu konstytuującego się w Rosji Putina systemu totalitarnego literatura rosyjska w swoich najlepszych dokonaniach może stanowić antidotum dla trucizny państwowej propagandy zalewającej rosyjskie społeczeństwo już na poziomie szkoły. W przypadku mitologizacji przez państwo wojny — czy to Wielkiej Wojny Ojczyźnianej, czy napaści Federacji Rosyjskiej na Ukrainę, wzbogacona refleksją lektura takich dzieł jak *Przeklęci i zabici* pozwala mieć, chciałoby się wierzyć, nie złudną nadzieję, że młodzi rosyjscy czytelnicy wyniosą z niej główne przesłanie pochodzącego ze wsi Owsianka w Kraju Krasnojarskim pisarza — wszelka wojna i towarzyszące jej przemoc i cierpienie ludzkie to zło w czystej postaci. W tym miejscu warto przypomnieć jeszcze jedną ważną myśl przypisywaną temu autorowi:

> Ci, co łżą o wojnie minionej, przybliżają wojnę przyszłości. Niczego bardziej brudnego, bardziej okrutnego, krwawego i naturalistycznego od tamtej wojny nigdy na świecie nie było. Nie należy pokazywać heroizmu wojny, ale trzeba wzbudzać strach u ludzi jej okropieństwami. Należy to stale przypominać ludziom, aby nie zapomnieli. Nosami trzeba ich dociskać, jak te ślepe kocięta,

[48] Zob.: В. Астафьев, *Прокляты и убиты*..., s. 714.
[49] Zob.: В. Мединский, А. Торкунов, *История России 1914–1945*..., s. 363.
[50] Zob.: tamże, s. 367.

> do wszystkich tych zapaskudzonych, zakrwawionych miejsc, do gnoju, do łez — innym sposobem od naszego rodaka niczego człowiek nie wyciśnie[51].

Pod koniec życia Astafiew nie krył także swego oburzenia z powodu hucznego świętowania przez władze Dnia Zwycięstwa i mitologizowania wojny, co stanowiło jeden z mitów założycielskich reżimu Władimira Putina. Za te wypowiedzi Rada Kraju Krasnojarskiego odmówiła w 2001 roku, śmiertelnie choremu pisarzowi przyznania dodatku weterana wojennego[52]. W świetle tej haniebnej decyzji, a także poglądów wyznawanych przez rosyjskiego kontynuatora tradycji prozy antywojennej, zapoczątkowanej przez Ericha Marię Remarqua, wyrażanego przezeń wielokrotnie sprzeciwu wobec wszelkich wojen, za szyderczy chichot historii należy uznać fakt objęcia przez obecnego dyktatora Rosji patronatu nad obchodami stuletniej rocznicy urodzin pisarza[53]. Takie manipulacje władzy nie powinny jednak przesłaniać współczesnym uniwersalnego wymiaru pisarstwa Astafiewa, którego przekaz jest wyjątkowo aktualny w obliczu rosyjskiej napaści na Ukrainę. Historia uczy nas i jednocześnie daje nadzieję, że dziedzictwo takich mistrzów, jak Wiktor Astafiew przetrwa zarówno dyktaturę putinizmu, jak też propagandowy pseudo-podręcznik spółki Torkunow-Miedinskij, a kolejne pokolenia czytelników w Rosji i innych krajach będą poznawały prawdę o bestialstwie wojny także z kart jego powieści.

REFERENCES

Amosova, Inga, Andreev, Igor, and Fedorov, Ivan. *Istoriya Rossii XVI — konets XVII veka. 7 klass*. Moskva: Prosveshcheniye, 2017 [Амосова, Инга, Андреев Игорь, and Федоров Иван, *История России XVI — конец XVII века, 7 класс*. Москва: Просвещение, 2017].

Andreev, Igor, Lyashenko, Leonid, Artasov, Igor, Fedorov, Ivan, Amosova Inga. *Istoriya Rossii. Konets XVII–XVIII vek. 8 klass*. Moskva: Prosveshcheniye, 2017

[51] Cyt. za: G. Przebinda, *Ostatnia wojna Putina. Rozprawa filologa z Rosją*, Znak, Kraków 2023, s. 585.

[52] Patrz: *Известному российскому писателю Виктору Астафьеву отказано в персональной пенсии*, https://www.svoboda.org/a/24123351.html (4.03. 2024).

[53] Patrz: *Владимир Путин подписал указ о праздновании 100-летия со Дня рождения Астафьева*, https://kras.mk.ru/social/2023/03/24/vladimir-putin-podpisal-ukaz-o-prazdnovanii–100letiya-so-dnya-rozhdeniya-astafeva.html (dostęp: 9. 03.2024).

[Андреев, Игорь, Ляшенко, Леонид, Артасов, Игорь, Федоров, Иван, and Амосова, Инга, *История России. Конец XVII–XVIII век. 8 класс*. Москва: Просвещение, 2017].

Astaf'ev, Viktor. "Proklaty i ubity." *Sobranie sochineniy v pyatnadtsati tomakh. Tom desyatyy*. Krasnojarsk: Ofset, 1997 [Астафьев, Виктор. "Прокляты и убиты." *Собрание сочинений в пятнадцати томах. Том десятый*. Красноярск: Офсет, 1997].

Astaf'ev, Viktor. *Sobranie sochineniy v pyatnadtsati tomakh. Tom chetyrnadtsatyy. Pis'ma 1961–1989*. Krasnoyarsk: Ofset, 1998 [Астафьев, Виктор. *Собрание сочинений в пятнадцати томах. Том четырнадцатый. Письма 1961–1989*. Красноярск: Офсет, 1998].

Bitva za Dnepr [Битва за Днепр] <https://may9.ru/history/articles/bitva_za_dnepr/>.

Chepalov, Rodion. *Edinyy uchebnik: plusy i minusy*. Academica.ru [Чепалов, Родион. *Единый учебник: плюсы и минусы* <https://academica.ru/stati/stati-o-pervom-vysshem-obrazovanii-i-magistrature/770067-edinyj-uchebnik-pljusy-i-minusy/>.

Danilevskij, Igor, Jurasov, Mikhail, and Andreev, Igor. *Istoriya Rossii s drevneyshikh vremen do nachala XVI veka. 6 klass*. Moskva: Prosveshchenie, 2017 [Данилевский, Игорь, Юрасов, Михаил, and Андреев, Игорь. *История России с древнейших времен до начала XVI века. 6 класс*. Москва: Просвещение 2017].

Danilov, Aleksandr, Torkunov, Anatoliy, and Hlevnyuk, Oleg. *Istoriya Rossii. 1946 g. — nachalo XXI v. 11 klass, ch. 1, 2*. Moskva: Prosveshchenie, 2022 [Данилов, Александр, , Торкунов, Анатолий, and Хлевнюк, Олег. *История России. 1946 г. — начало XXI в*. 11 класс, ч. 1, 2. Москва: Просвещение, 2022].

Dar slova. Viktor Petrovich Astaf'ev. Biobibliograficheskiy ukazatel'. Stat'i. Irkutsk: Izdatel' Sapronov, 2009. [*Дар слова. Виктор Петрович Астафьев. Биобиблиографический указатель. Статьи*. Иркутск: Издатель Сапронов, 2009].

Etkind, Alexander. *Internal Colonization. Russia's Imperial Experience*. Cambridge: Polity 2011.

Gołąbek, Bartosz. *Anatomia "Runetu." Rosyjskojęzyczny Internet jako extra territorium byłego ZSRR*. Krosno: PWSZ, 2014.

Gorinov, Mikhail, Danilov, Aleksandr, and Morukov, Mikhail. *Istoriya Rossii 10 klass, ch. 1, 2*. Moskva: Prosveshchenie, 2021 [Горинов, Михаил, Данилов, Александр, and Моруков, Михаил. *История России 10 класс, ч. 1, 2*. Москва: Просвещение, 2021].

Il'inykh, Svetlana. *Internet kak istochnik informacii: vzglyad cherez prizmu doveriya* [Ильиных, Светлана. *Интернет как источник информации: взгляд через призму доверия*] <https://cyberleninka.ru/article/n/internet-kak-istochnik-informatsii-vzglyad-skvoz-prizmu-doveriya>.

Izvestnomu rossiyskomu pisatelyu Viktoru Astaf'evu otkazano v personal'noy pensyi [*Известному российскому писателю Виктору Астафьеву отказано в персональной пенсии*] <https://www.svoboda.org/a/24123351.html>.

"Kakim byt' uchebniku istorii?" *Neva*, 2013, no. 10 ["Каким быть учебнику истории?" *Нева*, 2013, no 10] [<https://magazines.gorky.media/neva/2013/10/kakim-byt-uchebniku-istorii.html>.

Karpyuk, Il'ya. *Odna na vsekh*, 24 aprelya 2013. Polit.ru [И. Карпюк, *Одна на всех*, 24 апреля 2013, Polit.ru] <https://webcitation.org/6GiUH96aM?url=https://polit.ru/article/2013/04/24/history/>.

Lyashenko, Leonid, Simonova, Elena, and Volobuev, Oleg. *Istoriya Rossii XIX — nachalo XX veka. 9 klass*. Moskva: Prosveshchenie–Drofa, 2021 [Ляшенко, Леонид, Симонова Елена, and Волобуев, Олег. *История России XIX — начало XX века. 9 класс*. Москва: Просвещение–Дрофа, 2021].

Medinskiy, Vladimir, and Torkunov, Anatolij. *Istoriya Rossii 1914–1945. 10 klass. Bazovyj uroven'*. Moskva: Prosveshhenie, 2023 [Мединский, Владимир, and Торкунов, Анатолий. *История России 1914–1945. 10 класс. Базовый уровень*. Москва: Просвещение, 2023].

Medinskiy, Vladimir, and Chubar'yan, Aleksandr. *Vseobshchaya istoriya 1914–1945. 10 klass. Bazovyy uroven'*. Moskva: Prosveshchenie, 2023 [Мединский, Владимир, and Чубарьян, Александр. *Всеобщая история 1914–1945. 10 класс. Базовый уровень*. Москва: Просвещение, 2023].

Medinskiy, Vladimir, and Torkunov, Anatoliy. *Istoriya Rossii 1945 — nachalo XXI veka. 11 klass. Bazovyy kurs*. Moskva: Prosveshchenie, 2023 [Мединский, Владимир, and Торкунов, Анатолий. *История России 1945 — начало XXI века. 11 класс. Базовый курс*. Москва: Просвещение, 2023].

Medinskiy, Vladimir, and Chubar'yan, Aleksandr. *Vseobshhaya istoriya 1945 — nachalo XXI veka*. Moskva: Prosveshchenie, 2023 [Мединский, Владимир, and Чубарьян, Александо. *Всеобщая история 1945 — начало XXI века*. Москва: Просвещение, 2023].

Neverova, Tatyana. "Specifika organizatsii prostranstva v knige 'Chertova yama' romana V.P. Astaf'eva 'Proklyaty i ubity'." *Kul'tura i tekst*, 2022, no. 4 [Неверова, Татьяна. "Специфика организации пространства в книге 'Чертова яма' романа В.П. Астафьева 'Прокляты и убиты'." *Культура и текст*, 2022, no. 4].

Nikonov, Vyacheslav, and Devyatov, Sergei. *Istoriya Rossii. 1914 g. — nachalo XXI v.: uchebnik dlya 10–11 klassov obshheobrazovatel'nykh organizaciy. Bazovyy i uglublyonnyy urovni: v 2 ch*. Moskva: Russkoe slovo, 2022 [Никонов, Вячеслав,and Девятов, Сергей. *История России. 1914 г. — начало XXI в.: учебник для 10–11 классов общеобразовательных организаций. Базовый и углублённый уровни: в 2 ч*. Москва: Русское слово, 2022].

Pchelov, Evgeniy, and Lukin, Pavel. *Istoriya Rossii s drevneyshikh vremyon do nachala XVI veka: uchebnik dlya 6 klassa obshcheobrazovatel'nyh organizatsyy*. Moskva: Russkoe slovo, 2022 [Пчелов, Евгений, and Лукин, Павел. *История России с древнейших времён до начала XVI века: учебник для 6 класса общеобразовательных организаций*. Москва: Русское слово, 2022].

Pchelov, Evgeniy, and Lukin, Pavel. *Istoriya Rossii. XVI–XVII veka. 7 klass*. Moskva: Russkoe slovo, 2022. [Пчелов, Евгений, and Лукин, Павел. *История России. XVI–XVII века. 7 класс*. Москва: Русское слово, 2022].

Przebinda, Grzegorz. *Ostatnia wojna Putina. Rozprawa filologa z Rosją*. Kraków: Znak, 2023.

Samygin, Sergey, and Tumaykin, Il'ya. "Edinyy uchebnik istorii kak element sistemy natsional'noy identichnosti." *Gosudarstvennoe i munitsipal'noe upravlenie. Uchenye zapiski*, 2014, no. 4 [Самыгин, Сергей, and Тумайкин, Илья. "Единый учебник истории как элемент системы национальной идентичности." *Государственное и муниципальное управление. Ученые записки*, 2014,

no. 4] <https://cyberleninka.ru/article/n/edinyy-uchebnik-istorii-kak-element-sistemy-natsionalnoy-identichnosti>.

Sergey Ivanov predlozhil obyektivno otsenivat' istoriyu, Lenta.ru, 27. 02. 2013 [Сергей Иванов предложил объективно оценивать историю] <https://lenta.ru/news/2013/02/27/rio/>.

Solov'yov, Kirill, and Shevyryov, Aleksandr. *Istoriya Rossii. 1801–1914. 9 klass*. Moskva: Russkoe slovo, 2022 [Соловьёв, Кирилл, and Шевырёв, Александр. *История России. 1801–1914. 9 класс*. Москва: Русское слово, 2022].

Wawrzyńczak, Aleksander. "Podkarpacie 1944 oczami sowieckiego szeregowca. O prozie wojennej i wspomnieniowej Wiktora Astafiewa." *Studia Pigoniana*, MMXXIII, Krosno 2023.

Vladimir Putin podpisal ukaz o prazdnovanii 100-letiya so Dnya rozhdeniya Astaf'eva [Владимир Путин подписал указ о праздновании 100-летия со Дня рождения Астафьева] <https://kras.mk.ru/social/2023/03/24/vladimir-putin-podpisal-ukaz-o-prazdnovanii–100letiya-so-dnya-rozhdeniya-astafeva.html>.

Volobuev, Oleg, Karpachev, Sergey, and Klokov, Valeriy. *Istoriya Rossii nachalo XX — nachalo XXI veka. 10 klass*. Moskva: Prosveshchenie–Drofa, 2021 [Волобуев, Олег, Карпачев, Сергей, and Клоков, Валерий. *История России начало XX — начало XXI века. 10 класс*. Москва: Просвещение–Дрофа, 2021].

Zakharov, Viktor, and Pchelov, Evgeniy. *Istoriya Rossii. XVIII vek. 8 klass*. Moskva: Russkoe slovo, 2022 [Захаров, Виктор, and Пчелов, Евгений. *История России. XVIII век 8 класс*. Москва: Русское слово, 2022].

Zayavlenie KGI ob obshchenatsional'nom uchebnike istorii, 28 marta 2013 [Заявление КГИ об общенациональном учебнике истории, 28 марта 2013]. <https://graniru.org/Society/History/m.213100.html#kgi>.

PRZEGLĄD RUSYCYSTYCZNY 2024, nr 2 (186)

CC BY SA

DOI 10.31261/pr.17087

KATARZYNA JASTRZĘBSKA
Uniwersytet Jagielloński
ORCID https://orcid.org/0000-0003-0336-307X

WIKTOR SZENDEROWICZ — WIĘCEJ NIŻ SATYRYK

Staliśmy się ludźmi, przyjmując postawę wyprostowaną.
Dlaczego czasem tak trudno nam zdecydować się na nieugiętą?
Wiktor Szenderowicz[1]

VIKTOR SHENDEROVICH — MORE THAN A SATIRIST

The article presents the profile of Viktor Shenderovich (born in 1958), a modern-day writer, referred to as the leading Russian satirist, essayist, screenwriter of the iconic TV show „Puppets" („Куклы"), aphorist, dissident, outspoken Kremlin critic, currently living in emigration. The article's author is referring Shenderovich artistic biography, which describes his most important literary achievements — Shenderovich is a playwright, an author of many plays in a convention of political satire, in which he often refers to the most current events in Russian history. The article also presents Shenderovich dissident activity. In 2010 he became a laureate of the Helsinki Foundation of Human Rights award in the category „Human Rights Protection by the Means of Culture and Art". He's also been actively protesting against the Kremlin's policy by signing multiple appeals and protests directed at the president of the Russian Federation. Since the beginning of Russia's aggression on Ukraine, Shenderovich has been condemning the war publicly, he was also a part of a group of artists and activists calling for deescalating the conflict and ceasing hostilities. In December of 2021, Shenderovich's name was put on the "foreign agent" list, which was a direct cause of him leaving the country. The article's author also discusses the writer's connection with Polish culture, especially the making of his original project called *Lec — the 20th century.*
Keywords: Viktor Shenderovich, the most recent political satire, dissident, Russia's attack on Ukraine

Sposoby przejawiania się satyryczności w różnych pod względem gatunkowym utworach rosyjskich pisarzy stanowią przedmiot analiz sporej liczby literaturoznawców[2], a jednocześnie sam termin „satyra" charakteryzuje się pewną semantyczną niejednoznacznością, co

[1] W. Szenderowicz, *Pan Ein i inne historie*, przeł. J.Czech, ADiT, Warszawa 2019, s. 299

[2] Zob. np. W. Supa (red.), *Satyra w literaturach wschodniosłowiańskich*, t. 7, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2008.

z kolei staje się źródłem teoretycznoliterackich polemik[3]. Kira Gordowicz analizująca elementy satyry we współczesnej literaturze rosyjskiej stwierdza, że w Rosji zniesienie cenzury — mowa o latach 90. XX wieku — nie wpłynęło znacząco na rozkwit satyry, a zatem również na zwiększenie liczby tego rodzaju utworów[4]. Badaczka zauważa jednak, że współcześni twórcy nawiązują chętnie do tradycji Michaiła Sałtykowa-Szczedrina czy Jewgienija Zamiatina w utworach podejmujących problem relacji jednostka–władza. Wśród takich twórców wymienia między innymi Tatianę Tołstoj, Ludmiłę Pietruszewską, Władimira Makanina, Wiktora Pielewina[5]. Predylekcja pisarzy i w ogóle artystów do satyrycznego oglądu rzeczywistości posiada w Rosji długą tradycję, reprezentowaną, oprócz wymienionego wcześniej autora *Historii pewnego miasta*, przez Nikołaja Gogola czy literatów publikujących pod pseudonimem Koźma Prutkow, „którego powołała do życia najosobliwsza spółka autorska, jaka kiedykolwiek istniała: mianowicie talent i pomysłowość Aleksego Tołstoja oraz braci Żemczużnikow, Aleksego i Włodzimierza"[6]. Spośród twórców takich form literackich należy z pewnością wymienić Antona Czechowa, a w czasach radzieckich między innymi: Michaiła Zoszczenkę, Ilję Ilfa i Jewgienija Pietrowa, Michaiła Bułhakowa, Isaaka Babla, Ilję Erenburga, Władimira Majakowskiego, Walentyna Katajewa, Nadieżdę Teffi, Leonida Lichodiejewa, Fazila Iskandera, Wasilija Szukszyna, Władimira Wojnowicza czy zmarłego w roku 2020, bardzo popularnego wśród Rosjan, Michaiła Żwanieckiego. Michaił Pokotyło, podsumowując osiągnięcia dwudziestowiecznej rosyjskiej satyry, pisze tak:

> На рубеже XX–XXI вв. становится все заметнее своеобразие сатирического творчества В. Пелевина, которое, на наш взгляд, заключается в органичном сочетании различных культурных традиций Востока, России и Запада, в притчевом характере повествования, в особом месте рассказчика и организации хронотопа[7].

---

[3] Zob. E. Sidoruk, *Granice satyry. Poetyka i horyzonty tradycji*, Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2018, https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/7742/1/Sidoruk%20Elżbieta_Granice%20satyry.pdf (12.09.2023).

[4] K. Gordowicz, *Элементы сатиры в современной русской прозе*, w: W. Supa (red.), *Satyra w literaturach wschodniosłowiańskich*..., s. 306–307.

[5] Tamże, s. 306.

[6] R. Śliwowski, *Przedmowa*, w: *Kto jest kto? Rosyjskie jednoaktówki komediowo-satyryczne*, wybór, przedmowa i noty o autorach R. Śliwowski, Czytelnik, Warszawa 1981, s. 7.

[7] M. Покотыло, *Сатира в контексте русской литературы XX в.: онтологический статус и функции*, „Вестник Южно-Уральского государственного

Nazwisko Wiktora Szenderowicza (ur. 1958 w Moskwie), przez wielu określanego mianem „czołowego rosyjskiego satyryka", raczej nie pojawia się w opracowaniach naukowych poświęconych najnowszej satyrze rosyjskiej. Autor *Ludzi i aniołów* (*Два человека, четыре ангела*, 2001) — by wymienić tytuł jego najbardziej znanej w Polsce sztuki (w Rosji, w repertuarze Teatru Olega Tabakowa od 2002 roku) — jest z wykształcenia pedagogiem teatru. Pisarz, dramaturg preferujący tzw. małe formy, czyli jedno- i dwuaktówki, opozycyjny felietonista (piszący między innymi do dziennika „The New Times"), scenarzysta, prozaik, aforysta, współpracownik stacji radiowych „Radio Swoboda" oraz „Echo Moskwy", zdobył popularność jako autor scenariuszy kultowego, lecz nieistniejącego już telewizyjnego programu satyrycznego *Kukły* (*Куклы*; dosł. *Lalki*)[8], który formą przypomina polską polityczną szopkę noworoczną.

Krótko po agresji Rosji na Ukrainę, bo już 2 marca 2022 roku, na oficjalnej stronie polskiego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego pojawiła się informacja następującej treści:

> Rosyjscy artyści, którzy nie opowiedzieli się jasno i jednoznacznie przeciwko agresji Federacji Rosyjskiej na Ukrainę i nie potępili jej, nie powinni być gośćmi polskich scen, uczestnikami programów artystycznych ani projektów z zakresu kultury. Wobec zbrodni wojny na Ukrainie zdecydowanie zalecamy powstrzymanie się od prezentacji dzieł kultury rosyjskiej i rosyjskich twórców[9].

Wiktor Szenderowicz inwazję rosyjską na Ukrainę potępił wielokrotnie. Sam moment wybuchu wojny wspomina tak: „Po 24 lutego przez tydzień byłem niemy, nie mogłem nic pisać; była to utrata zmysłów z emocji"[10]. Pisarz jest zdeklarowanym antyputinistą, aktywnym i bezkompromisowym krytykiem działań rosyjskiej elity politycznej. W roku 2010 został laureatem nagrody Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka w kategorii „obrona praw człowieka środkami kultury i sztuki"[11].

гуманитарно-педагогического университета" 2014, nr 8, s. 270, https://cyberleninka.ru/article/n/satira-v-kontekste-russkoy-literatury-hh-v-ontologicheskiy-status-i-funktsii (12.12.2023).

[8] Niektóre odcinki można oglądać na platformie Youtube.

[9] *W polskich instytucjach nie powinno być miejsca dla rosyjskiego reżimu*, https://www.gov.pl/web/kultura/w-polskich-instytucjach-kultury-nie-powinno-byc-miejsca-dla-poparcia-rosyjskiego-rezimu (18.01.2024).

[10] N. Senkowska, *Wiktor Szenderowicz: Ukraina stała się tą, która pochowa rosyjski reżim*, Dzieje.pl 7.04.2022, https://dzieje.pl/kultura-i-sztuka/wiktor-szenderowicz-ukraina-stala-sie-ta-ktora-pochowa-rosyjski-rezim (2.02.2024).

[11] Zob. В. Шендерович, *Публицистика. Речь на вручении МХГ*, http://www.shender.ru/paper/text/?.file=405 (2.02.2024).

Jeszcze na długo przed wybuchem wojny, pisarz wypowiadał się przeciwko autorytaryzmowi rządów Putina i brał udział w akcjach protestacyjnych wspierających ofiary kremlowskiego reżimu. W maju 2010 roku Szenderowicz był jednym z sygnatariuszy listu *Putin musi odejść*[12]. W lipcu 2014 roku, kiedy porucznik Nadia Sawczenko została uprowadzona ze strefy walk w Donbasie i postawiona przed rosyjskim sądem za rzekomy współudział w zabiciu dwóch rosyjskich dziennikarzy stacji WGTRK, Szenderowicz wraz z kilkudziesięcioma innymi przedstawicielami rosyjskiej kultury, zwrócił się do Putina z listem zawierającym prośbę o jej zwolnienie z aresztu[13]. Był też w grupie rosyjskich naukowców, artystów, działaczy społecznych, którzy pragnąc zapobiec zbliżającej się wojnie, 2 lutego 2022 roku podpisali apel skierowany do kremlowskich władz. Inicjatorem tego antywojennego ruchu (Антивоенный Комитет России) i apelu jest weteran obrony praw człowieka Lew Ponomariow, którego Rosyjskie Ministerstwo Sprawiedliwości w roku 2020 umieściło na liście „zagranicznych agentów". W apelu czytamy:

> — Nasze stanowisko jest bardzo proste: Rosja nie potrzebuje wojny z Ukrainą i Zachodem. Nikt nam nie zagraża, nikt nas nie atakuje. Polityka, oparta na promowaniu idei takiej wojny, jest amoralna, nieodpowiedzialna i przestępcza, nie może być prowadzona w imieniu narodów Rosji[14].

Kolejny podpisany przez Szenderowicza apel, w którym napaść na Ukrainę nazwano wojną „haniebną" i „zbrodniczą" („позорная"; „преступная"), został opublikowany 5 marca 2022 roku przez niezależny rosyjski portal Meduza[15], a następnie przetłumaczony na kilka języków i udostępniony czytelnikom brytyjskiego „Guardiana", hiszpańskiego „El Mundo", norweskiego „Aftenpostena". W Polsce opu-

---

[12] G. Przebinda, *Ostatnia wojna Putina. Rozprawa filologa z Rosją*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2023, s. 381.

[13] *Ukraińska lotnik w rosyjskim więzieniu: dwa miesiące głodówki*, „Rzeczpospolita" 10.02.2015, https://www.rp.pl/swiat/art4687211-ukrainska-lotnik-w-rosyjskim-wiezieniu-dwa-miesiace-glodowki (2.02.2024).

[14] *Rosyjscy dysydenci próbują zapobiec wojnie w Ukrainie*, „Rzeczpospolita" 2.02.2022, https://www.rp.pl/polityka/art35638411-rosyjscy-dysydenci-probuja-zapobiec-wojnie-z-ukraina (2.02.2024).

[15] Медуза, *Международное обращение писателей по поводу войны — к тем, кто говорит на русском языке. Среди подписантов — Сорокин и Алексиевич. Среди поддержавших — Мюллер и Кутзее* 5.03. 2022, https://meduza.io/feature/2022/03/05/mezhdunarodnoe-obraschenie-pisateley-po-povodu-voyny-k-tem-kto-govorit-na-russkom-yazyke, (5.02.2024).

blikowały go „Gazeta Wyborcza" i „Rzeczpospolita"[16]. Wśród sygnatariuszy jest troje literackich noblistów: Swietłana Aleksijewicz, Olga Tokarczuk i John Maxwell Coetzee. W końcowym fragmencie apelu czytamy:

> Пожалуйста, используйте все возможные средства коммуникации. Телефон. Мессенджеры. Электронную почту. Говорите с теми, кого вы знаете. С теми, кого не знаете. Если Владимир Путин слеп и глух, может быть, россияне услышат тех, кто говорит с ними на одном языке[17].

Wiktor Szenderowicz jest jednym z wielu, którzy w obawie o bezpieczeństwo własne, rodziny, najbliższych oraz przyjaciół, zmuszony został przez władze Federacji Rosyjskiej do opuszczenia kraju. Opresja wobec własnych obywateli, szczególnie tych otwarcie krytykujących władzę, posiada w Rosji bardzo długą tradycję, w której przymusowa emigracja nie jest najgorszym scenariuszem, bo jednak — jak brzmi tytuł wywiadu udzielonego przez Szenderowicza Jerzemu Czechowi — [...] *mogli rozstrzelać*[18]. Jak wiadomo, w XX wieku doszło do trzech fal emigracji: I — popaździernikowej, kiedy kraj opuściło ponad dwa miliony Rosjan, II — przypadającej na lata 40.–60. oraz III — w latach 60.–90.[19]. Tadeusz Klimowicz, omawiając zjawisko kolejnych rosyjskich emigracji, przywołuje opinię Wasilija Aksionowa (w 1980 roku pisarz został pozbawiony obywatelstwa za wyjazd na zaproszenie do USA), który na początku lat dziewięćdziesiątych spodziewał się zmierzchu rosyjskiej literatury emigracyjnej: „Nic już lub prawie nic nie stoi na przeszkodzie, aby o sprawach najważniejszych dla literatury rosyjskiej dyskutować w Moskwie lub Petersburgu zamiast w Nowym Jorku czy Paryżu"[20]. Przypadek Szenderowicza weryfikuje nadzieję autora *Wyspy Krym*. Po pierwsze stwierdzeniem: „Zwycięstwo nad komunizmem w 1991 roku uznaliśmy za nasze ostateczne, ale była to jednak pomyłka"[21], po wtóre historią własną, jest bowiem

---

[16] G. Przebinda, *Ostatnia wojna Putina*..., s. 65–66.

[17] Медуза, *Международное обращение писателей*...

[18] *A mogli rozstrzelać*. Z *Wiktorem Szenderowiczem rozmawia Jerzy Czech*, w: W. Szenderowicz, *Pan Ein i inne historie*, przeł. J. Czech, ADiT, Warszawa 2019, s. 301–313.

[19] Zob. na temat różnicy zdań badaczy dotyczących dat wyznaczających poszczególne fale emigracji T. Klimowicz, hasło „Emigracja" w: tegoż, *Przewodnik po współczesnej literaturze rosyjskiej i jej okolicach (1917–1996)*, Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej, Wrocław 1996, s. 63.

[20] Zob. hasło „Emigracja" w: T. Klimowicz, *Przewodnik po współczesnej*..., s. 66.

[21] G. Przebinda, *Ostatnia wojna Putina* ..., s. 307.

jednym z pisarzy, którzy po napaści Rosji na Ukrainę znaleźli się na liście „agentów zagranicznych". Nazwisko Szenderowicza pojawiło się na niej 30 grudnia 2021 roku na mocy przegłosowanej dwa lata wcześniej przez niższą izbę parlamentu ustawy, w której stwierdza się:

> иноагентами могут быть признаны физические лица, которые распространяют материалы СМИ — иностранных агентов или участвуют в их создании, а также получают деньги или имущество из-за рубежа либо от российских юрлиц, финансируемых из иностранных источников[22].

W praktyce oznacza to, że za „zagranicznego agenta" może być uznany każdy rosyjski obywatel, który rozpowszechnia materiały informacyjne lub uczestniczy w ich tworzeniu oraz otrzymuje jakiekolwiek finansowanie ze źródeł innych niż rosyjskie[23]. Na liście „zagranicznych agentów" znaleźli się między innymi: popularny w Polsce autor powieści detektywistycznych, z wykształcenia japonista Borys Akunin (wł. Grigorij Czchartiszwili, który opuścił Rosję w roku 2014 po aneksji Krymu); Dmitrij Głuchowski — autor trylogii *Metro*, w sfingowanym procesie skazany zaocznie na osiem lat więzienia[24]; prozaik, poeta, wybitny literaturoznawca, autor kilku biografii, między innymi noblisty Borysa Pasternaka Dmitrij Bykow; pisarz i dziennikarz, weteran wojen w Czeczenii Arkadij Babczenko, autor *Dziesięciu kawałków o wojnie. Rosjanin w Czeczenii*[25] opublikowanych w 2009 roku w Polsce. Oprócz wymienionych na liście „zagranicznych agentów" znaleźli się również dziennikarze, publicyści, muzycy, blogerzy[26].

---

[22] *Во втором чтении приняты поправки о признании физлиц иноСМИ-иноагентами*, Oficjalna strona Dumy Państwowej Federacji Rosyjskiej 19.11.2019, http://duma.gov.ru/news/47001/ (22.01.2024).

[23] Zob. W. Radziwinowicz, *W Rosji agentem każdy być może. Duma przegłosowała kuriozalną ustawę*, „Gazeta Wyborcza" 21.11.2019, https://wyborcza.pl/7,75399,25435476,w-rosji-agentem-kazdy-byc-moze-duma-przeglosowala-kuriozalna.html#S.embed_link-K.C-B.1-L.1.zw (4.02.2024).

[24] „Najbardziej obciążającą mnie okolicznością — stwierdza Głuchowski — jest to, że oskarżyłem Władimira Putina o wywołanie wojny w Ukrainie. Nadal podtrzymuję to, co powiedziałem". Wypowiedź tę na rosyjskim komunikatorze Telegram cytuje Anna S. Dębowska. Zob. Anna S. Dębowska, *Znany pisarz skazany zaocznie w Rosji na 8 lat więzienia. Bo mówił prawdę o wojnie w Ukrainie*, „Gazeta Wyborcza" 8.08.2023, https://wyborcza.pl/7,75517,30054140,pisarz-dmitrij-gluchowski-skazany-w-rosji-na-osiem-lat-wiezienia.html (21.01.2024).

[25] A. Babczenko, *Dziesięć kawałków o wojnie. Rosjanin w Czeczenii*, przeł. K. Romanowska, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2009.

[26] Zob. *Список писателей-иноагентов. Полный список писателей, признанных Минюстом РФ иностранными агентами*, https://godliteratury.ru/articles/2023/02/20/spisok-pisatelej-inoagentov (21.01.2024).

Szenderowicz od lat doświadczał niechęci ze strony władz. Zarówno jako autor scenariuszy programu telewizyjnego *Kukły*, o którym będzie jeszcze mowa, ale też autor *Zobaczyć Salisbury* (*Увидеть Салсбери*). Sztuka ta jest bowiem czytelną aluzją do międzynarodowego skandalu, jaki wywołała próba otrucia nowiczokiem Siergieja Skripala i jego córki Julii. Przypomnijmy, że dwaj Rosjanie oskarżeni przez Brytyjczyków o próbę zabójstwa, to Aleksander Pietrow i Rusłan Baszyrow, którzy podczas wywiadu dla rosyjskiej państwowej telewizji „Russia Tuday" przekonywali, iż ich pobyt w Londynie i Salisbury miał charakter wyłącznie turystyczny. Zaprzeczali swoim związkom z GPU i twierdzili, że są przedsiębiorcami branży fitnessowej. Niewiarygodne i groteskowe w swej szczegółowości wyjaśnienia obydwu (utrzymywali, że zajmują się handlem żywnością dla sportowców), uczyniły z nich tak zwanych „turystów z Salisbury"[27], czyli bohaterów niezliczonej liczby dowcipów, żartów i memów.

„Szpiegowskiej komedii", jak niektórzy nazywają *Zobaczyć Salisbury*, nie wystawiono w żadnym rosyjskim teatrze. Jej premiera odbyła się w 2018 roku w Londynie, natomiast dwa lata później prezentowały ją teatry kilku izraelskich miast. W sztuce, którą Szenderowicz napisał od razu po ukazaniu się wywiadu z Pietrowem i Baszyrowem, akcja skupiona jest na perypetiach pary gejów, którzy przyjazd do Wielkiej Brytanii traktują jako okazję do spokojnego pobycia sam na sam. Jednak splot wydarzeń, w których uczestniczą, rodzi w nich pytanie o to, kim tak naprawdę są:

> Незадачливые друзья-любовники пытаются выяснить, кто же они на самом деле, все еще не отдавая себе отчета в том, что являются частью гораздо более мощной машины, за пультом которой сидит такая родная и беспощадная в своей всеобъемлющей любви Бескрайняя Деменция Петровна, (Родина) Мать их[28].

Problemy rosyjskiego satyryka z władzą rozpoczęły się w latach 90., kiedy pisał scenariusze (opublikowane w formie książkowej w 1996 i 1998 roku) do telewizyjnego programu satyrycznego *Kukły*, emitowanego w latach 1994–2002 przez stację NTW (НТВ). Kilkunastominutowe odcinki programu, utrzymanego w konwencji satyry politycz-

[27] *Петров и Боширов за Кадром (Пародия)*, https://www.youtube.com/watch?v=Vax3Y2Z9XE4 (6.02.2024).

[28] В. Плотников, *Увидеть Солсвери и не умереть*, https://www.israelculture.info/uvidet-solsberi-i-ne-umeret/ (17.01.2024).

nej wymierzonej w prominentnych przedstawicieli władzy, cieszyły się bardzo dużą popularnością. Co ważne, stacja miała wówczas imponującą, bo osiemdziesięciomilionową widownię. Dlatego osoby związane z polityką, zabiegając o rozpoznawalność i popularność, starały się zaistnieć w *Kukłach*: „Różni ludzie — wspomina Szenderowicz — zaczęli obiecywać nam, pięcio-, a nawet sześciocyfrowe sumy, i to w dolarach, byśmy tylko wykpili ich w programie”[29].

Na początku lat dwutysięcznych Putin, dążąc konsekwentnie do zmiany systemu parlamentarnego i sądowniczego, rozpoczął od ingerencji w działalność najbardziej wówczas opiniotwórczego informacyjnego kanału, jakim było NTW. W rozmowie z Dmitrijem Gordonem Szenderowicz komentuje tę sytuację następująco:

> первое, что сделала путинская команда (прежде чем разрушить избирательную и судебную систему), — она демонтировала НТВ. По каналу, который был очень влиятельным средством массовой информации, удар нанесли сокрушительный[30].

Stacji NTW postawiono wyłożone na piśmie ultimatum, które zawierało trzy żądania: 1) niepodejmowanie tematu korupcji na Kremlu; 2) zmianę polityki informacyjnej dotyczącej wojny w Czeczenii; 3) nieprzedstawianie w programie *Kukły* „pierwszej osoby w państwie” („как было записано с заглавной буквы, Первого лица”)[31]. Producentem programu satyrycznego był Wasilij Grigoriew, natomiast kompetencje i decyzyjność Szenderowicza obejmowały treści tworzonych przez niego scenariuszy, które postanowił dopasować do przedstawionych w ultimatum warunków. W kolejnych dwu odcinkach programu nie pojawiła się lalka przedstawiająca Putina, natomiast aluzje do piarowskich wysiłków kreowania prezydenta na supermana i zbawcę narodu były aż nadto czytelne. Zgodnie ze scenariuszem, w kolejnym wyemitowanym odcinku, inspiracją dla Szenderowicza stała się, niezwykle popularna w tamtym czasie w Rosji, bajka Ernsta Theodora Amadeusa Hoffmanna z 1819 roku, zatytułowana *Zacheuszek, Cynobrem zwany* (ros. *Крошка Цахес, по прозванию Циннобер*). Jej bohaterem jest niesympatyczny człowieczek mizernej

[29] *A mogli rozstrzelać...*, s. 309.

[30] В. Шендерович, *Лично я не сомневаюсь, что Путин хочет покинуть свой пост, но уйти безнаказанно он вряд ли сможет — на выходе из Спасских ворот Кремля его будут ждать несколько олигархов и целый чеченский народ*, «Бульвар Гордона» 2007, nr 39 (137), https://www.bulvar.com.ua/gazeta/archive/s39_32539/3838.html (17.01.2024).

[31] Zob. tamże.

postury, złośliwy i mocno łysawy, który dzięki litościwej wróżce, rozczesującej jego włosy zaczarowanym grzebieniem, zaczyna być przez otoczenie postrzegany jako piękny i inteligentny książę. Wściekłość Putina, który po emisji odcinka miał wykrzykiwać „Ja go zamknę!”[32], nie wynikała, jak można sądzić, z prześmiewczego przedstawienia natarczywych medialnych zabiegów mających nadać mu cech niemal boskich, lecz spowodował ją niewielki wzrost bohatera.

> Если честно — mówi Szenderowicz — с российским президентом я одного роста — тоже далеко не Сабонис, но мысль о том, что человек на это обидится, как-то не приходила мне в голову. Видимо, комплексы полезли наружу, правда, к тому времени НТВ было уже обречено. Может быть, именно эта программа стала последней каплей[33].

Emisja odcinka miała miejsce w 1999 roku, kiedy Władimir Putin pełnił obowiązki prezydenta Federacji Rosyjskiej. Już wtedy jednak znaleźli się gorliwi obrońcy nadwerężonego jakoby w programie satyrycznym *Kukły* wizerunku polityka. Pisze o tym w książce *Wowa, Wołodia, Władimir* polska reportażystka Krystyna Kurczab-Redlich:

> W jednej z petersburskich gazet ukazał się list, podpisany przez rektora Uniwersytetu Leningradzkiego i dziekana tamtejszego Wydziału Prawa, zarzucający programowi „Kukły”, że wywołuje „uczucie oburzenia i protestu i może służyć za wymowny przykład nadużywania wolności słowa”. Według profesorów macierzystej uczelni Putina ich ucznia „próbuje się zniesławić ze szczególną złośliwością i zacietrzewieniem, nie licząc się z jego czcią i godnością. A ponieważ dzieje się to podczas wypełniania przez niego obowiązków służbowych […], działania twórców „Kukieł” podpadają pod artykuł 316 kodeksu karnego Federacji Rosyjskiej”[34].

Stacja NTW działa do dzisiaj, jednak przejęta przez władzę i całkowicie podporządkowana jej celom, stała się niczym więcej, jak jeszcze jedną tubą propagandową Kremla.

Postać Putina pojawia się nie tylko w programie satyrycznym *Kukły*, ale też w napisanej przez Szenderowicza w 2014 roku klaunadzie *Piotruś* (*Петруха*, 2007), którą sam autor nazywa pamfle-

---

[32] D. Zakrzewska, *„Zemsta Zacheuszka”. Jak Władimir Putin poradził sobie z jedną z rosyjskich telewizji*, https://www.tokfm.pl/Tokfm/7,169490,28580450,zemsta-zacheuszka-jak-wladimir-putin-poradzil-sobie-z-jedna.html (9.02.2024).

[33] Tamże.

[34] K. Kurczab-Redlich, *Wowa, Wołodia, Władimir. Tajemnice Rosji Putina*, W.A.B., Warszawa 2022. Cyt. za: D. Zakrzewska, *„Zemsta Zacheuszka”. Jak Władimir Putin…*

tem wymierzonym w Putina[35]. Główna postać dwuaktówki — Piotr Piotrowicz Tiszukow, nie jest wyłącznie kolejną literacką realizacją wizerunku tyrana i despoty. Dzięki niuansowaniu w sposobie przedstawienia bohatera, czyli ukazaniu go przez pryzmat odrealnienia, jakiemu ulega za sprawą posiadania władzy absolutnej, ale też osamotnienia i lęku, których doświadcza, Szenderowicz pokazuje jego ludzki wymiar. Podobny sposób problematyzowania postaci władcy tyrana spotykamy w opowiadaniu Jurija Tynianowa *Podporucznik Kiże*. Tak samo jak despotyczny, wpadający w „wielki gniew" i dlatego budzący powszechny strach car Paweł I pragnie w pewnej chwili ukryć się w tabakierce „Нужно бы спрятаться в табакерку подумал император"[36], tak tytułowy bohater dramatu Szenderowicza krzyczy, aby nikogo do niego nie wpuszczać „ТИШУКОВ. Не пускать! Никого не пускать!"[37]. Jego marzeniem również jest ukrycie się, ucieczka do miejsca, w którym nikt go nie zna „ТИШУКОВ. А может, и нет! Может, и не Петр Петрович! Мне бы только проснуться по-человечески, понимаешь, Пеньков? Где-нибудь... у синего моря, чтобы песочек, и небо... и чтобы никто не знал, где..."[38]. Wielowymiarowy i daleki od oczywistości status kreowanych przez Szenderowicza postaci wynika z artystycznego credo pisarza:

> Dramaturg nigdy nie pokazuje absolutnego zła, tylko człowieka [...]. Jeśli dramaturg zajmuje się tyranem i mordercą, [...] to mimo wszystko musi przedstawić go jako człowieka. Przypomnijmy sobie monolog, w którym Makbet skarży się na to, że brakuje mu miłości[39].

W utworach o cechach satyry politycznej Szenderowicz odwołuje się często do wydarzeń z rosyjskiej historii najnowszej. W *Piotrusiu* jest to tragiczna śmierć 118 członków załogi łodzi podwodnej Kursk, którzy nie doczekali pomocy ze strony państwa. W *Zobaczyć Salisbury* wywołanie międzynarodowego skandalu podjętą przez GPU próbą otrucia Skripala. Równie chętnie pisarz aktualizuje toposy i motywy literackie, czego przykładem jest oparta na motywie psychoma-

---

[35] *A mogli rozstrzelać* ..., s. 312.

[36] Ю. Тынянов, *Подпоручик Киже*, w: *Юмор серьезных писателей*, Художественная литература, Москва 1990, s. 392.

[37] В. Шендерович, *Петруха*, w: tegoż, *„Текущий момент" и другие пьесы*, Интернет-издательство „WebKniga", Москва 2012, s. 93.

[38] Tamże, s. 102.

[39] *A mogli rozstrzelać*..., s. 312.

chii komedia *Ludzie i anioły*[40] czy dwuaktówka *Pan Ein i problemy ochrony przeciwpożarowej*, gdzie naznaczony groteską i absurdem obraz konfliktu jednostki z władzą, przypomina *Proces* Franza Kafki czy wystawioną w roku 1927, a później zakazaną na dziesięciolecia *Jelizawietę Bam* Daniiła Charmsa (wł. Juwaczow).

Utwory dramatyczne Szenderowicza tłumaczy na język polski od kilkunastu już lat Jerzy Czech, którego nazwisko jest gwarantem doskonałego warsztatu przekładowego, ale też rangi pisarzy i ich dorobku, który prezentuje rodzimemu odbiorcy. Są wśród nich między innymi: Swietłana Aleksijewicz, Daniił Charms, Ludmiła Pietruszewska, Asar Eppel, Wasilij Grossman, Tatiana Tołstoj, Borys Akunin, Nikołaj Kolada. Po napaści Rosji na Ukrainę tłumacz wyraził zrozumienie dla emocji tych, którzy nawołują obecnie do bojkotu rosyjskiej kultury. Jeśli chodzi o sytuację Szenderowicza, Jerzy Czech przypuszcza, że jego twórczość nie będzie promowana w Polsce, chociaż wychodzi spod pióra zdecydowanego antyputinisty dostrzegającego przywiązanie części społeczeństwa Rosji do quasi-wartości, które w efekcie oddalają ją od zachodniego świata:

> Ofiarą bojkotu padnie pewnie inny mój autor, Wiktor Szenderowicz, od początku przeciwnik Putina, którego wyjątkowo złośliwie i celnie przedstawił w programie „Kukły". [...] Mało kto [...] zrozumiał pokazaną w Teatrze TVP sztukę *Ekspedycja*. Przedstawione tam dzikie plemię to w istocie Rosjanie — Zachód przysyła im dary, prosząc tylko, by wyrzekli się ludożerstwa. Ci chętnie przyjmują materialne wytwory cywilizacji, ale wyrzekać się niczego nie chcą, bo straciliby tożsamość narodową[41].

W roku 2019 ukazał się nakładem Agencji Dramatu i Teatru *Pan Ein i inne historie* — zbiór zawierający sześć utworów dramatycznych Szenderowicza, aforyzmy, wspomniany już wywiad z pisarzem przeprowadzony przez Jerzego Czecha, autora przekładu wszystkich zamieszczonych w antologii utworów, współpracującego jako tłumacz przy realizacji wystawianych w Polsce sztuk pisarza.

Prapremiera najpopularniejszej w Polsce dwuaktówki rosyjskiego opozycjonisty *Ludzie i anioły* odbyła się 27 marca 2009 roku w Teatrze im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu podczas obchodów

---

[40] Zob. K. Jastrzębska, *Współczesny moralitet, czyli komedia „Четыре человека, два ангела" Wiktora Szenderowicza*, „Studia Wschodniosłowiańskie" 2024, t. 23.

[41] G. Wysocki, *Jerzy Czech, tłumacz literatury rosyjskiej: Minęło 80 lat od wojny, a klozet wciąż jest dla Rosjan tajemnicą*, „Gazeta Wyborcza" 17.06.2022, https://wyborcza.pl/magazyn/7,124059,28567384,jerzy-czech-tlumacz-literatury-rosyjskiej-minelo–80-lat-od.html (5.02.2024).

Międzynarodowego Dnia Teatru. Spektakl w reżyserii Grzegorza Chrapkiewicza wystawiony został w obecności autora, któremu towarzyszyły żona i córka. Szenderowicz w krótkiej rozmowie podczas pobytu w Polsce podkreślał, że to właśnie polscy twórcy w znaczącym stopniu wpłynęli na jego rozumienie tego, co śmieszne, zabawne, przesycone humorem:

> Bardzo cieszy mnie, że pierwsza zagraniczna premiera mojej sztuki ma miejsce właśnie w Polsce. Moje wyobrażenie o śmieszności i poczucie humoru w ogromnym stopniu kształtowały się pod wpływem humoru polskiego. Julian Tuwim, Stanisław Jerzy Lec, Mrożek to ludzie, którzy kształtowali moje wyobrażenie o tym, co jest śmieszne. Dla mnie to wielka radość, że moja sztuka wystawiana jest w Polsce[42].

Najdłużej sztuka *Ludzie i anioły* gościła na deskach warszawskiego Teatru Współczesnego, gdzie jej premiera miała miejsce 4 kwietnia 2004 roku. Spektakl w reżyserii Wojciecha Adamczyka zyskał wśród polskich widzów dużą popularność, a odtwórcy głównych ról — Andrzej Zieliński i Sławomir Orzechowski, zostali uhonorowani kilkoma ważnymi nagrodami. Zieliński, który wcielił się w rolę „niejakiego Stroncyłowa", otrzymał Feliksa Warszawskiego za pierwszoplanową rolę męską w sezonie 2008/2009, natomiast Sławomir Orzechowski za rolę Iwana Paszkina został do tej nagrody nominowany (również za sezon 2008/2009). Obydwaj artyści otrzymali *ex aequo* nagrodę za główną rolę męską na XVI Festiwalu „DWA TEATRy — SOPOT 2016". W tym samym roku spektakl został doceniony nagrodą publiczności na IX Karnawale Komedii w Katowicach.

Dużo krócej, ale w tej samej reżyserii i również w Teatrze Współczesnym, grana była sztuka *Pan Ein i problemy ochrony przeciwpożarowej*, której premiera odbyła się 13 kwietnia 2019 roku. Z kolei wspomniany przez Jerzego Czecha spektakl *Ekspedycja*, zrealizowany na podstawie komedii *Imiennik Schweitzera* (*Тезка Швейцера*, 2002), także w reżyserii Adamczyka, w Teatrze Telewizji TVP w roku 2018[43].

Pisarz wielokrotnie i przy różnych okazjach podkreślał, że oprócz rodzimych twórców: Nikołaja Erdmana, Jewgienija Szwarca, Alek-

---

[42] *Anioły na deskach teatru*, „Codzienna gazeta w Internecie" rc.fm w Kaliszu, 18.04.2009, https://m.rc.fm/kulturalne/anioly-na-deskach-teatru.html (21.01.2024).

[43] Zob. Spektakl *Ekspedycja* w reżyserii Wojciecha Adamczyka i w tłumaczeniu Jerzego Czecha, https://vod.tvp.pl/teatr-telewizji,202/ekspedycja,337996 (5.02.2024).

sandra Wampiłowa, Grigorija Gorina oraz zachodnich: Samuela Becketta czy Maxa Frischa, spory wpływ na jego poglądy dotyczące literatury, wywarli polscy twórcy[44], jednak postacią absolutnie dla niego wyjątkową pozostaje Stanisław Jerzy Lec (wł. baron Stanisław Jerzy de Tusch-Letz, 1909–1966, pseud. literacki *Stach*). Szenderowicz, który sam tworzy aforyzmy, wspomina, jak na czternaste urodziny, czyli w roku 1972, otrzymał od rodziców w prezencie aforyzmy Leca. Było to „wydanie zeszytowe", samizdatowa maszynowa kopia, ponieważ *Непричесанные мысли* (*Myśli nieuczesane*) w formie publikacji książkowej pojawiły się w rosyjskich księgarniach — i natychmiast zostały wykupione, stając się niekwestionowanym literackim rarytasem — w roku 1978, nakładem moskiewskiego wydawnictwa Прорресс w przekładzie i z przedmową Władimira Rosselsa[45]. Jak wspomina Maksim Malkow:

> В советскую же печать антитоталитарные, бунтарские *Непричёсанные мысли* просачивались лишь в виде небольших газетных или журнальных подборок, а единственное их издание у нас отдельной книжкой (1978 г.) подверглось оскоплению „благоразумными" переводчиками и редакторами[46].

Przyszłego rosyjskiego satyryka, jak sam twierdzi, ukształtował głównie autor *Myśli nieuczesanych*, uświadomił mu bowiem, jak duża wartość kryje się w lakoniczności „Lec jest fenomenem kondensacji myśli i paradoksu. Nauczył mnie tego, że paradoks jest sposobem myślenia. Jestem jego uczniem"[47]. Wyrazem uznania dla geniuszu polskiego aforysty, długo w Polsce niedocenianego i pomijanego w literaturoznawczych badaniach[48], przypomnijmy, że pełne wydanie *Myśli nieuczesanych* nastąpiło dopiero czterdzieści lat po śmierci Leca, jest autorski projekt Szenderowicza — album *Lec. XX wiek*. To historia ludzkości ukazana przez pryzmat aforyzmów Leca ilustrowa-

---

[44] *A mogli rozstrzelać* ..., s. 306.

[45] С.Е. Лец, *Непричесанные мысли*, przeł. В. Россельс, Прогресс, Москва 1978, https://imwerden.de/pdf/lec_neprichesannye_mysli_1978__ocr.pdf (9.02.2024).

[46] С.Е. Лец, *Непричесанные мысли, фрашки, маленькие мифы, перевод с польского, состав, вступительная статья и примечания Максима Малькова*, Санкт-Петербург 2015, s. 41, https://downloads.ctfassets.net/8uskgiwtlhdi/36U26W2wnwo8CHN5e1x1Ek/4f1ee414b2083b7e193b6bc6fb1fafd6/.pdf (21.01.2024).

[47] *A mogli rozstrzelać* ..., s. 305.

[48] W tym kontekście należy docenić obszerną, liczącą siedemsetosiemdziesiąt stron monografię: L. Kośka, *Lec. Autobiografia słowa*, Żydowski Instytut Historyczny im. Emanuela Ringelbluma, Warszawa 2015.

nych unikatowymi zdjęciami dokumentalnymi. Album wydany został w roku 2018 w trzech językach: polskim, rosyjskim (obydwa nakładem rosyjskiego wydawnictwa NBP Print) i ukraińskim (wydawnictwo Laurus). Pomysł stworzenia albumu pojawił się — jak wspomina autor projektu — jeszcze w latach 90., ale świadomość związanych z jego realizacją kosztów, na które składałoby się między innymi nabycie praw autorskich do zdjęć i aforyzmów, powodowała, że zamysł długo pozostawał jedynie w sferze marzeń. Jak wspomina

> Некоторые афоризмы не просто хороши сами по себе. Они, как щелочь с водой, вступают в реакцию с какой-то злобой дня. Я начал записывать эти „химические пары": фотография и афоризм, событие и афоризм, ситуация и афоризм[49].

Pierwsze takie skojarzenie pojawiło się — jak mówi Szenderowicz — tuż po śmierci Andrieja Sacharowa w roku 1989, kiedy aforyzm „Czy ludożerca ma prawo mówić w imieniu zjedzonych przez siebie?" uznał za idealny komentarz do wszystkiego, co ze strony radzieckiej władzy spotkało Laureata Nagrody Nobla i bezkompromisowego obrońcę praw człowieka[50]. Na zdjęciu, które towarzyszy aforyzmowi w albumie *Lec. XX wiek*, na pierwszym planie widać Andrieja Sacharowa wychodzącego z sali obrad Zjazdu Deputowanych Ludowych ZSRR, na dalszym — odwrócone w jego stronę twarze polityków, zaś jeszcze dalej, w centralnym miejscu sali obrad olbrzymi postument Lenina. Przez kilkanaście lat, z powodów finansowych Szenderowicz nie mógł zrealizować pomysłu wydania albumu. Sytuacja uległa zmianie, kiedy jego córka Walentyna Czubarowa[51], z wykształcenia polonistka, zamieszkała w Polsce w roku 2014. To ona skontaktowała ojca z synem Leca, Tomaszem (z wykształcenia architektem, współautorem i współrealizatorem wraz z Eleonorą Bergman projektów upamiętniających granice getta warszawskiego i tzw. kładkę nad ulicą Chłodną). Ich spotkanie, w którym Czubarowa uczestniczyła w roli tłumaczki, odbyło się w kawiarni Literatka przy Krakowskim Przedmieściu, jednym z kultowych miejsc

---

[49] В. Шендерович, *Лец — великий гражданин мира* (бесед. Евгений Климакин), Culture.pl, 8.12.2017, https://culture.pl/ru/article/viktor-shenderovich-lec-velikiy-grazhdanin-mira (27.01.2024)

[50] Виктор Шендерович, Презентация альбома „Лец XX век", https://www.youtube.com/watch?v=ibnJiECVrqU (12.02.2024).

[51] Walentyna Czubarowa jest opozycjonistką i aktywistką, współzałożycielką stowarzyszenia „Za Wolną Rosję".

dla pisarzy i artystów, gdzie bywał regularnie Stanisław Jerzy Lec, notując na restauracyjnych serwetkach dziesiątki swoich myśli. Szenderowicz i Tomasz Lec doszli do porozumienia w kwestii praw autorskich do aforyzmów, nie tylko zawartych w *Myślach nieuczesanych*, ale również ponad siedemdziesięciu innych, które do tego zbioru nie weszły. Z kolei zakup praw autorskich do fotografii pochodzących z różnych archiwów światowych, stał się możliwy dzięki wsparciu filantropa Dmitrija Borisowicza Zinina (zmarł w roku 2021 w Szwajcarii), który przeznaczył na ten cel czterdzieści tysięcy dolarów. W organizowanych w wielu polskich miastach, między innymi w Katowicach, Poznaniu, Gdańsku, Krakowie i Lublinie prezentacjach albumu *Lec. XX wiek* brali udział Adam Michnik i Wiktor Szenderowicz, który opowiadał zebranym skomplikowaną historię powstania albumu i dzielił się imponującą wiedzą o życiu i twórczości polskiego wirtuoza aforyzmu.

W czerwcu 2022 roku Szenderowicz, podobnie jak uczynili to Dmitrij Bykow, Borys Akunin i Ludmiła Ulicka, wziął udział w prowadzonym zdalnie spotkaniu poświęconym głównie bieżącej sytuacji w Rosji[52]. Organizatorem spotkań, w których uczestniczyli polscy literaturoznawcy rusycyści, studenci filologii rosyjskiej, a także doktoranci, był Grzegorz Przebinda, który przyznaje, że w wypowiedziach Szenderowicza „kryje się zawsze nadzieja na zwycięstwo, choć może i nierychłe, tej 'innej Rosji'"[53].

Niestety, póki co, putinowska rewolucja kulturalna, zjawisko, które za Stephenem Morrisem określić można jako „kultura Putina 2.0"[54], przybiera na sile i zatacza coraz szersze kręgi. Po wpisaniu kolejnych przedstawicieli rosyjskiej kultury na listę „zagranicznych agentów", wycofaniu w przypadku pisarek i pisarzy ich książek z księ-

[52] Zob. kanał „Przebinda Pisze" na platformie Youtube: *Виктор Шендерович и Гжегож Пшебинда — в беседе* https://www.youtube.com/watch?v=ir-SROh8upyk (9.02.2024); *Дмитрий Быков о генезисе русского фашизма. Ведуший: проф. Гжегож Пшебинда*, https://www.youtube.com/watch?v=-a0307BcTfFg (9.02.2024); *Два часа Бориса Акунина — в разговоре с Гжегожем Пшебиндой* https://www.youtube.com/watch?v=bzdE20s0OZc (9.02.2024); *Час Людмилы Улицкой в разговоре с Гжегожем Пшебиндой в Ягеллонском университете* https://www.youtube.com/watch?v=AidBwFZjQbo (9.02.2024).

[53] G. Przebinda, *Ostatnia wojna*..., s. 321.

[54] S. Norris, *War, Cinema, and the Politics of Memory in Putin 2.0 Culture*, w: A. Weiss-Wendt, N. Adler (red.), *The Future of the Soviet Past*, Indiana University Press, Bloomington 2021, cyt. za: J. Płóciennik, P. Sikora-Krizhevska, *Wokół wojny w Ukrainie. Retropia i postpamięć we współczesnej kulturze rosyjskiej*, „Teksty Drugie" 2023, nr 2, s. 352.

garń i bibliotek oraz pozbawianiu ich autorstwa do własnych dzieł[55], kolejnym aktem opresji ze strony państwa jest przyjęta właśnie ustawa izby niższej parlamentu. Na jej mocy konfiskacie ulec ma mienie tych, którzy o wojnie z Ukrainą piszą niezgodnie z oficjalną wersją głoszoną przez Kreml i Sztab Generalny. W zamyśle Andrieja Ługoja, bardzo aktywnie pracującego nad ustawą, w taki sam sposób powinno się karać również członków rodziny[56].

Spora liczba artystów, dziennikarzy, pisarzy, muzyków, których narastająca fala putinowskiego terroru zmusiła do opuszczenia Rosji, pracuje obecnie w krajach Europy Zachodniej i Stanach Zjednoczonych. W ten sposób tworzy się kolejna, czwarta fala rosyjskiej emigracji. Nie wszyscy pisarze zdradzają, z oczywistych powodów, miejsce swojego obecnego pobytu. Jednym z nich jest Wiktor Szenderowicz, który jeszcze w roku 2018, w rozmowie ze swoim tłumaczem Jerzy Czechem, mówił: „Żyję w końcu we własnym kraju i cieszę się wolnością"[57].

REFERENCES

"A mogli rozstrzelać. Z Wiktorem Szenderowiczem rozmawia Jerzy Czech." Szenderowicz, Wiktor. *Pan Ein i inne historie*. Transl. Czech, Jerzy. Warszawa: ADiT, 2019.

Anioły na deskach teatru. Codzienna gazeta w Internecie rc.fm w Kaliszu, 18.04.2009, <https://m.rc.fm/kulturalne/anioly-na-deskach-teatru.html>.

Babczenko, Arkadij. *Dziesięć kawałków o wojnie. Rosjanin w Czeczenii*. Transl. Romanowska, Karolina. Warszawa: Wydawnictwo W.A.B., 2009.

Dębowska, Anna, S. "Znany pisarz skazany zaocznie w Rosji na 8 lat więzienia. Bo mówił prawdę o wojnie w Ukrainie." *Gazeta Wyborcza* 8.08.2023 <https://wyborcza.pl/7,75517,30054140,pisarz-dmitrij-gluchowski-skazany-w-rosji-na-osiem-lat-wiezienia.html >.

Gordowicz, Kira. "Elementy stairy v sovremennoy russkoy proze" [Элементы сатиры в современной русской прозе]. *Satyra w literaturach wschodniosło-*

[55] Petersburski teatr LTD przerobił musical oparty na powieści Borysa Akunina *Diamentowa karoca*, zmieniając nazwiska bohaterów, a z plakatów usuwając nazwisko autora. Więcej na ten temat zob. *„Zakazani" pisarze w Rosji. Kradną im utwory, przekazują książki na makulaturę*, „Rzeczpospolita" 5.02.2024, https://www.rp.pl/polityka/art39786781-zakazani-pisarze-w-rosji-kradna-im-utwory-przekazuja-ksiazki-na-makulature (9.02.2024).

[56] Zob. W. Radziwinowicz, *Rosja odbierze niepokornym pisarzom mieszkania i majątki. Twórca ustawy: Niech zdychają jak psy ostatnie*, „Gazeta Wyborcza" 04.02.2024, https://wyborcza.pl/7,75399,30664382,rosja-odbierze-niepokornym-pisarzom-mieszkania-i-majatki-tworca.html#S.TD-K.C-B.9-L.1.duzy (5.02.2024).

[57] *A mogli rozstrzelać* ..., s. 309.

wiańskich VII. Supa, Wanda (ed.). Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2008.

Jastrzębska, Katarzyna. "Współczesny moralitet, czyli komedia *Четыре человека, два ангела* Wiktora Szenderowicza." *Studia Wschodniosłowiańskie*, 2024, vol. 23.

Klimowicz, Tadeusz. *Przewodnik po współczesnej literaturze rosyjskiej i jej okolicach (1917–1996)*. Wrocław: Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej, 1996.

Kośka, Lidia. *Lec. Autobiografia słowa*. Warszawa: Żydowski Instytut Historyczny im. Emanuela Ringelbluma, 2015.

Kurczab-Redlich, Krystyna. *Wowa, Wołodia, Władimir. Tajemnice Rosji Putina*. Warszawa: 2022.

Lec, Stanislav, Ezhi. *Neprichesannye mysli*. Transl. Rossel's, Vladimir. Moskva: Progress, 1978 [Лец, Станислав, Ежи. *Непричесанные мысли*. Transl. Россельс, Владимир. Москва: Прогресс, 1978].

Mezhdunarodnoe obrashchenie pisateley po povodu voyny — k tem, kto govorit na russkom yazyke. Sredi podpisantov — Sorokin i Aleksievich. Sredi podderzhavshikh — Myuller i Kutzee [*Международное обращение писателей по поводу войны — к тем, кто говорит на русском языке. Среди подписантов — Сорокин и Алексиевич. Среди поддержавших — Мюллер и Кутзее*] <https://meduza.io/feature/2022/03/05/mezhdunarodnoe-obraschenie-pisateley-po-povodu-voyny-k-tem-kto-govorit-na-russkom-yazyke>.

Norris, Stephen. "War, Cinema, and the Politics of Memory in Putin 2.0 Culture." *The Future of the Soviet Past*. Weiss-Wendt, Anton Weiss-Wendt and Adler Nanci (bds.). Bloomington: Indiana University Press, 2021.

Plotnikov, Valeriy. "Uvidet' Solsveri i ne umeret'" [Плотников, Валерий. "Увидеть Салсвери и не умереть"] <https://www.israelculture.info/uvidet-solsberi-i-ne-umeret/>.

Płóciennik, Jarosław and Sikora-Krizhevska, Karolina. "Wokół wojny w Ukrainie. Retropia i postpamięć we współczesnej kulturze rosyjskiej." *Teksty Drugie*, 2023, no. 2.

Pokotylo, Mikhail. "Satira v kontekste russkoy literatury XX v.: ontologicheskiy status i funkcyi." *Vestnik Yuzhno-Ural'skogo gosudarstvennogo gumanitarno-pedagogicheskogo universiteta*, 2014, no. 8 [Покотыло, Михаил. "Сатира в контексте русской литературы XX в.: онтологический статус и функции." *Вестник Южно-Уральского государственного гуманитарно-педагогического университета* 2014] <https://cyberleninka.ru/article/n/satira-v-kontekste-russkoy-literatury-hh-v-ontologicheskiy-status-i-funktsii>.

Przebinda, Grzegorz. *Ostatnia wojna Putina. Rozprawa filologa z Rosją*. Kraków: Wydawnictwo Znak 2023.

Radziwinowicz, Wacław. "Rosja odbierze niepokornym pisarzom mieszkania i majątki. Twórca ustawy: Niech zdychają jak psy ostatnie." *Gazeta Wyborcza*, 04.02.2024 <https://wyborcza.pl/7,75399,30664382,rosja-odbierze-niepokornym-pisarzom-mieszkania-i-majatki-tworca.html#S.TD-K.C-B.9-L.1.duzy>.

Radziwinowicz, Wacław. "W Rosji agentem każdy być może. Duma przegłosowała kuriozalną ustawę." *Gazeta Wyborcza*, 21.11.2019 <https://wyborcza.pl/7,75399,25435476,w-rosji-agentem-kazdy-byc-moze-duma-przeglosowala-kuriozalna.html>.

"Rosyjscy dysydenci próbują zapobiec wojnie w Ukrainie." *Rzeczpospolita*, 2.02.2022.

Sidoruk, Elżbieta. *Granice satyry. Poetyka i horyzonty* tradycji. Białystok: Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu w Białymstoku, 2018.

Spisok pisateley-inoagentov. Polnyy spisok pisateley, priznannykh Miniyustom RF inostrannymi agentami [*Список писателей-иноагентов. Полный список писателей, признанных Минюстом РФ иностранными агентами*] <https://godliteratury.ru/articles/2023/02/20/spisok-pisatelej-inoagentov>.

Satyra w literaturach wschodniosłowiańskich. vol. 7. Supa, Wanda (ed.). Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2008.

Shenderovich, Viktor. "Lec — velikij graždanin mira." Besed. Evgenij Klimakin. *Culture.pl*, 8.12.2017 [Шендерович, "Виктор. Лец — великий гражданин мира." Бесед. Евгений Климакин, *Culture.pl*, 8.12.2017] <https://culture.pl/ru/article/viktor-shenderovich-lec-velikiy-grazhdanin-mira>.

Shenderovich, Viktor. "Lichno ya ne somnevayus', chto Putin khochet pokinut' svoy post, no uyti beznakazanno on vryad li smozhet — na vyhode iz Spasskikh vorot Kremlya ego budut zhdat' neskol'ko oligarkhov i tselyy chechenskiy narod." *Bul'var Gordona* 2007, no. 39 (137) [Шендерович, Виктор. "Лично я не сомневаюсь, что Путин хочет покинуть свой пост, но уйти безнаказанно он вряд ли сможет — на выходе из Спасских ворот Кремля его будут ждать несколько олигархов и целый чеченский народ." *Бульвар Гордона* 2007, no. 39 (137)] <https://www.bulvar.com.ua/gazeta/archive/s39_32539/3838.html>.

Shenderovich, Viktor. "Petrukha." *Tekushchiy moment i drugye p'esy*. Moskva: Internet-izdatel'stvo "Webkniga," 2012 [Шендерович, Виктор. "Петруха." *Текущий момент и другие пьесы*. Москва: Интернет-издательство "Web-Kniga", 2012].

Shenderovich, Viktor. "Publitsistika. Rech' na vruchenii MHG" [Шендерович, Виктор. "Публицистика. Речь на вручении МХГ"] <http://www.shender.ru/paper/text/?.file=405>.

Śliwowski, René. "Przedmowa." *Kto jest kto? Rosyjskie jednoaktówki komediowo-satyryczne*." Warszawa: Czytelnik, 1981.

Tynyanov, Yuriy. "Podporuchik Kizhe." *Yumor ser'eznykh pisatelej*. Moskva: Khudozhestvennaya literatura, 1990. [Тынянов, Юрий. "Подпоручик Киже." *Юмор серьезных писателей*. Москва: Художественная литература, 1990].

"Ukraińska lotnik w rosyjskim więzieniu: dwa miesiące głodówki". *Rzeczpospolita* 10.02.2015.

"Vo vtorom chtenii prinyaty popravki o priznanii fizlits Inosmi-inoagentami" ["Во втором чтении приняты поправки о признании физлиц иноСМИ-иноагентами"] <http://duma.gov.ru/news/47001/>.

"W polskich instytucjach nie powinno być miejsca dla rosyjskiego reżimu." <https://www.gov.pl/web/kultura/w-polskich-instytucjach-kultury-nie-powinno-byc-miejsca-dla-poparcia-rosyjskiego-rezimu>.

Wysocki, Grzegorz. "Jerzy Czech, tłumacz literatury rosyjskiej: minęło 80 lat od wojny, a klozet wciąż jest dla Rosjan tajemnicą." *Gazeta Wyborcza* 17.06.2022, <https://wyborcza.pl/magazyn/7,124059,28567384,jerzy-czech-tlumacz-literatury-rosyjskiej-minelo–80-lat-od.html>.

"'Zakazani' pisarze w Rosji. Kradną im utwory, przekazują książki na makulaturę." *Rzeczpospolita* 5.02.2024.

Zakrzewska, Dorota. "Zemsta Zacheuszka." *Jak Władimir Putin poradził sobie z jedną z rosyjskich telewizji* <https://www.tokfm.pl/Tokfm/7,169490,28580450,zemsta-zacheuszka-jak-wladimir-putin-poradzil-sobie-z-jedna.html>.

SOURCES

"Petrov i Boshirov za kadrom (Parodiya)" ["Петров и Боширов за Кадром (Пародия)"] YouTube <https://www.youtube.com/watch?v=Vax3Y2Z9XE4>.
"Ekspedycja". VOD. <https://vod.tvp.pl/teatr-telewizji,202/ekspedycja,337996>.
"Viktor Shenderovich i Gzhegozh Pshebinda v besede" ["Виктор Шендерович и Гжегож Пшебинда — в беседе"] YouTube. Przebinda Pisze <https://www.youtube.com/watch?v=irSROh8upyk>.
"Vikotr Shenderovich: Prezentatsiya al'boma 'Lec XX vek'" ["Виктор Шендерович: Презентация альбома 'Лец XX век'"] YouTube <https://www.youtube.com/watch?v=ibnJiECVrqU>.
"Dmitriy Bykov o genezise russkogo fashizma. Vedushchiy: prof. Gzhegozh Pshebinda" ["Дмитрий Быков о генезисе русского фашизма. Ведуший: проф. Гжегож Пшебинда"] YouTube. Przebinda Pisze <https://www.youtube.com/watch?v=a0307BcTfFg>.
"Dva chasa Borisa Akunina - v razgovore s Gzhegozhem Pshbindoy" ["Два часа Бориса Акунина — в разговоре с Гжегожем Пшебиндой"] YouTube. Przebinda Pisze <https://www.youtube.com/watch?v=bzdE20s0OZc>.
"Chas Lyudmily Ulitskoy v razgovore s Gzhegozhem Pshebindoy v Yagellonskom universitete" ["Час Людмилы Улицкой в разговоре с Гжегожем Пшебиндой в Ягеллонском университете"] YouTube. Przebinda Pisze <https://www.youtube.com/watch?v=AidBwFZjQbo>.

PRZEGLĄD RUSYCYSTYCZNY 2024, nr 2 (186)

CC BY SA

DOI 10.31261/pr.16723

ANDRZEJ POLAK
ORCID: https://orcid.org/0000-0002-3665-0115
Uniwersytet Śląski w Katowicach

NEOIMPERIALNE MITY I RESENTYMENTY: *WSZYSCY ZDOLNI DO NOSZENIA BRONI* ANDRIEJA ŁAZARCZUKA

NEO-IMPERIAL MYTHS AND RESENTIMENTS: *ALL CAPABLE OF CARRYING WEAPON* ANDREI LAZARCHUK'S

The author of this article tries to explain the causes of the disturbing phenomenon occurring in Russian alternative fantasy. In the alternative history of Russia drawn by Russian fantasists since the early 1990s, solutions associated with Western liberal democracy are increasingly losing their attractiveness at the expense of nationalistic, chauvinistic, autocratic and totalitarian attitudes. The West's distrust of Russia and the latter's hostility towards NATO and European Union countries have led to an increase in pro-imperial sentiment. In Russian fantasy, this is evidenced by the popularity of the empire in alternative histories and so-called imperial fantasy. The novel *All Capable of Carrying Weapon* Andrei Lazarchuk's analyzed in the article is one of the few Russian alternative histories in which Russia owes its prosperity to socio-political solutions imported from the West — from Germany and the United States. At the same time, the author tries to show that the rejection of Western liberal democracy by Russian society and Russian fantasy and SF writers is a deeper problem — as it turns out, this system also finds its critics in the West, as evidenced by the works of Immanuel Wallerstein and Patrick Deneen.
Keywords: alternative history, Russia, Siberia, Third Reich, World War II

W niniejszym tekście zamierzam wskazać na pewną tyleż interesującą, co niepokojącą tendencję — zwłaszcza w świetle aktualnych wydarzeń — dającą się zauważyć w przypadku jednej z bardziej popularnych odmian gatunkowych współczesnej fantastyki rosyjskiej, jakimi są alternatywne historie. W kreślonych przez rosyjskich autorów fantastyki od przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku wizjach historii, które nie zostały zrealizowane w „naszej rzeczywistości", coraz bardziej tracą na atrakcyjności rozwiązania kojarzone z zachodnią liberalną demokracją kosztem postaw z gruntu niedemokratycznych — rewanżyzmu, szowinizmu, nacjonalizmu, autorytaryzmu, a nawet totalitaryzmu.

O ile w początkach lat dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia (bezpośrednio po rozpadzie ZSRR) fantaści tak przestawiali zwrotnice

historii, że Rosja stawała się — a przynajmniej usiłowała być — państwem tolerancyjnym, demokratycznym, liberalnym — pragnącym upodobnić swój system społeczno-polityczny do systemów zachodnich, to w późniejszym okresie tego rodzaju koncepty były coraz rzadsze. Zastanawiają przyczyny takiego stanu rzeczy. Do ważniejszych należy niewątpliwie zaznaczające się w społeczeństwie rosyjskim (w tym także wśród pisarzy i polityków) rozczarowanie zachodnim modelem rozwoju, wyraźne lekceważenie Rosji przez Zachód, traktowanie jej z pozycji wyższości jako młodszego brata, którego nieustannie trzeba pouczać i hamować jego imperialne zapędy znane z czasów radzieckich. Faktycznie, w Rosji Jelcyna co bardziej asertywne wypowiedzi rosyjskich polityków na Zachodzie często odbierane były jako przejaw odradzania się tendencji mocarstwowych i neoimperialnych. Nie zawsze słusznie. W rezultacie zachodni model rozwoju przez sporą część Rosjan uznany został za nieodpowiadający rosyjskim realiom i tradycjom kulturowo-historycznym. Co więcej, model ten zaczęto postrzegać jako przynoszący korzyść nie Rosji, lecz jej konkurentom i przeciwnikom polityczno-gospodarczym — w pierwszej kolejności krajom NATO i Unii Europejskiej. Nastąpił powrót do dobrze znanego w Rosji przynajmniej od XIX wieku przekonania, że Zachód stanowi dlań egzystencjalne zagrożenie. Jak zauważał główny ideolog panslawizmu, Nikołaj Danilewski: „Europa jest [Rosjanom — A.P.] nie tylko obca, ale wręcz wroga; jej interesy nie mogą być takie same jak [rosyjskie — A.P.] i najczęściej będą z nimi sprzeczne”[1]. Po upływie zaledwie kilku lat (koniec ostatniej dekady XX stulecia) rozpad ZSRR oraz utrata statusu supermocarstwa rezonowały wzrostem nastrojów rewanżystowskich i rewizjonistycznych. Krytyce poddane zostały narzucone Rosji obce wartości kulturowe i cywilizacyjne, kojarzone powszechnie z globalizacją. Jedną z odpowiedzi była „fantastyka globalistyczna”, tworzona przez takich przeciwników mondializacji, jak Michaił Tyrin, Wiktor Kosjenkow, Dmitrij Wołodichin czy Michaił Charitonow[2].

Wyczuwając i podzielając tego rodzaju nastroje rosyjscy fantaści coraz częściej modelowali alternatywne dzieje rozwoju Rosji w ten sposób, że ich ojczyzna odzyskiwała lub zachowywała znaczenie

[1] Podaję za: O. Figes, *Opowieść o Rosji. Władza i mit*, przeł. W. Jeżewski, Wielka Litera, Warszawa 2023, s. 148.

[2] Obszerniej na ten temat piszę w książce: *Grając przeszłością i przyszłością. Rosyjska fantastyka alternatywna i socjologiczna*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2015, s. 231–245.

i potęgę (odbudowywała, utrzymywała lub poszerzała swoje imperium), dystansując się od Zachodu i funkcjonujących tam rozwiązań społeczno-politycznych. Jak zauważa Artiom Gułarian, popularność alternatywnych historii w literaturze rosyjskiej trzeba tłumaczyć dyskomfortem społecznym, wyróżniającym współczesne rosyjskie społeczeństwo[3].

Warto jednak zwrócić uwagę, że wspomnianym postawom mieszkańców Federacji Rosyjskiej w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku i początkach nowego stulecia towarzyszyło narastające rozczarowanie zachodnią liberalną demokracją w krajach zachodnich. O tym niepokojącym zjawisku, które — w moim przekonaniu — pozostaje w pewnym związku ze wzrostem nastrojów ksenofobicznych i nacjonalistycznych w Rosji, interesująco pisze amerykański krytyk kultury i autor prac z zakresu historii myśli politycznej Patrick Deneen w książce *Dlaczego liberalizm zawiódł?* Warto więc przytoczyć najważniejsze z jego ustaleń. Zdaniem Deneena demokracja liberalna przeżywa poważny kryzys, w związku z czym należy wyjaśnić, dlaczego liberalizm, uznawany za „koniec historii", w XXI wieku stał się rozwiązaniem generującym liczne trudności. Chodzi o tak alarmujące zdarzenia, jak brexit, wybór Donalda Trumpa na prezydenta Stanów Zjednoczonych czy fala wyborczych zwycięstw tak zwanych populistów w całej Europie[4] — w tym kontekście negatywny stosunek polityków rosyjskich i ogółu rosyjskiego społeczeństwa do zachodniej liberalnej demokracji staje się bardziej zrozumiały.

Deneen skupia uwagę na wewnętrznych przyczynach klęski liberalizmu. Mówiąc najbardziej ogólnie — nie miejsce tu bowiem na dokładną prezentację poglądów badacza — stoi on na stanowisku, że za obecne niezadowolenie wyborców w demokracjach liberalnych odpowiedzialność ponosi zarówno potęga sił ekonomicznych, jak i odległe, wymykające się kontroli struktury państwowe[5]. Co gorsza, liberalizm usiłuje zachować pozory prawomocności demokratycznej, nawet gdy staje się oczywiste, że demokracja już go nie popiera. W przekonaniu amerykańskiego badacza demokracja nie może funkcjonować

---

[3] А. Гуларян, *Эволюция жанра альтернативной истории в российской фантастике*, s. 198, http://repo.ssau.ru/bitstream/Lemovskie-chteniya/Evoluciya-zhanra-alternativnoi-istorii-v-rossiiskoi-fantastike–86278/1/%D1%81.%20198–211%20%D0%93%D1%83%D0%BB%D0%B0%D1%80%D1%8F%D0%BD.pdf (12.09.2023).

[4] P.J. Deneen, *Dlaczego liberalizm zawiódł?*, przeł. M.J. Czarnecki, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2021, s. 9–10.

[5] Tamże, s. 13.

w ustroju liberalnym, potrzebuje bowiem różnorodnych form społecznych — które liberalizm pragnie rozmontować. Demokracja potrzebuje szczególnie powszechnych praktyk społecznych i przekonań powstających w bliskich wspólnotach, a nie „losowego zbioru niepowiązanych ze sobą jednostek wchodzących i wychodzących z lokalu wyborczego”[6].

Podobnie jak Monteskiusz, Deneen uznaje demokrację za najtrudniejszy ustrój polityczny, jeśli wziąć pod uwagę jej wymogi dotyczące cnoty obywatelskiej. Do kultywowania cnoty potrzebna jest bowiem gęsta sieć kształtujących i wspierających ją instytucji, które liberalizm, niosący na sztandarach wolność jednostki, stara się zlikwidować i osłabić[7]. Deneen utrzymuje ponadto, że powiększający się dystans między twierdzeniami liberalizmu a ich realizacją coraz bardziej podważa te twierdzenia i umacnia przekonanie, że w przyszłości ta nieprzystawalność zostanie ograniczona. Paradoksalnie liberalizm zawiódł waśnie dlatego, że zdołał osiągnąć swoje cele, odniósł sukces. Jak tylko liberalizm „pełniej się urzeczywistnia”, jak tylko jego wewnętrzna logika staje się coraz bardziej oczywista, a jego sprzeczności coraz bardziej widoczne, doprowadza do powstania patologii, które są zarówno deformacjami jego twierdzeń, jak i urzeczywistnieniem ideologii liberalnej[8].

Ustalenia amerykańskiego badacza pozwalają lepiej zrozumieć, dlaczego rozwiązania kojarzone z zachodnią liberalną demokracją nie zdołały się implementować w tak obcym dla nich środowisku jak Rosja. Wewnętrzne turbulencje zachodniej proweniencji liberalizmu z pewnością przyczyniły się do odrzucenia przez rosyjskich fantastów (i nie tylko ich) rozwiązań społeczno-politycznych kojarzonych z Zachodem, chociaż w latach dziewięćdziesiątych i w początkach XXI wieku zjawiska, na które wskazuje Deneen, nie przez wszystkich były dostrzegane lub też były lekceważone. Entuzjaści zachodniej liberalnej demokracji faktycznie zdawali się wierzyć w głoszony przez Francisa Fukuyamę „koniec historii”.

Oprócz koncepcji Deneena rzeczoną zmianę paradygmatu rosyjskich alternatyw pomaga zrozumieć wypracowana przez amerykańskiego socjologa, ekonomistę i historyka Immanuela Wallersteina (1930–2019) teoria nowoczesnego świato-systemu. Chodzi tu o system społeczny oparty na gospodarce kapitalistycznej, który przed

[6] Tamże, s. 14.
[7] Tamże, s. 15.
[8] Tamże, s. 35.

wiekami zrodził się we Włoszech, a następnie ogarnął cały świat. Wallerstein dzieli go na cztery regiony: centrum, peryferie, półperyferie i obszar zewnętrzny. Motorem wszelkich innowacji jest centrum, które czerpie korzyści, przekazując na peryferia gasnące technologie i mniej dochodowe prace. Półperyferia próbują imitować, a czasami także gonić regiony należące do trzonu. Obecnie centrum stanowi Europa Zachodnia, Stany Zjednoczone i część Azji Południowo-Wschodniej. Rosja należy [należała? — A.P.] do półperyferii. Globalizacja gospodarki powoduje jednak polaryzację świata i likwidację regionów półperyferyjnych[9]. W rosyjskich alternatywnych historiach, jak również w fantastyce socjologicznej Rosjanom przychodzi rozstrzygnąć, czy chcą żyć w państwie półperyferyjnym, czy też spróbują dołączyć do centrum.

Zdaniem Wallersteina w początkach XXI wieku w wyniku niekontrolowanych zmian ekonomicznych, kulturowych, społecznych i politycznych w świecie narasta złość, agresja, podziały, konflikty klasowe, etniczne i religijne. Ich przyczyna tkwi w świato-systemie; postępuje erozja zaufania między społeczeństwem a władzą. Narasta nieufność do polityków, jak również utrata wiary w mechanizmy władzy. Zjawisko to przyciąga uwagę rosyjskich fantastów[10]. Analizowane przez Wallersteina problemy i zagrożenia współczesnego świata znalazły odzwierciedlenie w takich utworach, jak *Wybrakówka* (*Выбраковка*, 1996) Olega Diwowa, *2017* (2006) Olgi Sławnikowej czy *ЖД* (2006) Dmitrija Bykowa.

Przez dwieście lat — kontynuuje Wallerstein — ludzie żyli w przekonaniu, że jeśli będą popychali państwo do odpowiedniego działania, to historia będzie po ich stronie. Dziś nikt już nie wierzy, że dzięki mądrej władzy może być dostatniej, bezpieczniej i sprawiedliwiej. Zakwestionowana została idea postępu, dzięki której ludzie patrzyli ufnie w przyszłość i włączali się w działania zbiorowe. W rezultacie pogłębiła się powszechna nieufność, dotycząca również państwa — wycofującego się z gospodarki i wmawiającego ludziom, że kapitalizm to wolny rynek. Zdaniem Wallersteina mamy do czynienia z systemem, którego nikt już nie kontroluje i który nieuchronnie dobiega swego kresu. Mniej więcej za pół wieku świat wytworzy jednak nową równowagę[11]. Diagnoza ta tłumaczy i łagodzi kompleksy współcze-

[9] I. Wallerstein, *Koniec świata jaki znamy*, przeł. M. Bilewicz, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004, s. 231–232.
[10] Tamże, s. 234.
[11] Tamże, s. 235–236.

snych Rosjan. Zgodnie z nią, rozpad imperium radzieckiego można postrzegać jako część szerszego zjawiska. Równie nieunikniony wydaje się upadek Zachodu, przede wszystkim Stanów Zjednoczonych. Kres ich dominacji stanowi jeden z motywów kształtujących oblicze współczesnej fantastyki rosyjskiej[12].

Wskazywany przez Wallersteina chaos i powodowane nim możliwości przyciągają uwagę rosyjskich fantastów. Ich futurologiczne projekty zmierzają z grubsza w dwóch wzajemnie wykluczających się kierunkach, które można opisać jako „część świata" lub „jeden ze światów". W pierwszym z nich globalizacja stanowi kolejny etap rozwoju cywilizacji, podlega jej cały świat, w tym również Rosja. Pisarzom rosyjskim bardziej atrakcyjne wydaje się rozwiązanie konkurencyjne, w którym ich ojczyzna niby podąża tą samą drogą rozwoju co reszta świata, lecz zachowuje niepowtarzalny charakter, próbuje być państwem niezależnym, odrębną cywilizacją, która na różne sposoby przeciwstawia się zachodnim agresorom — NATO, Stanom Zjednoczonym, Unii Europejskiej. Jest też trzeci wariant, pośredni — jego egzemplifikację znajdujemy w powieści Wadima Panowa *Московский клуб* (2005).

Wśród rosyjskich fantastów do najpopularniejszych punktów bifurkacji, czyli rozwidlenia historii należy rok 1917 i wywołana dojściem do władzy bolszewików wojna domowa oraz początek Wielkiej Wojny Ojczyźnianej. Pisarze i czytelnicy poszukują szans na zwycięstwo białych w latach 1917–1920 i przywódców radzieckich w roku 1941[13]. Zdaniem Siergieja Legezy to właśnie rosyjskie rewolucje początków XX wieku oraz II wojna światowa stwarzają najlepszą możliwość analizy utraconych alternatyw. Należy także pamiętać, że myśl o plastyczności historii była z gruntu obca radzieckiej ideologii. W czasach radzieckich historia pozostawała niezmienna w wymiarze globalnym, na poziomie wielkich procesów, zmienne mogły być wyłącznie drobne zdarzenia, które nie były w stanie zakłócić głównego — obiektywnego — rozwoju zdarzeń. Dopiero dzięki gorbaczowowskiej jawności historia z dogmatycznej i niezmiennej stała się zmienna i plastyczna. Na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku możliwość publikacji otrzymali przedstawiciele tak zwanej

[12] W tym kontekście należy wymienić takie utwory, jak *Сверхдержава* (2000) Andrieja Plechanowa, *Последняя башня Трои* (2004) Zachara Oskotskiego, *Из Америки — с любовью* (2001) Władimira Sieriebriakowa i Andrieja Ułanowa czy *Американская дырка* (2005) Pawła Krusanowa.

[13] А. Гуларян, *Эволюция жанра альтернативной истории*..., s. 198–199.

czwartej fali w fantastyce radzieckiej — pisarze uformowani w drugiej połowie lat siedemdziesiątych skoncentrowani na kwestiach estetycznych i etycznych, najpełniej wyrażonych w twórczości „pokolenia nauczycieli" (między innymi braci Strugackich), którzy dotychczas na ogół pisali do szuflady. Twórcy ci byli wówczas krytycznie nastawieni do radzieckiej ideologii i pozycjonowali się jako stronnicy poglądów liberalno-demokratycznych, co następnie uległo zmianie[14].

Okres ten trwał do połowy lat dziewięćdziesiątych, a jego cechą charakterystyczną była nieobecność w prezentowanych alternatywnych historiach funkcji kompensacyjnej. Przeszłości — także radzieckiej — według tego pokolenia pisarzy nie było za co chwalić. Należy ją badać, opisywać, ale nie gloryfikować. Większość powstających wówczas utworów zawierała analizę szans na budowę w Rosji państwa silnego, ale zorientowanego na wartości humanitarne. Znamienne jest także niewielkie zainteresowanie twórców ówczesnych alternatyw przebiegiem II wojny światowej, jakże popularnej wśród pisarzy zachodnich, kreślących scenariusze zwycięstwa nazistowskich Niemiec. W Rosji sięgnął po niego w zasadzie tylko Andriej Łazarczuk w opowieści *Иное небо* (1994) — trzonu powieści *Wszyscy zdolni do noszenia broni* (*Все, способные держать оружие...*, 1997). Warto też odnotować kompletną marginalizację we wczesnej postradzieckiej fantastyce kwestii narodowej kosztem skupienia się na sprawach państwa[15]. Wśród rosyjskich fantastów powodzeniem cieszył się wówczas scenariusz, zgodnie z którym w przeszłości Rosja zstąpiła z głównej, to jest europejskiej drogi rozwoju, by po latach na nią powrócić. Powrót ten dotyczył albo całości kraju, albo jego części, będącej tym samym wzorem do naśladowania. Taki rozwój zdarzeń opisuje właśnie Łazarczuk we *Wszystkich zdolnych do noszenia broni*.

Początkowa fascynacja twórców rosyjskich alternatyw zachodnimi ustrojami politycznymi podyktowana była faktem, że „prawdziwe"[16] narodziny gatunku alternatywnej historii przypadły w Rosji na

---

[14] S. Legeza, *Альтернативная история на постсоветском пространстве: две траектории одной идеи*, „Roczniki Naukowe Uniwersytetu Zielonogórskiego. Filologia Polska" 2018 (4), https://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.ojs-doi-10_34768_fp2018a22/c/3-643e2196-1f42-45dd-a0b5-b51db6dc47de.pdf.pdf (13.11.2023), s. 381.

[15] Tamże, s. 382–383.

[16] „Prawdziwe" ponieważ do końca lat osiemdziesiątych XX wieku alternatywne historie stanowiły zaledwie margines fantastyki rosyjskiej. Zainteresowanych tą kwestią odsyłam do wspomnianej już książki *Grając przeszłością i przyszłością...* mojego autorstwa.

okres pieriestrojki. Z kolei masowe zainteresowanie alternatywami zaczęło się w roku 1992, po publikacji powieści Wasilija Zwiagincewa *Одиссей покидает Итаку*[17]. Ówczesna popularność alternatywnych historii wynikała z podejmowanych przez fantastów prób przemyślenia i przewartościowania dziejów Rosji. Skupiali oni uwagę na kluczowych momentach w historii państwa, próbując nadać im nowy sens[18].

W przypadku fantastyki rosyjskiej kluczowym momentem okazał się przełom XX i XXI wieku. Podobnie jak krajobraz polityczny, fantastyka była wówczas dość zróżnicowana. Większość fantastów uznawała się za liberałów, tylko nieliczni pozycjonowali się jako konserwatyści. Niemniej to właśnie wtedy dokonywało się stopniowe wprowadzanie dyskursu „proimperialnego", co w utworach fantastów skutkowało z czasem przejściem od analizy do apologii imperium. Wzmożone zainteresowanie tematyką imperialną nieprzypadkowo datuje się na rok 1998. Większości Rosjan ówczesny kryzys przyniósł bowiem ogromne wyrzeczenia, powstała sytuacja sprzyjająca buntowi i tęsknocie za potężnym i sprawiedliwym imperium, które uznane zostało za jedyną nieskompromitowaną „instytucję" mogącą zapewnić spokój i bezpieczeństwo[19]. Potwierdzenie tej tendencji stanowi opublikowana w roku 1999 powieść *Укус ангела* Pawła Krusanowa. Główny bohater utworu, bezwzględny i okrutny Iwan Niekitajew, najpierw zostaje imperatorem Rosji, a następnie zaczyna grozić światu totalną zagładą. Podobny wydźwięk posiada *Евразийская симфония* (2000–2005) Holma van Zajczyka. Tak oto pojawiła się w Rosji fantastyka imperialna, a imperium stało się popularne także wśród twórców alternatywnych historii. Wraz z początkiem nowego stulecia rosyjskie alternatywy zaczęło wyróżniać odejście od wcześniejszej wielofunkcyjności na rzecz modelu kompensacyjnego, co odpowiadało zmianom zachodzącym na poziomie rosyjskiego społeczeństwa i dyskursu władz państwowych. Alternatywne historie zdominowane zostały wówczas przez opowieści o podróżnikach w czasie, usiłujących dotrzeć do przełomowych momentów w dziejach Rosji (lub państw sąsiednich), by zmienić

[17] S. Legeza, *Альтернативная история на постсоветском*..., s. 202.

[18] J. Huťová, *Альтернативно-исорическая проза в современной русской литературе*, https://www.pulib.sk/web/kniznica/elpub/dokument/Olostiak8/subor/Hutova.pdf (10.09.2023).

[19] Д. Володихин, *Неоампир. Империя в российской фантастике*, http://prokopchick.narod.ru/archive/critika/volodihin5.html (23.10.2013).

bieg zdarzeń. Dokonywała się kompensacja historyczno-społeczna niepozbawiona akcentów rewanżystowskich[20]. Po roku 2004 w rosyjskojęzycznej fantastyce na popularności zyskała tak zwana *фантастическая футурология коротких дистанций* — czyli teksty o militarnych starciach z państwami NATO na obszarach przyległych do Rosji (spornych lub granicznych). Co istotne, wiele takich utworów powstało jeszcze przed aneksją Krymu. W sposób nieunikniony zapładniały one świadomość rosyjskojęzycznych czytelników zawartymi w nich ideami[21].

Potrzeba zmiany historii oznacza, że ludzie kwestionują świat, do którego jej rozwój doprowadził. Twórcy i miłośnicy rosyjskojęzycznych alternatyw krytyce poddają na przykład Wspólnotę Niepodległych Państw. Większość z nich nie chce bowiem mieszkać w półkolonii Zachodu, podzielonej na biedne, słabe, zacofane i „nie do końca niezależne" państwa. Taką postawę wzmacniały wypowiedzi osób odpowiedzialnych za politykę Kremla, między innymi doradcy prezydenta Putina, Władisława Surkowa, którego zdaniem Rosja przewyższa inne państwa postradzieckie poziomem suwerenności. Surkow przekonywał też, że żaden z nierosyjskich narodów ZSRR nie jest w stanie udźwignąć ciężaru państwowości[22]. Dlatego też, z punktu widzenia mieszkańców WNP, o wiele lepiej byłoby żyć w państwie potężnym i zjednoczonym. Co do jego ustroju, to twórcy alternatyw postulują dwa rozwiązania. Jednym marzy się wielka Rosja — kapitalistyczne imperium skutecznie konkurujące z innymi mocarstwami. W ich przekonaniu błąd popełniony został w roku 1917. Inni z kolei wolą potężny Związek Radziecki, ponownie przewodzący całej ludzkości. Z ich perspektywy błąd miał miejsce nie tyle w roku 1991, ile w 1953. Z łatwością można też rozpoznać orientacje polityczne twórców alternatyw — znajdziemy pośród nich osoby o poglądach lewicowych, patriotyczno-nacjonalistycznych, liberalnych, a nawet faszystowskich. Częste są przy tym zmiany orientacji. Co się tyczy Andrieja Łazarczuka, to w latach dziewięćdziesiątych, jako liberał i demokrata, gotów był zaprowadzić swoją ojczyznę do liberalnego raju poprzez faszystowskie piekło. Następnie przeszedł jednak na pozycje patriotyczne, chociaż pozostał antykomunistą.

[20] S. Legeza, *Альтернативная история на постсоветском...*, s. 385–386.
[21] Tamże, s. 389.
[22] T. Snyder, *Droga do niewolności. Rosja. Europa. Ameryka*, przeł. B. Pietrzyk, Znak Horyzont, Kraków 2019, s. 67.

W chwili obecnej liberałów alternatywne historie interesują w niewielkim stopniu[23].

Interesująca mnie powieść Łazarczuka *Wszyscy zdolni do noszenia broni…* należy do stosunkowo nielicznej grupy utworów, w których odrodzenie Rosji i wzrost jej znaczenia wynika z tęsknoty za zachodnimi systemami politycznymi oraz kojarzonym z nimi dobrobytem, którego ludzie radzieccy na każdym z etapów istnienia ZSRR byli pozbawieni.

Według Artioma Gułariana to właśnie Łazarczuk zaprezentował najbardziej interesującą alternatywną wersję Wielkiej Wojny Ojczyźnianej. Opisał on świat, w którym, chociaż zwycięża Trzecia Rzesza, to Rosja cudem unika okropności podziału i ludobójstwa. „Cud" ten spowodowany został „zmianą wartości", która dokonała się w Niemczech jeszcze w trakcie działań wojennych. We *Wszystkich zdolnych…* Hitler ginie w katastrofie lotniczej w roku 1942, po czym nowy kanclerz Rzeszy, Hermann Göring, odsuwa od władzy Rosenberga, Himmlera i innych radykalnych nazistów, a obdarzeni pełnym zaufaniem niemieccy dowódcy wojskowi zwyciężają Armię Czerwoną. Decyzją Göringa armia niemiecka zatrzymuje się jednak na linii Uralu. W roku 1946 aresztowanych zostaje kilku wojowniczo nastawionych generałów, a następnie Göring przylatuje do Tomska na negocjacje pokojowe. W rezultacie europejska część Rosji dołącza do Niemiec, na Syberii zaś utworzone zostaje oddzielne, niezależne państwo. Poza Niemcami funkcjonują na świecie trzy inne mocarstwa — zdominowany przez USA Związek Narodów, Japonia oraz Syberia.

W utworze Łazarczuka po latach dochodzi jednak do odwetu — ma on miejsce w roku 1991, kiedy to w wyniku skomplikowanej intrygi wojenno-politycznej syberyjskie wojska wkraczają do Moskwy. Chociaż Łazarczuk reprezentuje państwo, które doświadczyło okropności II wojny światowej i wniosło decydujący wkład w rozgromienie faszyzmu, to opisuje porażkę Rosji. Jego celem było bowiem zaprezentowanie lustrzanego odbicia „naszej rzeczywistości", w której na rozpadzie Związku Radzieckiego w pierwszej kolejności skorzystały zjednoczone Niemcy. Z perspektywy Rosjan paradoksem był fakt, że pokonanym żyło się znacznie lepiej niż zwycięzcom. Według Gułariana *Wszyscy zdolni…* ujawniają nastroje, które w późniejszych latach doszły do głosu w Pribałtyce i na Ukrainie — kraje te gotowe były za-

[23] Д. Дудко, *Фэнтези и альтернативная история: два жанра, две эпохи*. „Пропаганда. Научно-популярный журнал", https://propaganda-journal.net/5229.html (17.09.2023).

wrzeć pakt z diabłem, byle tylko zdystansować się od Rosji i radzieckiej przeszłości[24].

Powieść Łazarczuka, podobnie jak wiele innych rosyjskich alternatyw poświęconych II wojnie światowej, odzwierciedla marzenia Rosjan o takim biegu zdarzeń, w którym ich ojczyzna nie byłaby oddzielona od reszty świata „żelazną kurtyną", lecz stanowiła integralną część zachodniej cywilizacji — nawet za cenę przegranej w konflikcie światowym. Daje tu o sobie znać kompleks niedowartościowania zwycięzcy. W scenariuszu zaprezentowanym przez Łazarczuka, w roku 2002 (już po rozpadzie niemieckiego imperium) Niemcy czują się ograbiani i poniżani — analogicznie jak społeczeństwo rosyjskie po krachu imperium radzieckiego w latach dziewięćdziesiątych.

We *Wszystkich zdolnych*... imperialna polityka Trzeciej Rzeszy ujawnia ambicje samych Rosjan. Działania następcy Hitlera, Göringa, przypominają taktykę stosowaną przez Chruszczowa w czasach odwilży. Choć Göring doskonale zdaje sobie sprawę z potrzeby zmian, to obawia się, że mogą one doprowadzić do upadku państwa[25]. Tego rodzaju niepokoje wyraża kanclerz Trzeciej Rzeszy, von Weil, wedle którego konsekwencje rozpadu Wielkich Niemiec byłyby katastrofalne i przeczyłyby naturalnemu procesowi historycznemu. Zgodnie z jego przewidywaniami w efekcie rozpadu imperium niemieckiego doszłoby do walk powstałych w ich miejsce państw narodowych. Zmiany zachodzące w Niemczech kojarzą się z chruszczowowską odwilżą i towarzyszącą jej krytyką kultu jednostki. Odwilż dokonuje się jednak na tak wczesnym etapie działań wojennych, że Göring resztę życia może spędzić w spokojnej i dostatniej rosyjsko-niemieckiej Moskwie. Mimo postępującego upadku państwa nie traci on nadziei, że kryzys uda się opanować. W jego przekonaniu wielka idea narodowego socjalizmu, która umożliwiła powstanie Tysiącletniej Rzeszy, okaże się silniejsza od dążeń separatystycznych wśród zamieszkujących ją narodów.

Na początku lat dziewięćdziesiątych, już po zjednoczeniu Rosji, na świecie wybucha potężny kryzys, jego szczegóły nie są jednak znane. Wraz z nowym stuleciem akcja powieści przenosi się do Konstantynopola — byłego niemieckiego protektoratu, w którym Rosjanie przywracają bizantyński porządek. Tymczasem narasta napięcie w innych

[24] А. Гуларян, *Эволюция жанра альтернативной истории*..., s. 203.

[25] Pisze o tym Olga Sławnikowa w artykule: О. Славникова, *Я люблю тебя, империя*, „Знамя" 2000/12, https://znamlit.ru/publication.php?id=1308 (20.09.2023).

częściach świata. Bliżej nieokreślone siły pragną skonfliktować Niemcy i Rosję z Japonią, a nieznani sprawcy dokonują zamachów bombowych w Tomsku i Rangunie. Działająca w Konstantynopolu tajna organizacja „Wędrowne psy" planuje odbudować potęgę Turcji i przywrócić jej utracone terytoria kosztem Niemiec (Mezopotamia) i Rosji (Kaukaz i cieśniny czarnomorskie). Rosja funkcjonuje w tym czasie jako pozbawiona konstytucji republika, typowe państwo imperialne; coraz głośniej mówi się o konieczności przywrócenia monarchii.

Podobne scenariusze, jak ten opisany przez Łazarczuka, popularne były w fantastyce zachodniej. W *Vaterlandzie* (1993) Roberta Harrisa w trakcie II wojny światowej Rosjanie z trudem zatrzymują Niemców także na linii Uralu, a Amerykanie wspomagają Syberię dostawami amunicji i sprzętu wojskowego. Według Gułariana w swoich utworach zachodni fantaści kładą nacisk na znaczenie i wyjątkowość Zachodu — w ich ocenie, gdyby nie zachodnia cywilizacja, to ludzkość zabrnęłaby w ślepy zaułek. To właśnie Zachód decyduje bowiem o postępie, na zachodnich wartościach zasadza się cały świat. Pod tym względem rosyjskie alternatywy wydają się całkowicie odmienne, na pierwszy plan wysuwa się w nich kolektywna refleksja na temat słuszności obranej drogi historycznego rozwoju[26].

Zdarzenia opisane w utworze Łazarczuka rozgrywają się w świecie o ustabilizowanych strukturach, przez co ich autor zmuszony był sięgnąć po rozwiązania spod znaku *deus ex machina*. We *Wszystkich zdolnych*... funkcję tę pełni konspiracyjna organizacja chronoemigrantów (podróżników w czasie), próbujących zmienić historię w celu uniknięcia zagłady świata, do której doszło w „ich rzeczywistości"[27]. Zdaniem Gułariana scenariusz Łazarczuka rzuca wyzwanie zbiorowym wyobrażeniom rosyjskiego społeczeństwa na temat własnej historii. Ogromna popularność scenariuszy z udziałem podróżników w czasie wynika z braku akceptacji przez ogół Rosjan sytuacji panującej zarówno w ich państwie, jak i w świecie w ogóle. Najpierw zbankrutował bowiem projekt radziecki, a następnie Zachód nie uznał Rosji za pełnoprawnego członka cywilizacji zachodniej. W rezultacie zaczęło narastać przekonanie o niesprawiedliwości aktualnego kształtu świata, któremu towarzyszył wzrost nastrojów rewanżystowskich.

[26] А. Гуларян, *Эволюция жанра альтернативной истории*..., s. 199.

[27] Pozbawiony jakiejkolwiek przemocy i wojen świat chronoemigrantów zaatakowany został przez przybywające z innego wymiaru czasowego wojska Majów, które zniszczyły go doszczętnie. Na potrzeby niniejszego artykułu pomijam ten — *stricte* fantastyczny — aspekt powieści Łazarczuka.

Rosyjscy fantaści nastroje te zużytkowywali na dwa sposoby. Po pierwsze, opracowując scenariusze przyszłych wojen. Po drugie zaś, tworząc scenariusze z chronoemigrantami wracającymi do początków Wielkiej Wojny Ojczyźnianej, gdyż to właśnie zdarzenia, które miały miejsce pomiędzy czerwcem a październikiem 1941 roku Rosjanie uznają za przyczynę aktualnego stanu rzeczy. Korzenie rewanżyzmu tkwią więc w analizie przeszłości[28]. W opinii Gułariana rosyjską mentalność wyróżnia „duch sprzeciwu" (*дух противоречия*), polegający na negowaniu faktów historycznych, jeśli te zbyt natrętnie narzucane są z zewnątrz. Rosyjska propaganda w ciągu ostatnich dwudziestu lat nieustannie inkryminowała totalitaryzm i reżim stalinowski. Czyniła to na tyle agresywnie, że znaczna część społeczeństwa zaczęła wątpić w prawdziwość tych informacji. W rezultacie powstało zapotrzebowanie na utwory wybielające politykę Stalina[29]. Podobny pogląd wyraża Jana Huťova, wedle której jedną z przyczyn popularności alternatyw w Rosji była narastająca niewiara w obiektywizm historii, w prawdziwość informacji zamieszczanych w podręcznikach do historii[30].

Do interesujących wniosków prowadzi próba odniesienia alternatywnej wersji świata opisanej przez Łazarczuka do ustaleń wypracowanych na gruncie badań postkolonialnych i postzależnościowych. Zjednoczona Rosja w roku 2002[31], która terytorialnie nie tylko odtworzyła swoje imperium, ale przyłączyła też Konstantynopol i cieśniny czarnomorskie (co było odwiecznym rosyjskim marzeniem), wydaje się zaprzeczeniem krytycznych ocen wyrażanych przez badaczy rosyjskiego projektu imperialnego. Za jedną z jego podstawowych słabości uznawana bywa bowiem nieumiejętność zastąpienia armat ideami[32]. Tymczasem Stambuł-Konstantynopol pod władzą Rosjan okazuje się miastem dostatnim, miejscem dobrym do życia. W tym przypadku nie sposób mówić o będącej skutkiem rosyjskiej odmiany kolonizacji hegemonii negatywnej[33]. Turecka monarchia w początkach XXI wieku podlega pozbawionej konstytucji republikańskiej Rosji, która

[28] А. Гуларян, *Эволюция жанра альтернативной истории...*, s. 204–205.
[29] Tamże, s. 205.
[30] J. Huťová, *Альтернативно-исорическая проза...*
[31] Akcja powieści Łazarczuka toczy się równolegle w roku 1961, 1991 i 2002.
[32] E. Thompson, *Trubadurzy Imperium. Literatura rosyjska i kolonializm*, przeł. A. Sierszulska, Universitas, Kraków 2000, s. 5.
[33] Szerzej na ten temat pisze Aleksandr Etkind w pracy: А. Эткинд, Д. Уффельманн, И. Кукулин, *Там, внутри. Практики внутренней колонизации в культурной истории России*, Новое Литературное Обозрение, Москва 2012, https://polit.ru/article/2013/01/03/colonization/ (dostęp: 2.11.2018).

zarówno swą strukturą, jak i samym „sednem istnienia przypomina imperium”[34].

Rosyjski projekt imperialny łączony jest też ze zjawiskiem kolonizacji wstecznej kulturowo — co prawda raczej nie na Wschodzie, lecz w zachodnich prowincjach imperium — o takiej ocenie w przypadku świata zaprojektowanego przez Łazarczuka nie może być jednak mowy. Jak się wydaje w ujęciu tym Rosjanie — z perspektywy państw europejskich postrzegani często jako Wschód i orientalizowani[35] — występują w roli rzeczników okcydentalnej proweniencji postępu i cywilizacji. Jeszcze przed zjednoczeniem Rosji Niemcy, pomimo dominacji politycznej, nie posiadają nad Rosjanami przewagi cywilizacyjnej i kulturowej. Brakuje tu — o czym pisze m.in. Dariusz Skórczewski — typowo kolonialnego rozróżnienia kultur wysokich i prymitywnych[36]. Co więcej, po zjednoczeniu to właśnie przebywający w Konstantynopolu Rosjanie traktują Niemców z góry, mając ich za ludzi ograniczonych. W tym miejscu przypomina się spór toczony w XVIII wieku przez zwolenników i przeciwników teorii normańskiej, wyjaśniającej powstanie państwa zwanego Rusią Kijowską. Jak wiadomo twórcami teorii normańskiej byli głównie uczeni rosyjscy pochodzenia niemieckiego (m.in. Gerhard Friedrich Müller). Jednym z przeciwników Müllera był Michaił Łomonosow, którego zdaniem teoria ta poniżała Słowian, przedstawiała ich bowiem jako dzikusów niezdolnych do zorganizowania własnego państwa. Nieco później stanowisko Müllera i innych zwolenników teorii normańskiej poparła Katarzyna II, ponieważ oznaczało ono, że Rosjanie są Europejczykami[37]. W powieści Łazarczuka stosunek Rosjan do Niemców jest jednak ambiwalentny. Doceniają oni na przykład, że Niemcy, kiedy Turcja była jeszcze ich protektoratem a Konstantynopol Stambułem, wprowadzili w mieście niemieckie standardy sanitarne i zarządzili remont dróg. W ten sposób dyskretnie narzucili Turkom europejski styl życia.

Co istotne, w powieści Łazarczuka Rosja nie jest przez Niemców orientalizowana, jest nie tyle kolonią, marionetkowym państwem, ile

---

[34] A. Łazarczuk. *Wszyscy zdolni do noszenia broni*, przekł. E. Dębski, Solaris, Olsztyn 2003, s. 17. Wszystkie kolejne cytaty podaję za tym wydaniem, numer strony zaznaczam w nawiasie.

[35] M. Janion, *Niesamowita Słowiańszczyzna: fantazmaty literatury*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2006, s. 21

[36] D. Skórczewski, *Wobec eurocentryzmu, dekolonizacji i postmodernizmu. O niektórych problemach teorii postkolonialnej i jej polskich perspektywach*, „Teksty Drugie” 2008, nr 1–2, s. 51.

[37] O. Figes, *Opowieść o Rosji…*, s. 25.

równorzędną częścią imperium. Wpłynęła na to decyzja podjęta przez Fiodora Fiodorowicza Denikina, premiera pierwszego postbolszewickiego rządu, który wywalczył dla Rosji „przejście ze statusu protektoratu do statusu ziemi *Reichu*" (s. 216). Zgoda Niemców na takie rozwiązanie świadczy pośrednio o uznaniu Rosjan za równych sobie[38]. W przytaczanych w powieści wypowiedziach Niemców zdecydowanie brakuje dyskursu orientalistycznego, mającego wywołać u kolonizatorów (lub okupantów — A.P.) poczucie wyższości i misji[39]. Paternalizm czy przekonanie o dominacji własnego narodu i własnego świata są tu szczątkowe. Z perspektywy Niemców Rosjanie (zarówno mieszkańcy części europejskiej, jak i wolnej Syberii) nie są uznawani za gorszych, nie podlegają tym samym specyficznej „przemocy symbolicznej". Niemcy chcieliby jednak — o czym wspomina Göring — żeby Rosjanie pamiętali, że to Trzecia Rzesza właśnie uwolniła zarówno naród rosyjski, jak i inne narody Rosji od koszmaru bolszewizmu. Mimo to część starszych wiekiem Rosjan opowieści o okrucieństwach systemu stalinowskiego uznaje za typową niemiecką propagandę. Jak informuje głównego bohatera utworu (Igora Walinieckiego) jeden z moskiewskich taksówkarzy:

> — Ojciec czasem sobie popije — i: Stalin, Stalin! Stalin to, Stalin sio, Stalin kochał dzieci... A ja mu mówię — słusznie go powiesili. No, nie za to, za co należało, ale i tak słusznie. [...] Jakie tam, powiada ojciec, kołchozy, jakie obozy — nie było tego wszystkiego, wszystko to propaganda niemiecka. [...] Mówi: co, myślisz, że ja bym za kołchozy szedł na wojnę? (s. 258).

W tym miejscu warto przypomnieć, że w trakcie kolektywizacji rolnictwa, tylko w drugiej fazie rozkułaczania (kwiecień-wrzesień 1930) uwięziono ponad 140 tysięcy osób. W całym 1930 roku aresztowano na wsi niemal 300 tysięcy osób, spośród których na rozstrzelanie skazano około 20 tysięcy. Pozostali trafili do obozów koncentracyjnych lub na zesłanie. Ci, którzy mieli więcej szczęścia, zostali przekazani normalnym organom sprawiedliwości lub zwolnieni[40]. Ocenia się,

---

[38] Przewrót w polityce nazistowskich Niemiec, który opisuje w swojej powieści Łazarczuk, kompletnie zmienił stosunek Niemców do Rosjan. Hitler zamierzał bowiem zniszczyć Rosję, a samych Rosjan i innych Słowian uważał za „podludzi" niezdolnych do budowy własnej cywilizacji. Podaję za: O. Figes, *Opowieść o Rosji...*, s. 227.

[39] E. Said, *Kultura i imperializm*, przeł. M. Wyrwas-Wiśniewska, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009, s. 7.

[40] Informacje te podaję za: S. Ciesielski, *Rewolucja Stalina,* Wydawnictwo LTW, Łomianki 2017, s. 129–130.

że kolektywizacja rolnictwa, którą zakończono w roku 1935, pochłonęła co najmniej 5–8 milionów ofiar śmiertelnych. Z kolei w trakcie wielkiej czystki między styczniem 1937 a grudniem 1938 aresztowano około 7 milionów ludzi, z których przynajmniej milion rozstrzelano, a kolejne 2 miliony zmarły w łagrach. Według danych szacunkowych w latach 1930–1953 w radzieckich łagrach przebywało stale kilkanaście milionów ludzi, a liczba ofiar śmiertelnych pracy przymusowej w łagrach nie sposób określić[41]. Tak w rzeczywistości wyglądała wspomniana przez ojca taksówkarza „niemiecka propaganda".

Chociaż niemieckim okupantom brakuje arogancji i zarozumiałości typowej dla kolonizatorów i agresorów, to mimo wszystko narasta wśród Rosjan nacjonalizm obronny, będący środkiem oporu przeciw naruszeniom własnej tożsamości przez wrogiego Innego[42]. Dochodzi do odrzucenia systemu władzy, który miejscowa ludność uznaje paradoksalnie nie tyle za represyjny, ile za obcy. Potwierdzają to widoczne na moskiewskich ulicach hasła „Rosja — dla Rosjan" lub „W jedności siła!". Nie wiadomo jednak, kto miałby się do kogo przyłączyć — Rosja do Syberii czy też na odwrót (tym bardziej że „w Rosji do władzy dochodzi partia, która chce oderwania się od Reichu z jednej strony, a z drugiej — nie połączenia z Syberią, ale przyłączenia Syberii" — s. 349). Część Rosjan wolałaby oderwać się od Niemiec, ale nie łączyć się z Syberią. Ludzi tych niepokoi, że narodowi socjaliści spróbują na wieki „związać Rosję z karlejącą Germanią" (s. 214). Nie są to jednak nastroje powszechne, ogół Rosjan preferuje obecny kształt świata, gwarantujący im względny dobrobyt i bezpieczeństwo. Rosjanie czerpią też korzyści z przynależności do niemieckiego imperium — okazuje się, że jedna trzecia afrykańskich koncesji należy do rosyjskich przemysłowców, a pośród osiadłych w Afryce białych farmerów co czwarty jest Rosjaninem. Poziom życia Rosjan — zarówno w części europejskiej, jak i na Syberii — jest na tyle zadowalający, że pomimo zamiarów połączenia podzielonej Rosji niemal nikt nie potrafi wyjaśnić, jaki zjednoczenie to miałoby pragmatyczny sens. Na Syberii i w Rosji wszystko zmierza jednak ku zjednoczeniu: „[...] rząd Tichonowa [w Rosji — A.P.] wygrał z narodowymi socjalistami i doszedł do władzy, obiecawszy wywalczyć połączenie Rosji z Syberią. Na tym haśle trzyma się też [syberyjski — A. P.] rząd Tołstoja [...]" (s. 348).

---

[41] Hasła: „Kolektywizacja", „Łagry", „Wielka czystka", B. Bankowicz, M. Bankowicz, A. Dudek, *Słownik historii XX wieku*, Krakowski Instytut Wydawniczy, Kraków 1993.

[42] E. Thompson, *Trubadurzy Imperium*..., s. 102.

Wzrost poziomu życia w porównaniu z okresem przed II wojną światową zarówno Rosja, jak i Syberia zawdzięczają państwom zachodnim — Niemcom i Stanom Zjednoczonym. W roku 1946 niemal dwie trzecie amerykańskich sił powietrznych znalazło się w Zachodniej Syberii i na Uralu, zabezpieczając w ten sposób niezależność syberyjskiego państwa. Rosję i Syberię dzieli jednak zakres posiadanych przez ich społeczeństwa wolności. W Syberii nikt nie boi się państwa, natomiast w Rosji europejskiej i w Niemczech: „wszyscy bardziej boją się własnych żołnierzy i pracowników gepo niż bandytów z bombami" (s. 234). W porównaniu z Rosją, a nawet Niemcami syberyjskie społeczeństwo okazuje się dużo bardziej tolerancyjne i liberalne. W Syberii zakazana jest też i ścigana działalność partii politycznych głoszących nacjonalistyczną i społeczną nierówność. Silne są tam nastroje projapońskie i proamerykańskie: z jednej strony mieszkańcy Syberii czują się Azjatami, z drugiej zaś są wdzięczni Amerykanom za pomoc udzieloną im w przeszłości. W Rosji natomiast, jak zauważa Igor Waliniecki:

> obywatele wielu nie lubią: gejów, narkociarzy, włóczęgów, transewrsów; w Niemczech nie występuje to w takim nasileniu, a w Syberii nie występuje w ogóle, czyli nie można tego wytłumaczyć narodowym charakterem. Nieboszczyk Kropaczek mawiał, że taka bezpieczna „słuszna złość" jest charakterystyczna dla kompleksu porażki, a Sybiracy tego kompleksu nie mają, świadomość zdążyła się przestroić: imperium padło, metropolia zginęła, ale kolonia wszak posiadła niezależność i kwitnie... (s. 310).

Mimo to w Rosji nie ma instytucji cenzury politycznej i istnieją obawy, że jej wprowadzenie nawet na krótki czas mogłoby wywołać poważne następstwa w prasie i społeczeństwie. W latach dziewięćdziesiątych XX wieku nie tylko Łazarczuk kojarzył zachodnie demokracje z powszechnym dobrobytem. W Syberii ewentualne połączenie z Rosją wywołuje zaniepokojenie i strach. Tutejsi mieszkańcy nie chcą, aby „ich kraj znowu stał się rosyjską kolonią" (s. 70), obawiają się powrotu do bolszewickich porządków znanych z lat trzydziestych, tym bardziej że Göring nie pozwolił powywieszać bolszewików na latarniach.

Jak starałem się wykazać, odnotowana zmiana paradygmatu rosyjskich alternatyw, polegająca na odejściu od rozwiązań, które — upraszczając — można określić jako prozachodnie i liberalno-demokratyczne, ku postawom szowinistycznym, nacjonalistycznym, proimperialnym wywołana została kilkoma czynnikami. Za najważniejszy z nich należy uznać nieprzystawalność i nieimplemen-

towalność zachodnich wartości do uwarunkowań kulturowo-historycznych kształtujących państwowość rosyjską i społeczeństwo rosyjskie. W efekcie krótkotrwała fascynacja Zachodem i funkcjonującymi tam systemami społeczno-politycznymi ustąpiła miejsca wartościom uznawanym za *stricte* rosyjskie, sprzyjającym odrodzeniu i wzmocnieniu rosyjskiego imperium. Jak się wydaje, wnikliwa lektura i analiza scenariuszy propagowanych przez rosyjskich fantastów od ostatniej dekady ubiegłego wieku pozwoliłaby przewidzieć aktualne, dramatyczne zdarzenia. Zakładając, że twórcy ci kreowali swoje pomysły, bazując na nastrojach i resentymentach podzielanych przez większość Rosjan i umiejętnie podsycanych przez władze państwowe (zwłaszcza po dojściu do władzy Putina), to agresywność państwa rosyjskiego, jego skrajnie wrogie nastawienie wobec Zachodu i państw NATO (oraz ich potencjalnych sojuszników) nie może zaskakiwać.

REFERENCES

Bankowicz, Bożena, Bankowicz, Marek and Dudek, Antoni. *Słownik historii XX wieku*, Kraków: Krakowski Instytut Wydawniczy, 1993.

Ciesielski, Stanisław. *Rewolucja Stalina*. Łomianki: Wydawnictwo LTW, 2017.

Deneen, Patrick J. *Dlaczego liberalizm zawiódł?* Transl. Czarnecki, Michał J. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 2021.

Dudko, Dmitrij. "Fentezi i al'ternativnaya istoriya: dva zhanra, dve epokhi." *Propaganda. Nauchno-populyarnyy zhurnal* [Дудко, Дмитрий. "Фэнтези и альтернативная история: два жанра, две эпохи". *Пропаганда. Научно-популярный журнал*] <https://propaganda-journal.net/5229.html>.

Ètkind, Aleksandr, Uffel'mann, Dirk and Kukulin Il'ya. *Tam, vnutri. Praktiki vnutrenney kolonizatsyi v kul'turnoj istorii Rossii*. Moskva: Novoe Literaturnoe Obozrenie, 2012 [Эткинд, Александр, Дирк Уффельманн, Илья Кукулин. *Там, внутри. Практики внутренней колонизации в культурной истории России*. Москва: Новое Литературное Обозрение, 2012].

Figes, Orlando. *Opowieść o Rosji. Władza i mit*. Transl. Jeżewski, Władysław. Warszawa: Wielka Litera, 2023.

Gularyan, Artem. *Èvolyutsiya zhanra al'ternativnoy istorii v rossijskoy fantastike* [А. Гуларян, *Эволюция жанра альтернативной истории в российской фантастике*] <http://repo.ssau.ru/bitstream/Lemovskie-chteniya/Evoluciya-zhanra-alternativnoi-istorii-v-rossiiskoi-fantastike–86278/1/%D1%81.%20198–211%20%D0%93%D1%83%D0%BB%D0%B0%D1%80%D1%8F%D0%BD.pdf>.

Huťová, Jana. Al'ternativno-isoricheskaya proza v sovremennoy russkoy literature [Huťová, Jana. Альтернативно-исорическая проза в современной русской литературе] <https://www.pulib.sk/web/kniznica/elpub/dokument/Olostiak8/subor/Hutova.pdf>.

Janion, Maria. *Niesamowita Słowiańszczyzna: fantazmaty literatury*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2006.

Legeza, Sergey. "Al'ternativnaya istoriya na postsovetskom prostranstve: dve traektorii odnoy idei." *Roczniki Naukowe Uniwersytetu Zielonogórskiego. Filologia Polska*, 2018 (4) [Legeza, Siergiej *Альтернативная история на постсоветском пространстве: две траектории одной идеи*, *Roczniki Naukowe Uniwersytetu Zielonogórskiego. Filologia Polska*, 2018 (4)] <https://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.ojs-doi-10_34768_fp2018a22/c/3-643e2196-1f42-45dd-a0b5-b51db6dc47de.pdf.pdf>.

Łazarczuk, Andriej. *Wszyscy zdolni do noszenia broni*. Transl. Dębski, Eugeniusz. Olsztyn: Solaris, 2003.

Polak, Andrzej. *Grając przeszłością i przyszłością. Rosyjska fantastyka alternatywna i socjologiczna*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2015.

Said, Edward. *Kultura i imperializm*. Transl. Wyrwas-Wiśniewska, Monika. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2009.

Skórczewski, Dariusz. "Wobec eurocentryzmu, dekolonizacji i postmodernizmu. O niektórych problemach teorii postkolonialnej i jej polskich perspektywach." *Teksty Drugie*, 2008, nr 1–2.

Slavnikova, Ol'ga. "Ya lyublyu tebya, imperiya." *Znamya*, 2000, no. 12 [Славникова, Ольга. „Я люблю тебя, империя." *Знамя*, 2000, no. 12] <https://znamlit.ru/publication.php?id=1308>.

Snyder, Timothy. *Droga do niewolności. Rosja. Europa. Ameryka*. Transl. Pietrzyk, Bartłomiej. Kraków: Znak Horyzont, 2019.

Thompson, Ewa. *Trubadurzy Imperium. Literatura rosyjska i kolonializm*. Transl. Sierszulska, Anna. Kraków: Universitas, 2000.

Volodikhin, Dmitriy. *Neoampir. Imperiya v rossiyskoy fantastike* [Володихин, Дмитрий. *Неоампир. Империя в российской фантастике*] <http://prokopchick.narod.ru/archive/critika/volodihin5.html>.

Wallerstein, Immanuel. *Koniec świata jaki znamy*. Transl. Bilewicz, Michał. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2004.

PRZEGLĄD RUSYCYSTYCZNY 2024, nr 2 (186)

CC BY SA

DOI 10.31261/pr.16781

BEATA PAWLETKO
ORCID:https://orcid.org/0000-0002-1430-1547
Uniwersytet Śląski w Katowicach

WYSŁUCHAĆ, WYSZUKAĆ, WY/DOPOWIEDZIEĆ: O MEMORIALNEJ AKTYWNOŚCI ELENY MAKAROVEJ

LISTEN, SEARCH, ADD: ELENA MAKOROVA'S MEMORIAL ACTIVITY

This article attempts to look at the Holocaust memorial activity of writer, art therapist, and exhibition curator Elena Makarova in the first years after her repatriation from the USSR to Israel. The correspondence with Makarova's mother, the poet Inna Lisnianska, collected in the volume *Имя разлуки*, will help introduce the main fields of Makarova's memorial activity. Makarova's work exemplifies an intuitive insertion into an era of turns — memorial, visual and affective. Precursory in this respect are the studies devoted to the Austrian artist Friedl Dicker-Brandeis and the cultural and scientific life in Theresienstadt. The faction's literary strategy is also analyzed, which, according to the author of the article, will be reflected in Makarova's works such as *Фридл* or *Кописты. О забытых художниках Белостокского гетто.*
Keywords: Makarova, Holocaust, Theresienstadt, figure of witness, faction

Elena Makarova (Jelena Makarowa) — pisarka, arteterapeutka, kuratorka wystaw — przeniosła się wraz z rodziną do Izraela w marcu 1990 roku. Przybyła tam na zaproszenie Instytutu Yad Vashem jako badaczka „zgładzonej kultury żydowskiej". Zaproszenie było pokłosiem jej pracy w Czechach, a konkretnie w muzeum żydowskim w Pradze. Zajmowała się tam dokumentowaniem 5000 rysunków dzieci — więźniów pokazowego obozu w Terezinie, który w rzeczywistości stanowił dla większości z nich jedynie przystanek na drodze do obozów śmierci, przede wszystkim Auschwitz-Birkenau. W 1989 wystawa poświęcona Friedl Dicker-Brandeis, nauczycielce rysunku w Terezinie i jej uczniom odbędzie się najpierw w Moskwie, a następnie w Rydze oraz Wilnie, zaś 14 lipca 1990 roku nastąpi jej uroczyste otwarcie już w Izraelu. Przed inauguracją wystawy w Moskwie Makarova stanie się ofiarą gwałtu dokonanego, jak się okaże, na polecenie bezpieki[1]. To traumatyczne wy-

[1] O kulisach napaści zob. J. Makarowa, *Przechadzki z samobójcą*, przeł. B. Pawletko, A. Polak, w: M. Michalska-Suchanek, A. Lenart (red.), *Z Rosji do Izraela 3*, Śląsk–SIW, Katowice 2021, s. 100–101.

darzenie przybliży ją do nieodwołalnej decyzji o opuszczeniu ZSRR i wpłynie na zamknięcie z ulgą niełatwego etapu w życiu — pełnego wyrzeczeń, ograniczeń, zakazów i upokorzeń mających m.in. związek z odmową wyjazdów zagranicznych[2]. Jak sama podkreślać będzie niejednokrotnie w listach, jedyne za czym tęskni, mieszkając już w Izraelu, to rodzina, a szczególnie matka, poetka Inna Lisnianskaja, która zresztą po śmierci drugiego męża, również poety, Siemiona Lipkina (2003), przeniesie się do córki i spędzi w Izraelu ostatnie lata życia.

Nowe życie Makarovej, z nieznaczną, choć bardzo świadomą transliteracyjną modyfikacją zapisu imienia i nazwiska[3] to pasmo sukcesów, zgłębiania nowych dziedzin, ale przede wszystkim wolności wyboru i przemieszczania się, różnorodności i pracy na własnych zasadach. I chociaż, jak sama przyznaje: „Израиль располагает к лени. Здесь хочется перестать действовать и заниматься глупостями — плавать, загорать, пить пиво, словом, жить курортной жизнью", to zaraz dodaje: „Это бы и можно было сделать, но не с моим характером"[4]. W zgłębianiu specyfiki pierwszych lat na obczyźnie, w przybliżaniu głównych pól działalności memorialnej Makarovej pomocą służyć będą nam listy wysyłane do matki, zebrane w tomie *Имя разлуки*, z których wyraźnie wyłaniają się zalety życia w Izraelu, ale i trudności pojawiające się po drodze. Cenne poznawczo są szczególnie uwagi dotyczące kultywowania pamięci o Zagładzie oraz sytuacji przeżywców, by posłużyć się terminem zaproponowanym przez

---

[2] Te mozolne starania, by uzyskać zgodę na wyjazd w przewrotny sposób z kolei zostaną opisane w opowiadaniu *Epidemia*. Zob. J. Makarowa, *Epidemia*, przeł. A. Polak, „Rusycystyczne Studia Literaturoznawcze" 2022, nr 32, s. 1–37, https://doi.org/10.31261/RSL.2022.32.11 (14.01.2024).

[3] Funkcjonowanie nie tylko w obiegu dokumentów zapisu imienia i nazwiska w transliteracji to w ostatnich latach coraz powszechniejsza praktyka. Okazuje się, że coraz częściej na decyzję, by imiona i nazwiska rosyjskojęzyczne zapisywać nie w transkrypcji, ale w transliteracji mają wpływ również sami zainteresowani, tj. pisarze, artyści. I, co ciekawe, nie chodzi jedynie o względy wizerunkowe, posługiwanie się „stale tą samą, 'międzynarodową' wersją" swojego imienia i nazwiska" (więcej zob. Z. Kozłowska, A. Szczęsny, *Tłumaczenie pisemne na język polski. Kompendium*, PWN, Warszawa 2018, s. 147). Wydaje się, że wobec coraz bardziej represyjnej polityki państwa rosyjskiego jest to problem głębszy, mający związek z określoną deklaracją tożsamościową, zakładającą odcięcie się od cyrylicy i transkrypcji, a tym samym zwrot w kierunku transliteracji międzynarodowej, szczególnie w sytuacji zamieszkiwania za granicą. Oprócz Makarovej podobną strategię reprezentuje m.in. Dmitry Glukhovsky.

[4] И. Лиснянская, Е. Макарова, *Имя разлуки. Переписка*, Новое литературное обозрение, Москва 2017, s. 46. Kolejne cytaty z tego wydania są opatrzone skrótem Irp oraz numerem strony w nawiasie, bezpośrednio po cytacie.

Agnieszkę Daukszę w książce *Klub Auschwitz i inne kluby. Rwane opowieści przeżywców*[5]. Sama Makarova w listach do matki najczęściej stosuje określenia „мои герои" (moi bohaterowie), a z czasem coraz częściej „мои старушки" (moi staruszkowie), podkreślając nie tylko wiek rozmówców, do których po latach udaje się dotrzeć, ale przy okazji głęboką więź, jaką niejednokrotnie z nimi nawiązuje. Mowa o wspólnocie rozproszonych świadków i Makarovej w roli słuchaczki, powierniczki oraz świadczyni o świadczących[6]. Z czasem, co ciekawe, wspólnota zaczyna również obejmować rodziny przeżywców, które nierzadko dzięki Lenie dowiadują się o historii swojego rodzica, babci, dziadka, cioci czy wujka.

Na kanwie wysłuchiwanych opowieści i odnajdywanych artefaktów Makarova tworzy jako kuratorka kolejne wystawy — przygotowuje materiały graficzne i podpisy do nich, opracowuje katalogi towarzyszące ekspozycjom, afisze, a z czasem coraz śmielej odnajduje się także w innych, nieznanych wcześniej dziedzinach. Zostaje fotografką, scenarzystką, operatorką kamery, aż wreszcie sama staje za kamerą jako reżyserka filmów dokumentalnych, m.in. o Edith Kramer — jednej z prekursorów arteterapii, uczennicy Friedl, która wyemigrowała do USA przed wybuchem drugiej wojny światowej. Przy okazji Makarova coraz więcej dowiaduje się i o samej Friedl, zgłębia kontekst związany z jej nauką w Bauhausie — uczelnią założoną w 1919 roku w Weimarze. Czyta o europejskiej kulturze lat 20. i 30. XX wieku, zbiera pamiątki związane z austriacką artystką oraz jej prace[7]. Przede wszystkim jednak podróżuje, nawiązuje nowe kontakty,

---

[5] A. Dauksza, *Klub Auschwitz i inne kluby. Rwane opowieści przeżywców*, Znak, Kraków 2021.

[6] Tamże, s. 7.

[7] Ogromną rolę w tym względzie odegrała rodzina Adlerów. Lena Makarova odwiedziła ich po raz pierwszy w 1991 roku, odnotowując, że rodzice Judith i Floriana znali Friedl i przyjaźnili się z nią. Stąd w ich willi tyle prac artystki, książek, fotografii i innych materiałów źródłowych, które postanowili przekazać w dobre ręce. W kolejnych latach Makarova utrzymuje z nimi kontakt. Świadczy o tym chociażby fragment listu z sierpnia 1997 roku: „Семейство Адлеров — это аристократия из Берлина и Вены, некоторая чопорность, но зато сколько они знают о времени и людях, которые меня живо интересуют. Например, был такой очень известный венский искусствовед Людвиг Мюнц, Фридл с ним дружила, он писал книги о Караваджо, Рембрандте, Гёте, Брейгеле, о творчестве слепых и т.п. — так Адлеры помнят его! Тучный, с сигарой в зубах, громко хохочущий. У Адлеров есть фотографии и все его книги. […] О ком ни спрошу у Адлеров, получаю ответ" (Irp, 497–498). Również przy innej okazji podkreśla ogromną wiedzę i sensowną ocenę przeszłości dokonaną przez Adlera przy

propagując wiedzę o Friedl i getcie w Terezinie na całym świecie. Wystawy dedykowane Dicker-Brandeis oraz innym więźniom odbywać się będą w Danii, Szwecji, Norwegii, Austrii, Czechach, Niemczech, Holandii, we Włoszech, w Japonii, USA i Kanadzie. Makarova przywraca właściwe proporcje. Na wystawach, które organizuje, dba o to, by obok prac dzieci z getta w Terezinie znalazły się prace ich nauczycielki. Oprócz tego wydobywa z niebytu inne, ważne postaci związane z życiem kulturalnym obozu w Terezinie, m.in. Amalie Seckbach, artystkę urodzoną w 1870 roku, która zginęła w Terezinie w 1944 roku, czy kompozytorów Karela Schwenka (1907–1945) i Viktora Ulmanna (1898–1944). Intensywność działań, zwłaszcza w odniesieniu do kuratorstwa wystaw, jest przykładem intuicyjnego wpisania się Makarovej z tematem Terezina w epokę zwrotów — afektywnego, pamięciowego i wizualnego[8], choć ona sama na tamtym etapie nie jest tego do końca świadoma, mając w owym przecieraniu memorialnych szlaków poczucie osamotnienia i niezrozumienia, czemu niejednokrotnie daje wyraz w listach do matki. Jednocześnie jednak lista lektur, filmów, o których wspomina w korespondencji, przekonuje, że z uwagą śledzi wszystko, co Holokaustu dotyczy, starsze i nowe opracowania. Przede wszystkim jej uwaga skupiona jest na świadectwach (para) literackich, audiowizualnych, ale i teoretycznych ujęciach Zagłady. Wśród nazwisk przewijających się w książce *Имя разлуки* są Claude Lanzmann, Primo Levi, Yehuda Bauer, Dora Shturman, William Styron, Viktor Frankl.

Ogromnie ważną kwestią związaną ze studiami nad Zagładą, zapleczem, którego nie sposób przecenić w przypadku pracy Makarovej ze świadkami i aktywności memorialnej, pozostaje język. Bardzo wcześnie nauczyła się ona języka czeskiego. W dużej mierze był to hołd oddany Czechom w związku z interwencją ZSRR w Czechosło-

okazji kręcenia filmu o Friedl: „Я вчера ночью смотрела материалы к фильму про Фридл, они куда нтересней, чем фильм. И там человек по имени Адлер, у которого огромная коллекция работ Фридл дома в Шверцарии, отец его был крупнейшим в Германии искусствоведом и литературным критиком, отвечает на вопрос режиссера тупого Тамира о еврействе, говорит ему — но сначала уничтожили всю немецкую интеллигенцию, и первые концлагеря, как и в СССР, уничтожали сначала сливки своей нации, евреи по отношению к этому процессу занимали далеко не однозначную позицию (Адлер еврей сам) и нельзя так уж вычленить евр[ейскую] трагедию из общей, то есть ясно, что она стоит в центре, но центр находится не в пустоте, а в густонаселенной местности, об этом желательно помнить" (Irp, s. 410).

[8] Por. M. Saryusz-Wolska, *Przeszłość i przyszłość badań pamięci. Czy potrzebujemy nowej dyscypliny?*, „Politeja" 2020, nr 2(65), s. 12.

wacji w 1968 roku. Tak się składa, że jako szesnastoletnia dziewczyna wraz z ojcem była naocznym świadkiem tych wydarzeń. Znajomość czeskiego pomaga jej w przełamaniu obcości w kontaktach ze świadkami, ale i instytucjami jak na przykład muzeum w Pradze, w którym w związku z tym, że była Rosjanką, traktowano ją zawsze z niechęcią i podejrzliwością, posądzając nawet o szpiegostwo. Bardzo pomaga szybko opanowany język angielski i hebrajski, w którym prowadzi warsztaty arteterapeutyczne z dziećmi i osobami z niepełnosprawnością intelektualną. To z jednej strony, z drugiej zaś należy podkreślić, że nigdy nie nauczyła się języka niemieckiego (ten jest specjalnością jej męża, Siergieja), a przecież jej najważniejsza bohaterka, Friedl Dicker-Brandeis, pisała i mówiła po niemiecku. Nie przeszkodziło to jednak Makarovej w docieraniu do kolejnych materiałów i świadków, a potem w stworzeniu powieści o austriackiej artystce — jest to książka wykorzystująca konwencję autobiografii, gdyż *Фридл* operuje narracją pierwszoosobową. Makarova była w stanie „wejść w skórę" Friedl — oddać jej nastroje, cechy charakteru, właściwie odtworzyć najważniejsze fakty z jej życia, scalając je na podstawie mozolnie gromadzonych listów i zapisków, a także rozmów z przeżywcami, z tymi, którzy z Friedl obcowali, którzy ją znali, czasem tylko z widzenia.

Na początku pobytu w Izraelu mnogość i różnorodność językowa bardzo Makarovą cieszy, choć ciągłe przełączanie się pomiędzy różnymi językami, w formie mówionej i pisanej, wymaga ogromnego wysiłku i skupienia. Nic dziwnego, że — jak odnotowuje w jednym z listów do matki — w pierwszych tygodniach po powrocie z Yad Vashem jest tak zmęczona, że od razu zasypia. Nie zmienia to jednak faktu, że jest głodna wiedzy, otwarta na inne języki. Szlifuje znajomość tych, które już zna, na przykład czeskiego. Próbuje czytać w oryginale, w tym prozę Szulca po polsku, choć sama przyznaje, że jest to dość powierzchowny sposób obcowania z dziełem. Autorka *Фридл* docenia możliwość zgłębiania i propagowania wiedzy o Zagładzie w języku angielskim. Zauważa jednak, że w przypadku świadków mnogość języków, z którymi zetknęli się w ciągu życia, może skutecznie utrudniać przekaz spójnej relacji o przeszłości. Wspomina o tym w jednym z listów powstałych w 1992 roku, opisując przypadek Willy'ego Groaga, dyrektora domu dziecka w Terezinie:

> Вилли Гроаг решил написать книгу обо всем. Но... у него нет родного языка. Немецкий — язык его детства и дома — уже стал архаичным, чешский — забыт отчасти, иврит не полностью освоен, английский не интимен. Я предложила о каждом периоде писать на своем языке, и эти части переводить на

> другие, т.е. использовать это как художественный прием. Я бы так хотела написать вместе с Вилли эту книгу, но на каком языке?! (Irp, s. 146).

Na podobny problem natykamy się w liście z grudnia 1996 roku. Opisuje w nim Makarova spotkanie z kobietą, która zdradza jej sekret swojej dziewczęcej miłości, tłumacząc z ojczystego niemieckiego na język czeski treść listów wysyłanych do niej przez ukochanego, który zginął w Treblince. Komentarz do listów jest z kolei napisany po angielsku, zaś podczas spotkania z Makarovą bohaterka opowiada o wszystkim po hebrajsku, gdyż, jak tłumaczy, w ten sposób łatwiej jej zachować dystans niż gdyby miała o tym mówić po czesku. Makarova zwraca uwagę matce na fakt, że wszystkie języki, którymi się porozumiewają, to języki wyuczone, co ma wpływ na surowość przekazu. Mimo intymności znika niestety magia słów, język jest prosty, pozbawiony niuansów i stylistycznego bogactwa, odarty z idiomów, gier słownych, przez co trudno precyzyjnie oddać rozmówcom własne przeżycia.

Zakotwiczenie w wielu językach nie tylko nie przekłada się zatem na budowanie jednolitej tożsamości, ale może z czasem, co oczywiste, utrudniać tworzenie również w języku ojczystym. Makarova jest tego świadoma, obserwując swoich bohaterów, ale również samą siebie, o czym zabawnie pisze do matki pod koniec kwietnia 1992 roku:

> Читаю мало, в голове компот из разных языков, сегодня начала читать Примо Леви по-английски, потом про театр по-чешски, потом вдруг поймала себя на том, что говорю сама с собой на этой смеси, русский где-то вдали, на опушке сна, как ты у нас выражаешься, плюнула на все и пошла гулять (Irp, s. 155).

By ocenić, na ile zmianom ulega znajomość języka rosyjskiego, niezbędna okazuje się nieustanna praktyka w piśmie i w mowie (stąd tak częste prośby w korespondencji z matką, by ta pisała długie listy, dokonując przy tym oceny bieżącej sytuacji społeczno-politycznej), a także rutyna pisarska i czytelnicza, inaczej słowa, zgodnie z wyrażeniem pisarki, kamienieją, są jakby zamrożone i ich „obróbka" jest znacznie utrudniona (Irp, s. 196).

Działalność Makarovej związaną z kultywowaniem pamięci o Holokauście z pewnością należy uznać za pionierską. Przyczyniła się ona nie tylko do uporządkowania prywatnych i państwowych archiwów, digitalizacji wspomnień, ale również do umiędzynarodowienia i upodmiotowienia badań nad Zagładą i pamięcią o niej. Prekursor-

skie pod tym względem są jej studia poświęcone obozowi w Terezinie, Friedl Dicker-Brandeis i jej uczniom, a także wspomnianemu wyżej życiu kulturalnemu i naukowemu toczącemu się w getcie[9]. Makarova bez wątpienia jest outsiderem w literaturze i sztuce. Mozolnie buduje swoją pozycję badaczki Zagłady i ekspertki od Terezina, co z czasem przekłada się na łatwość w pozyskiwaniu grantów, stypendiów, docieraniu do kolejnych świadków i archiwów rodzinnych, a jednocześnie zapewnia pożądaną niezależność i samotność twórczą. Stan odosobnienia koresponduje z intymnością — tak istotną w przypadku obcowania z przeżywcami, ale i później, w procesie tworzenia. Cena, jaką płaci za bezkompromisowe podążanie własną ścieżką, to często brak zrozumienia ze strony osób, z którymi przychodzi jej współpracować. Niejednokrotnie jej wizja realizowanych projektów — wystaw, katalogów, filmów czy przedstawień teatralnych — różni się znacząco od wyobrażeń organizatorów, przekonań reżyserów, scenarzystów, fotografów, projektantów. W momentach zwątpienia, rozczarowania efektami współpracy i nierzadko wycofania się z niej punktem odniesienia pozostają dokonania innych outsiderów, ludzi, którzy mieli odwagę świadczyć w imieniu bezimiennych ofiar. Jako przykład pisarka podaje m.in. Aleksandra Sołżenicyna i jego *Archipelag Gułag*, określając to świadectwo mianem jednej z najważniejszych książek XX wieku (Irp, s. 276), będącej w stanie zmienić myślenie ludzi i postrzeganie Gułagu, szczególnie na Zachodzie. Nazywając własne „studia terezińskie" Archipelagiem („это мой Архипелаг", Irp, s. 288), Makarova tak naprawdę nie tylko wyraża nadzieję na uznanie jej wkładu w badania nad Holokaustem, ale przede wszystkim liczy na podobną skalę popularyzacji wiedzy o obozie Theresienstadt w świecie, szczególnie anglojęzycznym, co pozwoliłoby z pewnością realizować kolejne projekty, związane nie tylko z Friedl. Cieszy ją jednak każda kolejna wystawa, oznacza to bowiem coraz szerszy zasięg jej badań („мой Терезин уже на многих языках", Irp, s. 397). Na podkreślenie zasługuje ponadto fakt, że autorka *Kopistów* stara się upowszechnić wiedzę o Holokauście również wśród studentów w Rosji, tropiąc przy okazji wątki rosyjskie, obecne w dokumentach terezińskich,

[9] Przełoży się to na publikację w latach 2003–2008 cyklu książek *Крепость над бездной* (Twierdza nad otchłanią), opracowanych wspólnie z mężem Siergiejem, a także lingwistą, profesorem McMaster University, Wiktorem Kupermanem i jego żoną, slawistką, absolwentką Stanford University, Jekateriną Niekludową. Pierwszy tom obejmuje dzienniki i wspomnienia więźniów getta w Terezinie. Kolejne części cyklu poświęcone są ich twórczości — literackiej, naukowej, teatralnej i artystycznej — powstającej w obozie.

związane m.in. z aktorką, Sonią Okuń oraz rodziną Ptic, której członkowie — emigranci-białogwardziści osiedli w Pradze, a potem trafili do Terezina. Z kolei w listach matki natknąć można się na informacje o utworach Wasilija Grossmana, które po latach wreszcie zostają w Rosji opublikowane[10].

Jako punkt wyjścia dla tych nowatorskich poczynań pojawia się zatem w korespondencji z matką dziedzictwo Gułagu. Nie sposób jednak nie zwrócić uwagi, że aktywność memorialna Makarovej dotycząca Zagłady przypada na czas konstytuowania się studiów nad traumą i pamięcią. Teksty założycielskie pojawiają się wszak właśnie w latach 90. XX wieku, by wspomnieć choćby dwie książki Cathy Caruth *Trauma: Explorations in Memory* (1995) oraz *Unclaimed Experience: Trauma, Narrative and History* (1996), wspólne opracowanie Shoshany Felman i Doriego Lauba *Testimony: Crises of Witnessing in Literature, Psychoanalisys and History* (1991), a także *Representing the Holocaust: History, Theory, Trauma* (1994) i *History nad Me-*

[10] Mowa przede wszystkim o powieści *Życie i los*, która w wersji nieocenzurowanej ukazała się w ZSRR dopiero w 1989 roku. Dziewięć lat wcześniej to wstrząsające świadectwo o wojnie, łagrach, lagrach, prześladowaniach i pogromach żydowskich, w którym autor stawia znak równości między stalinizmem i hitleryzmem, staraniami Siemiona Lipkina, a także Władimira Wojnowicza i Andrieja Sacharowa, ukaże się nakładem szwajcarskiego wydawnictwa L'Âge d'Homme. Dołączy ono tym samym do opublikowanej dziesięć lat wcześniej przez emigracyjne wydawnictwo „Posiew" powieści *Wszystko płynie*. Co ciekawe, kolejne publikacje zatrzymanych i pokiereszowanych przez cenzurę utworów Grossmana nie przekładają się na jakąś nadzwyczajną popularność w Rosji. W swojej ojczyźnie wciąż pozostaje on outsiderem. Zdecydowanie bardziej rolę Wasilija Grossmana w demaskowaniu zbrodniczej natury obu systemów totalitarnych docenia się poza Rosją. Więcej zob.: A. Żebrowska, *To zgnilizna, w dodatku zręczna! Jak w Rosji Putina traktuje się „Życie i los" Grossmana, być może najważniejszą rosyjską powieść XX w.*, „Gazeta Wyborcza", 11.02.2020, https://wyborcza.pl/ksiazki/7,154165,25645311,niepokornych-podporzadkowuje-podporzadkowanych-popycha-ku-podlosci.html (12.01.2024). Siła Grossmana płynie z faktu, że był on naocznym świadkiem oraz korespondentem wojennym, bacznym obserwatorem i rejestratorem Zagłady w Polsce i na terenie Ukrainy. To pod jej wpływem poczuł się Żydem, opłakującym swoją zamordowaną matkę i innych Żydów z Berdyczowa. Por. G. Przebinda, *Wasyla Grossmana apologia*, „Tygodnik Powszechny", 02.07.2008, https://www.tygodnikpowszechny.pl/wasyla-grossmana-apologia–131564 (12.01.2024). Z tomu *Имя разлуки* dowiadujemy się przede wszystkim o roli, jaką odegrał w życiu Grossmana ojczym Leny. Siemion Lipkin był jednym z dwojga osób, które przechowywały kopie zarekwirowanego przez KGB manuskryptu *Życie i los* i popularyzatorem twórczości Grossmana w ZSRR przełomu lat 80. i 90. XX wieku, autorem książek *Сталинград Василия Гроссмана* (Ann Arbor 1986) oraz *Жизнь и судьба Василия Гроссмана* (Москва 1990).

mory after Auschwitz (1998) Dominicka LaCapry czy *Family Frames: Photography, Narrative and Postmemory* (1997) Marianne Hirsch. Makarova jawi się w tym kontekście przede wszystkim jako praktyk obu dyscyplin, tj. *trauma* i *memory studies*. Jej intuicyjna, indywidualna praca z przeżywcami („за каждым человеком стоит история", Irp, s. 520), podróże śladami Friedl i Karela Schwenka, nagrywanie materiałów filmowych, poszukiwanie archiwaliów, zapisywanie historii mówionych, próba ich analitycznego opracowania, włączenia w obieg dzięki przekładowi i wykorzystaniu na przykład podczas kolejnych wystaw jako części ekspozycji lub opracowywanego katalogu to działania prekursorskie. Mowa wszak o świadkach bardzo rozproszonych i opowieściach „rwanych", fragmentarycznych, z których mimo wszystko udaje się z czasem zbudować spójną relację.

Makarova włącza świadectwa świadków w przestrzeń publiczną, uruchamia proces poszukiwania i odnajdywania artefaktów, materiałów filmowych, nawiązywania czy odnawiania więzów rodzinnych, sąsiedzkich, międzyludzkich. Spotykając się z bliskimi ofiar, świadczy w ich imieniu, przywraca im głos, znajdując się, jak sama pisze, w środku materiału, nad którym pracuje (Irp, s. 411). Nic dziwnego, że traktuje to jako rodzaj misji, powołania, powinności, a czasem wręcz obsesji, tym bardziej że ma świadomość, iż wobec chorób i śmierci — jak ich nazywa — swoich staruszków każda para oczu i uszu jest na wagę złota. Chodzi wszak o złożenie przez nich świadectwa, do czego czasami trzeba długo ich nakłaniać, zdobyć ich zaufanie, co wymaga czasu i cierpliwości. Słuchanie i zapisywanie pojedynczych świadectw jest jednak zgodne z jej przekonaniem o tym, że ważniejsza od pomników i kamiennych inskrypcji jest żywa pamięć i żywy ból żywych ludzi (Irp, s. 249), od pamięci „twardej" — w nawiązaniu do podziału dokonanego przez Aleksandra Etkinda — pamięć „miękka"[11]. Makarova to zarazem przeciwniczka gromadzenia, archiwizowania wspomnień bez ich opracowywania. Aspekt reifikacyjny bądź wizualny stanowi w jej przypadku zwykle pretekst do dalszych eksploracji. Często zaczyna się od rzeczy czy zdjęcia, a finalnym efektem poszukiwań okazuje się człowiek, rekonstrukcja jego biografii i drogi twórczej z lukami uzupełnianymi mozolnie w toku dalszych studiów, rozmów, podróży.

W tej walce o pamięć autorce *Фридл* nierzadko przychodzi zmagać się z niechęcią przeżywców, z ich traumami. Taki będzie przypa-

[11] А. Эткинд, *Кривое горе. Память о непогребенных*, przeł. В. Макаров, Новое литературное обозрение, Москва 2016, s. 228.

dek wspomnianego już Willy'ego Groaga, który znał Friedl osobiście i przewiózł rysunki dzieci z Terezina do gminy żydowskiej w Pradze. Zarzuca on Lenie, że skoro nie żyła w tamtych czasach, to jak chce o nich świadczyć? Co chce przekazać? Z czasem Makarova diagnozuje przyczyny takiego podejścia. To nie tylko efekt osobistych ograniczeń, wewnętrznych zahamowań i uprzedzeń wywołanych traumatyczną przeszłością, ale i przekonania, że opowieści takie nie są nikomu potrzebne, nie czeka na nie nikt[12]. W obszernym komentarzu do listu z 7 maja 1992 roku, powstałym na etapie przygotowywania do druku korespondencji mamy i swojej własnej Makarova odnotowuje:

> Первые годы в Израиле мне казалось, что можно многое сделать в память об уничтоженных, но «познания» остудили мой пыл. Посмотрев документальные фильмы о становлении страны, выслушав истории выживших, репатриировавшихся из Европы в Израиль, стало понятно, что с травмой здесь справлялись известным способом — «работа делает человека свободным». Бен Гурион был лишен сантиментов. Забыть прошлое, строить страну ради будущего. Трудотерапия сработала. Прошлому было предоставлено место на складе, даже семейные альбомы сдавались на хранение в архивы кибуцев, позже в Яд Вашем. Процесс над Эйхманом „оживил" народную память. Теперь бывшим узникам концлагерей надо было показать стране, что евреи не шли на заклание, они сопротивлялись. Возникли мемориалы „Борцы Гетто", „Мемориальный комплекс Катастрофы и героизма еврейского народа" (Яд Вашем) и т.д. Израильтане стали изучать историю евреев диаспоры научно и отстраненно, и лишь к концу 90-х годов к реальным людям — жертвам Катастрофы — стал проявляться интерес. Их опросили по списку и записали их истории на видео. Меня же, как я теперь вижу, волновало совсем другое — система и свобода личности. Фридл, Швенк, четыре тома Терезинских исследований были посвящены именно этому. В Израиле эта тема не нашла спроса, ни одна из книг не была здесь опубликована" (Irp, s. 157–158).

Z czasem autorka *Kopistów* jest coraz bardziej rozczarowana i krytycznie nastawiona do instytucji memorialnych. Dostrzega niewykorzystany potencjał ludzki i źródłowy. Po odnalezieniu filmu propagandowego, nagranego przez jednego z nazistów w 1942 roku, na którym przez 30 sekund uwieczniony jest Karel Schwenk, Makarova gorzko konstatuje: „В учреждениях, таких как Яд Вашем или еврейский музей в Праге, чиновники ничего не ищут, мало того, они сами часто не знают, что у них есть" (Irp, s. 417). Podobne rozgoryczenie towarzyszy badaczce i na późniejszym etapie. W liście z grudnia 1995 roku czytamy:

[12] Por. A. Dauksza, *Klub Auschwitz*..., s. 424.

> Приехать сюда, думать, что буду работать в Яд Вашем, вот, мол, мое место, убедиться, что в Израиле, где, по всем моим советским представлениям, должны ценить людей, посвящающих себя той истории, которой я стала заниматься в Москве, вместо этого найти уйму бездельников, бездушных чиновников, стоящих по стойке смирно в День Памяти и целый год валяющих дурака рядом с бесценными архивами (Irp, s. 381).

Jeszcze ostrzejszy ton ma fragment listu z lipca 1997:

> Для одних — у меня нет академического образования, для других — человек неизвестный, где мои труды, научные публикации, монографии? Я не выношу институтов, занимающихся историей катастрофы, — как правило, это мертвые места, где заправляет мафия и гребет с мертвых душ. И так я выбрала изоляцию, или изоляция выбрала меня [...] (Irp, s. 494).

Jedynie zatem niezależne, uporczywe i nieformalne działania, przypominające pracę detektywa, często realizowane bez zlecenia, altruistycznie, nakierowane na pojedyncze mikrohistorie są w stanie, zdaniem Makarovej, doprowadzić do odnalezienia unikatowych artefaktów.

Istotne w pracy z ocalałymi jest nieustanne, prowadzone na własną rękę poszerzanie kręgu osób i wydarzeń wydobywanych z cienia, z mroków (nie)pamięci, tworzenie mapy, siatki połączeń i relacji międzyludzkich i rodzinnych, imion, nazwisk, pseudonimów. Makarova jest przy tym wyczulona na przejawy mitologizacji, gloryfikacji czyichś zasług, doświadczenia. Usiłuje tak poprowadzić rozmowę, by przeżywca mówił, opowiadał nie tylko o sobie, ale i o tych, którzy zginęli i o tych, co przeżyli, by starał się jak najwięcej sobie przypomnieć. Często wybrane przypadkowo na wystawę zdjęcie, dokument uruchamia lawinę zdarzeń, doprowadza do spotkania po kilkudziesięciu latach członków jednej rodziny, rozproszonych po całym świecie. O lawinie można mówić i w tym kontekście, że nagle potomkowie ofiar zaczynają interesować się historią swojej rodziny i już na własną rękę szukają dalej, odtwarzając jej dzieje. W ten sposób udaje się poszerzyć grono „odbiorców empatycznych", skupionych wokół zasad „przejmowania perspektywy innego"[13], sfery emocji, doznań, ale i aktywności uruchomionych przez „współodczuwanie w różnych formach cierpienia i niemocy"[14] ze swoimi bliskimi. Chodzi jednak

[13] A. Łebkowska, *Odbiorca empatyczny. Między symulacją a afektem*, w: tejże, *Somatopoetyka — afekty — wyobrażenia. Literatura XX i XXI wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2019, s. 142.

[14] Tamże, s. 144.

nie o trwanie w niemocy, ale o podjęcie odpowiedzialnych działań na rzecz i w imieniu ocalałych. Makarova pomaga przełamać zerwanie ciągłości, amnezję, a nierzadko również „milczenie w komunikacji rodzinnej”[15]. Jest podmiotem badawczym, zaangażowanym, zanurzonym w przedmiot badań, podmiotem subiektywnym, odrzucającym próby obiektywnego, chłodnego zarejestrowania zeznań świadków[16]. Jest zatem, co zostało już zasygnalizowane wcześniej, praktykiem postpamięci.

Wieloletnia praca na rzecz ofiar, słuchanie opowieści przeżywców, przełamywanie ich niechęci, ciągłe podróże i kwerendy, stres, pośpiech, frustracja związane z realizacją projektów, a w konsekwencji zmęczenie, wahania nastrojów i bezsenność powodują, że Makarova sama staje się ofiarą chorób, przechodzi kryzysy twórcze i zdrowotne, co spędza sen z powiek także matce. Nic dziwnego, że w jednym z listów czytamy:

> М.б., ты все-таки отойдешь от темы Фридл — катастрофа? Ведь и в самом деле крыша может поехать. Ты не из тех людей, которые могут, как некоторые, уцепившиеся за 50-летие катастрофы, безболезненно для себя зарабатывать на чужом горе. Ты на этом зарабатываешь не деньги, а муку, бессоницу, также и чувство вины, хоть ты еще и не родилась тогда, когда это случилось. Доченька моя, побереги себя, хватит тебе жить с этим адом в душе, ты уже этой ужасной гибели отдала не один год своей жизни. И не просто отдала, а пережила этот ад, так, как будто это — с тобой (Irp, s. 218–219).

„Psychiczne, uczuciowe, emocjonalne wstrząsy, intensywne zagęszczenie doznań”[17] skłaniają przy tym do rozmyślań nad poszukiwaniem adekwatnej formy dla coraz to innych bohaterów przeszłości i ich opowieści. Niejednokrotnie Makarova podkreśla, że to, do czego udało jej się dotrzeć, to zaledwie wierzchołek góry lodowej i że nie starczy życia, by się tym wszystkim zająć (Irp, s. 288). Jednocześnie ma świadomość, że materiały, które znajduje, są rozproszone (Irp, s. 422), trudno z nich stworzyć jakąś spójną całość, tym bardziej że przekazywane są one w różnych językach; to właściwie surowy materiał, który wymaga obróbki, uporządkowania, selekcji i odnalezienia jakiejś myśli przewodniej, co nie jest łatwe (Irp, s. 443). Szczególnie dojmujące w tym aspekcie są pauzy twórcze, tj. okresy pustki poja-

[15] A. Ubertowska, *Praktykowanie postpamięci. Marianne Hirsch i fotograficzne widma z Czernowitz*, „Teksty Drugie” 2013, nr 4 (142), s. 272.
[16] Tamże, s. 273.
[17] A. Łebkowska, *Zdarzenie — afekt — twórczość*, w: tejże, *Somatopoetyka*..., s. 91.

wiające się po zrealizowaniu kolejnych projektów, którym najczęściej towarzyszy ogromna intensyfikacja działań, nadmiar emocji i bodźców. Nagłe spowolnienie rytmu, wyhamowanie doprowadza najpierw do próby zebrania myśli, wyciszenia emocji, regeneracji sił, odespania. Nic dziwnego, że w liście do swojego przyjaciela, Zdenka Ornesta, Lena pisze:

> Marzę o jednodniowych wakacjach. Te wakacje, zapewne, polegałyby w sumie na jednym — choć na jeden dzień przestać myśleć. Zostać Japończykiem. Patrzeć na drzewo albo na kamień i o niczym nie myśleć. Ale takich wakacji pewnie nie doczekam. W sumie jedynie sen jest takim rodzajem niebytu, dlatego to do niego najczęściej się uciekam[18].

Ale i ucieczka w sen bywa trudna, a czasem wręcz niemożliwa. Tym bardziej jednak cieszy, gdy po dłuższej pauzie człowiek nagle ponownie wszystko zaczyna widzieć na wskroś, wszystko układa się w całość. To znak, że wraca natchnienie, napływ nowych sił twórczych (Irp, s. 246).

Niejednokrotnie waga przekazywanych historii, imperatyw ich zgłębiania i utrwalania wywołują wrażenie sterowania zewnętrznego, mają wydźwięk metafizyczny, mistyczny, religijny wręcz, o czym Makarova wielokrotnie wspomina w listach do matki:

> Для чего это мне? Не знаю. По-моему, что-то опять движет мною, и я должна идти по следу, пока веревочка вьется (Irp, s. 87); Нас с Фридл занесло в Японию. Все, что она со мной вытворяет, — из области мистики, хотя любой отрицатель мистики может перевести наши приключения в причинно-следственный ряд (Irp, s. 100); Интересно со стороны наблюдать за своей личной волей — раздумывать, насколько она и впрямь личная и какова мистическая сила тех ушедших в небытие людей, которые руководят моей волей [...] (Irp, s. 165).

Poza dokumentalistyką z czasem autorka *Фридл* coraz częściej zwraca się w kierunku powieści, w których znajdziemy przemieszanie faktów i hipotez — wszak nie wszystko można ustalić, uściślić, doprecyzować. Przychodzi zatem człowiekowi niejednokrotnie po prostu zaryzykować, posłużyć się doświadczeniem, wiedzą, ale i intuicją, „instynktem badawczym”[19], zaś wobec ciężaru przekazywanych historii zwrócić się w stronę surrealizmu, fantasmagorii, bo takie właściwie było życie bohaterów jej utworów — ocierające się o absurd, groteskę. Tak napi-

[18] J. Makarowa, *Przechadzki z samobójcą*..., s. 100.
[19] A. Dauksza, *Klub Auschwitz*..., s. 400.

sana jest najważniejsza powieść Makarovej, czyli *Фридл*. To biografia stylizowana właściwie na autobiografię, oparta na faktach, choć nie tylko. Oprócz postaci realnych znajdziemy w niej bowiem i wymyślone. To choćby bohaterowie obrazów czy rysunków — brakujące ogniwa poznawanych historii, które mają za zadanie wypełnić, nasycić przestrzeń — w tej roli często występują pejzaże uwiecznione na odnalezionych, skrupulatnie skatalogowanych obrazach Austriaczki (Irp, s. 139). Połączenie faktu i fikcji, balansowanie na ich granicy wywołane niemożnością ustalenia wszystkich szczegółów biograficznych i tym samym pełnego odtworzenia życia, powodują, że najbardziej adekwatną kategorią w odniesieniu do powieści *Фридл* wydaje się *faction*[20]. Oznacza to, że rekonstrukcja drogi życiowej i twórczej Friedl opiera się w głównej mierze na jej ocalałych listach i zapiskach w języku niemieckim oraz korespondencji kierowanej do niej, czyli *de facto* materiałach dokumentalnych. Jednak oprócz nich ważnym źródłem informacji, a czasem inspiracji czy po prostu spekulacji pozostają lektury dotyczące charakterystyki kultury europejskiej lat 20. i 30. ubiegłego wieku, oraz wywiady z osobami, które zetknęły się bezpośrednio z austriacką artystką. Trop wiedzie i do odnalezionych obrazów, rysunków i innych prac Dicker-Brandeis. I w tym właśnie miejscu wypada powrócić do aspektu metafizycznego, religijnego. Tak bowiem Makarova rozpatruje pomysł odnalezienia rodziny męża Friedl, Pawła Brandeisa. W domu wnuczek jego brata, Otto, udaje się znaleźć i ocalić przed zniszczeniem pocztówki, listy i fotografie oraz obrazy, które on wraz z córką Evą wywieźli z Terezina. W liście Leny do Inny Lisnianskiej z lipca 1997 czytamy:

> Мы приехали в этот дом как раз накануне „чистки" — девушки решили после ремонта выкинуть ненужные старые бумаги — вот так бы они все и выкинули. Уж точно Провидение вмешалось — Сережа и Леша не очень хотели ехать (мы не нашли адресата по справке — так как Эва, дочь Отто, умерла, а у девушек другие фамилии) — что можно делать в городе Мост, близ немецкой границы, не зная адреса той, которую искала. Но все вышло (Irp, s. 492).

„*Faction* jako świadoma strategia literacka"[21], której, naszym zdaniem, Makarova pozostaje wierna, zasadza się na przekonaniu, że „wszystko, co jest z faktami niesprzeczne, co jest poparte choćby częściowo

[20] Zob. J. Tabaszewska, *Na granicy faktu. Kategoria „faction" w badaniach nad współczesnymi biografiami*, „Teksty Drugie. Biografie" 2019, nr 1, s. 61–79.
[21] Tamże, s. 75.

materiałem faktograficznym, jest dopuszczalne”[22]. W podobnej, granicznej i „zmąconej”[23] konwencji gatunkowej napisana jest również najnowsza książka, czyli *Kopiści. O zapomnianych artystach z getta białostockiego*[24], w której oprócz faktów, dokumentów, fotografii, reprodukcji obrazów, materiałów prasowych znajdziemy wiele hipotez wynikających z niemożności ustalenia ciągu dalszego pewnych historii, losów jej bohaterów. I to właśnie w *Kopistach* — w nawiązaniu do podziału świadków na trzy kategorie, zaproponowane przez włoskiego filozofa, Georgia Agambena — znajdujemy jasno nakreśloną figurę podmiotu-świadka. „Auctor — aktor, autor, tj. ten, kto uzupełnia cudze świadectwo, udziela głosu tym, którzy z jakichś powodów nie mogą zeznawać, a więc pozwala, by świadectwo mogło zaistnieć”[25].

Wśród różnych reprezentacji i ujęć figury świadka nie brak autorów ważkich świadectw w języku rosyjskim. Przy czym, co warto podkreślić, mowa jest o świadkach z wyboru, świadkach zaangażowanych, uczestniczących w procesie uzupełniania wiedzy o sytuacjach granicznych, choć bezpośrednio nie biorących udziału w wydarzeniach, o których świadczą[26]. Z jednej strony trop wiedzie do reportażysty wojennego, Wasilija Grossmana, który swe najbardziej wstrząsające świadectwa, m.in. *Piekło Treblinki* wywiódł z rozmów z ocalonymi, ale i postronnymi, tj. okolicznymi mieszkańcami. Jak czytamy w artykule Romana Daszczyńskiego *Wasilij Grossman: Dante z „Krasnej Zwiezdy”*: „Z tych okruchów stworzył tak przejmującą prozę dokumentalną, że tekst odczytano w trakcie procesu norymberskiego jako dowód hitlerowskich zbrodni. Był tam m.in. pierwszy w literaturze opis komory gazowej”[27]. Z drugiej strony mamy w pamięci „kronikę głosów” Alesia

[22] Tamże. Tu jedynie sygnalizujemy przydatność kategorii *faction* w odniesieniu do powieści *Фридл*, mając jednocześnie świadomość, że domaga się ona bardziej szczegółowej analizy, która winna zostać przeprowadzona w osobnym, obszerniejszym studium. Ciekawe skądinąd byłoby również skonfrontowanie wykorzystywanych przez Makarovą chwytów z zastosowanymi przez Agatę Tuszyńską w książce *Narzeczona Schulza. Apokryf*. Tuszyńska bowiem również oddaje głos swojej bohaterce.

[23] Tamże,s. 63.

[24] E. Makarova, *Kopiści. O zapomnianych artystach z getta białostockiego*, przeł. B. Pawletko, Galeria im. Sleńdzińskich, Białystok 2023.

[25] Tamże, s. 295.

[26] R. Nycz, *Wstęp. My, świadkowie*, „Teksty Drugie” 2018, nr 3, s. 11.

[27] R. Daszczyński, *Wasilij Grossman: Dante z „Krasnej Zwiezdy”*, „Gazeta Wyborcza”, 21.06.2009, https://wyborcza.pl/duzyformat/7,127290,6734095,wasilij-grossman-dante-z-krasnej-zwiezdy.html#S.embed_article-K.C-B.1-L.1.zw (14.01.2024).

Adamowicza, czyli relacje naocznych świadków doświadczeń wojennych nagrane na taśmę magnetofonową, a następnie odtworzone na papierze i skomponowane wraz z innymi w polifoniczne świadectwo. Takie są utwory Białorusina z lat 70.: *Ja ze spalonej wsi...* (1973, współautorzy: Janka Bryl, Uładzimir Kaleśnikow) oraz *Opowieść chatyńska* (1974) — o pacyfikacji białoruskich wsi przez faszystów w latach 1941–1944, a także *Księga blokady* (1977–1981, współautor: Daniił Granin). Kontynuatorką gatunku określanego jako „opowieść głosów", „powieść-oratorium" zostanie również Białorusinka, Swietłana Aleksijewicz, która za swoje polifoniczne reportaże otrzyma w 2015 roku Literackiego Nobla. I wreszcie trzecia ścieżka, czyli *faction* — strategia literacka realizowana przez Elenę Makarovą. Jej efekty wynikające ze żmudnej pracy badawczej z przeżywcami, archiwami i archiwaliami, i zgromadzonej w wyniku tych zabiegów bogatej dokumentacji źródłowo-faktograficznej w połączeniu ze skłonnością pisarki do eksperymentów stylistyczno-formalnych (ze strumieniem świadomości, oddaniem głosu samemu bohaterowi na czele) stanowiących fikcjonalne, acz niesprzeczne z faktami zaplecze, zasługują ze wszech miar na baczniejszą uwagę. *Faction* w przypadku Makarovej to zamierzona strategia twórcza, wpisana w jej aktywność memorialną. To próba upomnienia się o ofiary w sytuacji, gdy nie jest możliwe pełne odtworzenie ich historii. To też odpowiedź na wciąż rosnącą potrzebę ocalenia, utrwalenia losów tych, o których świat zdążył już zapomnieć.

Makarova sytuuje się tym samym na przecięciu różnych koncepcji figury świadka. Z jednej strony jako badaczka w roli świadka zgłębia wiedzę, która osadza się, nawarstwia również w jej „cielesnym, zmysłowym, afektywnym doświadczeniu"[28], choćby w praktyce arteterapeutycznej. Z drugiej strony jest świadkiem, który, jak zauważa Ryszard Nycz, „świadczy nie w swojej przecież sprawie, a innego, i tego innego oraz jego doświadczenie czyni częścią siebie (swojej roli, zadania, tożsamości), a sprawę — własną sprawą"[29].

REFERENCES

Daszczyński, Roman. "Wasilij Grossman: Dante z 'Krasnej Zwiezdy'." *Gazeta Wyborcza*, 21.06.2009, <https://wyborcza.pl/duzyformat/7,127290,6734095,wasilij-grossman-dante-z-krasnej-zwiezdy.html#S.embed_article-K.C-B.1-L.1.zw>.

[28] R. Nycz, *Wstęp*..., s. 14.
[29] Tamże, s. 11.

Dauksza, Agnieszka. *Klub Auschwitz i inne kluby. Rwane opowieści przeżywców*. Kraków: Znak, 2021.

Etkind, Aleksandr. *Krivoye gore. Pamyat' o nepogrebennykh*. Transl. Makarov, Vladimir. Moskva: Novoye literaturnoye obozreniye, 2016 [Эткинд, Александр. *Кривое горе. Память о непогребенных*. Transl. Макаров, Владимир. Москва: Новое литературное обозрение, 2016].

Kozłowska, Zofia, Szczęsny, Anna. *Tłumaczenie pisemne na język polski. Kompendium*, Warszawa: PWN, 2018.

Lisnyanskaya, Inna, and Makarova, Yelena. *Imya razluki. Perepiska*. Moskva: Novoye literaturnoye obozreniye, 2017 [Лиснянская, Инна, and Макарова, Елена. *Имя разлуки. Переписка*. Москва: Новое литературное обозрение 2017].

Łebkowska, Anna. "Odbiorca empatyczny. Między symulacją a afektem." *Somatopoetyka — afekty — wyobrażenia. Literatura XX i XXI wieku*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2019: 141–155.

Łebkowska, Anna. "Zdarzenie — afekt — twórczość." *Somatopoetyka — afekty — wyobrażenia. Literatura XX i XXI wieku*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2019: 83–104.

Makarova, Elena. *Kopiści. O zapomnianych artystach z getta białostockiego*. Transl. Pawletko, Beata. Galeria im. Sleńdzińskich, Białystok 2023.

Makarowa, Jelena. "Epidemia." Transl. Polak, Andrzej. *Rusycystyczne Studia Literaturoznawcze*, 2022, no. 32, 1–37, <https://doi.org/10.31261/RSL.2022.32.11>.

Makarowa, Jelena. "Przechadzki z samobójcą." Transl. Pawletko, Beata, and Polak, Andrzej. Z *Rosji do Izraela 3*. Michalska-Suchanek, Mirosława, and Lenart, Agnieszka (eds.). Katowice: Śląsk–Stowarzyszenie Inicjatyw Wydawniczych, 2021: 57–109.

Przebinda, Grzegorz, "Wasyla Grossmana apologia." *Tygodnik Powszechny*, 02.07.2008, <https://www.tygodnikpowszechny.pl/wasyla-grossmana-apologia–131564>.

Nycz, Ryszard. "Wstęp. My, świadkowie." *Teksty Drugie*, 2018, no. 3: 7–17.

Saryusz-Wolska, Magdalena. "Przeszłość i przyszłość badań pamięci. Czy potrzebujemy nowej dyscypliny?" *Politeja*, 2020, no. 2(65): 11–24.

Tabaszewska, Justyna. "Na granicy faktu. Kategoria 'faction' w badaniach nad współczesnymi biografiami." *Teksty Drugie. Biografie*, 2019, no. 1: 61–79.

Ubertowska, Aleksandra. "Praktykowanie postpamięci. Marianne Hirsch i fotograficzne widma z Czernowitz." *Teksty Drugie*, 2013, no. 4 (142): 268–286.

Żebrowska, Anna. "To zgnilizna, w dodatku zręczna! Jak w Rosji Putina traktuje się 'Życie i los' Grossmana, być może najważniejszą rosyjską powieść XX w." *Książki. Magazyn do czytania. Gazeta Wyborcza*, 11.02.2020, <https://wyborcza.pl/ksiazki/7,154165,25645311,niepokornych-podporzadkowuje-podporzadkowanych-popycha-ku-podlosci.html>.

PRZEGLĄD RUSYCYSTYCZNY 2024, nr 2 (186)

CC BY SA

DOI 10.31261/pr.16349

PIOTR ZEMSZAŁ
ORCID: https://orcid.org/0000-0002-0822-8937
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

METAFORYKA CHOROBY JAKO SPOSÓB OBRAZOWANIA PROCESÓW SPOŁECZNYCH W DYSKURSIE ROSYJSKIEGO RADYKALNEGO PRAWOSŁAWIA

THE METAPHOR OF ILLNESS AS A WAY OF DEPICTING SOCIAL PROCESSES IN THE DISCOURSE OF RUSSIAN RADICAL ORTHODOXY

Metaphors associated with the phenomenon of illness have been used in various discourses for centuries to depict social processes that, in the opinion of the sender, require urgent remedial action. It became particularly popular around the middle of the 19th century as a result of the dynamic development of interest in the biological and medical sciences, and later due to the strong influence of a materialist and sensualist view of the world. Interestingly, this type of metaphor is also intensively exploited by denominational discourse, in the case of this study the discourse of radical Russian Orthodoxy. Almost 800 texts were analyzed for the occurrence of metaphors related to the concept of illness; the identified realizations were divided into semantic categories corresponding to different aspects of the reality described in the discourse. It turns out that this type of metaphor finds a very wide application in the studied discourse, being an important means of shaping the audience's attitudes also in the case of religious discourse.
Keywords: organic metaphor, discourse on society, radical orthodoxy, Russia

Metafora choroby od starożytności wykorzystywana była do opisu stanów i procesów społecznych, które z perspektywy nadawcy wymagały opisu najpilniej, tj. procesów postrzeganych negatywnie, którym należało przeciwdziałać. Była to metafora oczywista, ponieważ stan chorobowy pod wieloma względami przypomina negatywnie postrzegane procesy społeczne, choćby poprzez fakt, że oba typy zjawisk oceniane są jako szkodliwe, posiadające potencję rozwoju i powodujące konieczność zapobiegania, a jeśli na to za późno — naprawy, leczenia. Już w pracach starożytnych filozofów państwo stanowiące formę organizacji[1] społeczeństwa przedstawiane było jako organizm (np. Pla-

[1] Warto zwrócić uwagę na wspólny rdzeń słów organizacja i organizm jako dobitne potwierdzenie tej oczywistości.

ton[2]), a stąd już tylko krok do utożsamienia problemów go dotyczących z chorobami nękającymi żywe organizmy. Susan Sontag w eseju *Choroba jako metafora*[3] wśród myślicieli posługujących się tą metaforyką poza Platonem wymienia m.in. Machiavellego, Hobbesa, Burke'a, Adamsa, ale też nazistów i Lwa Trockiego[4]. Jako filozofa, który ugruntował organicyzm służący do interpretacji zjawisk społecznych, wymienia się Herberta Spencera[5]. Powszechność tej metafory w dyskursach o społeczeństwie stwierdzają Jelena Trubieckowa[6] i Eduard Budajew[7]. Wydaje się, że należałoby zaliczyć ją do tej kategorii przenośni, które Michael Osbourn nazywa metaforami archetypowymi. Odwołują się one do najbardziej podstawowych doświadczeń człowieka, a przez to są perswazyjnie skuteczne[8]. Jako taka metafora choroby nie jest obca również rosyjskiej lingwokulturze. Olga Jermakowa przypuszcza, że jej wzmożoną obecność w piśmiennictwie rosyjskojęzycznym można wiązać z popularnością wśród dziewiętnastowiecznych pisarzy i publicystów prac Thomasa Hobbesa i Francisa Bacona[9], jednak spotykamy ją już w tekstach staroruskich[10]. Nic dziwnego, jeśli wspomnieć, że teksty te nader często odwoływały się do Biblii, a metafora choroby, czy szerzej — organizmu nie jest tam czymś niebywałym. W liście św. Pawła do Koryntian czytamy:

---

[2] W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, T. 1, *Filozofia starożytna i średniowieczna*, PWN, Warszawa 2004, s. 111.

[3] S. Sontag, *Choroba jako metafora. AIDS i jego metafory*, przekł. J. Anders, PIW, Kraków 2016.

[4] Na aktualność tej metafory w obu dyskursach totalitarnych — komunistycznym i nazistowskim — zwracają uwagę m.in. Daniel Weiss (Д. Вайс, *Паразиты, падаль, мусор. Образ врага в советской пропаганде*, „Политическая лингвистика" 2008, no. 1 (24), s. 6) i Nadieżda W. Smirnowa (Н.В. Смирнова, *Язык СМИ и политика: к истории вопроса*, w: Г.Я. Солганик (red.), *Язык СМИ и политика*, Издательство Московского университета, Москва 2012, s. 52).

[5] Е.Г. Трубецкова, *Болезнь как социальная и политическая метафора в литературе и публицистике XX века*, „Известия Саратовского университета. Новая серия. Журналистика" 2018, no. 1 (18), s. 65.

[6] Tamże.

[7] Э.В. Будаев, *Метафоры болезни в российской прессе*, „XLinguae Journal" 2017, no. 2 (10), s. 30–31.

[8] М. Осборн, *Архетипичные метафоры в риторике: сфера образов «свет–тьма»*, „Политическая лингвистика" 2008, no. 26, s. 184.

[9] О.Р. Ермакова, *Семантические процессы в лексике*, w: Е.А. Земская (ред.), *Русский язык конца XX столетия (1985–1995)*, Языки русской культуры, Москва 2000, s. 51.

[10] О.Н. Кондратьева, *Биоморфная метафора как способ концептуализации души человека*, „Вестник Нижегородского университета им. Н.И. Лобачевского. Филология" 2011, no. 2 (6), s. 296.

> Podobnie jak jedno jest ciało, choć składa się z wielu członków, a wszystkie członki ciała, mimo iż są liczne, stanowią jedno ciało, tak też jest i z Chrystusem. Wszyscyśmy bowiem w jednym Duchu zostali ochrzczeni, [aby stanowić] jedno Ciało: czy to Żydzi, czy Grecy, czy to niewolnicy, czy wolni. Wszyscyśmy też zostali napojeni jednym Duchem. Ciało bowiem to nie jeden członek, lecz liczne [członki]. [...] Tak więc, gdy cierpi jeden członek, współcierpią wszystkie inne członki[11].

Objawy chorób, jak twierdzi Tatiana Szapowałowa, ulegają w Biblii silnej metaforyzacji, stając się oznakami społecznej kondycji swoich nosicieli[12]. Metaforykę choroby wykorzystywaną jako narzędzie w polemice z poganami znajdujemy również m.in. w najważniejszym dziele św. Augustyna *O państwie Bożym*[13].

Zgodnie z twierdzeniem Jermakowej, metafora choroby rzeczywiście dość intensywnie wyzyskiwana była przez pisarzy i publicystów XIX wieku. Prawdopodobnie wiązało się to ze wzmożonym zainteresowaniem tą tematyką spowodowanym lawinowym rozwojem mikrobiologii i medycyny, a zwłaszcza etiologii. W pracy klasyka rosyjskiej historiografii Wasilija Kluczewskiego znajdujemy następujący fragment: „A u nas od czasów pierwszego Łżedymitra samozwaństwo stało się chroniczną chorobą państwa"[14]. U Lwa Szestowa[15] z kolei czytamy:

> Jak widać, Lermontow w przedmowie niemal zgadza się z Bielińskim. Pieczorin to choroba, i to straszliwa choroba społeczeństwa. Tylko jego interpretacja pozbawiona jest gorączkowości i pasji, dziwne jest za to, że choroba społeczeństwa interesuje go w sposób szczególny, a leczenie go nie obchodzi lub prawie nie obchodzi...

Nie brakuje badaczy twierdzących, że nasilenie obecności metafory choroby w dyskursie jest charakterystyczne dla sytuacji kryzysowych, konfliktowych[16]. Metafora choroby odwołuje się do jednoznacznej

---

[11] Biblia Tysiąclecia, Pallottinum, Poznań 2003, 1 Kor 12–14, 26.

[12] Т.А. Шаповалова, *Телесная метафора как средство моделирования мирочеловеческих отношений в Библии*, „Вестник Томского государственного университета. Культурология и искусствоведение" 2018, no. 31, s. 138.

[13] D. Lipiński, *Pole semantyczne choroby w De civitate Dei augustyna z Hippony*. „Linguistica Copernicana" 2011, no. 2 (6), s. 313–337.

[14] В.О. Клучевский, *Курс русской истории*, Альфа-книга, Москва 2011, s. 136. Tu i dalej tłum. z royjskiego — P.Z.

[15] Л.И. Шестов, *Сочинения в двух томах*, t. 1, Водолей, Томск 1996, s. 324 [wyróżnienie za oryginałem].

[16] И.Н. Тупицына, Е.Ю. Скороходова, *Природа метафоры и ее использование в современной российской прессе*, „Вестник Челябинского государственного

sytuacji — choroba to coś złego, zaburzenie normy, stan dewiacyjny o określonej dynamice (zachorowanie) lub statyczny (choroba przewlekła), ale zawsze wymagający działań naprawczych. Opis sytuacji społecznej, być może nieco abstrakcyjnej, za pomocą pojęć wywodzących się z semantycznego obszaru choroby zbliża więc tę sferę do najbardziej potocznego i bliskiego człowiekowi doświadczenia. Jak pisze Marija Sidielnikowa:

> Metafory związane z pojęciem choroby mają potężny potencjał wywoływania refleksji poprzez zanurzenie odbiorcy w jego własne doświadczenie chorób i stanów patologicznych. Aktualizacja tego potencjału pozwala nie tylko na dyskursywną rekonstrukcję problemu, ale również na jednoczesne wskazywanie jego rozwiązania[17].

Taka metafora spełnia istotną rolę w dyskursach perswazyjnych, ponieważ dotyka najgłębszego i uniwersalnego lęku człowieka — strachu przed chorobą i śmiercią. Anatolij Czudinow w następujący sposób charakteryzuje funkcje metafory choroby w politycznym dyskursie schyłku XX wieku:

> Obrazy, które odpowiadają analizowanej metaforze konceptualnej łączą konceptualne wektory agresywności i trwogi, znajdują w nich odzwierciedlenie beznadzieja, złe przeczucia, a jednocześnie bolesna trwoga związana z sytuacją rodzinnego kraju, poczucie bezsilności. Kolejnym silnym wektorem konceptualnym jest tu odstępstwo od naturalnego porządku rzeczy, pojęcie nieprawidłowości i niedopuszczalności istniejącej sytuacji[18].

Pewien potencjał perswazyjny może mieć również fakt, że część leksemów z omawianego zasobu należy do stylu naukowego, brzmi „uczenie" (гебефренический синдром, патология, шизофрения, метастаз, прекоматозное состояние, фантомные боли, мутация, инфицированный, шизофренизация, пандемия, эпидемия), co może w pewnym stopniu wpływać na odbiór, zwłaszcza w przypadku osób o niewielkim zasobie wiedzy, ponieważ formuły terminologicz-

---

университета. Филология Искусствоведение" 2009, no. 33, s. 112; Е. И. Шейгал, *Семиотика политического дискурса*, Гнозис, Москва 2004, s. 77.

[17] М. Н. Сидельникова, *Морбиальная метафора как средство развенчивания либеральной идеологии в современном политическом дискурсе российских СМИ*, „Филологические науки. Вопросы теории и практики" 2016, no. 6 (60), s. 154.

[18] А. П. Чудинов, *Россия в метафорическом зеркале: когнитивное исследование политической метафоры*, Уральский государственный педагогический университет, Екатеринбург 2001, s. 68.

ne lub stylizowane na terminy specjalistyczne mogą stwarzać wrażenie specyficznej „fachowości" dyskursu.

Wobec powszechności metafory choroby w dyskursach o społeczeństwie oraz wobec tego, że wykazuje ona silne zakorzenienie w tekstach chrześcijańskich (choćby poprzez stały motyw utożsamienia grzechu i choroby[19]), nie dziwi jej stała obecność w dyskursie radykalnego ruchu prawosławnego, który w ostatnich latach coraz częściej uwidacznia się w rosyjskiej przestrzeni publicznej. Co prawda, ruch ten nie jest liczebnie znaczący, ale charakteryzuje się dużą dynamiką działania, jest w stanie spowodować dyskusję na jakiś temat na skalę ogólnorosyjską (przykładem może być choćby kilkutygodniowa dyskusja na temat filmu *Matylda* Aleksego Uczitiela w 2017 roku), jego przedstawiciele i sympatycy zasiadają w Dumie Państwowej (Witalij Miłonow jest członkiem partii rządzącej). Jednym z publikatorów omawianego ruchu jest agregator informacji Москва — Третий Рим (https://3rm.info/). Jest on źródłem materiału będącego podstawą niniejszego opracowania. Poszczególne materiały portalu przegląda od kilku do kilkudziesięciu tysięcy czytelników. Zasięg rekordowych pod tym względem publikacji sięga niemal miliona odbiorców. Materiał badawczy to 787 tekstów publikowanych na portalu w latach 2016–2018[20], należą do nich również republikacje z lat wcześniejszych i materiały skopiowane z innych źródeł umieszczone na portalu. Podczas jego gromadzenia nie uwzględniałem tekstów nieistotnych z punktu widzenia opisu aktualnej sytuacji społecznej (np. poświęconych sposobom prowadzenia miodobrania czy suszenia grzybów, ziół itp.) oraz poświęconych wierze *sensu stricto* (np. tekstów hagiograficznych, modlitw itp.).

W badanym materiale zwraca uwagę już to, że dyskurs, którego dominantą w założeniu mają być wartości duchowe tak intensywnie wykorzystuje odwołania do cielesnej sfery człowieka. Celem niniejszego tekstu jest wykazanie szerokiego zakresu zjawisk społecznych, wieloaspektowości opisu sytuacji i procesów zachodzących w spo-

---

[19] Patrz: О.Н. Кондратьева, *Метафорическая репрезентация религиозных концептов в литературе Древней Руси*, „Вопросы когнитивной лингвистики" 2011, no. 4 (29), c. 44–45.

[20] Niektóre z opublikowanych wówczas tekstów zostały usunięte z portalu, by powrócić nań po jakimś czasie. Inne nie zostały przywrócone, ale są dostępne na innych stronach związanych z ruchem prawosławnym. Dlatego w spisie źródeł postaram się podawać najaktualniejsze adresy, pod którymi wciąż można je znaleźć. Warto podkreślić, że szczególnej aktualności, nowego wyrazu nabierają formuły dotyczące zjawisk epidemicznych w tekstach republikowanych po wybuchu pandemii SARS-CoV2.

łeczeństwie, który jest konstruowany za pomocą metaforyki związanej z pojęciem choroby. Jej manifestacje zostaną podzielone na kategorie semantyczne odpowiadające określonym aspektom metaforyzowanej rzeczywistości. Popularność tej metaforyki związana jest przede wszystkim z jej silnym nacechowaniem perswazyjnym.

Zasób leksemów lub związków wyrazowych realizujących metaforę związaną z pojęciem choroby w badanych tekstach jest zaprawdę imponujący (77 jednostek). Można je podzielić na kilka kategorii:

1) określenia stanów chorobowych, urazów i konkretne nazwy chorób (odpowiadające obserwowalnym, negatywnie ocenianym stanom rzeczywistości społecznej): безумие, болезнь, гебефренический синдром, недуг, патология, помешательство, рана, слабоумие, слепота, сумасшествие, чума, шизофрения;

2) określenia objawów chorób (metaforyzujące przejawy negatywnie waloryzowanych zjawisk społecznych): агония, безпамятство, бред, гной, гнойник, гнойный нарыв, истерика, истерия, кома, конвульсии, короста, корчиться, лихорадка, метастаз, мучиться, опухоль, паралич, помрачнение сознания, прекоматозное состояние, психоз, симптом, синдром, судороги, трястись, фантомные боли, эпилептический припадок, язва;

3) określenia czynników powodujących chorobę (metaforyzujące czynniki, które w odbiorze nadawcy negatywnie wpływają na socjum): болезнетворный, вирус, возбудитель болезни, зародыш болезни, калечить, микроб, мутация, отрава, паразит;

4) określenia dotyczące osoby dotkniętej chorobą (metaforyzujące społeczeństwo lub jego elementy poddane negatywnemu oddziaływaniu czynników określonych w punkcie 3.): безумный, больной, зависимый, инфицированный, недуговать, нездоровый, шокирован, ослепленный, помешаться, слепой, обезумевший;

5) określenia oznaczające procesy związane z zachorowaniem lub rozprzestrzenianiem się choroby (metaforyzujące dynamikę procesów społecznych): зараза, заразить(ся), заразный, эпидемия, пандемия, поветрие, шизофренизация;

6) określenia należące do różnych części mowy i pełniące różne funkcje zdaniowe leksemy związane słowotwórczo z którąś z wyżej wymienionych kategorii: болезненный, бредни, бредовый, истерить, истерический, истерично, лихорадочный, лихорадочно, шокирующий, шизофренический.

Ten podział pokazuje wieloaspektowość opisu sytuacji społecznej, którego można dokonać, posługując się metaforyką choroby.

Odwołując się do tej sfery, można opisać wiele elementów rzeczywistości społecznej (upadek — z perspektywy nadawcy — obyczajów, konsumpcjonizm, bezideowość i religijny indyferentyzm itd.), negatywnie charakteryzować osoby i społeczności (np. больной), ich stan (np. корчиться, недуговать), sposób działania (np. лихорадочно, истерически) itd., np.:

(1) Одной из таких нравственных болезней, подточивших здоровый нравственный организм православного русского народа и сыгравших свою пагубную роль в деле крушения России, была все усиливавшаяся в последнее время у нас страсть к развлечениям — развлечениям неумеренным, нездоровым [I];
(2) В совокупности приведённые данные свидетельствуют о болезненном состоянии российского общества [...] [II];
(3) Но подобное определение таит в себе зародыш болезни, поразившей сейчас всю планету - эпидемии пофигизма [III];
(4) На Украине культивируются вирусы антирусской «России» и антихристова «христианства». Эти болезнетворные сущности — уже в качестве эпидемии — могут перекинуться из Малороссии на север [IV].

Poza oczywistą rolą metafory choroby, tj. sygnalizacją szkodliwego odstępstwa od normy, zagrożenia zwraca uwagę jeden sens obecny w niektórych wymienionych jednostkach, a mianowicie znaczenie związane z koncepcją rozprzestrzeniania się, ekspansji negatywnego zjawiska w jakiejś społeczności. Metafora choroby może, ale nie musi przy tym pociągać za sobą metaforyzację społeczeństwa/państwa jako pojedynczego organizmu. Pojęcie społeczeństwa nie jest metaforyzowane w przypadku sformułowań, które zawierają w sobie pojęcie populacji, o ile przyjąć, że populację interpretować będziemy jako określone socjum. Przenośny jest jedynie aspekt związany z negatywnie ocenianym zjawiskiem utożsamianym z chorobą, zaś samo środowisko, w którym się ono rozprzestrzenia nie ulega metaforyzacji. Do tego typu jednostek należą wyrazy эпидемия, пандемия, поветрие, зараза, заразный, czasowniki заразить(ся), инфицировать i utworzone od nich imiesłowy oraz leksemy микроб, вирус, чума (jako archetyp choroby zaraźliwej). Jak pisze Sontag, „Choroby epidemiczne stanowiły częstą przenośnię zamętu społecznego”[21]. Negatywne zjawiska społeczne i kulturowe dość często są w badanym dyskursie ujmowane w kategorii „zarazy”, np.:

(5) Эпидемия духовной болезни распространилась на всю страну [V];

[21] S. Sontag, *Choroba jako metafora...*, s. 7.

(6) Впрочем, эта болезнь практически охватила все человечество и уже имеет характер всемирной эпидемии [VI];
(7) Что с нами происходит, скажите?! Это можно назвать эпидемией, поветрием, массовым сумасшествием — как хотите [VII];
(8) Болезнь прогрессирует... Пандемия интернет-игр охватывает все больше людей [VIII];
(9) Одним из факторов, стимулирующих распространение на нашей земле содомской заразы, несомненно, является принятие за норму содомской моды: мужской одежды на женщине [IX];
(10) Но для стыдной и крайне заразной французской болезни воинствующего антиклерикализма характерен в том числе и симптом частичной потери памяти [X];
(11) Вирус безнравственности, взращенный на почве бездуховности советского периода, сделал свое пагубное дело [XI];
(12) [...] они возвращаются в Православие, однако уже заразившись в этих восточных культах целой кучей разных [**духовных**] микробов [XII];
(13) Это дети из СМР-инфицированных семей. То есть пораженных Синдром[22] Мажорного Ротожопия [XIII];
(14) Но, не могу найти ответ на вопрос, как может такое быть, что во время страшной смертоносной чумы — абортов [...] православная молодёжь [...] сотнями собирается вместе, чтобы... потанцевать? [XIV].

Druga kategoria realizacji metafory choroby z elementem znaczeniowym „rozprzestrzeniać się" to przenośne użycia pojęć związanych z chorobą nowotworową (w badanych tekstach — опухоль i метастаз). Komórki rakowe rozprzestrzeniają się wewnątrz organizmu, zajmując kolejne jego części. Ta ich właściwość staje się podstawą metaforyzacji. Z drugiej strony, jak twierdzi Sontag, „dlatego, że powoduje silny strach, rak postrzegany jest jako 'moralnie', jeśli nie dosłownie, zakaźny"[23]. Tu jednak metafora na poziomie struktury głębokiej dotyka również samego wyobrażenia o społeczności, która staje się w tym ujęciu jednym organizmem zaatakowanym przez chorobę, np.:

(15) Возьмем коррупцию. Чем активнее с ней борются, тем стремительнее она разрастается. Как в онкологии: тронь опухоль ножом — пошли метастазы. Смогла ли власть в России ограничить игорные дома? [XV];
(16) Как раковая опухоль[24] распространился этот грех по народному телу, метастазами детоубийств порабжая все здоровые члены, все клетки [XVI].

[22] We wszystkich cytatach zachowano oryginalną formę gramatyczną i zapis.
[23] S. Sontag, *Choroba jako metafora*..., s. 7.
[24] Wprawdzie jest to porównanie, ale ono również jest sposobem ujmowania zjawisk społecznych w kategoriach choroby.

Inną rzeczą, która zwraca uwagę w spisie realizacji metafory choroby odnalezionych w badanym materiale jest stosunkowo duża (24 na 76) liczba jednostek odwołujących się do określonego typu chorób — do chorób psychicznych i ich objawów. Są to jednostki: безпамятство, безумие, безумный, бред, бредни, бредовый, гебефренический синдром, истерить, истерика, истерический, истерично, истерия, обезумевший, помешательство, помешаться, помрачение сознания, психоз, слабоумие, сумасшествие, шокирован, шокирующий, шизофренизация, шизофрения, шизофренический. Tę obfitość w tekstach dyskursu silnie motywowanego religijnie może w pewnym stopniu wyjaśniać obserwacja Anatolija Baranowa, który zauważa, że

> Jeśli mówić o sferze pojęciowej, to wątpliwe, by ten koncept był wspólny dla wszystkich nosicieli języka. O ile dla świadomości zeświecczonej szaleństwo jako choroba jest zaburzeniem myślenia i/lub zachowania, to w tradycji religijnej szaleństwo związane jest z opętaniem przez biesy[25].

Na to powiązanie choroby psychicznej ze światem nadprzyrodzonego zła wskazuje szereg przykładów odnalezionych w badanym materiale, np.:

(17) После того, как были убиты Царственные Мученики, русский народ посетило безумие. Люди в безумном одержании совершают немыслимые грехи [XVII];
(18) И если мы не будем говорить об этих простых вещах, если мы не будем их широко обсуждать, то очень скоро безумие и бред, тьма и хаос станут естественным фоном нашей повседневной жизни [XVIII];
(19) Грех гонит человека из беспокойства в беснование, из беснования в сумасшествие [XIX];
(20) Все прочие грехи и муки цивилизационного сумасшествия производны от праздности, духовной лени [XV];
(21) Этого и хочет диавол, чтобы не было Бога в человеческом сердце, чтобы этот мир был не Божиим храмом, а сумасшедшим домом диавола [XX].

Metafora choroby psychicznej, poza sugestywnym podkreślaniem zagrożenia (w tym również, a może przede wszystkim zagrożenia duchowego) bywa użyteczna jako sposób lekceważenia opisywanych zjawisk, traktowania ich jako nieracjonalnych, sygnalizowania ich nieadekwatności do sytuacji. W tej funkcji wykorzystywane jest pojęcie histerii we wszystkich morfologicznych postaciach, np.:

[25] А. Н. Баранов, *Идиоматика сумасшествия: метафоры и профилируемые смыслы*, „Известия РАН. Серия литературы и языка" 2014, no. 73 (1), s. 23.

(22) Увы, великому замыслу не суждено было сбыться. Но даже эта попытка вызвала настоящую истерику у морских держав [XXI];
(23) В последние несколько лет мы стали свидетелями мировой истерии по поводу возможных эпидемий-пандемий новых опасных заболеваний: «птичьего», «свиного» гриппов и др. [XXII];
(24) До каких пор подобные «учителя» будут издеваться над нашими святынями, под истерические вопли о «толерантности» и «свободе творчества» [XXIII];
(25) Прямо в унисон с ЛГБТ-политиками, истерично вопящими о „голосе ненависти" в словах святейшего патриарха Илии... [XXIV];
(26) Но обратите внимание на то, как истерили чиновники Путина, когда на акции Навального приходила молодежь и даже школьники [XXV].

Podobną funkcję pragmatyczną wypełniają metaforyczne formuły бред, бредни, бредовый odwołujące się do objawów m.in. chorób psychicznych, np.:

(27) И если мы не будем говорить об этих простых вещах, если мы не будем их широко обсуждать, то очень скоро безумие и бред, тьма и хаос станут естественным фоном нашей повседневной жизни [XVIII];
(28) Не напоминает ли вам это бредни феминисток? [XXVI];
(29) Кто заставляет нас этот бредовый тезис принимать за истину в последней инстанции? [XVIII].

W trakcie kwerendy odnotowałem dwa dość interesujące przypadki łączenia analizowanych sensów, tj. semantyki ekspansji i motywu choroby psychicznej, które wydają się kumulować potencjał perswazyjny. Mowa o sformułowaniu obecnym w następującym przykładzie:

(30) Вместе с ними в мир проникает вирус цифрового слабоумия [XXVII]

oraz neologizmie шизофренизация, który oznacza proces, w wyniku którego pewien kolektywny organizm ulega chorobie:

(31) Но теперь смотреть, как одна часть родного народа, заражённая чудовищной беспросветной ложью исторического и духовного чужебесия фашистского толка и повреждённая ложной националистической шизофренизацией, убивает — другую, незаражённую, часть того же родного народа, вызывая естественное сопротивление, — ужасно [XXVIII].

Przeniesienie pojęcia choroby psychicznej do kategorii „zarazy" jest próbą połączenia retorycznych atutów obu tych motywów, sygnalizuje bowiem nie tylko najwyższy stopień indywidualnego niebezpieczeństwa (szaleństwo równoznaczne lub niemal równoznaczne z opę-

taniem), ale też groźbę rozprzestrzeniania się go. Funkcjonowanie tego typu amalgamatów świadczy o dość dużej łączliwości metafor opartych na pojęciu choroby.

Ze sferą rozumu, a zatem i chorób go dotyczących silnie związana jest sfera zmysłów i dolegliwości, które ich dotykają. W badanych tekstach znalazło się kilka kolokacji wiążących sferę umysłu ze zmysłem wzroku — ślepotą. W niektórych wypadkach konstrukcje wykorzystujące pojęcie ślepoty można uznać po prostu za funkcjonalnie synonimiczne wobec nazw chorób psychicznych, np.:

(32) Господь попустит, что они с ослепленными умами будут уничтожать друг друга [XXIX];
(33) За всем этим стоял отец лжи — падший Денница, умело направлявший ослепленный, безумный народ к пропасти вечной погибели [XXX];
(34) Обманчивая красота, привнесенная извне, завораживает, ослепляет здравый ум настолько, что подростки в буквальном смысле становятся на горло своим родителям, лишь бы соответствовать духу времени [XXXI].

Często pojęcie ślepoty jest metaforyzacją stanu dezorientacji, niewiedzy czy braku umiejętności zorientowania się w sytuacji, np.:

(35) Историческое и национальное безпамятство, массовое невежество и политическая слепота чреваты сокрушающей смутой [XXVIII];
(36) Нельзя же быть столь безнадежно слепыми и уверять себя и других, что всё это нормально, естественно и что ничего особенного сейчас не происходит, что так мол всегда было, есть и должно быть [XXXII].

Metafora ta w badanym materiale najczęściej jednak dotyczy sfery duchowej, oznaczając obojętność na sprawy duchowe bądź trwanie w błędzie (z punktu widzenia nadawcy), np.:

(37) „Слуги сатаны" или, что одно и тоже слуги грядущего антихриста пользуются духовной слепотой большинства современных людей и упрямо и настойчиво делают свое дело с поистине сатанинской энергией [XXXIII];
(38) Ещё не став личностями, маленькие девочки начинают оценивать себя, исходя исключительно из внешних параметров, а это чревато развитием духовной и даже душевной слепоты [XXXIV].

Zdarza się, że ten sens (obojętność na sprawy duchowe) jest dla zwiększenia efektu perswazyjnego dublowany poprzez dodanie metafory dotyczącej drugiego zmysłu — słuchu, np.:

(39) Когда эгоистические, материальные, потребительские, плотские интересы ставятся во главу угла во всех сферах жизни, на всех её уровнях, душа слепнет и глохнет, атрофируется, «зарастает» телом [XXXII];

(40) Душа, пораженная развратом, становится слепой и глухой к духовным импульсам [XXXV].

Metafora choroby, jak pokazuje przeanalizowany materiał, jest w religijnie motywowanym dyskursie rosyjskich prawosławnych radykałów niezwykle popularna. Pozwala ona na maksymalne przybliżenie odbiorcy pojęć, czy nawet emocji (obawa przed chorobą), które w tym dyskursie wiążą się z obserwowalną rzeczywistością społeczną, a nawet duchową. Ujmowanie elementów rzeczywistości społecznej w kategoriach choroby samo w sobie ma silny potencjał perswazyjny, ponieważ odwołuje się do doświadczeń i odczuć, które są oczywiste dla wszystkich lub niemal wszystkich czytelników, dotykają ich najbardziej zinternalizowanych, wręcz instynktownych obaw. Ponadto wydaje się, że bardzo użyteczny w celu skutecznego oddziaływania na odbiorcę może być sens zawarty lub wyrażany przez dość często spotykany typ realizacji metafory choroby. Chodzi o sem „zaraźliwości" obecny bezpośrednio w dziewięciu jednostkach, a jako silna konotacja wyrażany przez trzy (опухоль, метастаз, чума). Ten sens wydaje się najbardziej odpowiadać zadaniu perswazyjnego opisu rzeczywistości społecznej, ponieważ samo pojęcie „zaraźliwości" zakłada istnienie pewnego środowiska, w którym dana choroba (negatywnie postrzegane zjawisko społeczne) się rozprzestrzenia. Przeprowadzona analiza wykazuje również niebanalne znaczenie realizacji metafory choroby odwołujących się do sfery psychicznej jako powiązanej z istotnym dla nadawców pojęciem duszy, a przez to z metafizycznym złem, w którym upatrują oni główne zagrożenie dla społeczeństwa i jednostki.

REFERENCES

Baranov, Anatoliy. "Idiomatika sumasshestviya: metafory i profiliruyemyye smysly." *Izvestiya RAN. Seriyaliteratury i yazyka*, 2014, no. 73 (1): 22–31 [Баранов, Анатолий. "Идиоматика сумасшествия: метафоры и профилируемые смыслы." *Известия РАН. Серия литературы и языка*, 2014, no. 73 (1): 22–31].

Biblia Tysiąclecia. Poznań: Pallottinum 2003.

Budayev, Eduard. "Metafory bolezni v rossiyskoy presse." *XLinguae Journal*, 2017, no. 2 (10): 30–37 [Будаев, Эдуард. "Метафоры болезни в российской прессе." *XLinguae Journal*, 2017, no. 2 (10): 30–37].

Chudinov, Anatoliy. *Rossiyav metaforicheskom zerkale: kognitivnoye issledovaniye politicheskoy metafory*. Yekaterinburg: Ural'skiy gosudarstvennyy pedagogicheskiy universitet, 2001 [Чудинов, Анатолий. *Россия в метафорическом*

зеркале: когнитивное исследование политической метафоры. Екатеринбург: Уральский государственный педагогический университет, 2001].

Kluchevskiy, Vasiliy. *Kurs russkoy istorii*. Moskva: Al'fa-kniga, 2011 [Ключевский, Василий. *Курс русской истории*. Москва: Альфа-книга, 2011].

Kondrat'yeva, Ol'ga. "Biomorfnaya metafora kak sposob kontseptualizatsii dushi cheloveka." *Vestnik Nizhegorodskogo universiteta im. N.I. Lobachevskogo. Filologiya*, 2011, no. 2 (6): 294–298 [Кондратьева, Ольга. "Биоморфная метафора как способ концептуализации души человека." *Вестник Нижегородского университета им. Н.И. Лобачевского. Филология*, 2011, no. 2 (6): 294–298].

Kondrat'yeva, Ol'ga. "Metaforicheskaya reprezentatsiya religioznykh kontseptov v literature Drevney Rusi." Voprosy kognitivnoylingvistiki, 2011, no. 4 (29): 36–47. [Кондратьева, Ольга. "Метафорическая репрезентация религиозных концептов в литературе Древней Руси." *Вопросы когнитивной лингвистики*, 2011, no. 4 (29): 36–47].

Lipiński, Dawid. "Pole semantyczne choroby w 'De civitate Dei' Augustyna z Hippony." *Linguistica Copernicana*, 2011, no. 2 (6): 313–337.

Osborn, Maykl. "Arkhetipichnyye metafory v ritorike: sfera obrazov 'svet–t'ma'." *Politicheskaya lingvistika*, 2008, no. 26: 182–191 [Осборн, Майкл. "Архетипичные метафоры в риторике: сфера образов 'свет–тьма'." *Политическая лингвистика*, 2008, no. 26: 182–191].

Shapovalova, Tat'yana. "Telesnaya metafora kak sredstvo modelirovaniya miro-chelovecheskikh otnosheniy v Biblii." *Vestnik Tomskogo gosudarstvennogo universiteta. Kul'turologiya i iskusstvovedeniye*, 2018, no. 31: 128–142 [Шаповалова, Татьяна. "Телесная метафора как средство моделирования мирочеловеческих отношений в Библии." *Вестник Томского государственного университета. Культурология и искусствоведение*, 2018, no. 31: 128–142].

Shestov, Lev. *Sochineniya v dvukh tomakh*. T. 1. Tomsk: Vodoley, 1996 [Шестов, Лев. *Сочинения в двух томах*. Т. 1. Томск: Водолей, 1996].

Sheygal, Yelena. *Semiotika politicheskogo diskursa*. Moskva: Gnozis, 2004 [Шейгал, Елена. *Семиотика политического дискурса*. Москва: Гнозис, 2004].

Sidel'nikova, Mariya. "Morbial'naya metafora kak sredstvo razvenchivaniya liberal'noy ideologii v sovremennom politicheskom diskurse rossiyskikh SMI." *Filologicheskiye nauki. Voprosy teorii i praktiki*, 2016, no. 6 (60): 152–155 [Сидельникова, Мария. "Морбиальная метафора как средство развенчивания либеральной идеологии в современном политическом дискурсе российских СМИ." *Филологические науки. Вопросы теории и практики*, 2016, no. 6 (60): 152–155].

Smirnova, Natal'ya. "Yazyk SMI i politika: k istorii voprosa." *Yazyk SMI i politika*. Solganik, Grigoriy (ed.). Moskva: Idatel'stvo moskovskogo universiteta, 2012: 27–69 [Смирнова, Наталья. "Язык СМИ и политика: к истории вопроса." *Язык СМИ и политика*. Солганик, Григорий (ed.). Москва: Идательство Московского университета, 2012: 27–69].

Sontag, Susan. *Choroba jako metafora. AIDS i jego metafory*. Transl. Anders, Jarosław. Kraków: PIW, 2016.

Tatarkiewicz, Władysław. *Historia filozofii*. T. 1: *Filozofia starożytna i średniowieczna*. Warszawa: PWN, 2004.

Trubetskova, Yelena. "Bolezn'kak sotsial'naya i politicheskaya metafora v literature i publitsistike XX veka." *Izvestiya Saratovskogo universiteta. Novaya*

seriya. Zhurnalistika, 2018, no. 1 (18): 65–68 [Трубецкова, Елена. "Болезнь как социальная и политическая метафора в литературе и публицистике XX века." *Известия Саратовского университета. Новая серия. Журналистика*, 2018, no. 1 (18): 65–68].

Tupitsyna, Irina, Skorokhodova,Yelena. "Priroda metafory i yeye ispol'zovaniye v sovremennoy rossiyskoy presse." *Vestnik Chelyabinskogo gosudarstvennogo universiteta. Filologiya Iskusstvovedeniye*, 2009, no. 33: 108–114 [Тупицына, Ирина, Скороходова, Елена. "Природа метафоры и ее использование в современной российской прессе." *Вестник Челябинского государственного университета. Филология Искусствоведение*, 2009, no. 33: 108–114].

Vays, Daniel'. "Parazity, padal', musor. Obraz vraga v sovet·skoy propagande." *Politicheskaya lingvistika*, 2008, no. 1 (24): 6–22 [Вайс, Даниэль. "Паразиты, падаль, мусор. Образ врага в советской пропаганде." *Политическая лингвистика*, 2008, no. 1 (24): 6–22].

Yermakova, Ol'ga. "Semanticheskiye protsessy v leksike." *Russkiy yazyk kontsa XX stoletiya (1985–1995)*. Zemskaya, Yelena (ed.). Moskva: Yazyki russkoy kul'tury, 2000: 32–66 [Ермакова, Ольга. "Семантические процессы в лексике." *Русский язык конца XX столетия (1985–1995)*. Земская, Елена (ed.). Москва: Языки русской культуры, 2000: 32–66].

ŹRÓDŁA CYTATÓW

I. Taushev, Aleksandr. "Vsemu svoye vremya." 30 december 2022 [Таушев, Александр. "Всему свое время." 30.12.2022] <https://3rm.info/publications/85763-vsemu-svoe-vremja-arhiepiskop-averkij-taushev.html>.

II. Fedoseyev, Andrey. "Unichtozheniye morali i nravstvennosti v Rossii." 30 december 2022 [Федосеев, Андрей. "Уничтожение морали и нравственности в России." 30.12.2022] <https://3rm.info/publications/32903-unichtozhenie-morali-i-nravstvennosti-v-rossii.html>.

III. Vereshchagin, Oleg. "Vospitaniye voina." 30 december 2022 [Верещагин, Олег. "Воспитание воина." 30.12.2022] <https://3rm.info/main/12530-vospitanie-voina-oleg-vereshhagin.html>.

IV. Vorob'evskij, Yuriy. "Chetvertogo akta ne budet." 30 december 2022 [Воробьевский, Юрий. "Четвертого акта не будет." 30.12.2022] <https://3rm.info/publications/57239-yu-vorobevskiy-chetvertogo-akta-ne-budet.html>.

V. Zharkova, Tat'yana. "O dukhovnoy kome. Zametki vracha." 30 december 2022 [Жаркова, Татьяна. "О духовной коме. Заметки врача." 30.12.2022] <https://3rm.info/publications/47573-o-duhovnoy-kome-zametki-vracha.html>.

VI. Filimonov, Valeriy. "O massovom besnovanii v sovremennom mire. Tekhnologii rastleniya dush." 30 december 2022 [Филимонов, Валерий. "О массовом бесновании в современном мире. Технологии растления душ." 30.12.2022] <https://3rm.info/publications/63932-o-massovom-besnovanii-v-sovremennom-mire-tehnologii-rastleniya-dush.html>.

VII. Shishkin, Dimitriy. "Za kazhduyu pyad' sem'i!" 30 december 2022 [Шишкин, Димитрий. "За каждую пядь семьи!" 30.12.2022] <https://3rm.info/publications/11528-za-kazhduyu-pyad-semi-svyashhennik-dimitrij.html>.

VIII. ”Bolezn’ progressiruyet... Pandemiya internet-igr okhvatyvayet vse bol’she lyudey.” 30 december 2022 [”Болезнь прогрессирует... Пандемия интернет-игр охватывает все больше людей” 30.12.2022] <https://3rm.info/publications/58309-bolezn-progressiruet-pandemiya-internet-igr-ohvatyvaet-vse-bolshe-lyudey.html>.

IX. Terletskiy, Aleksandr. ”Dostoyevskiy protiv yevrosodoma. Segodnya aktual’no, kak nikogda!” 30 december 2022 [Терлецкий, Александр. ”Достоевский против евросодома. Сегодня актуально, как никогда!” 30.12.2022] <https://3rm.info/publications/41300-dostoevskiy-protiv-evrosodoma-segodnya-aktualno-kak-nikogda.html>.

X. Yakhnin, Andrey. ”Chelovek bez Boga. Velikaya lozh’ nashego vremeni.” 30 december 2022 [Яхнин, Андрей. ”Человек без бога. Великая ложь нашего времени” 30.12.2022] <https://3rm.info/publications/28965-velikaya-lozh-nashego-vremeni.html>.

XI. Georgitsa, Nadezhda. ”O «grazhdanskikh brakakh.” 30 december 2022 [Георгица, Надежда. ”О «гражданских браках».” 30.12.2022] <https://mail.3rm.info/publications/9308-o-grazhdanskix-brakax.html>.

XII. ”Starets Paisiy Svyatogorets o reinkarnatsii i induizme.” 30 december 2022 [”Старец Паисий Святогорец о реинкарнации и индуизме.” 30.12.2022] <https://3rm.info/publications/59143-starec-paisiy-svyatogorec-o-reinkarnacii-i-induizme.html>.

XIII. ”Kakoy narod on imel vvidu... Putin: Eto desyatiletiye proydet pod znakom yarkikh pobed.” 30 december 2022 [”Какой народ он имел ввиду... Путин: Это десятилетие пройдет под знаком ярких побед.” 30.12.2022] <https://3rm.info/main/70614-kakoy-narod-on-imel-vvidu-putin-eto-desyatiletie-proydet-pod-znakom-yarkih-pobed.html>.

XIV. Dulevich, Anton. ”O provedenii bala vo vremya chumy...” 30 december 2022 [Дулевич, Антон. ”О проведении бала во время чумы...” 30.12.2022] <https://3rm.info/main/67302-o-provedenii-bala-vo-vremya-chumy.html>.

XV. Medushevskiy, Vyacheslav. ”Kak ne stat’ rabami informatsionnykh tekhnologiy.” 30 december 2022 [Медушевский, Вячеслав.” Как не стать рабами информационных технологий.” 30.12.2022] <https://3rm.info/publications/23403-kak-ne-stat-rabami-informacionnyh-tehnologiy-vv-medushevskiy.html>.

XVI. Socheykin, Mikhail. ”Aborty v Rossii — prodolzheniye tsareubiystva.” 30 december 2022 [Сочейкин, Михаил. ”Аборты в России — продолжение цареубийства.” 30.12.2022] <https://3rm.info/publications/15149-aborty-v-rossii-prodolzhenie-careubijstva-mixail.html>.

XVII. Larkina, Olga. ”U Rossii yest’ 7 let na pokayaniye...” 30 december 2022 [Ларькина, Ольга. ”У России есть 7 лет на покаяние...” 30.12.2022] <https://3rm.info/publications/13869-u-rossii-est–7-let-na-pokayanie.html>.

XVIII. Shishkin, Dimitriy. “Ostorozhno, svoboda!” 30 december 2022 [Шишкин, Димитрий. ”Осторожно, свобода!” 30.12.2022] <https://3rm.info/publications/43843-ostorozhno-svoboda-svyaschennik-dimitriy-shishkin.html>.

XIX. Popovich, Blagoye. ”Samyy strashnyy ad — eto chelovek bez Boga.” 30 december 2022 [Попович, Благое. ”Самый страшный ад — это человек без Бога.” 30.12.2022] <https://3rm.info/publications/53238-samyy-strashnyy-ad-eto-chelovek-bez-boga.html>.

XX. Popovich, Blagoye. ”Izbiyeniye dush.” 30 december 2022 [Попович, Благое. ”Избиение душ.” 30.12.2022] <https://3rm.info/publications/17300-izbienie-dush-prepodobnyj-iustin-popovich.html>.
XXI. ”Svyatoy tsar’ Ioann i yego voyennaya deyatel’nost’.” 30 december 2022 [”Святой царь Иоанн и его военная деятельность.” 30.12.2022] <https://3rm.info/publications/15049-svyatoj-car-ioann-i-ego-voennaya-deyatelnost.html>.
XXII. ”Realii XXI veka: bolezn’ Morgellonov, nanotekh i khimtreyly.” 30 december 2022 [”Реалии XXI века: болезнь Моргеллонов, нанотех и химтрэйлы.” 30.12.2022]<https://3rm.info/publications/29241-koshmar-xxi-veka-bolezn-morgellonov-nanoteh-i-himtreyly.html>.
XXIII. ”Kleveta na svyatogo gosudarya — chast’ sataninskogo rituala.” 30 december 2022 [”Клевета на святого государя — часть сатанинского ритуала.” 30.12.2022] <https://3rm.info/publications/63249-kleveta-na-muchenika-chast-sataninskogo-rituala-matilda-kshesinskaya-ritualnaya-kleveta-na-carst-vennyh-muchenikov-pod-vidom-istoricheskogo-blokbastera.html>.
XXIV. ”I eto vsepravoslavnyy sekretariat! Chego zhe yeshche mozhno zhdat’ ot etogo Volch’yego sobora?” 30 december 2022 [”И это всеправославный секретариат! Чего же еще можно ждать от этого Волчьего собора?” 30.12.2022] <https://3rm.info/publications/62207-vsepravoslavnyy-sekretariat.html>.
XXV. ”Yemu mozhnno vse. V Sevastopole na miting v podderzhku Putina sognali shkol’nikov.” 30 december 2022 [”Ему можнно все. В Севастополе на митинг в поддержку Путина согнали школьников.” 30.12.2022] <https://3rm.info/main/70298-emu-mozhno-vse-v-sevastopole-na-miting-v-podderzhku-putina-sgonyayut-shkolnikov.htm>.
XXVI. ”Okolofutbol’noye skotstvo... Blud, voyna na unichtozheniye i novyy trend v propagande.” 30 december 2022 [”Околофутбольное скотство... Блуд, война на уничтожение и новый тренд в пропаганде.” 30.12.2022] <https://3rm.info/main/71902-okolofubolnoe-skotstvo-blud-voyna-na-unichtozhenie-i-novyy-trend-v-propagande.html>.
XXVII. ”Virus tsifrovogo slaboumiya.” 30 december 2022 [”Вирус цифрового слабоумия.” 30.12.2022] <https://3rm.info/publications/58632-virus-cifrovogo-slaboumiya.html>.
XXVIII. Troitskiy, Vsevolod. ”Ugasheniye istoricheskoy pamyati — orudiye smuty...” 30 december 2022 [Троицкий, Всеволод. ”Угашение исторической памяти — орудие смуты...” 30.12.2022] <https://3rm.info/publications/53301-ugashenie-istoricheskoy-pamyati-orudie-smuty.html>.
XXIX. ”Vse vragi Pravoslaviya budut poverzheny.” 30 december 2022 [”Все враги Православия будут повержены.” 30.12.2022] <https://mail.3rm.info/publications/85305-vse-vragi-pravoslavija-budut-poverzheny.html>.
XXX. Filimonov, Valeriy. “Pora navodit’ poryadok Narusskoy Zemle. No kak? O russkikh bedakh i istinnom patriotizme.” [Филимонов, Валерий. ”Пора наводить порядок на Русской Земле. Но как? О русских бедах и истинном патриотизме.” 30.12.2022] <https://3rm.info/publications/64406-pora-navodit-poryadok-na-russkoy-zemle-no-kak-o-russkih-bedah-i-istinnom-patriotizme.html>.
XXXI. ”Obmanchivaya krasota.” 30 december 2022 [”Обманчивая красота.” 30.12.2022] <https://3rm.info/publications/6586-obmanchivaya-krasota.html>.
XXXII.”Shabashdemokratii.”30december2022[”Шабашдемократии.”30.12.2022] <https://mail.3rm.info/publications/47073-shabash-demokratii.html>.

XXXIII. Filimonov, Valeriy. “Tsarstvo Bozhiye i antitsarstvo ‘tsifrovykh yevangelistov’... Dlya tekh, kto khochet znat’ pravdu i ne zhelayet vechnoy pogibeli.” 30 december 2022 [Филимонов, Валерий.” Царство Божие и антицарство ‘цифровых евангелистов’... Для тех, кто хочет знать правду и не желает вечной погибели.” 30.12.2022] <https://3rm.info/main/71102-carstvo-bozhie-i-anticarstvo-cifrovyh-evangelistov-dlya-teh-kto-hochet-znat-pravdu-i-ne-zhelaet-vechnoy-pogibeli.html>.

XXXIV. Karpov, Andrey. ”O konkursakh krasoty.” 30 december 2022 [Карпов, Андрей. ”О конкурсах красоты” 30.12.2022] <https://3rm.info/publications/40488-o-konkursah-krasoty.html>.

XXXV. Karelin, Ruslan. ”Neuzheli Sodom — nash budushchiy dom? Gomoseksualistami ne rozhdayutsya — imi stanovyatsya.” 30 december 2022 [Карелин, Руслан. ”Неужели Содом — наш будущий дом? Гомосексуалистами не рождаются — ими становятся.” 30.12.2022] <https://3rm.info/publications/58872-neuzheli-sodom-nash-buduschiy-dom-gomoseksualistami-ne-rozhdayutsya-imi-stanovyatsya-arhimandrit-rafail-karelin.html>.

PRZEGLĄD RUSYCYSTYCZNY 2024, nr 2 (186)

CC BY SA

DOI 10.31261/pr.16224

LUKÁŠ GAJARSKÝ
https://orcid.org/0000-0001-8090-6977
University of Ss. Cyril and Methodius in Trnava, Slovakia

TAMARA MUJKOŠOVÁ
https://orcid.org/0000-0001-8574-1956
University of Ss. Cyril and Methodius in Trnava, Slovakia

CULTUREMES WITH ALLUSIONS TO LITERARY WORKS IN NEWSPAPER HEADLINES OF THREE SLAVIC LANGUAGES

Literature is essential in any national culture, serving as a crucial element that shapes and enriches a society's cultural identity, values, and worldview. By incorporating literary allusions into newspaper headlines, journalists can significantly enhance the depth and emotional appeal of a specific article, thereby increasing the headline's overall allure. Such headlines possess the potential to captivate readers and aid them in comprehending the text's intended meaning. Thus, they serve not only as a tool for conveying information but also as a means of transmitting values, attitudes, and identity. This study focuses on utilizing culturemes about literary works within the newspaper headlines of six selected online periodicals published in Russia, Slovakia, and the Czech Republic. The analysis reveals that quotations, paraphrases, or various forms of references to literary works are employed in distinct ways across the newspaper headlines of various Slavic cultures. The research also contributes to a deeper understanding of how literature influences mass media language and demonstrates how specific literary elements manifest within media discourse.
Keywords: linguistic anthropology, language, culture, newspaper headline, literary work

THEORETICAL BACKGROUND
LANGUAGE AND CULTURE, LINGUISTIC ANTHROPOLOGY, CULTUREME

Since the 19th century, the issue of the relationship between language and culture has been one of the key concerns in world linguistics. The first attempts to address this problem are traced back to the works of the German thinker Wilhelm von Humboldt, who asserted, "There is nothing singular in language; each of its elements manifests itself only as a part of the whole."[1] He considered language to be "the world

[1] В. Гумбольдт, *Язык и философия культуры*, Прогресс, Москва 1985, p. 313 (transl. L. Gajarský).

lying between the world of external phenomena and the inner world of man."[2] Humboldt's concept was further developed in the works of Alexander Afanasyevich Potebnya, Roman Osipovich Jakobson, Charles Bally, Joseph Vendryes, Ivan Alexandrovich Baudouin de Courtenay, and others.

Franz Boas, a pioneer in linguistic anthropology, argued that all people perceive the world through the lens of their own culture and judge it based on their culturally internalized norms.[3] This perspective later influenced the development of the linguistic relativity hypothesis by Edward Sapir and Benjamin Whorf, which posited that people view the world through the prism of their native language. According to Galina Vasilyevna Yelizarova, the theories of Boas, Sapir, and Whorf share three common elements: 1) a cognitive understanding of culture as a cognitive construct; 2) a theory of language that extends beyond the "language-speech" dichotomy, considering it an abstract system of linguistic unit dependencies; 3) a focus on static aspects of the relationship between language and culture, presenting language as a reflection of an objective, often physical and social, reality.[4]

For linguistic anthropology, there is the Russian term "linguo-culturology," (лингвокультурология) and under similar names, it has become popular among linguists in other Slavic countries. Some contemporary scientists assert that language is a reflection of culture because it mirrors reality, and culture is an integral component of this reality (Yelena Yosifovna Kukushkina, Eduard Sarkisovich Markaryan, Nikolay Ivanovich Zhinkin, Georg Abelovich Brutyan, etc.). Zhinkin believes that language is an integral part of culture and a tool for expressing the spirit of our reality, the face of culture; it lays bare the specific features of national mentality. Language serves as a mechanism that opens up the realm of consciousness for humanity[5] and at the same time is also studied as a cognitive model.[6] According to Claude Lévi-Strauss, "language is both a product of culture and an essential constituent of it, as well as a prerequisite for the existence

---

[2] Ibid., p. 304 (transl. L. Gajarský).

[3] J. D. Moore, *Visions of Culture: An Introduction to Anthropological Theories and Theorists,* Altamira, Walnut Creek 2012, p. 33–46.

[4] Г. В. Елизарова, *Культура и обучение иностранным языкам*, КАРО, Санкт-Петербург 2005, p. 47.

[5] Н. И. Жинкин, *Язык. Речь. Творчество*, Лабиринт, Москва 1998.

[6] Н. Ф. Алефиренко, Н.Б. Корина, *Проблемы когнитивной лингвистики*, УКФ в Нитре, Нитра 2011.

of culture. Moreover, language represents a distinct mode of cultural existence and plays a pivotal role in shaping cultural codes."[7]

Language and culture are intrinsically linked to the mentality of the people, as highlighted by Nikolay Alefirenko's definition:

> Modern linguo-culturology is a scientific discipline that studies the ways and means of representing cultural objects in language, the idiosyncrasies of representing the mentality of different nations in language, and the patterns governing the representation of value-semantic categories of culture within the semantics of linguistic units.[8]

In his work *Essays on Ethnolinguistics*, Polish linguist Jerzy Bartmiński delves into the topic of national identity in culture and language.[9] According to Dmitriy Sergeyevich Likhachev, language "serves as a concentrated embodiment of a nation's culture within various segments of a given cultural and linguistic community."[10] Consequently, it can be inferred that language and culture are multifaceted and interconnected phenomena, rooted in a communicative-activity and value-based foundation, which accumulates human experience. As Vladimir Il'ich Karasik rightly observed: "language and culture stand as the most fundamental concepts in humanitarian knowledge. The social essence of language primarily resides within linguistic consciousness — both collective and individual. Therefore, language collectives, on one hand, and individuals, on the other hand, serve as carriers of culture within language."[11]

The term "linguo-culturolology" emerged in Russian linguistics in the final decade of the 20th century and is associated with the works of Veronika Nikolayevna Teliya, Vladimir Vasil'yevich Vorob'yev, Yuriy Sergeyevich Stepanov, Nina Davidovna Arutyunova, Viktor Mikhaylovich Shaklein, Valentina Avraamovna Maslova, Viktoriya Vladimirovna Krasnykh, Vladimir Il'ich Karasik, Vladimir Viktorovich Kolesov, Yevgeniy Mikhaylovich Vereshchagin, Sergey Grigor'yevich Vorkachev, and others.

---

7 В. А. Маслова, *Лингвокультурология*, Академия, Москва 2001, p. 62 (transl. L. Gajarský).

8 Н. Ф. Алефиренко, *Лингвокультурология: ценностно-смысловое пространство языка. Учебное пособие*, Флинта, Москва 2010, p. 21 (transl. L. Gajarský).

9 Е. Бартминьский, *Языковой образ мира. Очерки по этнолингвистике*, ed. С.М. Толстая, Индрик, Москва 2005.

10 Д. С. Лихачев, *Очерки по философии художественного творчества*, БЛИЦ, Санкт-Петербург 1996, p. 28 (transl. L. Gajarský).

11 В. И. Карасик, *Языковой круг: личность, концепты, дискурс*, Перемена, Волгоград 2002, p. 8 (transl. L. Gajarský).

Common definitions of this scientific discipline emphasize its synthetic nature as it investigates the relationship and interaction between culture and language in their functioning, in other words it integrates linguistic and extralinguistic (cultural) content using systematic methods.[12]

The primary challenge within this branch of linguistics is defining its units of study. Russian scholars propose concepts such as "cultureme," "concept," "logoepisteme," "cultural concept," "lingosapienteme," and others. In this paper, we will work with the concept of "cultureme" — a unit within the linguistic anthropology field that encompasses the fusion of a sign, meaning, and correlative concept about a class of cultural objects.[13]

TITLE, FUNCTIONS, CULTUREME IN THE HEADLINE

Culturemes have become a distinguishing feature of various discourses, particularly in media discourse, where they are actively employed in newspaper headlines. Interest in the study of headlines dates back to the 1950s, notably with the work of Lev Semënovich Vygotskiy. Linguistically, a headline represents the text's title, while semiotically, it serves as the initial sign of the text. Within the meaningful structure of a work, the title plays a unique role as an organizing element that encapsulates the primary theme. The headline captures readers' attention to the article; in a way, it serves as a "condensed abbreviation" for it.[14]

As Il'ya Romanovich Gal'perin describes it, the title is "the compressed, undisclosed content of the text, akin to a coiled spring that gradually reveals its potential during the unfolding process."[15] Various speech strategies and tactics are realized in them too.[16]

---

[12] В.В. Воробьев, *Лингвокультурология: Монография*, РУДН, Москва 2008, p. 37.

[13] Е.И. Зиновьева, *Лингвокультурология: от теории к практике. Учебник*, СПбГУ, Санкт-Петербург 2016.

[14] О.Е. Ермачкова, *Лингвокультурологический потенциал блог-дискурс*а, Издательский дом БелГУ, Белгород 2021, p. 32.

[15] И.Р. Гальперин, *Текст как объект лингвистического исследования*, Наука, Москва 1981, p. 133 (transl. L. Gajarský).

[16] Я. Галло, *Коммуникация в вербальном тексте, вербальный текст в коммуникации*, "Studia Rossica Posnaniensia" 2019, no. 44(1), p. 309–318. and Я. Галло, *Некоторые лексические и синтаксические реализации речевых стратегий и тактик в медиадискурсе (на материале русской и словацкой прессы)*, "Jazyk a kultura' 2019, no. 39–40, p. 9–21.

The headline serves multiple functions, functioning as an activator of nearly all textual categories: modality (emotional assessment); informativeness (naming the text based on one of its topics); completeness (distinguishing one text from another); coherence (through recurring elements throughout the text); conceptuality (conveying the main idea of the work); and prospection (meeting the reader's expectations).[17] In this context, we can observe an effort towards emotionality, expressive assessment, text intellectualization, and broader manifestations of linguistic innovations as well.[18] In contemporary mass media, persuasive and manipulative functions are beginning to prevail over informative function.[19]

In the case of headlines featuring culturemes, the primary function is advertising or intrigue, which is evident in the author's desire to maximize the reader's engagement with their publication, to captivate them with a catchy, intriguing, and at times empathetic title. The title becomes a means of expressive self-expression for the author, making the text more easily digestible and fulfilling a compositional role.

The use of culturemes with references to literary works in media headlines is not accidental; it introduces fresh layers of meaning and creates a humorous effect. In this context, Nikolay Alefirenko discusses the "value-sense space of language", which, in his view, forms the foundation of "linguo-culturology".[20]

Adam Yevgen'yevich Suprun highlights that well-known text fragments, or even entire texts, are often intentionally or unintentionally integrated into new texts. This is done with the belief that these incorporations will improve the communication of ideas in the new text, leading to better understanding and increased effectiveness.[21]

---

[17] В А. Кухаренко, *Интерпретация текста*, Латстар, Одесса 2002, p. 90–101.

[18] A. Spišiaková, O.E. Iermachkova, *Semantic transformations of phraseological units in Russian and Slovak newspaper articles*, "Филологические науки: научные доклады высшей школы" 2022, no. 5, p. 12–14; A. Spišiaková, *Structural-semantic transformations of phraseological units in Russian and Slovak newspaper articles*, "SKASE Journal of Theoretical Linguistics" 2022, no. 1, vol. 19, p. 96.

[19] N. Cingerová, I. Dulebová, *Jazyk a konflikt. My a tí druhí v ruskom verejnom diskurze*, Univerzita Komenského v Bratislave, Bratislava 2019. p. 165.

[20] Н. Ф. Алефиренко, *Лингвокультурология: ценностно-смысловое пространство языка…*

[21] А.Е. Супрун, *Текстовые реминисценции как языковое явление*, "Вопросы языкознания» 1995, no. 6, p. 17.

THEORETICAL BACKGROUND ADDENDUM

Literary allusions stem from the deep psychological connection of the Russian people with the written word, primarily associated with Russian literature.[22] One characteristic of Russian culture is its focus on literature, so-called "literaturocentricity."

The link between language and literature presents several cultural arguments. From Ancient Rus through the 19th century, Russian literature held a prominent position in culture. Cultural scholar Igor' Kondakov asserts that "we can speak of a metahistorical attribute of Russian culture known as focusing on literature — a consistent gravitational pull of the culture as a whole toward literary and verbal forms of self-representation."[23] Among the key factors contributing to this phenomenon, the scholar identifies the distinct type of Russian mentality connected with the vitality of language, the course of cultural and historical developments, the outcomes of intercultural exchanges with the West and the East, Russia's unique historical experiences, which nurtured the formation of verbal self-awareness within Russian culture, and the inherent richness and expressiveness of the Russian language, enabling the verbal conveyance of grand ideas and images.[24] Literature is portrayed as a semantic and/or cultural model.[25] The apprehension of an artistic text in its presentation empowers the recipient to autonomously form novel semantic connections, leading to communicative success through the adaptability of imagination.[26]

The incorporation of literary references, a traditional element of Russian national consciousness, represents an important tool for conceptualizing, categorizing, and assessing reality in modern print media. It also contributes to the personalization of media discourse as a form of institutional communication.

The inclination of publicists to employ allusions to works of fiction in their texts reaffirms the significance of literature and its esteemed position in contemporary culture. The growing interest in linguistic

---

[22] Ibid.

[23] И. Кондаков, *По ту сторону слова*, "Вопросы литературы" 2008, no. 5, p. 5–44 (transl. L. Gajarský) .

[24] Ibid.

[25] A. Grominová, O. V. Medukha, *Underground poetry of the 70s in the course of Russian as a foreign language*, "Philological class" 2022, no. 1 (27), p. 223.

[26] A. Grominová, O. V. Medukha, *The Image of Light in the Poetry of Olga Sedakova*, "Mundo Eslavo" 2022, no 21, p. 98.

anthropology, the exploration of the connection between language and culture, and the issues surrounding national language and cultural spaces in recent decades underscore the pertinence of these problems.

RESEARCH MATERIAL AND METHODS USED NEWSPAPER HEADLINES COMPOSED OF CULTUREMES REFERENCING A LITERARY WORK

Mass media texts are undoubtedly a preferred subject of study in the field of linguistics and its related disciplines, including linguistic anthropology. The language found in media texts often can mirror the culture of a specific society, a trait that becomes even more conspicuous in newspaper headlines, as they represent a concentrated form of mass media communication. Their power to persuade, and particularly their potential to shape public opinion and attitudes, should not be underestimated.

The foundational thesis upon which this study is built posits that the contemporary language's image is chiefly constructed by the language used in mass media and everyday conversation. One of the hypotheses also centers on deliberately using cultural elements to accentuate specific qualities in newspaper headlines. Thus, we hypothesize that journalists employ cultural elements in headline creation to capture the reader's attention, evoke emotions, influence their opinions, and so on.

In this research, we zeroed in on the utilization of culturemes concerning literary works, selecting this particular subject based on the hypothesis that literary works, being a vital component of culture, provide a vast resource for journalistic creativity, owing to their diversity and wide availability. In newspaper headlines, these preceding texts, in both their literal and implied meanings, catalyze eliciting a wide array of associations, contributing to the reflection of the linguistic worldview that is inherent in each culture.

Our hypothesis is corroborated by Karel Kosik's assertion that the life of a literary work resides "in the mutual interaction between the work and humanity."[27] In our perspective, the existence of a literary work does not conclude with its consumption by the audience; instead, its ideas continue to evolve and find expression in various forms.

[27] M. Jankovič, *Cesty za smyslem literárního díla*, Univerzita Karlova v Praze, Praha 2005, p. 28 (transl. L. Gajarský).

The research material comprises newspaper headlines from popular Russian (Kommersant (K), Argumenty i fakty (AIF)), Slovak (Plus 1 Den (P1D), Trend (T)), and Czech (Lidove noviny (LN), Respekt (R)) online periodicals of a similar genre and with comparable readership bases.

The reason for choosing these periodicals is that they are journalistic texts of a similar genre, and they also belong to the most widely read newspapers in the countries of their origin. The excerpt was conducted over six months, from January 1, 2020, to June 30, 2020, through purposive sampling from 9,060 Slovak headlines, 9,582 Czech headlines, and 7,656 Russian headlines. All newspaper headlines containing any reference to a literary work were selected from the periodicals as mentioned above during the specified period. The quantitative characteristics are presented in the research results and discussion section of the study.

The aim of this research is not solely to statistically identify the number of culturemes referencing literary works in the newspaper headlines of the selected periodicals. It also seeks to understand the intention behind their use in supporting the various functions of newspaper headlines. The transformations of specific expressions, which are a focal point of this study, are likewise connected to this goal. Based on the findings, distinct characteristics of each of the three cultures under examination are determined. In the final stage, the results within these specific cultures are compared.

The English translation by the authors of this paper is given in brackets after the excerpts.

NEWSPAPER HEADLINES — RUSSIAN PERIODICALS

In the newspaper headline *Без Винды виноватые*,[28] there is an unmistakable reference to the title of the four-act comedy *Без вины виноватые* (Guilty without fault), written by Aleksandr Nikolayevich Ostrovskiy. Through the lexical transformation of the title using slang, the author has crafted an intriguing linguistic play. The objective is to capture the reader's attention while also offering partial insight into the article's content. In the article, the author discusses the necessity of migrating to a higher version of the Windows

[28] https://www.kommersant.ru/doc/4220266 (15.01.2020).

operating system, highlighting the potential threat to the banking system if this isn't done. Additionally, it underscores the legal obligation imposed on the banking sector.

Lexical transformation using substandard language also plays a significant role in the subtitle *Многоуважаемый скаф*[29] (Most Respected Skaf), where there is a clear allusion to Gayev's words from Anton Pavlovich Chekhov's play *The Cherry Orchard*, in which he addresses a century-old cupboard with the words "Дорогой, Многоуважаемый шкаф!" (Dear, Most Respected Cupboard!). The subtitle becomes more engaging for the reader, while also carrying elements of irony and providing information. It serves as the heading for an article about a corruption case involving the deputy chief of military missions of the RF Ministry of Defence in connection with spacesuit testing.

The author of the headline *Полторы двери в полторы комнаты*[30] (One and a Half Doors into One and a Half Rooms) has skillfully transformed Brodsky's essay title, "*Полторы комнаты*" (One and a Half Rooms). By expanding the expression, they have added emotionality and, remarkably, conveyed information about the article's content. The article is dedicated to an unfinished museum in honor of the Nobel Prize for Literature laureate Brodsky.

A hint of irony is discernible in the newspaper headline *И Dream Отечества нам сладок и приятен*[31] (And the Dream of the Motherland is Sweet and Pleasant to Us), where the author has performed lexical transformation on a quote from Aleksandr Sergeyevich Griboyedov's satirical comedy *Горе от ума* (The Sorrows of Reason). In the original text, Chatsky, upon returning from abroad, sarcastically comments on the old Muscovites, saying, "*...И дым отечества нам сладок и приятен*"[32] (...and the smoke of the fatherland is sweet and pleasant to us). Chatsky's sarcasm is carried over into contemporary newspaper headlines and amplified by the use of the English word "Dream." In the article, the author writes about Vladimir Putin's visit to the "Остров мечты" (The Dream Island) amusement park and the keen interest of those present in taking a joint photograph with

[29] https://www.kommersant.ru/doc/4260001 (19.02.2020).
[30] https://www.kommersant.ru/doc/4250166 (10.02.2020).
[31] https://www.kommersant.ru/doc/4269431 (27.02.2020).
[32] It should be noted that the phrase Aalexandr Griboyedov probably took it from Gavriil Derzhavin's poem *Harp* (https://dic.academic.ru/dic.nsf/dic_wingwords/988/%D0%98 (07.10.2023).

the President. The guide accompanying the journalists explained that all the fairy-tale attractions had Russian origins and answered the author's questions about characters like Mowgli, Smurfs, and Ninja Turtles by noting that the mentioned stories were later written in Russia as well.

Additional lines from Chatsky in Griboyedov's comedy *The Sorrows of Reason* were employed by the author in the caption "Служить не рад? Почему Грибоедов не ценил дипломатическую работу"[33] (Not Happy to Serve? Why Didn't Griboyedov Appreciate Diplomatic Work). The abbreviation of the expression "Служить бы рад, прислуживаться тошно" ("I Would Be Glad to Serve; It's Smarmimg That's Sickening"), along with its syntactic transformation, imparts an engaging and slightly evaluative quality to the subtitle, while also providing insight into the article's content, which is dedicated to Griboyedov.

The title *Рим во время чумы*[34] (Rome During the Plague) acquires an emotional character due to the lexical transformation of the tragedy *Пир во время чумы* (A Feast in Time of Plague), which Aleksandr Pushkin wrote during his most creative period known as the Boldin Autumn. In Boldin, Pushkin stayed for several months because, at that time, a cholera epidemic broke out in Russia, which he referred to as the plague. The mentioned title leads the reader to a text about an exhibition of Raphael's work at the Scuderie del Quirinale in Rome, organized on the occasion of the 500th anniversary of his death. However, crowds of visitors did not appear, and the anticipated glory was disrupted by the coronavirus epidemic.

The pandemic of the coronavirus is related to an article with the headline *В очередь, Родины дети, в очередь*[35] (*In Line, Children of the Motherland, in Line*). Slight irony is added to it by the lexical transformation of the phrase "В очередь, сукины дети, в очередь!" ("In Line, You Sons of Bitches, in Line") from Mikhail Afanas'yevich Bulgakov's story *Собачье сердце* (Dog's Heart). The newspaper text informs the reader about the development of a concept to allow the return of Russian citizens who got stuck abroad due to the closure of borders because of the pandemic.

---

[33] https://aif.ru/society/history/sluzhit_ne_rad_pochemu_griboedov_ne_cenil_diplomaticheskuyu_rabotu (15.01.2020).

[34] https://www.kommersant.ru/doc/4284211 (03.12.2020).

[35] https://www.kommersant.ru/doc/4317272 (08.04.2020).

In the title *И днём и ночью код… Как совершать поездки по Москве до 11 мая?*[36] (Day and Night Code… How to Make Trips in Moscow Until May 11) there is a clear reference to the excerpt "У лукоморья дуб зелёный" (There's a green oak by the edge of the sea), which is part of Pushkin's poem *Руслан и Людмила* (Ruslan and Lyudmila). Lexical transformation and reduction of the expression "…И днём и ночью кот учёный…" (…and day and night, the scholarly cat…) help the headline grab the reader's attention and guide them to an article about the quarantine arrangements in Moscow, where movement and travel in the city are allowed only for those people assigned a special code, those whose work requires their physical presence.

By a lexical transformation of Arkadiy Petrovich Gaidar's story *Тимур и его команда* (Timur and His Team), the title *Ротенберг и его команда. Президент наградил строителей Крымского моста*[37] (Rotenberg and His Team. The President Awarded the Builders of the Crimean Bridge) acquires an emotional tone. The article provides information about the results of the enormous work in building the Crimean Bridge and its recognition by President V. Putin.

In the headline *Один день Павла Фитина. Почему Сталин не поверил начальнику разведки?*[38] (One Day of Pavel Fitin. Why Didn't Stalin Believe the Head of Intelligence?) the author made a lexical transformation of the title of a literary work. In this case, it refers to the title of Aleksandr Isayevich Solzhenitsyn's short story *Один день Ивана Денисовича* (One Day in the Life of Ivan Denisovich), giving the headline more emotional impact and captivation. The article provides insights into the life of a spy during the Great Patriotic War period.

In Russian periodicals, headlines were often composed using culturemes referring to literary works. Over a six-month period, we managed to excerpt 216 such headlines, with 155 from the newspaper "Kommersant" and 61 from the weekly "Argumenty i fakty." These culturemes were expressed not only through the titles of literary

[36] https://aif.ru/moscow/i_dnyom_i_nochyu_kod_kak_sovershat_poezdki_po_moskve_do_11_maya (06.05.2020).

[37] https://aif.ru/politics/russia/rotenberg_i_ego_komanda_prezident_nagradil_stroiteley_krymskogo_mosta (25.03.2020).

[38] https://aif.ru/society/history/odin_den_pavla_fitina_pochemu_stalin_ne_poveril_nachalniku_razvedki (17.06.2020).

works but also through onyms or quotes, which were often transformed in various ways. In the headlines, they primarily served their emotional and advertising function.

NEWSPAPER HEADLINES — SLOVAK PERIODICALS

The headline *VOĽBY 2020 Vzostupy a pády Andreja Kisku: Nádejný premiér či Ficov nepriateľ číslo jeden!*[39] (ELECTIONS 2020 Rises and Falls of Andrej Kiska: Promising Prime Minister or Fico's Number One Enemy!) evokes interesting associations. It contains an allusion to the biography *Rises and Falls* (with the subtitle *Gustav Husak Spoke*) written by Viliam Plevza. By expanding the title of the biography to include the name of the former President of Slovakia, the headline takes on an ironic twist, enticing the reader to explore the life of Andrej Kiska.

A hint of irony is also evident in the headline *Veľký návrat! S Beblavým zakladal Spolu, to pohorelo. Mihál ide naspäť k Sulíkovi do SaS!*[40] (The Big Return! With Beblavý, the Political Party "Together" Was Founded, But It Failed. Mihal Goes Back to Sulik in SaS!). It is a semantic transformation of the book title *Veľký návrat* (The Big Return), by Zuzana Palovic composed of 58 stories of people who, after spending part of their lives abroad, returned to Slovakia. The newspaper article, however, narrates a political story about Jozef Mihal.

The lexical transformation of A. J. Kazinski's detective novel *Poslední dobrý muž* (The Last Good Man) serves the headline *Posledný dobrý rok. Ako dokázali banky vlani navýšiť zisk*[41] (The Last Good Year. How Banks Managed to Increase Profits Last Year) and primarily enhances its emotional and advertising function, guiding the reader to an article about the financial review of the past year in the banking sector.

The headline *Príbeh pokračuje! Internet šalie: FOTO ako dôkaz, že Aniston skončila v posteli s Pittom?*[42] (The Story Continues!

[39] https://www1.pluska.sk/spravy/z-domova/volby-2020-vzostupy-pady-andreja-kisku-nadejny-premier-ficov-nepriatel-cislo-jeden-2/5 (19.01.2020).

[40] https://www1.pluska.sk/spravy/z-domova/velky-navrat-beblavym-zakladal-spolu-to-pohorelo-mihal-ide-naspat-sulikovi-sas (09.03.2020).

[41] https://www.trend.sk/trend-archiv/posledny-dobry-rok-ako-dokazali-banky-vlani-navysit-zisk (17.02.2020).

[42] https://www1.pluska.sk/spravy/zo-zahranicia/pribeh-pokracuje-internet-salie-foto-ako-dokaz-aniston-skoncila-posteli-pittom (21.01.2020).

The Internet Goes Crazy: PHOTO as Proof that Aniston Ended up in Bed with Pitt?) grabs the reader's attention while showing a clear reduction of the title of the bestselling book "Všetko alebo nič: Príbeh pokračuje" (Everything or Nothing: The Story Continues) by Eva Urbanikova. The article under the headline speculates about the rekindling of love between former spouses, Hollywood stars Jennifer Aniston and Brad Pitt.

The title of Ernest Hemingway's novel *For Whom the Bell Tolls* is semantically transformed in the newspaper headline *Komu zvonia do hrobu? Tomu, kto zaspal dobu*[43] (For Whom the Bell Tolls? To the One Who Has Overslept the Era). The headline carries evaluative and promotional characteristics, aiming to capture the reader's interest. It leads to an article evaluating the construction of the Bratislava Polus shopping center and highlighting its architectural stagnation.

A fictional character representing a totalitarian regime, created by George Orwell in the novel *1984*, is mentioned in the headline *Toto nás môže zachrániť pred ďalšou koronou: Veľkého brata naučili predvídať vírusové epidémie*[44] (This Can Save Us from Another Corona: Big Brother Has Been Taught to Predict Viral Epidemics) adding a touch of irony. The article discusses a device capable of monitoring people in a crowd, detecting coughing, and predicting potential epidemic outbreaks based on the data collected.

The reduction and lexical transformation of the title of Samuel Beckett's absurd drama *Waiting for Godot* results in the headline *Čakanie na nového premiéra. Politická zmena príde, nech bude výsledok akýkoľvek*[45] (Waiting for a New Prime Minister. Political change will come, no matter the outcome). This headline adds a certain emotional aspect and offers the reader a summary of post-election expectations

The title of Gabriel Garcia Marquez's novel *Love in the Time of Cholera* is lexically transformed in the newspaper headline *Gastro v čase korony: Donášku už robia prakticky všetci*[46] (Gastro in the Time of the Corona: Delivery is Now Done by Practically Everyone),

[43] https://www.trend.sk/trend-archiv/komu-zvonia-hrobu-tomu-kto-zaspal-dobu (24.02.2020).

[44] https://plus7dni.pluska.sk/auto-a-hi-tech/toto-nas-moze-zachranit-pred-dalsou-koronou-velkeho-brata-naucili-predvidat-virusove-epidemie (14.04.2020).

[45] https://www.trend.sk/trend-archiv/cakanie-noveho-premiera-politicka-zmena-pride-nech-bude-vysledok-akykolvek (27.02.2020).

[46] https://www.trend.sk/trend-archiv/gastro-case-korony-donasku-robia-prakticky-vsetci (28.04.2020).

giving it an emotional tone. The article describes how the coronavirus crisis has affected dining and lodging services.

Lexical transformation of Marquez's novel *Love in the Time of Cholera* is also evident in the headline *Maturity v čase korony. Vysvedčenia maturantov budú skôr*[47] (School Leaving Exams During the Time of the Pandemic. High School Diplomas for Graduates Will be Issued Sooner), emphasizing its emotional function. The article informs that traditional graduation exams will not take place in that year, and students will be evaluated based on the average of their annual marks for a specific subject from all school years and half-year marks from the last two years.

The emotional function dominates in the headline *Otvoriť či neotvoriť? Koalícia súčasným prokuátorom neverí*[48] (To Open or Not to Open? The Coalition Doesn't Trust the Current Prosecutors), where we can observe the lexical transformation of Shakespeare's legendary phrase "To be or not to be..." from his drama "Hamlet." The reference to the world-famous phrase adds an emotional touch to the headline, and the article evaluates the challenging situation within the current prosecution.

In Slovak periodicals, authors do not frequently use references to literary works in creating newspaper headlines. Over six months, we excerpted 21 headlines created with such cultural elements. We selected 7 from the "Plus 1 Den" daily and 14 from the "Trend" weekly, with most of them primarily supporting their emotional and promotional functions.

NEWSPAPER HEADLINES — CZECH PERIODICALS

The lexical transformation of the title of one of the ballads from Karel Jaromir Erben's collection *Kytice* (A Bouquet) called *Záhořovo lože* (Záhoř's Bed) highlights irony and thus supports the emotional and advertising function of the newspaper headline *"ZVĚŘINA: Rathovo lože. Státní zástupci zajišťují i nepohodlí odsouzeným*.[49] (ZVĚŘINA:

[47] https://www.trend.sk/trend-archiv/maturity-case-korony-vysvedcania-maturantov-bud-skor-2 (03.05.2020).

[48] https://www.trend.sk/trend-archiv/otvorit-neotvorit-koalicia-sucasnym-prokuratorom-neveri (05.06.2020).

[49] https://www.lidovky.cz/nazory/zverina-rathovo-loze-statni-zastupci-zajistuji-i-nepohodli-odsouzenym.A200106_210007_ln_nazory_ele (07.01.2020).

Rath's Bed. Public prosecutors also ensure discomfort for the convicted), which is the title of an article dedicated to the case of the convicted Czech politician David Rath, who in prison unjustly used the benefits of his orthopedic mattress.

The headline *RECENZE: Bídnici. Mladíci pěstují revoltu, ze které se může poučit i policie*[50] (REVIEW: Les Misérables. Young men nurture a revolt from which the police can learn) attempts to capture the reader's attention with a reference to the title of Victor Hugo's novel *Bídníci* (*Les Misérables*). As the title suggests, the article is a review of the eponymous French film, which received an Oscar nomination.

In the newspaper headline *PETRÁČEK: Ruka sladké Francii. Česko si konečně dopřálo gesto evropské solidarity*[51] (PETRÁČEK: A Hand to Sweet France. The Czech Republic Finally Allows an Act of European Solidarity), there is a noticeable allusion to the collection of treasures of French folk poetry hidden in the chansons of unknown authors, titled *Zpěvy sladké Francie* (Songs of Sweet France), which was translated into Czech by the philosopher, translator, and literary scientist Hanuš Jelínek. Through the lexical and morphological transformation of the collection's title, the author adds a slight hint of irony to the headline. The article further informs about the generous gesture of the Czech Republic towards France, significantly affected by the coronavirus pandemic. The Czech Republic offered to admit six seriously ill French patients and assist in their treatment. The author ironically writes that the patients did not eventually arrive because the French managed without Czech help, but the gesture sent towards the EU is still appreciated.

It is no coincidence that the author used the headline *Poslední slovo Karla Olivy: Vojna a vír*[52] (The Last Word of Karel Oliva: War and Turbulence) to refer to a novel by a Russian author. Through the lexical transformation of the title of Lev Tolstoy's novel *Война и мир* (War and Peace), the author managed to give the headline an emotional nuance. In the article, he analyzes the Russian word "мир" ("peace") and its semantics in an interesting way.

---

[50] https://www.lidovky.cz/orientace/kultura/recenze-bidnici-mladici-pestuji-revoltu-ze-ktere-se-muze-poucit-i-policie.A200129_093621_ln_kultura_jto?galerie (30.01.2020).

[51] https://www.lidovky.cz/nazory/petracek-ruka-sladke-francii-cesko-si-konecne-dopralo-gesto-evropske-solidarity.A200406_195620_ln_nazory_rkj (07.04.2020).

[52] https://www.lidovky.cz/nazory/posledni-slovo-karla-olivy-vojna-a-vir.A200429_203323_ln_nazory_tmr (30.04.2020).

The reference to Frantisek Niedl's book *Čas vlků* (Time of Wolves) enhances the advertising function of the newspaper headline *Čas vlků*[53] (Time of Wolves). The author attempts to capture the reader's attention and offers a review of a Swedish crime novel by Niklas Natt Dag titled *Vlk a dráb* (Wolf and Rascal).

An interesting linguistic play is found in the headline *Hra o jedno křeslo — Senátoři se přou o to, kdo má být jejich novým předsedou*[54] (Game for One Seat — Senators Argue Over Who Should Be Their New Chairman). The author added a touch of irony by referencing the world-famous fantasy novel *Hra o trůny* (A Game of Thrones) by American author George Raymond Richard Martin. The article informs about the election of a new Senate chairman due to the previous one's passing.

Irony is noticeable in the headline *Přísnost musí bejt*[55] (Strictness Must Be), in which the author has reduced one of the famous sayings: "Já uznávám všechno, přísnost musí bejt, bez přísnosti by se nikdo nikam nedostal..." ("I recognize everything; there must be strictness, without strictness, no one would get anywhere...") from Jaroslav Hašek's novel *Osudy dobrého vojáka Švejka* (The Good Soldier Švejk). The article is a commentary on the absurd situation where responsibilities for handling offenses are tossed back and forth between KRNAP (The Krkonose National Park Management) and the Czech Police during a state of emergency.

Syntactic transformation of the book title about problem-solving in relationships, *Blízko a přece tak daleko* (Close, Yet So Far), written by Steven Carter and Julia Sokolová, emphasizes the emotional aspect in the headline *Na dálku, a přece blízko?*[56] (From a Distance, and Yet Close?). The author, who is the director of the Cesta domů hospice (Journeying Home), describes a day in the hospice during the pandemic.

The newspaper headline *Lesk a bída nejistoty*[57] (The Splendors and the Poverty of Uncertainty) is a linguistic play created by the lexical transformation of Honoré de Balzac's novel *Lesk a bída kurtizán*

---

[53] https://www.respekt.cz/tydenik/2020/1/cas-vlku (29.12.2019).

[54] https://www.respekt.cz/tydenik/2020/7/hra-o-jedno-kreslo?issueId=100440 (09.02.2020).

[55] https://www.respekt.cz/tydenik/2020/15/prisnost-musi-bejt?issueId=100450 (05.04.2020).

[56] https://www.respekt.cz/tydenik/2020/16/na-dalku-a-prece-blizko?issueId=100451 (12.04.2020).

[57] https://www.respekt.cz/tydenik/2020/19/lesk-a-bida-nejistoty?issueId=100454 (03.05.2020).

(Splendeurs et misères des courtisanes). The author of the article aims to draw the reader's attention to a psychological perspective on uncertainty during the pandemic.

The emotional and advertising function of the headline *Vystrčilova volba*[58] (Vystrčil's Choice) is underscored by the lexical transformation of the title of William Styron's psychological novel *Sophiina voľba* (Sophie's Choice). In the article, the author introduces the three most prominent figures in Czech politics: Miloš Zeman, Andrej Babiš, and Miloš Vystrčil.

In Czech periodicals, linguistic-cultural references to literary works were frequently used in headline creation. Over six months, we extracted 241 such headlines, with 138 from Lidové noviny and 103 from Respekt. However, the examined headlines in Czech periodicals did not stand out for their originality and primarily served a nominative-informative and emotional function.

RESEARCH RESULTS AND DISCUSSION

The parallel excerpts, spanning half a year, showed that references to literary works are employed in the creation of subtitles. Simultaneously, they unveiled significant differences within the three linguistic cultures under study. Over the period, we extracted a total of 478 newspaper headlines composed of cultural references to literary works. We managed to collect 216 headlines from Russian periodicals, 21 from Slovak, and 241 from Czech sources, all meeting the requirements for our research. The numbers and percentages are presented in Table 1 and Figure 1.

TABLE 1

Newspaper headlines	Total number of headlines	Number of headlines containing culturème	Occurrence of culturemes (in %)
Russian periodicals	7,656	216	2,82
Slovak periodicals	9,060	21	0,23
Czech periodicals	9,582	241	2,52

[58] https://www.respekt.cz/tydenik/2020/25/vystrcilova-volba (14.06.2020).

GRAPH 1

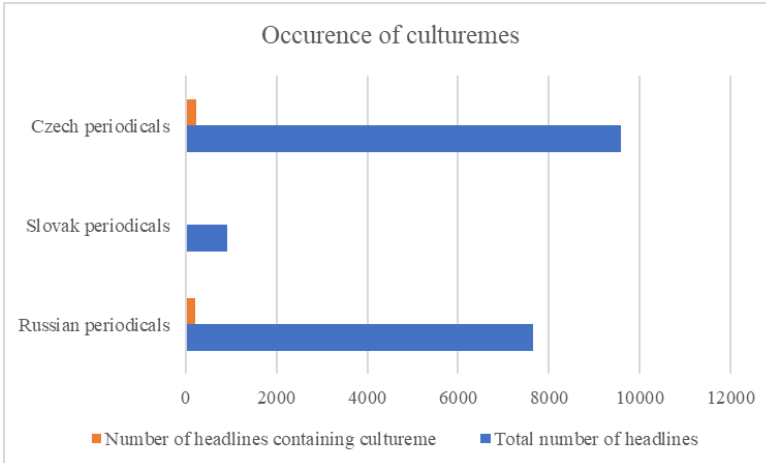

GRAPH 2

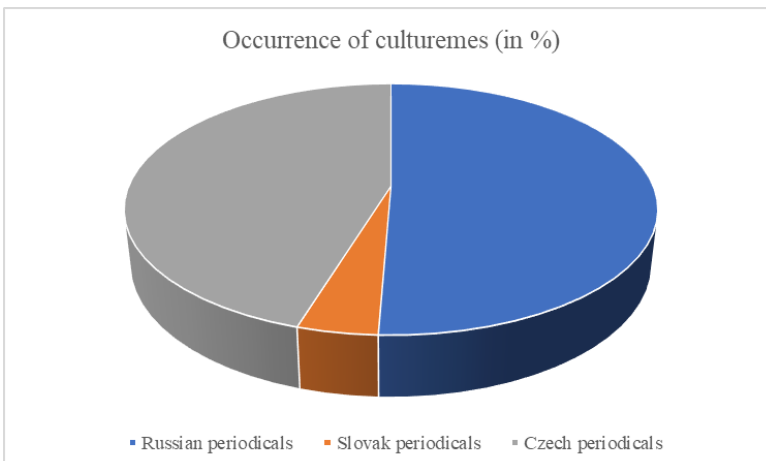

The aforementioned statistical results are followed by research into the transformation of individual terms in newspaper headlines. The authors adopted this approach to modify expressions with the intention of creating a linguistic game that can emphasize particular features of newspaper headlines. In addition to enhancing attractiveness to capture the reader's attention, this method can also intensify the evaluative, emotive, expressive, persuasive, and other characteristics of the headline.

An overview of the number of transformed expressions in the examined newspaper headlines can be found in Table 2, while Graph 3 displays the ratio of transformed to non-transformed expressions.

TABLE 2

	Russian article headlines	Slovak article headlines	Czech article headlines
Non-transformed expressions	6	1	86
Transformed expressions	210	20	155
Total	216	21	241
Transformed expressions in %	97,22	95,24	64,32

GRAPH 3

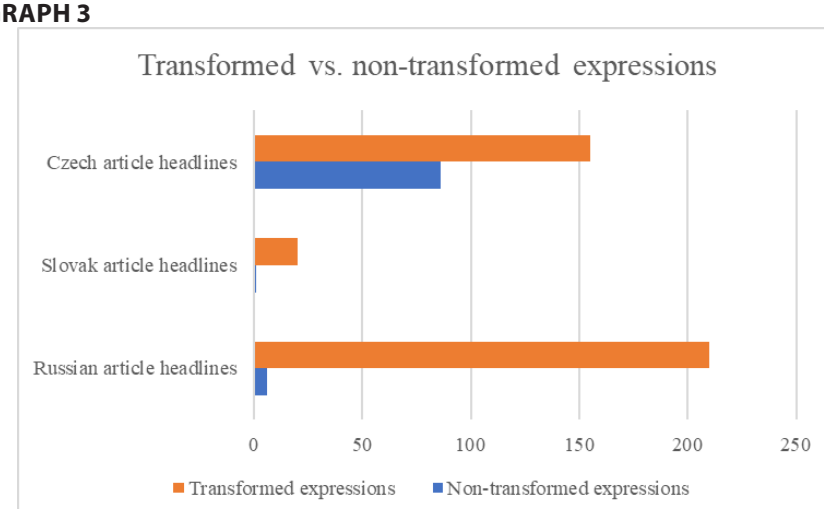

The research demonstrates that newspaper headline writers use references to literary works to craft a linguistic play aimed at capturing the reader's attention. Furthermore, the semantics of these culturemes aids in enhancing the expressiveness of the headlines. The most common methods of modifying individual expressions include lexical transformation, reduction or expansion of the utterance, and grammatical, especially morphological, alterations. However, the creation of various puzzles is contingent upon a certain perspective within the target audience. This implies that when constructing a language game through the application of a literary work reference,

the author relies on the reader's familiarity with the domain and their ability to decode such a puzzle. In this section, the study highlights significant differences within the cultures under examination, as illustrated in Figure 4. It is important to note that the analysis is not primarily focused on specific ways of transforming expressions. However, since this form of text modification plays a significant role in the creation of language play, it will be the subject of further research. Language play manifests itself in many discourses, representing an effective source of human creative potential and has, therefore, been in the sights of scholars for several decades.

GRAPH 4

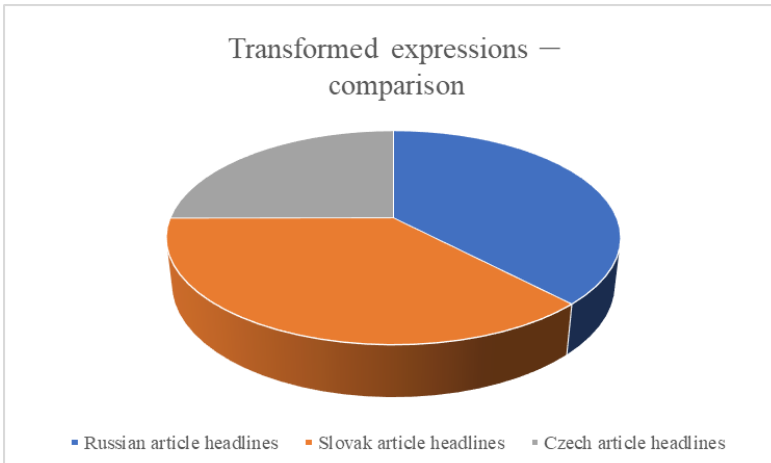

The results indicate that the number of transformed expressions referring to literary works in Russian headlines was 210, constituting 97.22% of all Russian headlines containing culturemes. In Slovak headlines, there were 20 instances, accounting for 4.76%, while in Czech headlines, it reached 155, making up 35.68%.

CONCLUSION

If we focus on the ability of mass media language to reflect the cultural specificities of a society, the excerpted material provides a representative sample for research and subsequent comparison of the results within the observed cultures.

Based on the extracted data, the results of the study reveal significant differences, not only in quantity but also in the way journalists employ cultures referencing literary works. The highest number of headlines meeting the research criteria was extracted from Czech periodicals, while the lowest number came from Slovak ones. However, the creativity of the authors of newspaper headlines in Russian periodicals stood out, where the linguistic features under study were mostly found in transformed forms. The least original newspaper headlines in the study were those of Slovak periodicals.

In Russian periodicals, the studied culturemes were used frequently and in a very inventive manner in the creation of headlines. The authors transformed expressions to create linguistic play, relying on the literacy and literary orientation of the recipients. In Russian newspaper headlines, lexical and morphological transformations were predominantly used, emphasizing the emotive and advertising functions of headlines. It is worth noting that references to classical, predominantly Russian literature were more frequent in Russian newspaper headlines.

Journalists have minimally engaged with references to literary works when creating headlines in Slovak periodicals. The extracted data indicate a low quantity, and while most expressions were transformed, the results do not represent a significantly inventive base. Lexical transformation, expansion of specific expressions, or their reduction predominated in the manner of modification. However, authors more frequently used expressive lexis or graphic embellishments of the text to support the individual functions of the headlines.

From Czech periodicals, we managed to extract the most newspaper headlines with cultural content referring to literary works. It should be noted that allusions to contemporary bestsellers were more frequent than to classical literature. In the Czech periodicals, the authors modified the studied features mainly to emphasize the emotional and advertising functions of the headlines, with lexical transformation prevailing, as well as the expansion or reduction of expressions. At the same time, Czech headlines were characterized by containing the highest percentage of untransformed expressions.

Summarizing the results of the study, we conclude that the concepts associated with literary works form a living component of contemporary Russian and Czech culture. The inventiveness demonstrated by the texts of newspaper headlines proves that Russian recipients are well-versed in the literary sphere and can identify pos-

itive, neutral, or negative connotations in headlines, even within the framework of language play. While Russian culture is dominated by works of domestic classical literature, Czech culture is more inclined toward so-called bestsellers, the best-selling works of contemporary authors.

Even though the number of Slovak headlines was comparable to the Czech ones, the content of cultureme headlines referring to literary works was minimal. If we proceed from the thesis that mass media language mirrors the language of society, the sample indicates that references to literary works do not constitute the dominant feature of Slovak linguistic culture. Slovak linguistic culture does not "prefer" references to literary works.

Linguistic anthropology, as a scientific discipline investigating the relationship between language and culture, is increasingly oriented towards the research of mass media texts. Our study has also shown that mass media language represents a promising basis for research in the field, with the possibility of extending it to some non-Slavic languages in the next step.

This publication has been produced within the Erasmus+ project entitled *The Innovation of the Concept and Curriculum of Doctoral Study Programs and Increasing Their Effectiveness*, 2021–1-SK01-KA220-HED-000022917, funded by the European Commission. This publication represents the sole opinion of the authors, and neither the Commission nor the National Agency is responsible for any use that may be made of the information contained therein.

REFERENCES

Alefirenko, Nikolay Fëdorovich, and Korina, Natal'ya Borisovna. *Problemy kognitivnoy lingvistiki*. Nitra: UKF, 2011 [Алефиренко, Николай Фёдорович, and Корина, Наталья Борисовна. *Проблемы когнитивной лингвистики*. Нитра: УКФ, 2011].

Alefirenko, Nikolay Fëdorovich. *Lingvokul'turologiya: tsennostno-smyslovoye prostranstvo yazyka. Uchebnoye posobiye*. Flinta: Moskva, 2010 [Алефиренко, Николай Фёдорович. *Лингвокультурология: ценностно-смысловое пространство языка: Учебное пособие*. Москва: Флинта, 2010].

Bartmin'skiy, Yezhi. *Yazykovoy obraz mira. Ocherki po etnolingvistike*. S.M. Tolstaya (ed.). Moskva: Indrik, 2005 [Бартминьский, Ежи. *Языковой образ мира. Очерки по этнолингвистике*. С. М. Толстая (ed.). Москва: Индрик, 2005].

Cingerová, Nina, and Dulebová, Irina. *Jazyk a konflikt. My a tí druhí v ruskom verejnom diskurze*. Bratislava: UKF, 2019.

Gallo, Yan. “Kommunikatsiya v verbal’nom tekste, verbal’nyy tekst v kommunikatsii.” *Studia Rossica Posnaniensia*, 2019, no. 1 (44): 309–318. [Галло, Ян. “Коммуникация в вербальном тексте, вербальный текст в коммуникации”. *Studia Rossica Posnaniensia*, 2019, no. 1 (44): 309–318].

Gallo, Yan. “Nekotoryye leksicheskiye i sintaksicheskiye realizatsii rechevykh strategiy i taktik v media-diskurse (na materiale russkoy i slovatskoy pressy).” *Jazyk a kultúra*, 2019, no. 39–40: 9–21 [Галло, Ян. “Некоторые лексические и синтаксические реализации речевых стратегий и тактик в медиа-дискурсе (на материале русской и словацкой прессы).” *Jazyk a kultúra*, 2019, no. 39–40: 9–21].

Gal’perin, Il’ya Romanovich. *Tekst kak ob”yekt lingvisticheskogo issledovaniya*. Moskva: Nauka, 1981. [Гальперин, Илья Романович. *Текст как объект лингвистического исследования*. Москва: Наука, 1981].

Grominová, Andrea, and Medukha, Olesia Viktorivna. “The Image of Light in the Poetry of Olga Sedakova.” *Mundo Eslavo*, 2022 (21): 96–106.

Grominová, Andrea, and Medukha, Olesia Viktorivna. “Underground poetry of the 70s in the course of Russian as a foreign language.” *Philological class*, 2022, no. 1 (27): 222–235.

Gumbol’dt, Vil’gel’m. *Yazyk i filosofiya kul’tury*. Moskva: Progress, 1985 [Гумбольдт, Вильгельм. *Язык и философия культуры*. Москва: Прогресс, 1985].

Iermachkova, Olga. *Lingvokul’turologicheskiy potentsial blog-diskursa*. Belgorod: Izdatel‘skiy dom BelGU, 2021. [Ермачкова, Ольга Евгеньевна. *Лингвокультурологический потенциал блог-дискурса*. Белгород: Издательский дом БелГУ, 2021].

Jankovič, Milan. *Cesty za smyslem literárního díla*. Praha: Univerzita Karlova v Praze, 2005.

Karasik, Vladimir Il‘ich. *Yazykovoy krug: lichnost‘, kontsepty, diskurs*. Volgograd: Peremena, 2002 [Карасик, Владимир Ильич. *Языковой круг: личность, концепты, дискурс*. Волгоград: Перемена, 2002].

Kondakov, Igor’. “Po tu storonu slova.” *Voprosy literatury*, 2008, no. 5: 5–44 [Кондаков, Игорь. “По ту сторону слова”. Вопросы литературы, 2008, no. 5: 5–44].

Kukharenko, Valeriya Andreyevna. *Interpretatsiya teksta*, Odessa: Lat·star, 2002 [Кухаренко, Валерия Андреевна. *Интерпретация текста*, Одесса: Латстар, 2002].

Likhachëv, Dmitriy Sergeyevich. *Ocherki po filosofii khudozhestvennogo tvorchestva*. Sankt-Peterburg: BLITS, 1996 [Лихачёв, Дмитрий Сергеевич. *Очерки по философии художественного творчества*. Санкт-Петербург: БЛИЦ, 1996].

Maslova, Valentina Avraamovna. *Lingvokul’turologiya*. Moskva: Akademiya, 2001 [Маслова, Валентина Авраамовна. *Лингвокультурология*. Москва: Академия, 2001].

Moore, James Douglas. *Visions of Culture: An Introduction to Anthropological Theories and Theorists*. Walnut Creek: Altamira, 2012.

Spišiaková, Andrea, and Iermachkova, Olga. “Semantic transformations of phraseological units in Russian and Slovak newspaper articles.” *Philologicheskiye nauki: nauchnyye doklady vysshey shkoly* [*Филологические науки: научные доклады высшей школы*], 2022, no. 5. 12–18.

Spišiaková, Andrea. "Structural-semantic transformations of phraseological units in Russian and Slovak newspaper articles." *SKASE Journal of Theoretical Linguistics*, 2022, no. 1(19): 82–100.

Suprun, Adam Yevgen'yevich. "Tekstovyye reministsentsii kak yazykovoye yavleniye." *Voprosy yazykoznaniya*, 1995, no. 6: 17–29 [Супрун, Адам Евгеньевич. "Текстовые реминисценции как языковое явление." *Вопросы языкознания*, 1995, no. 6: 17–29].

Vorob'yev, Vladimir Vasil'yevich. *Lingvokul'turologiya. Uchebnoye posobiye*. Moskva: RUDN, 2006 [Воробьев, Владимир Васильевич. *Лингвокультурология. Учебное пособие*. Москва: РУДН, 2006].

Yelizarova, Galina Vasil'yevna. *Kul'tura i obucheniye inostrannym yazykam*. Sankt-Peterburg: KARO, 2005 [Елизарова, Галина Васильевна. *Культура и обучение иностранным языкам*. Санкт-Петербург: КАРО, 2005].

Zhinkin, Nikolay Ivanovich. *Yazyk. Rech'. Tvorchestvo*. Moskva: Labirint, 1998 [Жинкин, Николай Иванович. *Язык. Речь. Творчество*. Москва: Лабиринт, 1998].

Zinov'yeva, Yelena Innokent'yevna. *Lingvokul'turologiya: ot teorii k praktike. Uchebnik*. Sankt-Peterburg: SPbGU, 2016 [Зиновьева, Елена Иннокентьевна. *Лингвокультурология: от теории к практике. Учебник*. Санкт-Петербург: СПбГУ, 2016].

PRZEGLĄD RUSYCYSTYCZNY 2024, nr 2 (186)

CC BY SA

DOI 10.31261/pr.15548

GENNADIJ ZELDOWICZ
ORCID: https://orcid.org 0000-0003-4437-2802
Uniwersytet Warszawski

ОБ ОДНОМ НЕИССЛЕДОВАННОМ ФАКТОРЕ, УСКОРИВШЕМ ГРАММАТИКАЛИЗАЦИЮ ГЛАГОЛЬНОГО ВИДА В РУССКОМ ЯЗЫКЕ

ON ONE UNSTUDIED FACTOR THAT PROMOTED GRAMMATICALIZATION OF VERBAL ASPECT IN RUSSIAN

The paper is devoted to a yet unstudied driving force behind the development of the verbal aspect in Old East Slavic. It consisted in crucial asymmetry between two classes of prefixal verbs: those with a lexical prefix (i.e. prefix considerably changing the meaning of the stem) and those with a semantically bleached one. On the one hand, these kinds of verbs were all in all of the same formal complexity, and, by iconicity principle, could be expected to display similar functional behavior, but, on the other hand, the result implied by verbs with lexical prefix was less natural, and hence less integral, as it were more "fragile" was the relevant "scenario". For this reason, Old East Slavic undertook various measures towards mitigating the disparity, and one of them consisted in extensive formation of so-called secondary (proto)imperfectives.
Keywords: Old East Slavic, verbal aspect, lexical prefix, semantically bleached prefix, functional asymmetry, (proto)imperfectives

1. ГИПОТЕЗА

Согласно современному взгляду, к возникновению грамматикализированного вида в русском языке привел целый ряд (не обязательно последовательных) процессов, которые в самых общих чертах можно представить следующим образом[1].

Во-первых, когдатошние сочетания морфологически простого глагола с адвербиалом стали превращаться в единый приставочный глагол.

[1] Опираемся в основном на работу: B. Wiemer, I. Seržant, *Diachrony and typology of Slavic aspect: What does morphology tell us?* // W. Bisang, A. Malchukov (ред.), *Unity and diversity in grammaticalization scenarios*, Language Science Press, Berlin 2017, с. 239–307. Там же см. обстоятельный список литературы.

Во-вторых, если изначально глагольные префиксы обладали вполне внятным, чаще всего пространственного характера собственным значением, то затем по крайней мере у некоторых из них и по крайней мере в некоторых употреблениях значение это размывалось, становясь либо слабозаметным вообще, либо слабозаметным на фоне контекста, прежде всего — на фоне глагольного корня, хотя иногда и на фоне контекста фразового[2].

Оговорим сразу, что хотя вопрос о том, имеет ли такого рода приставка собственный внятный, поддающийся более или менее отчетливой формулировке смысл, принадлежит к самым дискуссионным в славянской аспектологии и хотя похоже на правду, что смысл этот у подобных приставок есть[3], для нас данная проблема не особенно важна. Важным будет то, что и в случае, если подобная приставка семантически «пуста»[4], и если она мимикрирует с контекстом, ее появление *не усложняет структуру уже обозначенного в корне события*; см. ниже.

В-третьих, однажды появившись, «десемантизированные» приставки стали употребляться все чаще, а их репертуар стал расширяться.

В-четвертых, префиксальный глагол перестал употребляться в прогрессивном значении.

Наконец, решающим этапом в грамматикализации вида было закончившееся приблизительно к XVI веку широкое распространение вторичных (прото)имперфективов — то есть глаголов типа *прикрывати*, *одевати*, *свивати*, *заворочати*, *заступати*, которые обладали суффиксом типа *-ыва-*, *-ва-*, *-а-* и которые, если они сохранились в более позднюю пору, стали

---

[2] См. многочисленные работы С. Дики, среди прочих: S. Dickey, *Parameters of Slavic Aspect*, CSLI Publications, Stanford 2000; S. Dickey, *The varying role of po- in the grammaticalization of Slavic aspectual systems: Sequences of events, delimitatives, and German language contact*, «Journal of Slavic Linguistics» 2011, № 2, с. 175–230.

[3] См. особенно: M. Vey, *Les préverbes «vides» en tchèque modern*, «Revue des études slaves» 1952, т. 29, fasc. 1–4, с. 82–107; C. van Schooneveld, *The so called 'préverbes vides' and neutralization // Dutch Contributions to the Fourth International Congress of Slavists, Moscow, September 1958*, Mouton, The Hague, 1958, с. 159–161; A. Endersen, L. Janda, J. Kuznetsova, O. Lyashevskaya, A. Makarova, T. Nesset, S. Sokolova, *Russian «purely aspectual» prefixes: Not so «empty» after all?*, «Scando-Slavica» 2012, № 2, с. 229–289.

[4] Ниже, когда мы говорим о семантически «пустой» либо «опустошенной» приставке, соответствующее слово берется в кавычки, чтобы указать на условность подобных определений.

современными вторичными имперфективами (иногда претерпев непринципиальные морфологические модификации; ср., например, древнее *заворочати* с суффиксом *-а-* и современное *заворчивать* и *-ива-*)[5].

Какие обстоятельства были движущей силой этих процессов? По-видимому, главной тут стала потребность как можно четче разграничить ситуации, взятые в своей законченности (особенно это касается, конечно, телических ситуаций), и ситуации, представленные в своем протекании[6]. Есть также причины допустить, что вторичные (прото)имперфективы помогали более тонко нюансировать внутреннюю иерархию дискурса, ибо как правило они появлялись на, так сказать, привилегированном подплане второго плана[7], и весьма вероятно, что широкое их распространение было ответом на определенные прагматико-риторические нужды.

Вместе с тем, кажется, что продуктивность вторичных (прото)имперфективов объяснима также одним дополнительным обстоятельством, на которое, по-видимому, никто пока не обратил внимания.

Начнем издалека.

Как хорошо известно, если мы имеем дело с телическим или моментальным действием, то есть действием, приводящим либо долженствующим привести к результату, то последний способен быть и более, и менее прямым. Например, у действия ‘Маша сварила суп’ есть прямой результат ‘суп существует’ и могут быть в разной степени косвенные результаты: ‘Маша показала свое кулинарное мастерство’, ‘ее семья сыта’ и т.д., вплоть до чего-то не очевидного без серьезной контекстной поддержки, вроде ‘в холодильнике не осталось продуктов’, ‘Маша смотрит свысока на менее умелых домохозяек’, ‘Маша от усталости плохо себя чувствует’ и проч.[8].

---

[5] Опираемся здесь на работы: Ю.С. Маслов, *Избранные работы*, Языки славянской культуры, Москва 2004, с. 131–140; В.Б. Силина, *История категории глагольного вида* // Р.И. Аванесов, В.В. Иванов (ред.), *Историческая грамматика русского языка*, Наука, Москва 1982, с. 158–279.

[6] См., например, богатую материалом книгу: N. Bermel, *Context and the Lexicon in the Development of Russian Aspect*, University of California Publications in Linguistics, Berkeley, Los Angeles, London 1997.

[7] См.: Г.М. Зельдович, *О природе протовидовой оппозиции в древнерусском языке*, «Wiener Slawistischer Almanach» 2015, Band 75, с. 231–336.

[8] Представление о наиболее естественном результате, разумеется, стоит и за понятием естественного перфектива, которое весьма важно для современ-

Чем результат непосредственнее, тем более скудными средствами на него допустимо указывать: в оптимальном случае таковыми становятся сам глагольный корень, граммемы вида и/или времени и, возможно, еще какая-то морфема-сателлит, в русском языке — глагольная приставка. Что же касается экзотических результатов, то для сообщения о них обычно используются более сложные и семантически нагруженные показатели — как, допустим, связанные со способом действия глагольные конфиксы, особые обороты результативного значения (ср. *Маша написала статью, доработавшись до обморока*), либо даже отдельные, автономные предикации (*Маша написала огромный раздел для книги. Теперь она плохо себя чувствует*).

Отсюда видно, что носители языка проявляют немалую и обретающую формальное выражение чуткость к тому, насколько сложна структура действия: задается ли она просто семантикой глагольного корня или же этой семантикой вкупе с другими дополнительными обстоятельствами[9].

Поэтому если в данном языке присутствуют глаголы с «пустыми» префиксами и глаголы с приставками полнозначными и если употребляются они с сопоставимой частотой, то есть никакая из названных групп не маргинализирована, то возникшее положение может быть для носителей языка дискомфортным. Чем большей сложностью обладает действие, тем труднее нашей мысли воспринимать его как единое целое, труднее воспрепятствовать его, так сказать, когнитивной эррозии, а потому когда одна и та же словообразовательная модель используется равным образом и в случае действий в оговоренном смысле простых, и действий усложненных, это нарушает известные иконические принципы и может подтолкнуть язык к перестройке его соответствующей подсистемы.

Мы думаем, что именно так дело обстояло в древневосточнославянском (далее часто сокращаем это прилагательное до

ных аспектологических работ, в частности для названной статьи: A. Endresen и др. О резко различной частотности перфективов «естественных» и «неестественных», см. особенно с. 242–243.

[9] Понятно, что сказанным не исключается типологическая вариативность соответствующих средств; вспомним хотя бы многажды изучавшуюся и чуждую русскому языку английскую конструкцию вида *dance someone breathless* ‘танцевать с кем-то так долго (интенсивно), что партнер выбился из дыхания’, *starve someone dead* ‘каузировать чей-то голод в такой степени, что голодающий умер’ и т.п.

ДВС) языке XII–XIII веков, и хотим ниже привести свидетельства в пользу двух взаимосвязанных тезисов[10].

С одной стороны, в *части письменных произведений между глаголами с полнозначной приставкой и глаголами с приставкой десемантизированной наблюдались более или менее заметные, а иногда и просто разительные функциональные асимметрии*. Характер их был следующим.

Во-первых, в некоторых случаях для глагола с полнозначной приставкой достаточно наглядным образом избегалась инфинитивная форма. Инфинитив, как хорошо известно, обычно используется при обозначении ирреальных (будущих, потенциальных, долженствующих состояться) ситуаций, а обеспечить в нашем сознании целостность сложной ситуации проще, если она вся мыслится как действительно осуществленная.

Во-вторых, по крайней мере в части обследованных текстов количество непереходных глаголов с полнозначной приставкой осязаемо превосходит численность интранзитивов с приставкой семантически «опустошенной». Дело в том, что уберечь ситуацию от «расползания» можно, просто сократив, так сказать, ее объем, длину соответствующей каузальной цепи. Достичь этого проще всего, избегая переходных глаголов, которые в прототипическом случае относят к довольно длинной каузальной цепочке, чьим первым звеном становятся действия агенса, заключительным — изменения в пациенсе, а между этими звеньями возможны еще одно или даже несколько добавочных.

В-третьих, в обследованных текстах непереходные глаголы с полнозначной приставкой больше, чем непереходные глаголы с десемантизированной, тяготеют к неэргативности. Это также объясняется тем, что в общем случае неэргативы имплицируют более простую структуру ситуации, нежели неаккузативы.

Наконец, в-четвертых, между обсуждаемыми глагольными типами имеется еще одна, весьма простая, но от этого не менее

---

[10] Помимо приводимых ниже прямых аргументов, подтверждающих мысль о чувствительности ДВС языка к различию между типами результата, можно найти и косвенные, но тоже весьма любопытные. Так, способы глагольного действия, связанные с откровенно аномальным, «эрративным» результатом, оформились далеко не сразу, но очень поздно, лишь в XVIII веке; см., например: S. Dickey, *Parameters of Slavic Aspect Reconsidered: The East-West Aspect Division from a Diachronic Perspective* // M. Shrager, E. Andrews, G. Fowler, S. Franks (ред.), *Studies in Accentology and Slavic Linguistics in Honor of Ronald F. Feldstein*, Slavica Publishers, Bloomington, IN 2015, с. 29–45, особенно с. 41.

интересная асимметрия. В нескольких произведениях частотность десемантизированных приставок хотя и сопоставима по порядку величины с частотностью полнозначных (так что соответствующее названное выше условие выполняется), но все-таки заметно — примерно в полтора-два раза — ниже. Объяснить это можно тем, что при меньшем числе глаголов с десемантизированной приставкой становится слабее ощутимым тот фон, на котором воспринимается когнитивная усложненность глаголов, несущих приставку полнозначную.

Другой же наш тезис заключается в том, что *функциональные различия между двумя типами приставочного глагола могли скрадываться или даже подвергаться инверсии (при которой преимущество по определенным свойствам либо «дефицит» определенных свойств, имевшиеся у глаголов с полнозначной приставкой, переходили к глаголам с неполнозначной) благодаря распространению вторичных (прото)имперфективов*. Есть причины думать, что появившийся у приставочного глагола суффиксальный коррелят способствовал «скреплению» соответствующего сценария приблизительно так же, как могли способствовать названные выше предпочтения. Во-первых, когда описанию определенного действия начала служить не одна лексическая единица, но две, обсуждаемый сценарий от этого не мог не становиться более устойчивым в сознании говорящих. Во-вторых, если перед возникновением вторичного (прото)имперфектива приставочный глагол обслуживал как случаи, когда действие достигло своего естественного результата, так и случаи, в которых оно оставалось незаконченным, то теперь, по известному закону прагматического разделения функций[11], незавершенность связывалась с вторичным (прото)имперфективом, а приставочный глагол ясно соотносился со сценарием, который полностью воплощен в реальном или релевантном возможном мире и легче воспринимается как единая событийная целостность.

Иными словами, там, где увеличивается доля вторичных (прото)имперфективов, описанные различия между двумя глагольными классами, наоборот, сокращаются либо даже уступают место различиям обратного характера, а следовательно, помимо своей прямой функции, вторичные (прото)имперфективы

[11] См. особенно: L. Horn, *Toward a new taxonomy for pragmatic inference: Q-based and R-based implicature* // D. Schiffrin (ред.), *Meaning, Form, and Use in Context*, Georgetown University Press, Washington 1984, с. 11–42.

выполняли также функцию куда менее очевидную, становясь своеобразными гармонизаторами языковой системы, — и такая роль обусловила их еще большую, чем принято считать, функциональную нагрузку.

Ниже оба этих тезиса — о функциональной асимметрии между ДВС глаголами с полнозначной и десемантизированной приставкой и о том, что распространение суффиксальных (прото)имперфективов служило ее сглаживанию, — будут подтверждены статистическими данными.

Сначала, в разделе 2, мы представим обследованный материал и некоторые принятые в его анализе конвенции. Собственно статистические сведения и необходимый к ним комментарий представлены в разделе 3. В разделе 4 подводятся итоги исследования.

2. МАТЕРИАЛ И ПРИНЦИПЫ АНАЛИЗА

Нами были проанализированы 8 древневосточнославянских памятников: *Повесть временных лет*, *Сказание о Борисе и Глебе*, *Хождение Богородицы по мукам*, *Сказание об Индийском царстве*, *Слово о полку Игореве*, *Моление Даниила Заточника*, *Повесть о разорении Рязани Батыем*, *Притча о человеческой душе и теле* Кирилла Туровского. Источником всех текстов стали электронные публикации Института русской литературы (Пушкинского дома) РАН[12].

В *Повести временных лет* обследован отрывок объемом около 4800 словоупотреблений, остальные тексты подвергались сплошному анализу.

При отборе приставочных глаголов таковыми считались только те, которые, помимо словоизменительных морфем, содержат лишь корень и префикс. Игнорировались, во-первых, глаголы с суффиксом *-ну-*, как, например, *воздохнути* (ср. в *Хождении Богородицы…*: И *видевши Святая, и воздохнувъ, и рече…*)[13]; во-вторых, имеющие приставку глаголы с постфиксом *-ся*, если без него они не употреблялись, — такие, как, например, глагол *загоретися* (ср. в том же тексте: *…аще кому загорится храмина на четверо…*). Кроме того, не принимались во внимание глаголы,

[12] http://lib2.pushkinskijdom.ru/ (16.06.2023).

[13] Здесь и далее даем ДВС примеры в упрощенном написании.

производные от глаголов кратного действия (ср. опять из того же памятника: *...и различныя змия исхожаху изо устъ ея...*) — ибо перфективирующую функцию приставка в них никогда не выполняла.

Глагольная приставка квалифицировалась как десемантизированная, если (а) в ДВС языке отмечен соответствующий бесприставочный глагол и (б) по семантике бесприставочный и приставочный глаголы соответствуют в современном русском языке двум глаголам, выдерживающим масловские тесты на видовую парность. Таковы, например, пары *крыти* 'скрывать' — *сокрыти* 'скрыть'; *рушити* 'разрушать, уничтожать' — *раз(д)рушити* 'разрушить, уничтожить'; *делати* 'делать' — *сделати* 'сделать'; *казати* 'приказать' — *приказати* 'приказывать'. Решая вопрос о наличии такого соответствия, мы использовали в первую очередь словарь Измаила И. Срезневского[14], а также *Словарь древнерусского языка (XI–XIV вв.)*[15]. В ряде случаев мы обращались к авторитетным современным переводам ДВС текстов, которые опубликованы ИРЛИ[16]. В отношении глаголов одного корня словари часто поступают непоследовательно, и в таких случаях мы позволяли себе очевидные парафразы. Например, *блазнити* у Срезневского толкуется как 'соблазнять; приводить в досаду, в сомнение; обманывать', а *соблазнити* как 'ввести в грех; обидеть'; актуальным для нас был первый вариант в обеих дефинициях, и 'ввести в грех' мы приравняли к 'соблазнить', таким образом считая приставку в *соблазнити* десемантизированной.

Кроме того, считалось, что глагольная приставка не несет собственного, отличного от уже присутствующего в корне смысла, если и приставочный глагол, и его бесприставочное соответствие Срезневский перевел одинаково глаголом совершенного

---

[14] И. Срезневский, *Материалы для словаря древне-русскаго языка по письменнымъ памятникамъ*, т. 1–3, Типографія императорской академіи наукъ, Санктпетербургъ 1893–1912.

[15] Р.И. Аванесов, В.Б. Крысько и др. (ред.), *Словарь древнерусского языка (XI–XIV вв.)*. Русский язык, Москва 1988–2008.

[16] *Слово о полку Игореве* переведено Д.С. Лихачевым; *Моление Даниила Заточника* — Л.В. Соколовой; *Сказание о Борисе и Глебе* — Л.А. Дмитриевым; *Хождение Богородицы по мукам* — М.В. Рождественской; *Сказание об Индийском царстве* — Г.М. Прохоровым; *Повесть временных лет* переведена О.В. Твороговым; *Притча о человеческой душе и теле* Кирилла Туровского — В.В. Колесовым и Н.В. Понырко; *Повесть о разорении Рязани Батыем* — И.А. Лобаковой.

вида. Таковы пара *кресити — воскресити*, в которой оба глагола толкуются лексикографом как ‘воскресить’ (первый встречается в *Слове о полку Игореве*, второй — у Кирилла Туровского), и пара *родити — породити*, где оба слова объясняются как ‘родить’.

В остальных случаях глагольный префикс признавался полнозначным.

При установлении, является ли глагол переходным, таковым считался глагол, сочетающийся с дополнением в винительном падеже, если оно имело пациентивную семантику, а также глагол, сочетающийся с дополнением в родительном падеже при наличии отрицания, если, вновь-таки, было понятно, что семантика у него пациентивная. Поэтому, например, переходным признан глагол *пожати* в конструкции *...не пожнете класа, не у же созревша, но млеко безлобия носяща!* (*Сказание о Борисе и Глебе*). Переходным признавался также глагол, употребленный в страдательном залоге, если пациентивной семантикой обладало его подлежащее. С другой стороны, переходность не усматривалась в конструкциях наподобие и *пробеже Лядьску землю гоним гневом Божием* (там же), поскольку тут винительный падеж имеет значение меры, а не пациентивное, и в конструкциях наподобие *испити шеломомь Дону* (*Слово о полку Игореве*), где есть пациентивный объект, но оформляется он не винительным падежом.

О том, какие глаголы считались неэргативными, будет удобнее сказать в своем месте, в п. 3.3.

При сборе материала учитывалось каждое употребление интересующего нас слова, то есть каждая его отдельная инстанциация (*token*), а не лексический «тип».

3. ФУНКЦИОНАЛЬНЫЕ РАЗЛИЧИЯ МЕЖДУ ГЛАГОЛАМИ С ПОЛНОЗНАЧНОЙ И ДЕСЕМАНТИЗИРОВАННОЙ ПРИСТАВКОЙ В ДРЕВНЕВОСТОЧНОСЛАВЯНСКИХ ТЕКСТАХ И РАСПРОСТРАНЕНИЕ ВТОРИЧНЫХ (ПРОТО)ИМПЕРФЕКТИВОВ

3.1. ГЛАГОЛЫ С ПОЛНОЗНАЧНОЙ ПРИСТАВКОЙ И ГЛАГОЛЫ С ДЕСЕМАНТИЗИРОВАННОЙ ПРИСТАВКОЙ В ФОРМЕ ИНФИНИТИВА. ИХ ОТНОСИТЕЛЬНАЯ ЧАСТОТНОСТЬ И ЧАСТОТНОСТЬ ВТОРИЧНЫХ (ПРОТО)ИМПЕРФЕКТИВОВ

Как мы уже говорили, при прочих равных условиях тот сценарий, который предполагается употреблением приставочного

глагола, окажется в нашем восприятии более цельным, если он от начала до конца осуществляется в *реальном мире*[17]. С другой стороны, инфинитивные глагольные формы обычно появляются в модальных контекстах, то есть прототипически связаны с мысленным отчуждением ситуации от реального мира, и потому разумно предположить, что по крайней мере в некоторых ДВС текстах такие формы должны оказаться более характерны для глаголов с десемантизированной приставкой и менее — для глаголов с полнозначной.

О том, насколько этот прогноз верен, позволяют судить данные, приводимые в Таблице 1.

В двух произведениях глаголы с полнозначной приставкой употреблялись в инфинитиве значительно реже, чем глаголы с десемантизированной (первых меньше на 55% и 44,5%), и еще в одном глаголов с полнозначной приставкой тоже меньше, но уже ненамного (на 4%), так что статистическая значимость этого отставания уже сомнительна. В четырех текстах инфинитивные формы глагола с полнозначной приставкой встречались, наоборот, чаще (в одном, *Повести временных лет*, — даже значительно чаще), чем инфинитивы глаголов с «пустой» приставкой, а в одном тексте — с точно той же частотой.

С другой стороны, между тенденцией к избеганию инфинитивов первого типа и частотностью вторичных (прото)имперфективов прослеживается пускай и не очень выразительная, но очевидная обратная корреляция. Средняя частотность последних в первом-четвертом тексте составляет 15,75%, а в текстах с пятого по восьмой — 18,75%[18].

3.2. НЕПЕРЕХОДНЫЕ ГЛАГОЛЫ С ПОЛНОЗНАЧНОЙ И С ДЕСЕМАНТИЗИРОВАННОЙ ПРИСТАВКОЙ. ИХ ОТНОСИТЕЛЬНАЯ ЧАСТОТНОСТЬ И ЧАСТОТНОСТЬ ВТОРИЧНЫХ (ПРОТО)ИМПЕРФЕКТИВОВ

Если верно, что носителями ДВС языка принимались особые меры, чтобы обеспечить когнитивную целостность описывае-

[17] Или же в мире, который художественным текстом *представляется* как реальный, но этой тонкостью здесь можно без ущерба пренебречь.

[18] Подробнее: в первых четырех произведениях доля вторичных (прото)имперфективов от общего числа приставочных глаголов составила 12 %, 11 %, 20 % и 20 %, в последних четырех — 39 %, 9 %, 24 % и 3 %. 12 + 11 + 20 + 20 = 63; 63 : 4 = 15,75. 39 + 9 + 24 + 3 = 75; 75 : 4 = 18,75.

Таблица 1.
Приставочные глаголы в форме инфинитива и вторичные (прото)имперфективы
(порядок произведений соответствует возрастанию доли глаголов с полнозначной приставкой в инфинитивной форме)

1. Памятник	2. Общее число глаголов с полнозначной приставкой	3. Общее число глаголов с десемантизированной приставкой	4. Число глаголов с полнозначной приставкой в форме инфинитива	5. Число глаголов с десемантизированной приставкой в форме инфинитива	6. Доля употребленных в форме инфинитива глаголов с полнозначной приставкой (по сравнению с общим числом обладающих полнозначной приставкой глаголов)	7. Доля употребленных в форме инфинитива глаголов с десемантизированной приставкой (по сравнению с общим числом обладающих десемантизированной приставкой глаголов)	8. Насколько доля употребленных в форме инфинитива глаголов с полнозначной приставкой больше или меньше, чем доля употребленных в форме инфинитива глаголов с десемантизированной приставкой (в процентах)	9. Число вторичных (прото)имперфективов в тексте	10. Соотношение числа вторичных (прото)имперфективов и числа приставочных глаголов (в процентах)
Сказание о Борисе и Глебе	200	174	15	29	7,5%	16,5%	– 55%	44	12%
Повесть о разорении Рязани Батыем	131	88	7	8	5%	9%	– 44,5%	24	11%
Притча о человеческой душе и теле Кирилла Туровского	130	100	15	12	11,5%	12%	– 4%	48	20%
Хождение Богородицы по мукам	100	101	6	6	6%	6%	0%	41	20%
Моление Даниила Заточника	50	45	8	7	16%	15,5%	+ 3%	37	39%
Слово о полку Игореве	108	67	9	6	8%	9%	+ 11%	16	9%
Сказание об Индийском царстве	20	22	3	0	15%	0%	[+ 15%][1]	10	24%
Повесть временных лет	192	86	14	3	7%	3,5%	+ 100%	9	3%

[1] Квадратные скобки указывают на условность приводимой цифры. Поскольку в данном произведении инфинитивная форма глаголов с десемантизированной приставкой вообще не встретилась, напрямую высчитать процентное преимущество глаголов с полнозначной тут не удается (требовалось бы 3 разделить на ноль). Поэтому мы вынуждены были пойти на произвольное допущение и принять, что если последних в форме инфинитива 15 процентов от их общего числа, то и их преимущество перед первыми составляет те же 15%.

мым глаголами с полнозначной приставкой сценариям событий, то этой цели могла служить весьма простая стратегия, состоящая в избегании переходных глаголов — ибо такие глаголы в общем случае имплицируют и большее количество участников, и более протяженные причинно-следственные связи, в первую очередь связи между действиями участника-агенса и изменениями в участнике-пациенсе; связи эти могут опосредоваться инструментом, средством, иногда же и несколькими инструментами/средствами[19], а потому единство соответствующей ситуации становится тут более проблематичным[20].

Действительно, как показывает приводимая ниже Таблица 2, во всех обследованных произведениях, кроме одного, частотность непереходных глаголов с полнозначной приставкой выше, чем частотность обладающих семантически опустошенным префиксом глаголов, причем выше в некоторых текстах на десятки процентов, а в «Повести временных лет» — на 237 %, почти в три с половиной раза.

Что касается ожидаемой обратной корреляции между частотностью непереходных глаголов с лексическим префиксом и частотностью вторичных (прото)имперфективов, то и она здесь налицо. В первых — обнаруживающих более высокую частотность таких непереходных глаголов — четырех текстах вторичные (прото)имперфективы составляют в среднем 13,75% от общего числа приставочных глаголов, а в последних четырех, где частотность у непереходных глаголов с полнозначным префиксом существенно меньше, — уже 20,75%, то есть в полтора раза больше[21].

Можно добавить, что если бы мы взяли из таблицы только первые три произведения, в которых доля непереходных глаго-

---

[19] См.: W. Croft, *Syntactic Categories and Grammatical Relations: The Cognitive Organization of Information*, University of Chicago Press, Chicago 1991.

[20] Особенно хорошо это видно в тех примерах, где действия агенса как будто направлены на пациенс, но при этом без проясняющего контекста остается непонятным, вызвали ли они в пациенсе изменение. Скажем, фраза *Иван оскорбил Петра* обычно понимается в смысле ‘Петр почувствовал себя оскорбленным’, однако в принципе может быть продолжена и в духе *...но Петр этого так и не понял* — то есть таким образом, что действия агенса и реакция пациенса по сути предстают как две по крайней мере относительно самостоятельные событийные сущности.

[21] Подробнее: в первых четырех произведениях доля вторичных (прото)имперфективов от общего числа приставочных глаголов составила 3%, 12%, 20% и 20%, в последних четырех — 9%, 24%, 11% и 39%. 3 + 12 + 20 + 20 = 55; 55 : 4 = 13,75. 9 + 24 + 11 + 39 = 83; 83 : 4 = 20,75.

Таблица 2.
Непереходные приставочные глаголы и вторичные (прото)имперфективы (порядок произведений соответствует убыванию преимущества, которое имеется у непереходных глаголов с полнозначной приставкой перед непереходными глаголами с десемантизированной)

1. Памятник	2. Общее число глаголов с полнозначной приставкой	3. Общее число глаголов с десемантизированной присавкой	4. Число непереходных глаголов с полнозначной приставкой	5. Число непереходных глаголов с десемантизированной приставкой	6. Доля непереходных глаголов с полнозначной приставкой (по сравнению с общим числом обладающих полнозначной приставкой глаголов)	7. Доля непереходных глаголов с десемантизированной приставкой (по сравнению с общим числом обладающих десемантизированной приставкой глаголов)	8. Насколько доля непереходных глаголов с полнозначной приставкой больше или меньше, чем доля непереходных глаголов с десемантизированной приставкой (в процентах)	9. Число вторичных (прото)имперфективов в тексте	10. Соотношение числа вторичных (прото)имперфективов и числа приставочных глаголов (в процентах)
Повесть временных лет	192	86	113	15	59%	17,5%	+ 237%	9	3%
Сказание о Борисе и Глебе	200	174	90	44	45%	25%	+ 80%	44	12%
Хождение Богородицы по мукам	100	101	58	34	58%	33,5%	+ 73%	41	20%
Притча о человеческой душе и теле Кирилла Туровского	130	100	63	33	48,5%	33%	+ 47%	48	20%
Слово о полку Игореве	108	67	53	23	49%	34%	+ 44%	16	9%
Сказание об Индийском царстве	20	22	14	12	70%	54,5%	+ 28%	10	24%
Повесть о разорении Рязани Батыем	131	88	54	33	41%	37,5%	+ 9%	24	11%
Моление Даниила Заточника	50	45	16	15	32%	33%	– 3%	37	39%

лов с полнозначной приставкой максимальна, и последние три, где она предельно мала, то картина станет еще выразительнее: в первых трех случаях среднее соотношение между количеством вторичных (прото)имперфективов и количеством приставочных глаголов будет 11,66%, а в последних трех — 24,66%, больше уже вдвое с лишним[22].

3.3. НЕЭРГАТИВНЫЕ НЕПЕРЕХОДНЫЕ ГЛАГОЛЫ С ПОЛНОЗНАЧНОЙ И С ДЕСЕМАНТИЗИРОВАННОЙ ПРИСТАВКОЙ. ИХ ОТНОСИТЕЛЬНАЯ ЧАСТОТНОСТЬ И ЧАСТОТНОСТЬ ВТОРИЧНЫХ (ПРОТО)ИМПЕРФЕКТИВОВ

Теперь нам есть смысл сосредоточиться на самих непереходных глаголах.

Как хорошо известно, последние могут быть разбиты на два подкласса: так называемые неаккузативы и неэргативы[23]. Неаккузативны глаголы, которые обозначают ситуацию, ставшую результатом внешнего воздействия на ее субъект, то есть, упрощенно говоря, сообщают о том, что с *ним случилось* (ср. *упасть (неумышленно)*, *заболеть*, *окоченеть*, *испариться (о жидкости)* и т.п.). Неэргативные глаголы подразумевают субъект, *осуществляющий действие по своей воле*; таковы, например, при одушевленном субъекте глаголы *сидеть*, *лежать*, *встать*, *прийти*, *уйти*, *закричать* и т.п.

Очевидно, что часто принадлежность глагола к неаккузативным либо неэргативным зависит от контекста, поэтому при работе с древними памятниками его пришлось постоянно учитывать. Например, глагол *уснути* трактовался как неэргатив, если имел значение ‘уснуть’, и как неаккузатив в значении ‘умереть’. Изначально двусмыслен в интересующем нас плане и глагол *напол-*

---

[22] Подробнее: в первых трех произведениях доля вторичных (прото)имперфективов от общего числа приставочных глаголов — 3%, 12% и 20%, в последних трех — 24%, 11% и 39%. 3 + 12 + 20 = 35; 35 : 3 = 11,66. 24 + 11 + 39 = 74; 74 : 4 = 24,66.

[23] См. уже классическую работу: D. Perlmutter, *Impersonal Passives and the Unaccusative Hypothesis // Proceedings of the 4th Annual Meeting of the Berkeley Linguistics Society*, 1978, vol. 4: 157–190. Грамматически неаккузативы и неэргативы различаются целым рядом (не всегда универсальных, но в отдельных случаях специфических для каждого языка) поведенческих особенностей, однако нас будет интересовать их семантическое своеобразие.

нитися. Вообще говоря, если *кто-то чем-то наполнился* (скажем, *гневом*), это как правило происходит при очень заметном участии внешних обстоятельств (так называемого *стимула*), однако фрагмент *наполнився ратнаго духа* из *Слова о полку Игореве* наверняка подразумевает неэргативную интерпретацию, так как является частью предложения *Почнем же, братие, повесть сию от стараго Владимера до ныняшнего Игоря, иже истягну умь крепостию своею и поостри сердца своего мужеством, наполнився ратнаго духа, наведе своя храбрыя плъкы на землю Половецькую за землю Руськую*, где нашему глаголу в сочинительном ряду и предшествуют, и следуют за ним глаголы недвусмысленно агентивные, и пойми мы его как неаккузативный, это нарушало бы хорошо известные закономерности синтаксического сочинения.

Для нас оппозиция между неаккузативами и неэргативами чрезвычайно важна потому, что в общем случае описываемая вторыми ситуация имеет более простую структуру, ибо причина действия локализована в субъекте, а если глагол неаккузативен, то имплицирует более длинную каузальную цепочку. Иными словами, удержать в целостности связанный с неэргативом сценарий в общем случае проще, и потому логично ожидать, что по крайней мере в некоторых древних текстах среди интранзитивов с полнозначной приставкой доля неэргативных окажется больше, чем их доля среди непереходных глаголов с приставкой десемантизированной.

Этот прогноз полностью оправдывается. Соответствующее преимущество обнаружено нами даже не в некоторых, а во всех обследованных произведениях, хотя его величина колеблется весьма значительно, от 11 до 139 процентов. Статистические данные представлены ниже в Таблице 3.

Что же касается корреляции между относительным числом неэргативов с полнозначной приставкой и относительным числом вторичных (прото)имперфективов, то она носит обратный (чем меньше первых, тем больше вторых) и при этом совершенно несомненный, почти ошеломительный характер. В первых четырех произведениях, где, напомним, частотность интересующих нас неэргативов наибольшая, доля вторичных (прото)имперфективов от общего числа приставочных глаголов в среднем составляет 8,75%, а в последних четырех произведениях, с наименьшей частотностью обсуждаемых неэргативов, доля эта —

Таблица 3.
Неэргативные непереходные приставочные глаголы и вторичные (прото)имперфективы (порядок произведений соответствует убыванию преимущества, которое имеется у непереходных неэргативных глаголов с полнозначной приставкой перед непереходными неэргативными глаголами с десемантизированной)

1. Памятник	2. Число непереходных глаголов с полнознач-ной приставкой	3. Число непереходных глаголов с десемантизированной приставкой	4. Число непереходных глаголов с полнозначной приставкой и с неэргативной семантикой	5. Число непереходных глаголов с десемантизированной приставкой и с неэргативной семантикой	6. Доля непереходных глаголов с полнозначной приставкой и с неэргативной семантикой (по сравнению с общим числом обладающих полнозначной приставкой непереходных глаголов)	7. Доля непереходных глаголов с десемантизированной приставкой и с неэргативной семантикой (по сравнению с общим числом обладающих десемантизированной приставкой непереходных глаголов)	8. Насколько доля непереходных неэргативных глаголов с полнозначной приставкой больше или меньше, чем доля непереходных неэргативных глаголов с десемантизированной приставкой (в процентах)	9. Число вторичных (прото)имперфективов в тексте	10. Соотношение числа вторичных (прото)имперфективов и числа приставочных глаголов (в процентах)
Повесть временных лет	113	15	89	5	79%	33%	+ 139%	9	3%
Слово о полку Игореве	53	23	43	9	81%	39%	+ 107,5%	16	9%
Повесть о разорении Рязани Батыем	54	33	43	13	79,5%	39%	+ 104%	24	11%
Сказание о Борисе и Глебе	90	44	69	20	76,5%	45,5%	+ 68%	44	12%
Сказание об Индийском царстве	14	12	11	6	78,5%	50%	+ 57%	10	24%
Притча о человеческой душе и теле Кирилла Туровского	63	33	56	22	89%	66%	+ 23%	48	20%
Хождение Богородицы по мукам	58	34	55	28	95%	82%	+ 16%	41	20%
Моление Даниила Заточника	16	15	13	11	1%	73%	+ 11%	37	39%

25,75%, так что различие практически *трехкратное*[24]. Если взять первые три и последние три текста из таблицы, то соответствующие цифры составят 7,66% и 26,66%, где вторая превосходит первую уже без малого в *три с половиной раза*[25].

3.4. ОБЩАЯ ЧАСТОТНОСТЬ ОБЛАДАЮЩИХ ДЕСЕМАНТИЗИРОВАННОЙ ПРИСТАВКОЙ ГЛАГОЛОВ ПО СРАВНЕНИЮ С ГЛАГОЛАМИ, ОБЛАДАЮЩИМИ ПОЛНОЗНАЧНОЙ ПРИСТАВКОЙ, И ЧАСТОТНОСТЬ ВТОРИЧНЫХ (ПРОТО)ИМПЕРФЕКТИВОВ

Наконец, в некоторых текстах между префиксальными глаголами с полнозначной и с десемантизированной приставкой имеется очень простая функциональная асимметрия, заключающаяся в относительно редком употреблении вторых: в *Повести о разорении Рязани Батыем* и *Слове о полку Игореве* число их составляло лишь около двух третей от числа обладающих лексическими префиксами глаголов, а в *Повести временных лет* не достигло даже его половины. Подробные данные представлены в Таблице 4.

Как было уже упомянуто в начале работы, чем меньше доля глаголов с десемантизированной приставкой, тем скромнее фон, на котором ощущалась бы относительная смысловая сложность, свойственная глаголам с полнозначной, а следовательно, тем слабее должна чувствоваться существующая в плане смысловой сложности асимметрия между первыми и вторыми; и наоборот, там, где число первых ближе к числу вторых, заявить о себе она должна определеннее. С этим обстоятельством хорошо согласуется наблюдаемая тут прямая корреляция между распространенностью глаголов, обладающих десемантизированным префиксом, и распространенностью вторичных (прото)имперфективов. Их доля от общего числа приставочных глаголов в первых четырех текстах составляет в среднем 23,75%, а в по-

[24] Подробнее: в первых четырех произведениях доля вторичных (прото)имперфективов от общего числа приставочных глаголов составила 3%, 9%, 11% и 12%, в последних четырех — 24%, 20%, 20% и 39%. 3 + 9 + 11 + 12 = 35; 35 : 4 = 8,75. 24 + 20 + 20 + 39 = 103; 103 : 4 = 25,75.

[25] Подробнее: в первых трех произведениях доля вторичных (прото)имперфективов от общего числа приставочных глаголов составила 3 %, 9 % и 11 %, в последних трех — 20%, 20% и 39%. 3 + 9 + 11 = 23; 23 : 3 = 7,66. 20 + 20 + 39 = 79; 79 : 3 = 26,33.

Таблица 4.
Распространение приставочных глаголов с десемантизированной приставкой и вторичные (прото)имперфективы
(произведения упорядочены в соответствии с тем, насколько велика доля обладающих десемантизированной приставкой глаголов
по сравнению с числом приставочных глаголов, чья приставка полнозначна)

1. Памятник	2. Общее число глаголов с полнозначной приставкой	3. Общее число глаголов с десемантизированной приставкой	4. Доля глаголов с десемантизированной приставкой от числа глаголов с полнозначной	5. Число вторичных (прото)имперфективов в тексте	6. Соотношение числа вторичных (прото)имперфективов и числа приставочных глаголов (в процентах)
Сказание об Индийском царстве	20	22	110%	10	24%
Хождение Богородицы по мукам	100	101	101%	41	20%
Моление Даниила Заточника	50	45	90%	37	39%
Сказание о Борисе и Глебе	200	174	87%	44	12%
Притча о человеческой душе и теле Кирилла Туровского	130	100	77%	48	20%
Повесть о разорении Рязани Батыем	131	88	67%	24	11%
Слово о полку Игореве	108	67	2%	16	9%
Повесть временных лет	192	86	45%	9	3%

следних четырех — 10,75%, то есть в два с лишним раза меньше[26]. Если сравнить первые и последние *три* текста, то цифры окажутся еще более непохожими: 27,66% и 7,66% — с различием почти четырехкратным[27].

4. ВЫВОДЫ

Напомним: гипотеза, которую мы хотели проверить, была двухчастной.

Одна ее часть заключалась в предположении, что поскольку древневосточнославянские глаголы с лексической приставкой имплицировали более сложный и, значит, когнитивно более «хрупкий» сценарий, нежели глаголы с приставкой семантически опустошенной, так сказать, прото-чистовидовой, постольку носители языка по крайней мере спорадически, в отдельных произведениях должны были принимать особые меры, чтобы в первом случае сценарий этот консолидировать.

Мы предположили, что подобная консолидация могла бы достигаться по крайней мере четырьмя способами: могла избегаться инфинитивная форма глаголов с полнозначной приставкой; они могли тяготеть к непереходности, а непереходные — к неэргативности; глаголы же с десемантизированной приставкой могли использоваться существенно реже, чем глаголы с полнозначной.

Действительно, соответствующие асимметрии в ряде произведений обнаружены, причем нередко они обладают безусловной статистической значимостью.

Иное дело, что в некоторых текстах прогнозируемых асимметрий практически нет (они могут измеряться несколькими процентами) или, даже наоборот, есть асимметрии противоположного характера.

Здесь принципиальную важность приобретает вторая составляющая нашей гипотезы: ожидалось, что чем меньше в данном

[26] Подробнее: в первых четырех произведениях доля вторичных (прото)имперфективов от общего числа приставочных глаголов составила 24%, 20%, 39% и 12%, в последних четырех — 20%, 11%, 9% и 3%. 24 + 20 + 39 + 12 = 95; 95 : 4 = 23,75. 20 + 11 + 9 + 3 = 43; 43 : 4 = 10,75.

[27] Подробнее: в первых трех произведениях доля вторичных (прото)имперфективов от общего числа приставочных глаголов составила 24%, 20% и 39%, в последних трех — 11%, 9% и3 %. 24 + 20 + 39 = 83; 83 : 3 = 27,66. 11 + 9 + 3 = 23; 23 : 4 = 7,66.

памятнике имеется функциональных асимметрий, служащих интеграции сценария, к которому относит глагол с лексическим префиксом, тем частотнее должны быть суффиксальные (прото)имперфективы. Это предположение подтвердилось во всех случаях, причем если в одном (речь об употреблении инфинитивных форм) соответствующая корреляция была слабой, то в трех остальных ее статистическая значимость едва ли вызывает сомнения, ибо релевантные различия составили около 50, около 100 и даже около 200 процентов (см., соответственно, п. 3.2, п. 3.4 и п 3.3).

Отсюда разумно заключить, что распространение вторичных (прото)имперфективов носило отчасти компенсаторный характер и служило той же цели, что избегание инфинитивной формы глагола с полнозначным префиксом, тяготение таких глаголов к непереходности и неэргативности и стремление ограничить число глаголов, чей префикс десемантизирован.

С одной стороны, вторичные (прото)имперфективы становились вторым лексикализованным наименованием того же самого действия, о каком говорил приставочный глагол, и этим подтверждали рутинность данного действия, его укорененность в многократно воспроизводимом опыте; с другой же стороны, по закону прагматического «распределения функций» они в значительной степени взяли на себя обозначение незавершенных действий и тем самым позволили воспринимать действие, обозначаемое приставочным глаголом, как всегда или почти всегда завершенное, от начала до конца принадлежащее одному — чаще всего реальному — миру и оттого, благодаря такой кодификации, для нашего сознания выигрывающее в своей целостности.

Очевидно, перед уклонением от инфинитивов и переходности, перед тяготением к неэргативной семантике и редукцией числа глаголов с содержательно «опустошенной» приставкой использование вторичных (прото)имперфективов как гармонизирующая стратегия обладало колоссальным преимуществом.

Во-первых, в отличие от этих труднозаметных без специального анализа приемов, вторичный (прото)имперфектив был средством вполне эксплицитным и хорошо распознаваемым.

Во-вторых, он был средством унифицированным, тогда как названные выше четыре приема весьма различны. Помимо этого, не исключено, что они составляют лишь часть более широкого и в своей полноте пока не выявленного репертуара «интегрирующих» средств.

Наконец, в-третьих, и свобода не использовать инфинитивную форму глагола, и тем паче свобода обойтись без глагола переходного и неаккузативного, и свобода не использовать глагол с десемантизированным префиксом по ясным причинам очень жестко ограничены речевым и ситуационным контекстом (даже относительно слабая оформленность переходности и обилие лабильных глаголов в ДВС языке едва ли серьезно меняют дело) — тогда как на вторичный (прото)имперфектив никакие подобные рестрикции не налагались.

Таким образом, весьма вероятно, что помимо своей общепризнанной функции — представлять действие в его протекании или в его повторяемости — вторичные (прото)имперфективы служили еще и описанной выше особой цели и здесь можно видеть дополнительную причину, почему язык в них так нуждался и почему в определенный период их распространение было столь стремительным.

Напоследок отметим одну связанную с нашим исследованием типологическую проблему.

Наш материал свидетельствует, что если в языке есть как полнозначные, так и десемантизированные глагольные приставки, то при некоторых дополнительных условиях (главным тут является, наверное, достаточно широкое распространение приставок «пустых») два соответствующих глагольных класса могут языком восприниматься как несходные и, так сказать, не по праву обретающие однотипный структурный облик. Закономерен вопрос, каким образом каждый отдельный язык выходит — и вообще пытается ли выйти — из этого затруднения. По-видимому, иные славянские языки выбрали ту же стратегию, что и древневосточнославянский, и компенсаторным механизмом тут было все большее развитие вторичных (прото)имперфективов, но конкретными сведениями на этот счет мы не располагаем. Вообразим, однако, и другой путь, выбрав который, язык просто *избавился* бы от десемантизированных префиксов, и полезно поинтересоваться, действительно ли это где-то произошло[28].

---

[28] За консультации, помогшие автору в написании статьи, он благодарит Павла В. Петрухина. Сердечное спасибо — Петру М. Аркадьеву, который прочел первую версию рукописи и высказал ряд замечаний, позволивших ее существенно доработать. За обстоятельную критику сердечное спасибо также трем анонимным рецензентам журнала „Przegląd Rusycystyczny”. Разумеется, все недочеты остаются на совести автора.

REFERENCES

Bermel, Neil. *Context and the Lexicon in the Development of Russian Aspect*. Berkeley–Los Angeles–London: University of California Publications in Linguistics, 1997.

Croft, William. *Syntactic Categories and Grammatical Relations: The Cognitive Organization of Information*. Chicago: University of Chicago Press, 1991.

Dickey, Stephen. *Parameters of Slavic Aspect*. Stanford: Stanford CSLI Publications, 2000.

Dickey, Stephen. "The varying role of *po-* in the grammaticalization of Slavic aspectual systems: Sequences of events, delimitatives, and German language contact." *Journal of Slavic Linguistics*, 2011, no 2.

Dickey, Stephen. "Parameters of Slavic Aspect Reconsidered: The East-West Aspect Division from a Diachronic Perspective." Shrager, Miriam, Andrews, Edna, Fowler, George, and Franks, Steven (eds.). *Studies in Accentology and Slavic Linguistics in Honor of Ronald F. Feldstein*. Bloomington, IN: Slavica Publishers, 2015.

Endresen, Anna, Janda, Laura, Kuznetsova, Julia, Lyashevskaya, Olga, Makarova, Anastasia, Nesset, Tore, and Sokolova, Svetlana. "Russian 'purely aspectual' prefixes: Not so 'empty' after all?" *Scando-Slavica*, 2012, no. 2.

Horn, Laurence. "Toward a new taxonomy for pragmatic inference: Q-based and R-based implicature." Schiffrin, Deborah (ed.). *Meaning, Form, and Use in Context*. Washington: Georgetown University Press, 1984.

Maslov, Yuriy. *Izbrannye raboty*. Moskva: Yazyki slavyanskoy kul'tury, 2004. [Маслов, Юрий. *Избранные работы*. Москва: Языки славянской культуры, 2004].

Perlmutter, David M. "Impersonal Passives and the Unaccusative Hypothesis." *Proceedings of the 4th Annual Meeting of the Berkeley Linguistics Society*, 1978, vol. 4: 157–190.

Schooneveld, Cornelis van. "The so called 'préverbes vides' and neutralization." *Dutch Contributions to the Fourth International Congress of Slavists, Moscow, September 1958*. The Hague: Mouton, 1958.

Silina, Vera. "Istoriya kategorii glagol'nogo vida." Avanesov, Ruben I., and Ivanov, Valeriy V. *Istoricheskaya grammatika russkogo yazyka*. Moskva: Nauka, 2004 [Силина, Вера. "История категории глагольного вида." Аванесов, Рубен И., Иванов, Валерий В. (eds.). *Историческая грамматика русского языка*. Москва: Наука, 1982].

Slovar' drevnerusskogo yazyka (XI–XIV vv.). Avanesov, Ruben I., Krys'ko, Vadim B. at al. (eds.). V 11 tomakh. Moskva: Russkiy yazyk, 1988–2008. [*Словарь древнерусского языка (XI–XIV вв.)*. Аванесов, Рубен И., Крысько, Вадим Б. и др. (eds.). Москва: Русский язык, 1988–2008].

Sreznevskiy, Izmail. *Materialy dlya slovarya drevne-russkago yazyka po pis'mennym pamyatnikam*. T. 1–3. Sanktpeterburg: Tipografiya imperatorskoy akademii nauk, 1893–1912 [Срезневский, Измаил. *Материалы для словаря древне-русскаго языка по письменнымъ памятникамъ*. Т. 1–3. Санктпетербургъ: Типографія императорской академіи наукъ, 1893–1912].

Vey, Marc. "Les préverbes 'vides' en tchèque modern." *Revue des études slaves*, 1952. T. 29, fasc. 1–4.

Wiemer, Björn, and Serzhant, Ilja. "Diachrony and typology of Slavic aspect: What does morphology tell us?" Bisang, Walter, and Malchukov, Andrej (eds.). *Unity*

and diversity in grammaticalization scenarios. Berlin: Language Science Press, 2017.

Zel'dovich, Gennadiy. "O prirode protovidovoy oppozicii v drevnerusskom yazyke." *Wiener Slawistischer Almanach*, 2015. Band 75 [Зельдович, Геннадий. "О природе протовидовой оппозиции в древнерусском языке." *Wiener Slawistischer Almanach*, 2015. Band 75].

PRZEGLĄD RUSYCYSTYCZNY 2024, nr 2 (186)

CC BY SA

DOI 10.31261/pr.16923

ANETA ČERMÁKOVÁ
ORCID: https://orcid.org/0000-0003-1498-2060
Университет им. Масарика, Брно

SIMONA KORYČÁNKOVÁ
ORCID: https://orcid.org/0000-0002-7805-1604
Университет им. Масарика, Брно

PETR OLŠÁK
Университет им. Масарика, Брно

ОСОБЕННОСТИ ПЕРЕВОДА МНОГОСЛОВНЫХ ЧЕШСКИХ ОЙКОНИМОВ С ПРЕДЛОГОМ «NA» НА РУССКИЙ ЯЗЫК (С ИСПОЛЬЗОВАНИЕМ ЛИНГВИСТИЧЕСКИХ КОРПУСОВ)

PECULIARITIES OF TRANSLATION OF MULTI-WORD CZECH OIKONYMS WITH THE PREPOSITION "NA" INTO RUSSIAN (USING LINGUISTIC CORPORA)

The object of our study is one of the types of toponyms — oikonyms — names of settlements/towns, which represent in every language a specific group of words characterized by a close connection with the historical, everyday, and cultural heritage of a nation or country. In Czech, multi-word oikonyms with structures that include various prepositions (*nad*, *pod*, *u*, *v*) represent a productive and numerous group of toponyms, while in Russian there is only one model of multi-word oikonyms (*на-реке* — "on the river"). Following the comparative aspect of the analysis, based on the data from the monolingual corpora of the Czech National Corpus and National Corpus of the Russian Language, we determined the frequency of use of multiword oikonyms with the preposition na in Czech and Russian. Then, using examples of data from the bilingual parallel corpora of the Czech National Corpus (InterCorp v15) and National Corpus of the Russian Language, we examined the Russian translations of the oikonyms *Lysá nad Labem* and *Kamýk nad Vltavou* from the book *Osudy dobrého vojáka Švejka za světové války* with the preposition *na*.
Keywords: multi-word oiconims with prepositions, internet, Czech National Corpus, National Corpus of the Russian Language, data, frequency, analyzis, interpretation

Географические названия представляют ценный материал для межъязыкового и межкультурного общения и понимания собственного и иноземного менталитета и мировосприятия. Лексико-семантическое оформление топонимов можно рассма-

тривать как своевременное материальное воплощение языка народа и (или) территориально обусловленного говора. Однако, топоним всегда отражает внеязыковые факторы, влияющие в конкретной мере на его возникновение. По мнению Рудольфа Шрамка:

> tím, že jazyk sám je jev vnitřně hierarchizovaný a organizovaný a vytvářející poznatelný systém vzájemně funkčně spjatých prvků, je i toponymie, jakožto specifikovaná realizace jazyka vůbec, charakterizovatelná jako určitým způsobem stavebně i funkčně strukturovaný řád, kterému v této souvislosti z praktických důvodů říkáme «toponymický systém»[1].

Итак, топоним представляет собой одно сложное целое, обладающее языковыми и внеязыковыми (этническими, историческими, культурными и традиционно-бытовыми) характеристиками. Безмерное количество географических названий и их частое употребление в письменной и устной речи ставит перед лингвистами и переводчиками серьезные вопросы. Заимствование и повседневное практическое использование топонимов в письменной и устной речи приводит к необходимости уделять пристальное внимание переводу топонимов с целью отражения в нем не только приведенных специфических черт, но и следовать правилам языка перевода, его нормам и графическому оформлению. Дмитрий Ермолович утверждает, что:

> для эквивалентного перевода текста, содержащего имя собственное, бывает недостаточно механической передачи по-русски его фонографической оболочки. Проанализировав смысловые и культурно-прагматические аспекты такого текста, переводчик должен сделать выбор в пользу варианта соответствия, оптимального для каждого случая[2].

Переводчик при работе над текстом с топонимами должен обратиться к географическим картам, атласам, энциклопедическим словарям и справочникам, тем не менее, при любом переводе

---

[1] R. Šrámek, *Toponymické modely a toponymický systém*, «Slovo a slovesnost» 1972, № 4 (33,) 4, с. 304. «[...] в силу того, что сам язык представляет иерархизированное и организованное явление, создающее познаваемую систему функционально взаимосвязанных элементов, и топонимия как специфическая реализация языка, может определяться как своего рода структурный и функциональный порядок, который можем называть *топонимической системой*» (перевод S. Koryčánková).

[2] Д. И. Ермолович, *Имена собственные на стыке языков и культур*, Р. Валент, Москва 2001, с. 35.

он встречается с рядом топонимов, заимствование которых или подлежит отличающимся даже в близкородственных языках нормам, или находится в нескольких употребляемых вариантах. Станислава Шпачкова определяет общие принципы трансформации топонимов и перечисляет ряд методов, используемых для перевода, например, приведение экзонима, транскрипция с адаптацией, калькирование, транслитерация и др.[3]. Словацкий ученый-переводчик Ярмила Опалкова в своих исследованиях в области сравнения межъязыковых эквивалентов близкородственных языков — русском, украинском, словацком и чешском — также затронула тему трансформаций, подчеркивая, что с целью сохранить национальный характер исконного текста, при его переводе на иностранный языке иногда могут использоваться вставки на языке источника. Однако, по ее словам,

> в каждом языке существуют общепринятые формы иноязычных собственных имен разного рода, которые иногда расходятся с подлинником и вовсе не следуют ни правилам транскрипции, ни правилам транслитерации. К ним принадлежит, например, наименование австрийской столицы Wien, которое имеет в словацком языке свою собственную модификацию Viedeň, или чешское Krkonoše, имеющее русскую версию Исполиновы горы[4].

Между тем, по мнению Шпачковой, наличие дублетных форм в глобальном мире может приводить к трудностям в области транспорта, туризма, почтовых услуг и др., в связи с чем осуществляется стандартизация географических названий[5]. Елена Александрова отмечает, что:

> Именно основная цель перевода определяет способ передачи топонима: для картографирования предпочтительным будет транскрипция с максимальной передачей звукового образа названия, для экскурсии возможны варианты с применением практической транскрипции, пояснения либо калькирования[6].

---

[3] S. Špačková, *Rusko-česká ekvivalence propriálního lexika: vlastní jména v překladu*, Masarykova univerzita, Brno 2017, с. 151.

[4] J. Opalková, *Перевод топонимов и антропонимов в русско-украинско-словацком плане*, «Opera Slavica» 2003, № 4 (13), с. 20.

[5] S. Špačková, *Rusko-česká ekvivalence propriálního lexika: vlastní jména v překladu*, Masarykova univerzita, Brno 2017, с. 150.

[6] Е. В. Александрова, *Специфика перевода русскоязычных топонимов на английский язык в сфере туризма (на примере топонимов Мурманской области)*, «Вестник Нижегородского университета им. Н. И. Лобачевского» 2020, № 5, с. 185.

Опираясь на исследования Рудольфа Шрамка, необходимо учесть, что, топонимический аспект соотносится одной из своих характеристик с географической принадлежностью объекта к природному пространству[7]. Именно эта особенность тесно связана с переводческой стратегией использования конкретных приемов при трансформации определенного типа топонимов — ойконимов. Названия населенных пунктов носят сложную культурно-национальную и природно-этническую характеристику, воплощенную в словесную форму, которая, в свою очередь, может изменяться в следствие языковых, или исторических сдвигов.

Целью нашего исследования мы поставили рассмотрение проблематики перевода ойконимов с предлогом *на*. Хотя в чешском языке при образовании ойконимов с семантикой названий населенных пунктов и городов используются предлоги — *nad, pod, u, na, v*, — в русском языке существует только словообразовательная модель с предлогом *на*, например, *Ростов-на-Дону*. По нашим наблюдениям, частотны случаи некорректного применения способов передачи данной предложной структуры при переводе ойконимов с чешского языка на русский язык.

Исследование проводилось на основе анализа данных *Чешского национального корпуса* (ЧНК) и *Национального корпуса русского языка* (НКРЯ). Методика поиска основывалась на изучении частотности чешских ойконимов с предлогом в одноязычном корпусе чешского языка SYN2020, который содержит более 120 миллионов единиц в ста тысячах текстов трех стилей или макротипов — художественных, научных и публицистических. Поскольку упомянутые макротипы представлены одинаково, корпус является репрезентативным[8]. Для поиска ойконимов с предлогом необходимо задать запрос на три или больше токенов, так как структура лексем содержит два (или три) слова и предлог.

В качестве примера приведем поиск чешских ойконимов с предлогом *na*. Нами был выбран данный предлог с учетом того, что только этот предлог подлежит компаративному аспекту с русским языком, так как в чешском языке для создания предложных форм названий ойконимов мы находим пять разных

---

[7] R. Šrámek, *Toponymické modely a toponymický systém*, «Slovo a slovesnost» 1972, № 4 (33), с. 309, 312.

[8] *Český národní korpus*: *cnk:syn2020,* Příručka ČNK, https://wiki.korpus.cz/doku.php/cnk:syn2020 (29.01.2024).

предлогов (*nad, pod, u, na, v)*, тогда как в русском языке только один — *на*.

В нижеприведенной таблице собраны все реализованные в корпусе единицы-ойконимы с данным предлогом, встречающиеся в Чешской Республике:

Таблица 1. Частотность чешских ойконимов с предлогом **na** в корпусе SYN2020

	Название населенного пункта	**Частота употребления**
1	Nové Město na Moravě	293
2	Ivanovice na Hané	36
3	Kostelec na Hané	32
4	Senice na Hané	19
5	Kralice na Hané	14
6	Hamr na Jezeře	14
7	Náměšť na Hané	12
8	Hořice na Šumavě	9
9	Nezdice na Šumavě	8
10	Čelechovice na Hané	8
11	Klenovice na Hané	4
12	Mladějov na Moravě	3
13	Polná na Šumavě	2
14	Kout na Šumavě	2
15	Rychnov na Moravě	2
16	Rožmitál na Šumavě	1
17	Příbram na Moravě	1
	Всего вхождений	**460**[9]

По количеству реализованных в корпусе конкретных ойконимов с тем или иным предлогом и по частотности употребления структуры с предлогом *na* находятся на четвертом месте после ойконимов с предлогами *nad, u, pod*[10]. В таблице приведены все

[9] Относительная частота употреблений в ipm — 3,78.

[10] Для сравнения приводим корпусные данные, иллюстрирующие использование в корпусе SYN2020 других предлогов. Предлог *nad* представлен 182 разными ойконимами и обладает частотностью 6124 (ipm — 50,27), u — 75 ойконимов и 489 вхождений (ipm — 4,01), *pod* — 46 ойконимов и 1484 вхождений (ipm –12,18), *v* — 14 ойконимов и 178 вхождений (ipm — 1,46). Несмотря на больше реализованных ойконимов с предлогом *u*, намного частотнее этого предлога оказался предлог *pod*, входящий в состав названия нескольких городов. Из этого следует, что корпусные данные коррелируют с значимостью населенных пунктов.

ойконимы с предлогом *na*, которые были выделены поисковой системой корпуса на основе запроса вариативной формы с последней изменяемой частью места положения поселка/города, написанного на контекстуальном языке запросов (CQL):

```
[lemma="[A-Z].*" & pos="N" | pos="A"][word="na"][word="Šumavě"]
```

Всего было выявлено 460 вхождений 17 разных единиц-ойконимов, эксплицитно выражающих территориальный аспект принадлежности к местоположению поселка/города *(Jezero, Haná, Morava, Šumava)*[11]. Самым частотным оказывается ойконим *Nové Město na Moravě*, использование которого фиксирует корпус 293 раза. Так как частота употребления данной лексемы многократно превышает текстовое использование других ойконимов, мы пришли к выводу, что причиной может являться международная спортивная значимость данного чешского города, что можно легко проверить благодаря контексту, доступному в корпусе.

Исследование русских предложных ойконимов было проведено на основе данных НКРЯ, его основного корпуса[12] размером в примерно 374 миллиона слов, включающего около 130 тысяч текстов разных жанров, который, таким образом, представляет собой репрезентативный корпус.

Для нашей работы необходимо было учесть тот факт, что в НКРЯ ведется поиск на основе лексико-грамматического запроса. Задавая запросы, мы выбирали те дополнительные признаки, которые играют роль в определении лексем (слово перед дефисом/после дефиса и с заглавной буквы). С этой точки зрения поиск ведется более целенаправленно и не ограничивается необходимостью знания контекстуального языка запросов.

Среди русских ойконимов можно выделить один предлог *на*, представляющий исключительное употребление многословных ойконимов с предлогом.

---

[11] Отметим, что на основе данных Чешского статистического бюро управления в Чехии находится всего 19 населенных пунктов с названием, в состав которого входит предлог *na*. См. ČSÚ. (2021). *Malý lexikon obcí České republiky — 2021,* https://www.czso.cz/csu/czso/maly-lexikon-obci-ceske-republiky-2021.

[12] *Национальный корпус русского языка. Основной корпус*, 2023, https://ruscorpora.ru/corpus/main?search=CgQyAggBMAE= (29.01.2024).

Таблица 2. Частотность русских ойконимов с предлогом **на** в основном корпусе НКРЯ

	Название населенного пункта	**Частота употребления**	**Примечание**
1	Ростов-на-Дону	1384	
2	Комсомольск-на-Амуре	168	
3	Николаевск-на-Амуре	49	
4	Владимир-на-Клязьме	22	нынешний Владимир
5	Романов-на-Мурмане	7	нынешний Мурманск
6	Калач-на-Дону	7	
7	Славянск-на-Кубани	5	
8	Камень-на-Оби	6	
9	Александровск-на-Мурмане	3	нынешний Полярный
10	Ставрополь-на-Волге	3	нынешнее Толятти
		Всего вхождений	**1658**[13]

Анализ показывает, что ойконимов с предлогом *на* в русском языке 6, причем самым частотным является *Ростов-на-Дону*. Сравнительно меньше употреблений можно найти в использовании ойконимов *Комсомольск-на-Амуре* и *Николаевск-на-Амуре*. Кроме того, в корпусе зафиксированы 4 формы ойконимов, которые в связи с изменением названия города или его упрощением вышли из употребления. Единичные примеры использования имеют 3 современные названия — *Калач-на-Дону, Славянск-на-Кубани, Камень-на-Оби*. Можно предполагать, что частотность использования связана с историко-культурной значимостью данного места.

При сравнении выбранных чешских и русских ойконимов необходимо принять во внимание, что используемый нами образец всегда содержит уточнение местоположения (например, *na Šumavě, na Jezeře, на-Дону, на-Кубани)* и таким образом определяет уникальность названия поселка или города. Однако многословность представляет источник неточностей в орфографическом и грамматическом плане особенно при заимствовании ойконимов.

Рассматривая возможности перевода ойконимов, необходимо обратиться к одному знаменательному факту. Графическое оформление слов-ойконимов подлежит правилам,

[13] Относительная частота употреблений в ipm — 4,43.

> опирающимся на морфологический критерий, является п. 6 § 126, в соответствии с которым «служебные слова (как русские, так и иноязычные) в середине составных названий выделяются двумя дефисами» [ПАС 2019: 116]. Несмотря на относительно невысокую частотность топонимов типа Ростов-на-Дону и узнаваемость рекомендованного для них орфографического облика, в ГКГН зафиксировано раздельное написание названия деревни Спас на Сози в Тверской области. Представляется целесообразным приведение написания данного топонима в соответствие с рекомендациями «Правил...» и по аналогии с другими названиями, образованными по идентичной модели (Дубровка-на-Узе, Егоровка-на-Медведице, Калач-на-Дону, Комсомольск-на-Печоре, Красное-на-Волге, Новое-на-Лухте, Славянск-на-Кубани и др.) [...][14].

Оформление написания многословных ойконимов представляет в современной русской орфографии довольно сложную проблему, решением которой занялся уже Михаил Ломоносов. Он отметил, что:

> Коль много быть должно имен отечественных, никаким правилам не подверженных, о том всяк легко рассудит, кто несчетное множество земель, городов, сел, рек, озер и прочих мест представит. Итак, когда у прочих правил грамматических, до российских речений токмо касающихся, нельзя требовать точных изъятий без остатку, то для отечественных невозможно собрать имен всех мест и привести под правила; того ради надлежит оставить общему всех учителю — повседневному употреблению[15].

Несмотря на то, что экспертная группа ООН UNGEGN (United Nations Group of Experts on Geographical Names) намерена на решение проблем связанных с внутренней и международной стандартизацией географических названий, пока не удается внедрить результаты ее работы над топонимами в стандарт каждой из стран-участников. Заметим, что вопрос о стандартизации впервые поднимался уже в конце 1940-х годов. Так и не решенная проблема записи сложных ойконимов[16] не позволяет лингвистам и переводчикам основывать использование ойконимов в тексте на точных указаниях. Слабая кодификация географических названий может являться причиной ошибочного или вариативного перевода чешских ойконимов на русский язык. Для получения

---

[14] Д. Ю. Ильин, Е.Г. Сидорова, *Вариативность языковой нормы при функционировании топонимов: проблемы и противоречия*, «Вестник Санкт-Петербургского университета. Язык и литература» 2020, № 4 (17), с. 623, https://doi.org/10.21638/spbu (29.01.2024).

[15] М. В. Ломоносов, *Российская грамматика* // того же, *Полное собрание сочинений*, Изд-во АН СССР, Москва 1952, т. 7, § 238,

[16] См. напр. Правила слитного, дефисного и раздельного написания // Орфография (orfogrammka.ru), п. 125–127 (29.01.2024).

данных по переводу чешских предложных ойконимов на русский язык мы воспользовались двуязычным корпусом InterCorp[17]. Так как речь идет о параллельном синхронном корпусе, данные, которые мы будем получать, представляют собой перевод конкретной части чешского текста на русский язык. Мы работали с последней на момент проведения анализа версией 15, 2022 года, содержащей 41 иностранный язык. Из основного корпуса InterCorp v15 — Czech и параллельного корпуса InterCorp v15 — Russian мы при запросе получили все единицы из чешских текстов параллельно с единицами русского корпуса с их переводом на русский язык. Нижеприведенный запрос мы использовали для всех предложных вариантов ойконимов, найденных на основе анализа частотности их употребления в одноязычных корпусах:

[lemma="[A-Z].*"][word="předložka"][lemma="[A-Z].*"]

Конкорданс, список полученных в результате поиска примеров, представляющих собой чешский ойконим и его перевод в различных текстах, позволяет рассмотреть/изобразить метаинформацию — название произведения, год создания оригинала и перевода, автора подлинника и перевода, а у публицистических текстов доступна еще ссылка на сайт, где опубликован текст.

На основе полученных данных и проделанного анализа результатов отдельных запросов нами была разработана наглядная таблица, содержащая ойконимы с конкретным предлогом и дополнительной текстовой информацией. В качестве примера приведем найденные переводы на русский язык с предлогом *на*.

Таблица 3. Примеры употребления чешских многословных ойконимов и их перевод на русский язык с использованием предлога **на**

	InterCorp v15 — чешский	**InterCorp v15 — русский**
1	Měli ji odtáhnout do depo v **Lysý nad Labem**, ku správě, ale vono to tak lehce nešlo, poněvadž, pane šikovateli, ten strojvůdce, který ji tam měl odtáhnout, měl velmi špatnou paměť na čísla.“	Его собирались увезти на ремонт в депо в **Лысеую-на-Лабе**, но не так-то это оказалось просто, господин фельдфебель, потому что у старшего машиниста, которому поручили его туда перегнать, была прескверная память на числа.

[17] N. Rajnochová, N. Runštuková, M. Vavřín, A. J. Zasina, *Korpus InterCorp — ruština, verze 15*. Ústav Českého národního korpusu FF UK, http://www.korpus.cz (29.01.2024).

2	Když jsme škrtli nulu, škrtneme i tu čtyřku vzadu, a máme velice klidně zase 4268, číslo lokomotivy, která patří do depo v **Lysý nad Labem**.	Зачеркнем ноль, зачеркнем и четверку сзади, и мы преспокойно опять получили четыре тысячи двести шестьдесят восемь, то есть номер паровоза, который следует отправить в депо в **Лысую-на-Лабе.**
3	Lokomotiva, kterou máte odtáhnout do depo v **Lysý nad Labem**, má číslo 4268.	Так слушайте: номер паровоза, который нужно увести в депо в **Лысеую-на-Лабе**, — четыре тысячи двести шестьдесят восемь.
4	V **Kamýku nad Vltavou j**eden hostinskej dělal pro svý letní hosty železitou vodu takovým způsobem, že do studny házel starý podkovy.	В **Камыке-на-Влтаве** один трактирщик летом делал для своих посетителей железистую воду очень просто: он бросал в колодец старые подковы!

Рассмотрим примеры использования чешского ойконима *Lysá nad Labem* и *Kamýk nad Vltavou* из книги *Osudy dobrého vojáka Švejka za světové války* Ярослава Гашека, выведенные из параллельного чешско-русского корпуса InterCorp. Приведенные примеры встречаются в третьем томе произведения, перевод которого был сделан в 1957 году Петром Богатыревым, как указано в доступной в корпусе метаинформации. В трех приведенных нами примерах название чешского города *Lysá nad Labem* используется в одинаковой форме, однако при переводе на русский язык переводчик употребил как форму *Лысую-на-Лабе* — один раз, так форму *Лысеую-на-Лабе* — два раза. Как нам представляется, в этом случае речь может идти, во-первых, о мастерстве переводчика и его намеренном использовании разных форм перевода одной части многословного названия города. Дело в том, что герои часто говорят на разговорном языке, что придает им характерные черты. Для соблюдения стилистической и семантической текстовой окраски приемом переводчика могли быть ненормативные формы, которые используются в разных вариантах. Во-вторых, возможно, имеем дело с опечаткой, возникшей во время составления корпуса, однако странным кажется то, что одинаковая опечатка допущена два раза в разных предложениях. Касательно второй части ойконима, использование русского предлога *на* вместо чешского *nad* соответствует стремлению к унификации формы *на-реке (на-Дону, на-Амуре, на-Клязьме* и т.д.) в отличие от чешского территориального *na Šumavě, na*

Hané. Причиной такого использования также могло быть стремление переводчика к семантической расшифровке ойконима — река Лаба, т.е. *Лыса-на-Лабе,* по аналогии с рекой Влтава, т.е. формой женского рода, которая встречается в четвертом примере в ойкониме *Katýk nad Vltavou — Камык-на-Влтаве*[18].

Не останавливаясь на одном источнике данных, мы решили рассмотреть проблематику переводов ойконимов с предлогом на русский язык при использовании в нем предлога *на*, для чего был привлечен параллельный корпус НКРЯ. В ходе поиска выли выявлены тождественные примеры, как и в чешском корпусе. Однако на основе информации, доступной в НКРЯ, перевод, сделанный тем же переводчиком был издан на год раньше, т.е. в 1956 году[19].

Перевод ойконима *Lysá nad Labem* из подлинника Гашека в двух примерах отличается от перевода в корпусе ЧНК. Когда в корпусе InterCorp был в одной падежной форме ойконим переведен как *Лысеую-на-Лабе*, в НКРЯ все три перевода сходятся по форме — *Лысую-на-Лабе*, что соответствует только одному примеру чешского корпуса. Причиной, на наш взгляд, может являться переработанный перевод 1957 года, в котором переводчик стремился с помощью языковых искажений передать характеристику героя. Следуя подлиннику, в котором Гашек заменил форму *Lysé nad Labem* формой *Lysý nad Labem* и, таким образом, использовал характерное для обиходно-разговорного чешского языка окончание, переводчик мог употребить тождественный прием для характеристики речи своего героя. Остается не

[18] Следует отметить, что в параллельном корпусе InterCorp фиксируются еще два ойконима с предлогом *над* (*Bakov nad Jizerou, Ústí nad Labem*), употребленные в произведениях художественной литературы, а именно романах *Druhé město* Михала Айваза и *Sedmikostelí* Милоша Урбана. Переводы опубликованы в 2004 и 2005 годах. В переводе на русский сохранен предлог *nad — Баков-над-Йизерой* и *Усти-над-Лабой*, причем переводчиками использован прием адаптации окончаний.

[19] Всего переводов *Похождений бравого солдата Швейка* на русский существует четыре: первый был сделан в 1926–1928 годах с немецкого Гербертом Зуккау, второй — уже с чешского — Михаилом Скачковым; параллельно с Зуккау и Скачковым над переводом с чешского работал Петр Богатырев: его перевод впервые вышел в 1929 году; еще один, наиболее поздний перевод, тоже с чешского, был сделан Виктором Чернобаевым в 1937 году. С. Солоух, *Похождения бравого солдата Швейка: Комментарии к русскому переводу романа Ярослава Гашека*, Время, Москва 2015, https://znamlit.ru/publication.php?id=6271 (29.01.2024).

выясненным, почему, раз в подлиннике все три ойконима Гашеком приводятся в одинаковой форме, в переводе на русский язык они неодинаковы. Нами допускается и та причина, что при переносе из печатного текста в электронный вариант могла возникнуть ошибочная запись, о чем мы уже упоминали раньше.

Следует отметить, что в чешском языке многословные ойконимы с использованием предлога создают продуктивную словообразовательную группу, тогда как в русском языке такие формы географических названий представлены весьма редко. Форма, созданная по образцу *Ростов-на-Дону*, представляется старорусской моделью[20], однако, такое образование слов в русском языке не сохранилось. Можно резюмировать, что и это могло стать причиной ненормативного подхода к фиксированию географических названий — ойконимов.

С топонимами, а конкретно ойконимами, встречаемся в текстах всех стилей, обладающих разными особенностями, которые следует учесть при переносе любого типа имен собственных. Что касается ойконимов, решающую роль при интерпретации и перевыражении исходных текстов, безусловно, играет не только знание и адекватное применение переводчиками онимических трансформаций на том или ином языке перевода, а также предложенная возможность поиска уже реализованных в переводах единиц, которые входят в параллельные корпуса. Тем не менее, возникновение актуальных справочников с конкретными примерами переноса упростило бы работу над переводом географических названий, особенно в картографии, которая должна являться основным источником корректного графического оформления ойконимов. Переводчики нередко воспользуются картографическим материалом с целью нахождения правильного варианта искомого ойконима, так как карты представляют собой широко и легко доступный ресурс, релевантность которого, однако, в настоящее время значительно ограничена .

REFERENCES

Aleksandrova, Yelena Vladislavovna. “Spetsifika perevoda russkoyazychnykh toponimov na angliyskiy yazyk v sfere turizma (na primere toponimov Murmanskoy oblasti).” *Vestnik Nizhegorodskogo universiteta in. N.I. Lobachevskogo*,

[20] А.В. Барандеев, *Современная топонимика*, Наука, Москва 2009, с. 209.

2020, no. 5 [Александрова, Елена Владиславовна. “Специфика перевода русскоязычных топонимов на английский язык в сфере туризма (на примере топонимов Мурманской области).” *Вестник Нижегородского университета ин. Н.И. Лобачевского*, 2020, no. 5].

Barandeyev, Andrey Vasil’yevich. *Sovremennaya toponimika*. Moskva: Nauka, 2009 [Барандеев, Андрей Васильевич. *Современная топонимика*. Москва: Наука, 2009].

Český národní korpus: cnk:syn2020, Příručka ČNK <https://wiki.korpus.cz/doku.php/cnk:syn2020>.

ČSÚ. *Malý lexikon obcí České republiky — 2021* <https://www.czso.cz/csu/czso/maly-lexikon-obci-ceske-republiky–2021>.

Il‘in Dmitriy Yur‘yevich, Sidorova Yelena Gennad‘yevna. “Variativnost‘ yazykovoy normy pri funktsionirovanii toponimov: problemy i protivorechiya.” *Vestnik Sankt-Peterburgskogo universiteta. Yazyk i literatura*, 2020, no. 4 (17) [Ильин Дмитрий Юрьевич, Сидорова Елена Геннадьевна. “Вариативность языковой нормы при функционировании топонимов: проблемы и противоречия.” *Вестник Санкт-Петербургского университета. Язык и литература*, 2020, no. 4 (17)].

Lomonosov, Mikhail Vasil‘yevich. *Polnoye sobraniye sochineniy*. Moskva: Izd-vo AN SSSR,, 1952, t. 7: *Rossiyskaya Grammatika*, § 238 [Ломоносов, Михаил Васильевич. *Полное собрание сочинений*, Москва: Изд-во АН СССР, 1952, т. 7: *Российская грамматика*, § 238].

Natsional‘nyy korpus russkogo yazyka. Osnovnoy korpus, 2023 [*Национальный корпус русского языка. Основной корпус*, 2023] <https://ruscorpora.ru/corpus/main?search=CgQyAggBMAE=>

Olšák, Petr. *Víceslovná oikonyma s předložkou v ruštině a češtině: studie na internetovém a korpusovém materiálu*. Závěrečná práce. Brno: MU, 2023.

Opalková, Jarmila. “Perevod toponimov i antroponimov v russko-ukrainsko-slovatskom plane.” *Opera Slavica*, 2003, no. 4 (13) [Opalková, Jarmila. “Перевод топонимов и антропонимов в русско-украинско-словацком плане.” *Opera Slavica*, 2003, no. 4 (13)].

Pravila slitnogo, defisnogo i razdel‘nogo napisaniya. Orfografiya [*Правила слитного, дефисного и раздельного написания. Орфография* (orfogramm-ka.ru)].

Rajnochová, Natálie, Runštuková, Naděžda, Vavřín, Martin, Zasina, Adrian Jan. *Korpus InterCorp — ruština, verze 15*. Ústav Českého národního korpusu FF UK <http://www.korpus.cz>.

Soloukh, Sergey. *Pokhozhdeniya bravogo soldata Shveyka: Kommentarii k russkomu perevodu romana Yaroslava Gasheka*. Moskva: Vremya, 2015 [Солоух, Сергей. *Похождения бравого солдата Швейка: Комментарии к русскому переводу романа Ярослава Гашека*, Москва: Время, 2015].

Špačková, Stanislava. *Rusko-česká ekvivalence propriálního lexika: vlastní jména v překladu*. Brno: Masarykova univerzita, 2017.

Šrámek, Rudolf. “Toponymické modely a toponymický systém.” *Slovo a slovesnost*, 1972, no. 4 (33).

Sidorova, Yelena Gennad‘yevna. “Trudnosti kodifikatsii geograficheskikh nazvaniy v russkom yazyke (na primere slitno-defisnykh napisaniy).” *Elektronnyy nauchno-obrazovatel‘nyy zhurnal VGSPU “Grani poznaniya,”* 2015, no. 6 (40) [Сидорова Елена Геннадьевна. “Трудности кодификации географических

названий в русском языке (на примере слитно-дефисных написаний).” *Электронный научно-образовательный журнал ВГСПУ “Грани познания,”* 2015, no. 6 (40)] <www.grani.vspu.ru>.

Yermolovich, Dmitriy Ivanovich. *Imena sobstvennyye na styke yazykov i kul‘tur*. Moskva: R. Valent, 2001 [Ермолович, Дмитрий Иванович. *Имена собственные на стыке языков и культур*. Москва: Р. Валент, 2001] <https://znamlit.ru/publication.php?id=6271>.

PRZEGLĄD RUSYCYSTYCZNY 2024, nr 2 (186)

CC BY SA

DOI 10.31261/pr.15450

DANIEL DZIENISIEWICZ
https://orcid.org/0000-0003-0400-5143
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

OBRAZ GRZECZNOŚCI UTRWALONY W POŁĄCZENIACH WYRAZOWYCH JĘZYKA POLSKIEGO I ROSYJSKIEGO (NA MATERIALE WYBRANYCH SŁOWNIKÓW)

THE IMAGE OF POLITENESS IN POLISH AND RUSSIAN MULTIWORD UNITS (ON THE MATERIAL OF SELECTED DICTIONARIES)

The article aims to analyze and compare word combinations related to linguistic and non-linguistic politeness, recorded by descriptive and phraseological dictionaries of Polish and Russian as entries and as examples of use. The analysis concerns the expressions containing the words *grzeczność*, *grzeczny*, *grzecznie*, *etykieta*, *uprzejmość*, *вежливость*, *вежливый*, *етикет*, *этикетный*, expressions containing the names of speech acts of politeness and expressions containing words often used in indirect speech acts of politeness. The image of politeness recorded by Polish and Russian dictionaries is reconstructed, including, among others, characteristics attributed to politeness, as well as the subject, purpose and addressees of polite behavior. The study leads to the conclusion that the image of politeness in the analyzed expressions largely corresponds to the models of Polish and Russian politeness developed so far.
Key words: politeness, linguistic politeness, phraseology, linguitic image of the world, Polish, Russian

1. WPROWADZENIE

Polska i rosyjska grzeczność (językowa) były dotychczas przedmiotem licznych analiz, których nie sposób omówić szczegółowo w jednym artykule[1]. W ramach wprowadzenia do interesującej nas

[1] Dotychczasowy polski i rosyjski dorobek w zakresie badań nad grzecznością językową obejmuje m.in. klasyfikacje aktów grzeczności (np. M. Marcjanik, *Proces przewartościowywania polskiej grzeczności językowej*, w: G. Szpila (red.), *Język trzeciego tysiąclecia II*, t 1: *Nowe oblicza komunikacji we współczesnej polszczyźnie*, Krakowskie Towarzystwo Popularyzowania Wiedzy o Komunikacji Językowej Tertium, Kraków 2002, s. 391–396; Н.И. Формановская, *Культура общения и речевой этикет*, „Русский язык в школе" 1993, nr 5, s. 75), opisy

problematyki warto wszelako odnotować, że obrazowi grzeczności wyłaniającemu się z wybranych frazeologizmów języka polskiego poświęcone zostało niedawno interesujące studium autorstwa Anny Dąbkowskiej. Niniejszy artykuł ma częściowo nawiązywać do rozważań warszawskiej badaczki, aczkolwiek zarówno zakres podejmowanych w nim zagadnień, jak i wykorzystana podstawa materiałowa są odmienne od problematyki, która znalazła się w kręgu zainteresowań autorki[2].

W celu uzupełnienia dotychczasowych rozważań nad grzecznością (językową) postanowiono dokonać rekonstrukcji i porównania obrazu polskiej i rosyjskiej etykiety utrwalonego w połączeniach wyrazowych polszczyzny i ruszczyzny zarejestrowanych w opracowaniach leksykograficznych (zarówno jako hasła, jak i w postaci ilustracji materiałowej haseł). Oprócz sprawdzenia, czy opisany dotychczas charakter polskiej i rosyjskiej grzeczności znajduje odzwierciedlenie w zawartości słowników, stawiam sobie za cel ukazanie cech grzeczności, stosunku do etykiety, kojarzonych z nią sytuacji i zachowań, a także podobieństw i różnic występujących między polską i rosyjską grzecznością w świetle informacji zawartych w słownikach. Jako szczególnie istotna w kontekście tak sprofilowanego zamierzenia jawi się analiza ilustracji materiałowej haseł. Zakładamy bowiem, że połączenia wyrazowe przywoływane w słownikach w charakterze ilustracyjnym mogą utrwalać najpowszechniejsze skojarzenia, zachowania

---

ewolucji polskiej i rosyjskiej etykiety (np. M. Marcjanik, *Grzeczność w komunikacji językowej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013, s. 158–160; K. Ożóg, *Polszczyzna przełomu XX i XXI wieku: wybrane zagadnienia*, Wydawnictwo „Otwarty Rozdział", Rzeszów 2001, s. 75–84; В.А. Ефремов, *Трансформации русского речевого этикета: обращения*, „Бюллетень Ученого совета РГПУ им. А. И. Герцена" 2010, nr 10, s. 44–48), analizy grzeczności językowej w świadomości różnych grup społecznych i zawodowych (np. A. Piotrowicz, M. Witaszek-Samborska, *Międzypokoleniowe różnice w grzeczności językowej w opinii studentów polonistyki*, „Słowo. Studia językoznawcze" 2014, nr 5, s. 192–200), a także opracowanie zasad polskiej i rosyjskiej grzeczności językowej (zob. M. Marcjanik, *Etykieta językowa*, w: tejże, *W kręgu grzeczności. Wybór prac z zakresu polskiej etykiety językowej*, Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, Kielce 2001, s. 85; K. Ożóg, *Polszczyzna…*, s. 76–78; Т.В. Крылова, *Наивно-языковые представления о вежливости и обслуживающая их лексика*, w: Ю.Д. Апресян (red.), *Языковая картина мира и системная лексикография*, Языки славянских культур, Москва 2006, s. 321–322).

[2] Zob. A. Dąbkowska, *Obraz grzeczności w polskiej frazeologii*, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury" 2022, nr 34, s. 125–137. Autorka poddała analizie frazeologizmy odnoszące się do ludzkiego ciała, brudu, otwartości, zamkniętości, zwierząt i natury nieożywionej.

itp. związane z modelami grzeczności obowiązującymi w rozpatrywanych grupach językowo-kulturowych[3].

Badanie połączeń wyrazowych o różnym stopniu utrwalenia stanowi domenę frazeologii. Należy wszakże zauważyć, że analiza zasobu frazeologicznego jest również ważnym elementem rekonstrukcji językowego obrazu świata (JOS)[4], gdyż jednostki frazeologiczne „stanowią materiał szczególnie interesujący i atrakcyjny ze względu na swoją obrazowość i ładunek emocjonalny, wnoszą informacje komplementarne wobec uzyskanych na podstawie innego typu danych"[5]. W niniejszym artykule frazeologizmy (dalej określane „pojemniejszym" mianem „połączeń wyrazowych") rozumiane są szeroko, tj. jako połączenia charakteryzujące się odtwarzalnością w określonych sytuacjach. Zastosowane przez nas podejście nawiązuje zatem do koncepcji frazematyki Wojciecha Chlebdy, w której centralne miejsce przysługuje odtwarzalności jednostek języka, bez względu na ich właściwości semantyczne, stylistyczne, genetyczne, strukturalne i in.[6].

Na użytek badania analizie poddano połączenia zawierające wyrazy *grzeczność*, *grzeczny*, *grzecznie*, *etykieta*, *uprzejmość*, *вежливость*, *вежливый*, *этикет*, *этикетный*, nazwy aktów etykiety (np. *zapraszać*, *witać*, *prosić*, *dziękować*, *przepraszać*, *życzyć*, *привет*, *поздравить*, *благодарить*, *спасибо*, *просьба*, *просить*, *извиниться*, *здороваться*, *пригласить*, *желать*), jak również wyrazy stosowane w pośrednich aktach etykiety (np. charakterystyczne dla formuł pożegnalnych *kłaniać się*, *ukłony*, *поклон*, *кланяться*), które zaczerpnięto ze słowników frazeologicznych i opisowych języka polskiego i rosyjskiego. Łącznie prze-

---

[3] Ilustracja materiałowa w słownikach wskazuje m.in. „możliwe konteksty leksykalne, w jakich słowo hasłowe się ujawnia" — P. Żmigrodzki, *Wprowadzenie do leksykografii polskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2003, s. 99. Konteksty te mogą zaś pośrednio informować o właściwościach konkretnej kultury.

[4] W niniejszym opracowaniu posługujemy się definicją JOS autorstwa J. Bartmińskiego, która głosi, że jest on „[...] zawartą w języku, różnie zwerbalizowaną interpretacją rzeczywistości dającą się ująć w postaci zespołu sądów o świecie". J. Bartmiński, *O pojęciu językowego obrazu świata*, w: tegoż, *Językowe podstawy obrazu świata*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2006, s. 12.

[5] Tegoż, *Frazeologia a językowy obraz świata*, w: M. Rak, V.M. Mokienko (red.), *Słowiańska frazeologia gwarowa II*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2020, s. 61.

[6] Por. W. Chlebda, *Elementy frazematyki: wprowadzenie do frazeologii nadawcy*, Leksem, Łask 2003.

analizowano 222 polskojęzyczne połączenia wyrazowe i 163 połączenia wyrazowe języka rosyjskiego[7].

2. ANALIZA MATERIAŁU EMPIRYCZNEGO

Ogląd materiału badawczego dowodzi, że obraz polskiej i rosyjskiej grzeczności wyłaniający się z zarejestrowanych przez słowniki połączeń wyrazowych można ująć w ramach kilku kategorii tematycznych. Poniżej dokonano charakterystyki jednostek zaliczonych do poszczególnych grup.

2.1. CECHY GRZECZNOŚCI

1. Badanie polskojęzycznego materiału wykazało, że zachowania grzecznościowe mogą być odbierane jako wysublimowane, świad-

[7] W badaniach nad polskojęzycznymi połączeniami wyrazowymi wykorzystano następujące słowniki frazeologiczne: S. Skorupka, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1987; A. Kłosińska, E. Sobol, A. Stankiewicz, *Wielki słownik frazeologiczny PWN z przysłowiami*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009; P. Fliciński, *Współczesny słownik frazeologiczny*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań 2010; К. Гюлумянц, *Польско-русский фразеологический словарь*, Экономпресс, Минск 2004. Ponadto uwzględniono słowniki opisowe polszczyzny, w których połączenia wyrazowe stanowią ilustrację haseł, takie jak: S. Dubisz (red.), *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 1–4, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003; M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego*, t. 1–3, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1978–1981; *Wielki słownik języka polskiego PWN* (https://wsjp.pl — 31.03.2023), a także *Słownik językowego savoir-vivre'u*, rejestrujący zwroty grzecznościowe — M. Marcjanik, *Słownik językowego savoir-vivre'u*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2015. W rosyjskiej części analiz uwzględniono zaś takie słowniki opisowe i frazeologiczne, jak: С.А. Кузнецов (red.), *Большой толковый словарь русского языка*, Норинт, Санкт-Петербург; В.К. Белко, *Жгучий глагол. Словарь народной фразеологии*, Зеленый век, Москва 2000; В.П. Белянин, И.А. Бутенко, *Живая речь. Словарь разговорных выражений*, РАИМС, Москва 1994; Д. В. Дмитриев (red.), *Толковый словарь русского языка*, Астрель, Москва 2003; Д.Н. Ушаков (red.), *Толковый словарь русского языка*, Советская энциклопедия, Москва 1935–1940; А.И. Фёдоров, *Фразеологический словарь русского литературного языка*, Астрель, Москва 2008. Ze względu na ograniczenia objętościowe tekstu dalej nie wskazuje się na konkretne opracowania, z jakich zaczerpnięto poszczególne połączenia wyrazowe. Wyjątek czyni się jedynie w przypadku tych jednostek, dla których przytoczono słownikowe eksplikacje znaczeniowe.

czące o starannym wychowaniu i obyciu towarzyskim, zob. np.: *wytworna grzeczność*, *wyszukana grzeczność*, *światowa grzeczność*, *wersalska grzeczność* (por. zn. 'wytworna, wyszukana grzeczność jak w Wersalu na dworze królów francuskich'[8]), *wyrafinowana uprzejmość*, *wykwintna uprzejmość*, *dworny ukłon*, *ceremonialny ukłon*, *wytworny ukłon*. Również w języku rosyjskim grzeczność ujmowana jest jako przejaw wytworności — w rozpatrywanych słownikach notowane jest jednak wyłącznie jedno połączenie wskazujące na taką konceptualizację, zob. *изысканная вежливость*.

2. W polszczyźnie grzeczność i etykieta kojarzone są ponadto z wyższymi sferami i określonymi środowiskami bądź stanami (np. dworem, wojskiem i rycerstwem), tj. ze sposobem zachowania obowiązującym w określonej grupie, zob.: *wojskowa etykieta*, *dworska etykieta*, *salonowa uprzejmość*, *rycerska uprzejmość*. Również w rosyjskich opracowaniach leksykograficznych odnaleziono połączenia wyrazowe wskazujące na takie sfery obowiązywania etykiety, jak kręgi dyplomacji i dwór, zob.: *придворный этикет*, *дипломатический этикет*. W kontekście tego aspektu grzeczności zauważmy, że etykieta charakterystyczna dla konkretnego środowiska to — wedle określenia Małgorzaty Kity — tzw. grzeczność sfragmentaryzowana, obsługująca wyłącznie określone przestrzenie społeczne, której nie można utożsamiać z grzecznością elementarną, stanowiącą obowiązującą normę obyczajową dla wszystkich członków wspólnoty[9].

3. Część połączeń wyrazowych języka polskiego informuje o nieszczerości zachowań grzecznościowych, które czynią jedynie zadość obowiązującej konwencji towarzyskiej, przekazując minimum uprzejmości zgodnie z dyrektywą obyczajową „nie wypada nie", zob. np.: *zdawkowa grzeczność*, *zimna grzeczność*, *sztuczna uprzejmość*, *cierpka uprzejmość*, *zdawkowa uprzejmość*, *zdawkowy ukłon*. O konwencjonalnym, fałszywym charakterze grzeczności świadczą także takie połączenia, jak *wymieniać grzeczności*, *wypowiadać banalne uprzejmości*, *zrobić coś przez grzeczność, z grzeczności*. Połączenia ilustrujące fałszywą uprzejmość, odpowiadającą li tylko regułom przyzwoitego zachowania, a nie wewnętrznej potrzebie, są również rejestrowane przez słowniki języka rosyjskiego, zob.: *сделать что-л. из вежливости*, *визит вежливости* ('посещение

[8] S. Skorupka, *Słownik frazeologiczny*...

[9] M. Kita, *„Grzeczność wszystkim należy, lecz każdemu inna". O wielości odmian grzeczności językowej*, „Postscriptum Polonistyczne" 2016, nr 1 (17), s. 202.

кого-, чего-л. из приличия'[10]), *официальное поздравление*, *этого требует вежливость*.

4. Istotny komponent obrazu grzeczności utrwalonego w polskiej frazeologii, który reprezentowany jest przez dużą liczbę połączeń wyrazowych, stanowi uniżoność wobec osób zajmujących wysoką pozycję w hierarchii społecznej. W ten sposób sygnalizowana jest asymetryczność relacji partnerów interakcji, zob. np.: *sadzić się na grzeczności*, *prawić grzeczności*, *sypać grzeczności*, *przesadzać się w grzecznościach*, *prześcigać się w grzecznościach*, *nadskakująca grzeczność*, *witać kogoś w lansadach* ('okazywać komuś przesadną uprzejmość z pewną dozą uniżoności'[11]), *kłaniać się do ziemi, kłaniać się w pas, kłaniać się uniżenie, uniżona prośba*, *nadskakująca uprzejmość*, *przesadna uprzejmość*, *ostentacyjna uprzejmość*, *głęboki ukłon*, *czołobitny ukłon*, *korny ukłon*, *przesadny ukłon*, *pokorny ukłon*, *uniżony ukłon*, *bić pokłony*, *chylić czoła przed kimś*. Tak zwana grzeczność podwładnego stanowi także istotny komponent szablonowych zwrotów wyrażających prośby, błagania, przysięgi i podziękowania, zob.: *błagać, prosić na kolanach, błagać, prosić na klęczkach*, *prosić, błagać, zaklinać, przysięgać na wszystkie świętości*, *najuniżeńsze dzięki*. Przytoczone połączenia ilustrują charakterystyczną dla polskiej etykiety zasadę bycia podwładnym, konkretnie zaś — stanowią egzemplifikację grzecznościowej zasady umniejszania własnej wartości[12]. Jak bowiem zauważa Małgorzata Marcjanik, „polską grzeczność językową zawsze [...] można utożsamić z postawą osoby skromnej, zdominowanej — ukrywającej własne walory lub wręcz eksponującej własne niedostatki celem dowartościowania partnera"[13]. W przywołanych połączeniach realizuje się również zasada okazywania szacunku partnerowi, znajdująca szczególne zastosowanie w odniesieniu do osób starszych, kobiet, przełożonych i przedstawicieli zawodów, które cieszą się prestiżem społecznym[14].

---

[10] С.А. Кузнецов (red.), *Большой толковый словарь*...

[11] A. Kłosińska, E. Sobol, A. Stankiewicz, *Wielki słownik frazeologiczny*...

[12] A. Żurek, *Teorie grzeczności językowej*, „Kształcenie Językowe" 2008, nr 7 (17), s. 40.

[13] M. Marcjanik, *Zasady grzecznościowej gry*, w: tejże, *W kręgu grzeczności. Wybór prac z zakresu polskiej etykiety językowej*, Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, Kielce 2001, s. 202.

[14] M. Marcjanik, *Typologia polskich wyrażeń językowych o funkcji grzecznościowej*, w: tejże, *W kręgu grzeczności. Wybór prac z zakresu polskiej etykiety językowej*, Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, Kielce 2001, s. 31.

Korność i czołobitność są również elementem treści połączeń wyrazowych rejestrowanych przez słowniki języka rosyjskiego. Należy jednak zauważyć, że notują one znacznie mniejszą liczbę jednostek wskazujących na ten aspekt uprzejmości aniżeli słowniki polszczyzny. Zob. takie zwroty, jak: *кланяться в пояс*, *бить поклоны*, *низкий вам поклон*, *поклониться в ноги, поклониться в ножки*, *рассыпаться в благодарностях*. Niewielka liczba jednostek ilustrujących uniżone i pełne szacunku traktowanie partnerów interakcji we współczesnych słownikach języka rosyjskiego może stanowić świadectwo przemian w zakresie egalitaryzacji grzeczności, jakie zaszły w rosyjskiej etykiecie w okresie porewolucyjnym[15].

5. Ważnym elementem obrazu polskiej uprzejmości, który nie ujawnia się w połączeniach rosyjskich, jest utożsamianie grzeczności z posłuszeństwem dziecka wobec rodziców bądź opiekunów. Tak rozumiana grzeczność ma charakter normatywny i ukazuje asymetrię stosunków rodziców i dzieci. Zob.: *uczyć się grzecznie*, *zachowywać się grzecznie*, *grzeczne dziecko*. Przywołane użycia wyrazów *grzeczny* i *grzecznie* nawiązują do jednego ze znaczeń wyrazu *grzeczność* 'posłuszne i spokojne zachowanie się dziecka'[16]. Pozytywne wartościowanie posłuszeństwa znajduje również odzwierciedlenie w porównaniu zleksykalizowanym *grzeczny jak aniołek*, w którym posłuszeństwo ukazywane jest jako atrybut anioła, tj. istoty uosabiającej doskonałość i dobroć.

6. Inny sposób konceptualizowania grzeczności, który jest charakterystyczny wyłącznie dla języka polskiego, polega na utożsamianiu jej z dobrym wychowaniem i stosownością zachowania[17], zob.: *grzeczny człowiek*, *grzeczna krytyka*, *grzeczny wyraz*. Grzeczność bywa także przedstawiana jako cecha wrodzona osób odznaczających się wysoką kulturą osobistą, zob.: *wrodzona grzeczność*, *odznaczać się uprzejmością*.

7. W polskojęzycznym materiale zachowania grzecznościowe są ponadto — w odróżnieniu od omówionego wcześniej postrzegania etykiety wyłącznie przez pryzmat społecznej konwencji — charakte-

[15] Walerij A. Jefriemow zauważa, że we współczesnej kulturze rosyjskiej zauważalna jest liberalizacja komunikacji, która wiąże się m.in. z silnym wpływem kultury amerykańskiej. В.А. Ефремов, *Трансформации*..., s. 44–48.

[16] Zob. https://sjp.pwn.pl/szukaj/grzeczny.html (31.03.2023).

[17] Ten sposób postrzegania grzeczności ma jednak charakter archaiczny, o czym świadczy opatrywanie cytowanych dalej połączeń wyrazowych kwalifikatorem *daw*.

ryzowane jako szczere i wypływające z potrzeby serca. Zob. np. określenia stosowane w odniesieniu do podziękowań[18] (*gorące dzięki, serdeczne dzięki, szczere dzięki*, *dziękuję serdecznie, dziękuję z duszy, dziękuję jak najserdeczniej*, *dziękuję jak najgoręcej*), powitań (*mam przyjemność witać*, *witam serdecznie*), gratulacji (*gratuluję serdecznie*, *gratuluję z całego serca*) i pozdrowień (*serdeczne pozdrowienia*, *pozdrawiam gorąco*). Wyrażenia wykorzystujące mechanizm metafory duszy i serca stosowane są również na określenie ludzi życzliwych i przychylnych innym, zob.: *życzliwa dusza*, *mieć życzliwe serce*, *życzliwe serce, serca*. Poza tym metafora serca stanowi częsty element dobrych życzeń, zob.: *życzyć komuś dobrze*, *życzyć komuś z serca, życzyć komuś z duszy*.

Powyższe przykłady dowodzą, że w świadomości Polaków grzeczność głęboko związana jest z przyjaznym, życzliwym stosunkiem do innych ludzi. Konceptualizacja ta znajduje także odzwierciedlenie w utartych formułach pozdrowień, zob.: *braterskie pozdrowienia*, *przyjacielskie pozdrowienia*. Bezinteresowność i autentyczność uznawane są również za cechy samej życzliwości, zob.: *bezinteresowna życzliwość, prawdziwa życzliwość, niekłamana życzliwość, serdeczna życzliwość, szczera życzliwość, przyjacielska życzliwość*.

Wymienione połączenia stanowią przykład realizacji zasady aprobaty i życzliwości dla poczynań partnera[19] bądź reguły życzliwości wobec rozmówcy sformułowanej przez Kazimierza Ożoga[20]. Zdaniem badaczy okazywanie szacunku i życzliwy stosunek do rozmówcy, stanowiące rezultat polskiej serdeczności i kurtuazji, są bowiem fundamentalnymi zasadami grzeczności w kulturze polskiej[21].

Należy nadmienić, że także w ruszczyźnie — zgodnie z rosyjską etykietalną regułą przyjazności i życzliwości[22] — grzeczność przedstawiana jest jako zachowanie nacechowane szczerością i serdecznością. Liczba zarejestrowanych połączeń wyrazowych wskazują-

[18] Należy jednak zauważyć, że ze względu na swoją wysoką frekwencję przywołane dalej modyfikatory przysłówkowe i przymiotnikowe mogą stanowić wyłącznie element szablonowych zwrotów, które nie mają na celu uwydatnienia serdeczności i szczerości, a jedynie zadośćuczynienie konwencji grzecznościowej. W tej sprawie zob.: K. Ożóg, *Zwroty grzecznościowe współczesnej polszczyzny mówionej (na materiale języka mówionego mieszkańców Krakowa)*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa–Kraków 1990, s. 37–38.

[19] M. Marcjanik, *Typologia*..., s. 31.

[20] K. Ożóg, *Polszczyzna*..., s. 76.

[21] A. Żurek, *Teorie*..., s. 41–42.

[22] Т.В. Крылова, *Наивно-языковые*..., s. 241–402.

cych na ten aspekt jest jednak znacznie mniejsza aniżeli w polskich opracowaniach leksykograficznych. Ciepło, serdeczność, przyjacielskość i szczerość stanowią przede wszystkim element szablonowych formuł podziękowań, pozdrowień i życzeń, zob.: *тепло проститься с присутствующими*, *от всей души благодарю*, *сердечный привет, искренний привет*, с *дружеским приветом*, *поздравить от всего сердца*, *поздравить от души*, *добрые пожелания, тёплые пожелания, сердечные пожелания*.

8. Warto odnotować, że połączenia wyrazowe języka polskiego ujawniają także zgoła odmienne od powyższego postrzeganie uprzejmości, zgodnie z którym jest ona przedstawiana jako zachowania fałszywe, służące do kamuflowania określonych intencji, takich jak lekceważenie czy pogarda, zob.: *protekcjonalna uprzejmość*.

9. Polska frazeologia utrwaliła również negatywne oceny zachowań grzecznościowych, które związane są z ich przestarzałym charakterem i manierycznością, zob. np. *sztywny ukłon*, *pretensjonalny ukłon*, *staroświecki ukłon*. Połączenia te implicytnie wyrażają krytyczny stosunek do tradycyjnej etykiety i pozytywnie wartościują dążenie do egalitaryzmu zachowań grzecznościowych[23]. Z powyższym rozumieniem ściśle wiąże się ujmowanie etykiety jako zbioru reguł ograniczających człowieka, zob.: *wymagania etykiety*, *przepisy etykiety*, *etykieta pozwala na coś, etykieta nie pozwala na coś*, *ścisła etykieta*, *sztywna etykieta*, *reguły grzeczności*.

Połączenia wyrazowe zarejestrowane w słownikach języka rosyjskiego również ukazują grzeczność jako zbiór reguł, zob.: *правила вежливости*, *соблюдать этикет*. Zasadom tym podporządkowane są konkretne zachowania, na przykład ukłony i wymiany uprzejmości, zob. *этикетный поклон*, *этикетный обмен любезностями*. W przeciwieństwie do połączeń wyrazowych języka polskiego rozpatrywane opracowania nie notują jednak jednostek wyrażających negatywne wartościowanie zasad etykiety.

10. Poza tym w polszczyźnie grzeczność utożsamiana bywa z wyświadczaniem przysług bądź okazywaniem pomocy, zob.: *wyświadczyć komuś grzeczność*, *uzyskać coś przez uprzejmość*, *uzyskać coś*

[23] Podobnie jak ma to miejsce w kulturze rosyjskiej, polska grzeczność językowa ulega postępującej demokratyzacji i następuje przejmowanie obcych wzorców kulturowych, przede wszystkim amerykańskich — J. Linde-Usiekniewicz, *Językowe, międzyjęzykowe, kulturowe i międzykulturowe aspekty grzeczności*, w: M. Marcjanik (red.), *Grzeczność na krańcach świata*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2007, s. 33.

dzięki czyjejś uprzejmości. Wskazane znaczenie wyrazów *grzeczność* i *uprzejmość* odpowiada charakterystycznej dla polskiej grzeczności skłonności do deklarowania pomocy partnerowi[24].

11. Dawniej w kontekstach przenośnych wyraz *grzeczność* ewokował również skojarzenia z dużą ilością pieniędzy (por. znaczenie przymiotnika *grzeczny* 'znaczny, pokaźny, spory'[25]), np. *grzeczna fortuna*. W użyciu niedosłownym przymiotnik *grzeczny* niósł także znaczenie 'wyborny, dokonały, przystojny, piękny'[26], np. *grzeczny kawaler*. Grzeczność była zatem kojarzona z walorami materialnymi i atrakcyjnością fizyczną.

12. Niektóre polskie i rosyjskie połączenia wyrazowe werbalizują deprecjację grzeczności. W ujęciu tym grzeczność jawi się jako czynność pozorna, która nie prowadzi do zmian w świecie rzeczywistym. Por. np. zwrot *zrobić coś za dziękuję*, w którym nieprzekładające się na praktyczne korzyści zachowania altruistyczne utożsamiane są z naiwnością. Rosyjskim odpowiednikiem powyższego zwrotu jest *сделать что-л. за (одно) спасибо* ('даром, без всякой выгоды'[27]), a także przysłowia o charakterze potocznym, niekiedy stanowiące wulgarną modyfikację przywołanego sformułowania, które uwydatniają negatywne wartościowanie bezinteresowności, np.: *из спасибо шубы не сошьёшь*, *„спасибо" на хлеб не намажешь*, *за „спасибо" и прыщ не вскочит*, *за „спасибо" надо денежки платить*, *за „спасибо" тебе в лицо не плюнут*, *за „спасибо" и чирий на жопе не вскочит*. Utożsamienie grzeczności z łatwowiernością jest również charakterystyczne dla polskiego frazeologizmu *Bajki, bajeczki dla grzecznych dzieci*.

Ponadto grzeczność (na równi z zachowaniami stanowiącymi jej zaprzeczenie) ukazywana jest jako nieefektywny środek do realizacji celów, zob.: *ani prośbą, ani groźbą*. Postrzeganie grzeczności jako nieskutecznej strategii osiągania zamierzeń ujawnia się także w rosyjskich frazeologizmach *прошлогоднего снега не выпросишь* oraz *проси больше (всё равно не дам)*.

---

[24] M. Marcjanik, *Granice polskiej grzeczności językowej*, w: tejże, *W kręgu grzeczności. Wybór prac z zakresu polskiej etykiety językowej*, Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, Kielce 2001, s. 29.

[25] S. Skorupka, *Słownik frazeologiczny*...

[26] Tamże.

[27] А.И. Фёдоров, *Фразеологический словарь*...

2.2. ADRESACI GRZECZNOŚCI

Analiza polskojęzycznego materiału dowodzi, że grzeczność kojarzona bywa z odpowiednim zachowaniem wobec osób starszych, przede wszystkim rodziców, zob.: *grzeczność dla starszych*, *grzeczny względem rodziców*, *przesyłać pozdrowienia rodzicom*. Oprócz tego akty uprzejmości mogą być adresowane do ogółu ludzi (bliźnich), kobiet, przyjaciół i cudzoziemców bądź kierowane do lub pochodzić od osób powiązanych z podmiotem mówiącym więzią „usługową", takich jak klientów, słuchaczy i czytelników, zob.: *grzeczny dla dam*, *obsługa grzeczna dla klienteli*, *życzliwość dla ludzi*, *życzliwość wobec bliźnich*, *uprzejmość dla cudzoziemców*, *uprzejmy dla przyjaciół*, *otrzymać pozdrowienia od słuchaczy*, *otrzymać pozdrowienia od czytelników*. Z kolei w sfrazeologizowanych komentarzach metatekstowych w charakterze adresata zachowań grzecznościowych (tu: werbalizacji wdzięczności) występuje Bóg, zob.: *dzięki Bogu*, *dziękować Bogu*. Wymienione połączenia są świadectwem istotnego dla polskiej kultury tradycyjnego światopoglądu religijnego, utrwalonego w dużej liczbie frazeologizmów[28]. Treść analizowanych połączeń koresponduje z tezą, głoszącą, że charakterystyczną cechą grzecznościowych zachowań Polaków jest „okazywanie szacunku partnerowi (zwłaszcza osobom starszym, kobietom, przełożonym, osobom pełniącym cieszące się społecznym prestiżem funkcje), w tym umniejszanie roli nadawcy"[29].

Ogląd materiału badawczego prowadzi do spostrzeżenia, że utrwalony przez polską leksykografię szacunek okazywany osobom starszym i kobietom nie jest wzmiankowany w słownikach języka rosyjskiego. Połączenia rejestrowane przez leksykografię rosyjską wskazują, że grzeczność może być adresowana do współpracowników i klientów, zob.: *вежливый продавец*, с *коллегами подчёркнуто вежлив*. Oprócz tego akty grzeczności kierowane są m.in. do przyjaciół (*благодарить друзей*, *извиниться перед другом*), sąsiadów (*здороваться с соседом*), gości (*радостно приветствовать гостя*, *приглашение гостей*), generała (*приветствовать генерала*), uczestników zjazdu nauczycieli (*приветствовать съезд учителей*), uczestników olimpiady (*приветствовать участников олимпиады*), artystów (*приветствовать артистов громом ру-*

[28] C. Lachur, *Zarys językoznawstwa ogólnego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2004, s. 229–230.
[29] M. Marcjanik, *Typologia*..., s. 31.

коплесканий), jubilata (*приветствовать юбиляра*), krewnych (*передай родным мой привет*), kompanów (*привет всей честной компании!*), turystów (*пригласить туристов в театр*) i widzów (*артисты вышли кланяться зрителям*). Na podstawie powyższych cytacji można sformułować wniosek, że w rosyjskim „leksykograficznym obrazie świata" zachowania grzecznościowe w dużym stopniu łączone są ze sferą publiczną i nie są ograniczone do kręgu rodzinnego czy towarzyskiego.

2.3. PRZEDMIOT GRZECZNOŚCI

W kulturze polskiej zachowania grzecznościowe mogą stanowić reakcję na różnorodne bodźce, m.in. na dobre słowa, dobroć, pomoc i uprzejmość. Aspekt ten ujawnia się w połączeniach zawierających w swoim składzie leksykalnym wyrazy *dziękować* i *dzięki*, zob. *dziękować komuś za uprzejmość*, *dziękować komuś za pomoc*, *dzięki za każde słowo*. Przedmiotem życzeń jest zaś m.in. zdrowie, pomyślność, szczęście, pomyślna podróż i przyjemna zabawa[30]. Przywoływany w słownikach powód dla złożenia gratulacji stanowi odznaczenie, talent i zamążpójście. Treść cytowanych przykładów wskazuje, że w połączeniach tych realizuje się zasada składania dowodów pamięci i zasada współodczuwania w sytuacjach pomyślnych dla partnera[31].

Analogicznie do jednostek języka polskiego, także przedmiot grzeczności werbalizowany w rosyjskojęzycznych połączeniach wyrazowych cechuje się dużą różnorodnością. Bodziec dla podziękowań mogą więc stanowić pomoc, serdeczność, poczęstunek, odpowiedź na list, rada, przygarnięcie sieroty czy propozycja noclegu, zob.: *благодарить за помощь*, *спасибо за угощение*, *спасибо вам от всех нас за радушие, спасибо, что ответили на моё письмо*, *сердечное спасибо за сироту, что приютили его*, *они благодарили меня за ночлег*, *большое спасибо за совет*. Przedmiotem przeprosin może być z kolei długie milczenie, nieodpowiednie zachowanie innych osób, wypowiedziane słowa, spóźnienie czy niepokojenie odbiorcy, zob.: *извиниться за сына*, *извиниться за долгое молчание*, *извиниться за друга*, *должен извиниться перед вами за свои слова*, *приношу вам свои извинения за причинённое беспокойство*, *извините, я опоздал*. Wskazywany-

[30] S. Skorupka, *Słownik frazeologiczny*...
[31] M. Marcjanik, *Typologia*..., s. 31.

mi przyczynami składania gratulacji są zaś powołanie do pełnienia urzędu, sukces, nagroda i zwycięstwo, zob.: *поздравить с новым назначением*, *поздравить с успехом*, *поздравить с победой*, *поздравить с наградой*. W świetle ilustracji materiałowych tematem życzeń są sukces, szeroko rozumiane dobro, szczęście, pomyślność, zdrowie, udany wypoczynek i zdanie egzaminów, zob.: *пожелания успеха*, *желаю вам всем счастья и благополучия*, *желаю вам хорошего отдыха*, *пожелания всего самого наилучшего*, *желаем здоровья*, *желаю вам успешно сдать экзамены*. Treść próśb obejmuje natomiast niesprecyzowaną pomoc i opiekę nad psem, zob.: *просить помощи*, *я хочу просить тебя о помощи, ты не присмотришь за моей собакой?*.

2.4. ZACHOWANIA, SYTUACJE I MIEJSCA KOJARZONE Z GRZECZNOŚCIĄ

Omówione dalej zachowania stanowią przykłady tzw. grzeczności niejęzykowej, które mogą towarzyszyć językowym aktom grzeczności bądź je zastępować[32]. W świetle danych słownikowych w kulturze polskiej wraz z powitaniami współwystępować może wręczanie kwiatów, przemowy, oklaski, okrzyki, pocałunki, podanie ręki, skinienie głowy, ukłon, uściski i uśmiech, zob. np. *witać kwiatami, witać przemówieniem*, *witać oklaskami, witać pocałunkami, witać okrzykami, witać podaniem ręki, witać skinieniem głowy, witać ukłonem, witać uśmiechem*, *witać uściskiem*. Katalog czynności wykonywanych przy powitaniach obejmuje także takie tradycyjne rytuały, jak częstowanie gości chlebem i solą: *witać chlebem i solą*. Podobne czynności towarzyszą pożegnaniom — można bowiem pożegnać kogoś uściskiem ręki, skinieniem i przemówieniem, zob.: *żegnać kogoś przemówieniem*, *żegnać przyjaciół uściskiem ręki, żegnać kogoś skinieniem*. Uprzejmość może również cechować m.in. głos, ton, minę, spojrzenie, gościnność, pogawędkę, prośbę, rozmowę i zaproszenie, zob.: *uprzejmy ton*, *uprzejmy głos*, *uprzejmy ukłon*, *uprzejme skinienie głowy*, *uprzejma mina*, *uprzejme spojrzenie*, *uprzejma gościnność*, *uprzejma prośba*, *uprzejma rozmowa*, *uprzejme zaproszenie*. Akty grzeczności językowej mogą być także zastępowane ukłonami, zob.:

[32] Zob. A. Skudrzyk, *Normy grzecznościowych zachowań językowych (etykieta językowa, savoir-vivre, bon ton, dobre wychowanie, grzeczność językowa)*, w: A. Achtelik, J. Tambor (red.), *Sztuka czy rzemiosło? Nauczyć Polski i polskiego*, Wydawnictwo Gnome, Katowice 2007, s. 108.

podziękować komuś ukłonem, *pozdrowić kogoś ukłonem*, *powitać kogoś ukłonem, pożegnać kogoś ukłonem*. Warto odnotować, że wiele spośród powyższych połączeń wyrazowych stanowi świadectwo typowej dla polskiej grzeczności uniżoności (tzw. grzeczności podwładnego).

W skład zachowań towarzyszących aktom grzeczności, o których informują połączenia wyrazowe języka rosyjskiego, wchodzą m.in. zwrot, ton, odpowiedź, odmowa i rozmowa (zob.: *вежливый тон*, *вежливое обращение*, *вежливый отказ*, *вежливый ответ, вежливо разговаривать*); podziękowaniom może z kolei towarzyć uścisk dłoni (zob. *благодарить пожатием руки*). Takie zachowania, jak spojrzenie, kiwnięcie, uściśnięcie ręki, podniesienie rąk, oklaski, wręczenie kwiatów i okrzyki, są zaś charakterystyczne dla powitań, zob.: *поздороваться с кем-л. глазами, здороваться за руку*, *здороваться кивком, здороваться словами*, *здороваться пожатием руки*, *приветствовать артистов громом рукоплесканий*, *приветствовать генерала поднятием руки к фуражке*, *поприветствовать цветами, восторженными обожающими взглядами, возгласами*. Czynności wykonywane przy pożegnaniach obejmują pocałunki, objęcia i wręczanie prezentów, zob.: *поцеловаться на прощание*, *обнять на прощание, подарить что-л. на прощание*. Istotnym przejawem grzeczności są również ukłony, które — podobnie jak ma to miejsce w kulturze polskiej — stanowią wyraz uniżonego charakteru rosyjskiej etykiety. Przeanalizowane słowniki ruszczyzny przywołują połączenia wyrazowe nazywające różne rodzaje ukłonów wykonywanych w zależności od sytuacji komunikacyjnej, zob. np.: *глубокий поклон*, *кланяться в пояс*, *кивать головой на поклоны*, *небрежный поклон*, *поднести хлеб-соль с поклоном*, *большой, земной поклон*, *отвесить поклон*, *бить поклоны*. W przeciwieństwie do haseł zarejestrowanych w słownikach języka polskiego rosyjskie opracowania wskazują ponadto, że zachowaniom grzecznościowym mogą towarzyszyć emocje pozytywne, zob.: *весело поздороваться*, *радостно приветствовать гостя*, *встретить кого-л. радостными приветствиями*.

Wskazywanie na miejsca i sytuacje, w których wypowiadane są akty grzeczności jest charakterystyczne wyłącznie dla połączeń notowanych przez leksykografię rosyjską. Można tutaj wymienić sytuację rozstania i spotkania, a także miejsca, takie jak korytarz i schody i wejście, zob.: *проститься перед разлукой*, *приветствовать друг друга при встрече*, *здороваться в коридоре, на лестнице, у входа*.

Zachowania o ujemnym znaku aksjologicznym również rejestrowane są jedynie przez słowniki języka rosyjskiego. Należą do nich: odejście bez pożegnania, chłodne pożegnanie, nieprzywitanie się z kimś, wypowiadanie wątpliwych komplementów i przesadne prawienie pochlebstw, zob.: *ушёл, не простясь*, *перестать здороваться*, *сомнительный комплимент в адрес кого-л.*, *рассыпаться в комплиментах*, *перестать кланяться с кем-л.*, *холодно проститься с присутствующими*.

2.5. CEL ZACHOWAŃ GRZECZNOŚCIOWYCH

Analiza dowiodła, że możliwe jest dokonanie rekonstrukcji intencji przyświecających zaproszeniom. Celem zaproszeń wyłaniającym się z rozpatrywanych jednostek języka polskiego jest przede wszystkim ugoszczenie kogoś w swoim domu, np.: *zapraszać do domu, zapraszać do środka*, *zapraszać pod dach*, *zapraszać w gości*. Ponadto zaproszenia dotyczą spożycia posiłku i odpoczynku; zaprasza się m.in. także na polowanie, na wódkę, na ślub, na święta, na wieś, do tańca, na inaugurację roku akademickiego, na bal i na herbatę, zob.: *zapraszać do stołu, zapraszać do jedzenia, zapraszać do odpoczynku*, *zapraszać na wódkę*, *zapraszać na polowanie*, *zapraszać na obiad, zapraszać na ślub, zapraszać na zabawę*, *zapraszać na święta, zapraszać do tańca, zaproszenie na inaugurację roku akademickiego, zaproszenie na herbatę*, *zaproszenie na bal*. Przywołane ilustracje materiałowe stanowią przykłady realizacji polskiej zasady demonstrowania chęci przebywania w towarzystwie partnera[33].

Treść rosyjskich zaproszeń cechuje się równie wysokim stopniem szczegółowości — analizowane połączenia informują bowiem, że zapraszać można do sali, na koncert, na ślub, na herbatę, do teatru, do restauracji, do domu, do stołu, na konferencję, na olimpiadę, na spacer, do walca, na obiad, na kawę, do gabinetu i na ślub. Zob.: *пригласить коллег в зал*, *пригласить на концерт, пригласить на чашку чая*, *пригласить в ресторан*, *пригласить туристов в театр, просить в гости*, *пригласить к столу, пригласить прогуляться, пригласить на вальс*, *пригласить на свадьбу, просить на обед*, *просить на чашку кофе*.

[33] M. Marcjanik, *Typologia*..., s. 31.

3. PODSUMOWANIE

Przeprowadzone badanie prowadzi do wniosku, że obraz grzeczności utrwalony w połączeniach wyrazowych rejestrowanych przez słowniki w dużej mierze odpowiada dotychczasowym modelom polskiej i rosyjskiej grzeczności językowej, jak również słownikowym definicjom grzeczności. Przede wszystkim w pokaźnej grupie połączeń odzwierciedlona została uniżoność polskiej i rosyjskiej grzeczności — zachowanie to odpowiada polskiej zasadzie bycia podwładnym i zasadzie okazywania szacunku wobec partnera, a także rosyjskiej regule szacunku i poważania, uwydatniającej wyższy status partnera interakcji. O „grzeczności podwładnego" świadczy także stosunkowo częste wzmiankowanie zachowań towarzyszących grzeczności, m.in. ukłonów. Poza tym połączenia wyrazowe notowane przez słowniki polszczyzny wskazują, że zachowania grzecznościowe kierowane są głównie do osób starszych i kobiet, co koresponduje z charakterystycznym dla Polaków okazywaniem szczególnego szacunku tym grupom (aspekt ten nie jest obecny w połączeniach języka rosyjskiego). Niektóre polskie połączenia wyrazowe utożsamiają ponadto grzeczność z posłuszeństwem dzieci wobec opiekunów, które to zjawisko także nie występuje w ruszczyźnie.

Przeanalizowany materiał ujawnia liczne pozytywne cechy przypisywane grzeczności. W połączeniach języka polskiego grzeczność niekiedy ukazywana jest jako dobre wychowanie, lecz także jako cecha wrodzona. Uprzejmość może ponadto płynąć prosto z serca — właściwość ta koresponduje zarówno z polską, jak i rosyjską regułą mówiącą o życzliwym traktowaniu partnera. Z tym aspektem wiążą się określenia zachowań towarzyszących grzeczności świadczących o życzliwości dla innych ludzi. Z kolei rozumienie grzeczności jako przysługi odpowiada zasadzie polskiej grzeczności mówiącej o deklarowaniu pomocy partnerowi. Pomoc jest również przedmiotem połączeń wyrazowych rejestrowanych przez leksykografię rosyjską. Zjawisko to stanowi ilustrację rosyjskiej etykietalnej zasady uczynności i uwagi, która zakłada przejawianie zainteresowania partnerem oraz chęć udzielania mu pomocy[34].

Dokonana analiza ujawnia jednak również „nowe" elementy, które nie zostały utrwalone w definicjach słownikowych i modelach grzeczności, ukazujące różne aspekty etykiety, np. wyrafinowanie i cere-

[34] Т.В. Крылова, *Наивно-языковые*..., s. 321–322.

monialność. We frazeologii utrwalono także skojarzenia z etykietą typową dla wyższych sfer i określonych środowisk: dworu, wojska, rycerzy, salonów. Poza tym grzeczność bywa postrzegana jako domena sfery publicznej. W niektórych polskich i rosyjskich połączeniach wyrazowych zawarte jest także negatywne wartościowanie grzeczności, która prezentowana jest jako konwenans mający na celu maskowanie rzeczywistego stosunku do innych osób. Analiza polskiego materiału dowodzi, że grzeczność może służyć do kamuflowania negatywnych intencji, takich jak protekcjonalność. Etykieta bywa również uznawana za zbiór sztywnych, pretensjonalnych i staroświeckich zachowań. Poza tym w części polskojęzycznych ilustracji haseł grzeczność przedstawiana jest jako zbiór reguł ograniczających jednostkę ludzką. Zarówno w rosyjskich, jak i w polskich frazeologizmach bezinteresowna grzeczność utożsamiana jest zaś z naiwnością.

Powyższe refleksje pokazują, że pomimo pewnych różnic trzon analizowanego obrazu grzeczności cechuje się dużym podobieństwem, które wynika z pokrewieństwa rozpatrywanych kultur słowiańskich, cechujących się m.in. ciepłem i serdecznością stosunków międzyludzkich[35] oraz gościnnością[36]. Utrwalonym w leksykografii wyróżnikiem kultury polskiej, uwidaczniającym się w rezultacie porównania z własnościami kultury rosyjskiej, zdaje się jednak szczególny sposób, w jaki Polacy traktują kobiety i osoby starsze[37].

Na zakończenie pragniemy podkreślić, że przeprowadzona analiza nie może pretendować do miana wyczerpującego rozstrzygnięcia w zakresie rekonstrukcji obrazu polskiej i rosyjskiej grzeczności ze względu na fakt, iż wykorzystano w niej jedynie dane słownikowe, które ze swej natury cechują się fragmentarycznością i ukazują tylko wybrane cechy grzeczności. Badanie może stanowić jednak — z jednej strony — uzupełnienie dotychczasowych rozważań, z drugiej zaś — przyczynek do dalszych, analogicznych analiz prowadzonych na materiale innych języków.

---

[35] Cechy te znajdują wyraz w częstym w obu językach konceptualizowaniu serca jako ‘pojemnika na szczere czy głębokie emocje’. W tym kontekście w języku rosyjskim istotną rolę odgrywa także dusza — zob. A. Niewiara, *Słowa klucze kultury w sytuacji bliskiego sąsiedztwa kultur i powinowactwa językowego (*dusza — serce*)*, „LingVaria” 2015, nr 2 (20), s. 291–304.

[36] Por. M. Marcjanik, *Grzeczność*..., s. 23.

[37] Na potwierdzenie tej tezy przywołajmy następujący cytat: „Polacy w większości działań interakcyjnych — i werbalnych, i niewerbalnych — wyróżniają kobietę. Ten szczególny sposób traktowania kobiet znany jest na świecie, i nazywany polską (męską) kurtuazją” — M. Marcjanik, *Grzeczność*..., s. 23.

REFERENCES

Bartmiński, Jerzy. "Frazeologia a językowy obraz świata." *Słowiańska frazeologia gwarowa II*. Rak, Maciej, and Mokienko, Valerij M. (eds.). Kraków: Księgarnia Akademicka, 2002: 53–62.

Bartmiński, Jerzy. "O pojęciu językowego obrazu świata." *Językowe podstawy obrazu świata*. Bartmiński, Jerzy. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2006: 11–21.

Belko,Vladimir Kuzmich. *Zhguchiy glagol. Slovar' narodnoy frazeologii*. Moskva: Zelënyy vek, 2000 [Белко, Владимир Кузмич. *Жгучий глагол. Словарь народной фразеологии*. Москва: Зелёный век, 2000].

Belyanin, Valeriy Pavlovich, Butenko, and Irina Anatol'yevna. *Zhivaya rech'. Slovar' razgovornykh vyrazheniy*. Moskva: RAIMS, 1994 [Белянин, Валерий Павлович, Бутенко, Ирина Анатольевна. *Живая речь. Словарь разговорных выражений*. Москва: РАИМС, 1994].

Chlebda, Wojciech. *Elementy frazematyki: wprowadzenie do frazeologii nadawcy*. Łask: Leksem, 2003.

Dąbkowska, Anna. "Obraz grzeczności w polskiej frazeologii." *Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury*, 2022, no. 34: 125–137.

Dmitriyev, Dmitriy Vladimirovich (ed.). *Tolkovyy slovar' russkogo yazyka*. Moskva: Astrel', 2003 [Дмитриев, Дмитрий Владимирович (ed.). *Толковый словарь русского языка*. Москва: Астрель, 2003].

Doroszewski, Witold (ed.). *Słownik języka polskiego*. T. 1–11. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1958–1969.

Dubisz, Stanisław (ed.). *Uniwersalny słownik języka polskiego*. T. 1–4. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2003.

Fëdorov, Aleksandr Il'ich. *Frazeologicheskiy slovar' russkogo literaturnogo yazyka*. Moskva: Astrel', 2008 [Фёдоров, Александр Ильич. *Фразеологический словарь русского литературного языка*. Москва: Астрель, 2008].

Fliciński, Piotr. *Współczesny słownik frazeologiczny*. Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, 2010.

Formanovskaya, Natal'ya Ivanovna. "Kul'tura obshcheniya i rechevoy etiket." *Russkiy yazyk v shkole*, 1993, no. 5: 75–79 [Формановская, Наталья Ивановна. "Культура общения и речевой этикет." *Русский язык в школе*, 1993, no. 5: 75–79].

Grabias, Stanisław. *Język w zachowaniach społecznych*. Lublin: Wydawnictwo UMCS, 1994.

Gyulumyants, Kira. *Pol'sko-russkiy frazeologicheskiy slovar'*. Minsk: Ekonompress, 2004 [Гюлумянц, Кира. *Польско-русский фразеологический словарь*. Минск: Экономпресс, 2004].

Kita, Małgorzata. "'Grzeczność wszystkim należy, lecz każdemu inna'. O wielości odmian grzeczności językowej." *Postscriptum Polonistyczne*, 2016, 1(17): 193–212.

Kłosińska, Anna, Sobol Elżbieta, Stankiewicz Anna. *Wielki słownik frazeologiczny PWN z przysłowiami*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2009.

Krylova, Tat'yana Vladimirovna. "Naivno-yazykovyye predstavleniya o vezhlivosti i obsluzhivayushchaya ikh leksika." *Yazykovaya kartina mira i sistemnaya leksikografiya*. Apresyan, Yuriy Derenikovich (ed.). Moskva: Yazyki slavyanskikh kul'tur, 2006: 241–402 [Крылова, Татьяна Владимировна. "Наивно-

языковые представления о вежливости и обслуживающая их лексика." *Языковая картина мира и системная лексикография*. Апресян, Юрий Дереникович (ed.). Москва: Языки славянских культур, 2006: 241–402].

Kuznetsov, Sergey Aleksandrovich (ed.). *Bol'shoy tolkovyy slovar' russkogo yazyka*. Sankt-Peterburg: Norint, 2008 [Кузнецов, Сергей Александрович (ed.). *Большой толковый словарь русского языка*. Санкт-Петербург: Норинт, 2008].

Lachur, Czesław. *Zarys językoznawstwa ogólnego*. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Uniwersytetu Opolskiego, 2004.

Linde-Usiekniewicz, Jadwiga. "Językowe, międzyjęzykowe, kulturowe i międzykulturowe aspekty grzeczności." *Grzeczność na krańcach świata*. Marcjanik, Małgorzata (ed.). Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, 2007: 15–35.

Marcjanik, Małgorzata. "Etykieta językowa." *W kręgu grzeczności. Wybór prac z zakresu polskiej etykiety językowej*. Marcjanik, Małgorzata (ed.). Kielce: Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, 2001: 85–96.

Marcjanik, Małgorzata. "Granice polskiej grzeczności językowej." *W kręgu grzeczności. Wybór prac z zakresu polskiej etykiety językowej*. Marcjanik, Małgorzata (ed.). Kielce: Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, 2001: 21–30.

Marcjanik, Małgorzata. "Proces przewartościowywania polskiej grzeczności językowej." *Język trzeciego tysiąclecia II*, t 1: *Nowe oblicza komunikacji we współczesnej polszczyźnie*. Szpila, Grzegorz (ed.). Kraków: Krakowskie Towarzystwo Popularyzowania Wiedzy o Komunikacji Językowej Tertium, 2002: 391–396.

Marcjanik, Małgorzata. "Typologia polskich wyrażeń językowych o funkcji grzecznościowej." *W kręgu grzeczności. Wybór prac z zakresu polskiej etykiety językowej*. Marcjanik, Małgorzata (ed.). Kielce: Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, 2001: 31–36.

Marcjanik, Małgorzata. "Zasady grzecznościowej gry." *W kręgu grzeczności. Wybór prac z zakresu polskiej etykiety językowej*. Marcjanik, Małgorzata (ed.). Kielce: Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, 2001: 199–205.

Marcjanik, Małgorzata. *Grzeczność w komunikacji językowej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2013.

Marcjanik, Małgorzata. *Słownik językowego savoir-vivre'u*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2015.

Niewiara, Aleksandra. "Słowa klucze kultury w sytuacji bliskiego sąsiedztwa kultur i powinowactwa językowego (*dusza — serce*)." *LingVaria*, 2015, no. 2(20): 291–304.

Ożóg, Kazimierz. *Polszczyzna przełomu XX* i *XXI wieku: wybrane zagadnienia*. Rzeszów: Wydawnictwo „Otwarty Rozdział", 2001.

Ożóg, Kazimierz. *Zwroty grzecznościowe współczesnej polszczyzny mówionej (na materiale języka mówionego mieszkańców Krakowa)*. Warszawa–Kraków: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1990.

Piotrowicz, Anna, and Witaszek-Samborska, Małgorzata. "Międzypokoleniowe różnice w grzeczności językowej w opinii studentów polonistyki." *Słowo. Studia językoznawcze*, 2014, no. 5: 192–200.

Skorupka, Stanisław. *Słownik frazeologiczny języka polskiego*. Warszawa: Wiedza Powszechna, 1987.

Skudrzyk, Aldona. "Normy grzecznościowych zachowań językowych (etykieta językowa, savoir-vivre, bon ton, dobre wychowanie, grzeczność językowa)." *Sztuka*

czy rzemiosło? Nauczyć Polski i polskiego. Achtelik, Aleksandra, and Tambor, Jolanta (eds.). Katowice: Wydawnictwo Gnome, 2007: 105–122.

Szymczak, Mieczysław (ed.). *Słownik języka polskiego*. T. 1–3. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1978–1981.

Ushakov, Dmitriy Nikolayevich (ed.). *Tolkovyy slovar' russkogo yazyka*. Moskva: Sovetskaya entsiklopediya, 1935–1940 [Ушаков, Дмитрий Николаевич (ed.). *Толковый словарь русского языка*. Москва: Советская энциклопедия, 1935–1940].

Yefremov, Valeriy Anatol'yevich. "Transformatsiirusskogo rechevogo etiketa: obrashcheniya." *Byulleten' uchenogo soveta RGPU im. A.I. Gertsena*, 2010, no. 10: 44–48 [Ефремов, Валерий Анатольевич. "Трансформации русского речевого этикета: обращения." *Бюллетень Ученого совета РГПУ им. А. И. Герцена*, 2010, no. 10: 44–48].

Żmigrodzki, Piotr. *Wprowadzenie do leksykografii polskiej*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2003.

Żurek, Anna. "Teorie grzeczności językowej." *Kształcenie Językowe*, 2008, 7(17): 33–43.

PRZEGLĄD RUSYCYSTYCZNY 2024, nr 2 (186)

CC BY SA

DOI 10.31261/pr.16539

BEATA SIWEK
ORCID: https://orcid.org/0000-0002-0742-3431
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Наталья Малютина, *Коммуникативные ресурсы новейшей драматургии русскоязычных авторов*, Collegium Columbinum, Białystok–Kraków 2023, ss. 292.

Białostocka literaturoznawczyni Natalia Maliutina należy niewątpliwie do grona najważniejszych badaczy współczesnego dramatu rosyjskojęzycznego. Jej publikacje monograficzne — *Поэтика высказывания в пьесах одесских драматургов Анны Яблонской и Александра Марданя*[1], *Проблема культурной (само)идентификацыи героя в новейшей постсовецкой драме: переформатировка*[2], redagowane monografie wieloautorskie[3] oraz liczne artykuły stanowią potwierdzenie jej badawczych kompetencji, naukowej rzetelności, metodologicznej świeżości i problemowej aktualności.

Najnowsza publikacja Maliutiny *Коммуникативные ресурсы новейшей драматургии русскоязычных авторов* wydana nakładem wydawnictwa Collegium Columbinum stanowi zwieńczenie wieloletnich badań nad dramaturgią wschodniosłowiańską.

Tytułowe zagadnienie — środki i strategie komunikacyjne w najnowszej dramaturgii rosyjskojęzycznej zostało zaprezentowane

[1] Н. Малютина, *Поэтика высказывания в пьесах одесских драматургов Анны Яблонской и Александра Марданя*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2016.

[2] Н. Малютина, А. Маронь, *Проблема культурной (само)идентификацыи героя в новейшей постсовецкой драме: переформатировка*, Collegium Columbinum, Kraków 2019.

[3] Warto wśród nich wymienić dwie ważne publikacje redagowane przez Maliutinę poświęcone zagadnieniom performatywności i nowym zjawiskom w dramaturgii rosyjskojęzycznej (także ukraińskiej i białoruskiej): *Перформатизация современной русской драми: словянский контекст*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2019 oraz *Współczesna dramaturgia rosyjskojęzyczna: nowe tendencje*, Universitas, Kraków 2022.

przez autorkę z kilku różnych perspektyw. Uwaga została skierowana w szczególności na wpływ tradycji literackiej na uobecniające się w tekście strategie komunikacyjne, sposoby manifestowania głosu autorskiego i głosu postaci, a także ich stosunku do intencji wypowiedzi zawartych w didaskaliach, wzajemne oświetlanie się i interpretację elementów werbalnych i wizualnych, zjawisko społeczno-kulturowej inkluzji w analizowanych tekstach dramatycznych i ich scenicznych realizacjach, proces dyskursywizacji w dramacie, rolę słownictwa komputerowego i żargonu młodzieżowego oraz zagadnienie intermedialności najnowszego dramatu. Autorka pisze na ten temat:

> Рассматривая категорию высказывания применительно к драме как тексту, примем во внимание речевые интенции ремарочного комплекса и реплик героев (персонажей), позволяющие читателю формировать различные семантические связи и отношения. Также предметом анализа станут субъектно-объектные отношения в тексте пьесы, функциональные аспекты мотивно-сюжетной организации, формы речи, особенности речевого поведения субъектов речи (как автора, так и персонажей), перформативные аспекты установления значений текста в процессе интеракции с читателем/зрителем (s. 11).

Maliutina podkreśla ponadto, że ważnym aspektem jej pracy analitycznej było zbadanie związku zastosowanych w badanych tekstach strategii autorskich z ich specyfiką rodzajową i gatunkową:

> Авторские стратегии в новой и новейшей драме, безусловно, связаны с ее родо-жанровыми трансформациями и тем, как по-разному проявляется в этом модальность высказывания. Речь идет о том, что в поэтике новой и новейшей драмы отражаются особенности природы познающего субъекта. Осознание этих процессов обуславливает взаимодействие авторского сознания с восприятием реципиента, которое так или иначе связано с характером высказывания персонажей (s. 15).

Rozdział pierwszy monografii został zatytułowany *Strategie autorskie w „nowym dramacie" vs intencje tekstu* (*Авторские стратегии в „новой драме" vs интенции текстов*). Punktem wyjścia jest tu zagadnienie subiektywności w dramatach Ludmiły Pietruszewskiej (m.in. *Сцена отравления Моцарта*, *Стакан воды, Бифем, Еду в сад, Не искушай*). Autorka, odwołując się do badań polskiego muzykologa Macieja Jabłońskiego, dostrzega paralele między głosem autorskim w dramacie a głosem rozumianym jako gra wokalna, będąca przejawem podmiotowości, o wyraźnym metafizycznym ukierunkowaniu, a także fizyczności (głos jako instrument). Jak dowodzi ba-

daczka, podmiotowość kobiecą w dramatach Pietruszewskiej często charakteryzuje pluralizm i decentralizacja, a mowa dialogiczna służy ukazaniu wielowarstwowej świadomości podmiotu, często przedstawianej jako kilka głosów lub ślad brzmiącego w nim głosu osadzonego w teraźniejszości lub w przeszłości. Interesujący może wydawać się także fakt, że ukazane w dramatach Pietruszewskiej sytuacje i historie doświadczane przez jej bohaterów pozwalają dostrzec w strukturze dialogicznej cechy epickiego obrazu świata, bliskiego modelowi polifonicznemu. Jak zaznacza Maliutina, tematyzacja zjawiska istnienia głosów w tekście i wyobraźni odbiorcy wzmacnia odczucie absurdu świata, w którym utracone zostały tradycyjne powiązania i relacje.

W dalszej części autorka przechodzi do analizy twórczości jekaterynburskiego dramatopisarza Olega Bogajewa (m.in *Записки влюбленного прокурора*, *Тридцать три счастья, Двери закрой!*). Uwaga zostaje tutaj skierowana na semiotykę „światów możliwych", problem zacierania się granic między przestrzenią realną i wyobrażeniową, a także sposoby uobecniania się stereotypów językowych i tropów obciążonych semantycznie (w szczególności metafor) w mowie postaci. Jak dowodzi Maliutina, praca semiotyczna stanowi często ważny plan w kreowaniu obrazów, charakteru wypowiedzi bohatera, wyobrażeń o czasie i przestrzeni, wykraczających poza granice subiektywnego doświadczenia bohatera dramatu. Relatywizm kodów komunikacyjnych staje się prawem wypowiedzi dramatycznej, co w twórczości Bogajewa można uznać za pewien wzorzec obrazu świata, ucieleśniający epickie spojrzenie autora na otaczającą rzeczywistość. Rozdział pierwszy zamyka część poświęcona kategorii humoru w komediach *Плачу вперед* i *Приходи и уводи* Nadieżdy Ptuszkiny. Autorka podkreśla, że ważną cechą dramaturgii rosyjskiej autorki jest zderzanie wartości, w których tonacja humorystyczno-komiczna, niekonsekwencje i strategie gry przyczyniają się do utwierdzenia wiary w tradycyjne wartości moralne w warunkach zmieniającego się życia:

> Анализируя вступительные ремарки к комедиям Птушкиной, можно отметить характерное для фарса сочетание комических ситуаций (жена застает в постели мужа знакомую) и неожиданных непредсказуемых случайностей, поворотов, отступлений от предполагаемого хода событий или предсказуемой мотивации поведения героев (s. 57).

W rozdziale drugim zatytułowanym *Manifestacja podmiotu groteskowego w dramacie nowym i najnowszym* (*Проявление гротеск-*

ного субъекта в новой и новейшей драме) autorka przybliża zagadnienia teoretyczne związane ze sposobami badania kategorii głosu w dramacie, podkreślając odmienność jego manifestowania się w monodramacie i sztuce pełnospektaklowej. Jak dowodzi Maliutina, głos stanowi wyalienowaną formę samoidentyfikacji bohatera, a jego spersonalizowane brzmienie przyczynia się do egzystencjalnego wypełnienia przestrzeni działania, aktywnie uczestnicząc w kreowaniu obrazu świata. Opierając się na analizie dramatycznych baśni i sztuk z baśniową fabułą: *Дюймовочка и мотылёк* Anny Jabłońskiej, *Включаем фантазию!* Anny Bogaczewej i Darii Utkiny, *Чемоданное настроение* i *Гадкий утёнок* Anny Bogaczewej oraz *Экспедиция* Aleksandry Mołczanowej, Maliutina dochodzi do przekonania, że w tekstach tych dochodzi często do oddalania się, a czasem nawet odrywania głosu od postaci. Głos może stawać się fikcyjnym konstruktem stworzonym przez dziecięcą wyobraźnię, może tracić kontakt z mówiącym (jest to podstawowa właściwość podmiotu groteskowego), prezentować postawę autoironiczną autora, wywierającą silny wpływ na odbiorcę. Analiza dramatów o charakterze baśniowo-fantastycznym, monodramatów czy też tekstów wykorzystujących strategie metateatralne pozwoliła autorce na konstatację, że w tego typu tekstach brzmienie głosu służy egzystencjalnemu wypełnieniu akcji obecnością podmiotu w sytuacji, gdy w fabule ukazane są okoliczności identyfikacji postaci. Jest to ponadto związane z procesami groteskowego rozszczepienia świadomości bohatera. W rezultacie sytuacja komunikacyjna w przedstawieniu ulega transformacji na wszystkich poziomach jako projekt wydarzenia w przestrzeni i czasie. Wiele miejsca zajmują w tym rozdziale rozważania nad zagadnieniem wewnętrznego głosu. Odwołując się do teoretycznych ujęć Mladena Dolara, Michaiła Jampolskiego, Oksany Bułhakowej, Zygmunta Freuda i Jacques'a Lacana, Maliutina analizuje teksty dramatyczne przez pryzmat kategorii Innego, zaznaczając, że dźwięk wewnętrznego głosu w stanie utraty mechanizmów samoidentyfikacji i traumatycznego doświadczenia rozwoju osobowości może służyć jako środek separacji Ja–Inny, Ja–Obcy lub uzyskania integralności w wyniku dialogu Ja z Innym (s. 93–94). Głos wewnętrzny pojawia się ponadto w sytuacji utraty możliwości językowego porozumiewania się podmiotu ze światem i samym sobą, gdy słowo przestaje być środkiem komunikacji. Jak zauważa autorka, głos wewnętrzny funkcjonuje w analizowanych tekstach jako ten element poetyki, który umożliwia zdiagnozowanie pozycji bohatera będącego najczęściej w konflikcie z samym sobą.

Rozdział trzeci zatytułowany *Wizualizacja i wirtualizacja w dramacie współczesnym* (*Визуализация и виртуализация в современной пьесе*) poświęcony został potencjałowi semantycznemu obrazów fotograficznych jako znaków ikonicznych w tekście dramatycznym, symbolicznym znaczeniom obrazu i sposobom jego funkcjonowania w świadomości postaci dramatycznej. Opierając swoje badania na analizie siedmiu sztuk autorów rosyjskojęzycznych — Aleksandra Stroganowa (*Черный, Белый, Акценты Красного, Оранжевый. Контрольные отпечатки в 2-х действиях*), Piotra Gładilina (*Фотоаппараты*), Natalii Błok (*Фото топлес*), Lilii Safikanowej (*Смятение*), Konstantina Stieszyka (*Мужчина-женщина-пистолет*), Dmitrija Bogosławskiego (*Точки на временной оси*) i Romana Wsiewołodowa (*Человек искусства*), autorka dochodzi do wniosku, że obrazy fotograficzne pomagają stworzyć wyimaginowaną przestrzeń, która odwołuje się do postrzegającej świadomości jako wytworu rzeczywistości medialnej, a dyskurs fotograficzny sprzyja realizacji postmodernistycznej idei zaangażowania jednostki w treści medialne. W analizowanych dramatach fotografia, rozumiana jako sposób reprezentacji, tworzenia świata przez bohaterów, pełni rolę elementu, wokół którego obudowuje się akcja. Omówione tu zostały ponadto komunikacyjne zasoby fotoekfrazy w najnowszym rosyjskojęzycznym dramacie. W przekonaniu autorki wybrane cechy obrazu fotograficznego stanowią wzór rozwoju akcji, za ich sprawą dokonuje się (samo)identyfikacja bohatera i urzeczywistnia się twórcza moc rzeczywistości medialnej jako fotograficznego uniwersum wciągającego człowieka w jego świat. Dopełnieniem problematyki poruszonej w tym rozdziale są podrozdziały poświęcone specyfice wizualizacji w sztukach o animie — *Аватары (История взросления в одном действии)* Włady Olchowskiej, *Кого я нашел в соцсети (техносказка для детей и взрослых в двух частях)* Igora Witrenko, *Злая мать* Julii Tupikiny oraz kreacjom postaci w wirtualnych komediach Włady Olchowskiej *Комната Че, Одна ночь в Стамбуле* oraz *Трикстер клуб*. Analiza dramatów o animie pozwala autorce na stwierdzenie, że wizualna dynamizacja wyobrażeń emocjonalno-figuratywnych odbiorcy zawiera więcej odniesień do różnych treści medialnych, z którymi zaznajomiony jest nastoletni odbiorca, a epizody animacji komputerowej można uznać za zamiennik tradycyjnego przekazu zmian stanu psychicznego jednostki. Interesująco zostały zaprezentowane także sztuki komediowe Włady Olchowskiej, o których autorka pisze:

> Перенос событий в воображаемое пространство и время позволяет драматургу ярче передать процессы самосознания личности, расширяет границы экзистенциального самоопределения героя, который осознает в себе Другого, что само по себе ограничивает свободу его проявлений. Несуществующее место и созданные фантазией персонажи позволяют расширить представление о возможных границах самоидентификации. При этом драматург использует прием комического остранения пространственно-временных трансформаций героя, его возможных представлений об отношениях с миром и собой. Взаимодействие виртуальных и реальных действующих лиц вызывает рефлексии автора об отношении человека к расхожим принципам поведения личности в социуме, которые персонажи преодолевают в силу индивидуального самосознания, проявившегося под влиянием сверхъестественных сил (s. 161).

Zdaniem autorki, większość bohaterów komedii Olchowskiej nawiązuje do tradycyjnych obrazów mitologicznych lub baśniowych. W tekstach tych ukazane są często interakcje postaci wirtualnych i rzeczywistych, dzięki czemu przywoływana jest autorska refleksja na temat stosunku człowieka do powszechnych zasad indywidualnego zachowania w społeczeństwie, które bohaterowie pokonują na skutek jednostkowej świadomości objawiającej się pod wpływem sił nadprzyrodzonych.

W kolejnym, czwartym rozdziale monografii *Komunikacyjne aspekty zachowań językowych w sztukach o nastolatkach* (*Коммуникативные аспекты речевого поведения в пьесах о подростках*) zaprezentowano problem społeczno-kulturowej inkluzyjności w najnowszej dramaturgii rosyjskojęzycznej. Uwaga została skierowana na zagadnienie autoprezentacji w mowie bohaterów analizowanych tekstów, tematyzację pojęć obcojęzycznych w tytułach sztuk oraz język subkultur młodzieżowych. W oparciu o liczne teksty dramatyczne, m.in. *Всем, кого касается* Dany Sideros, *Чужой голос* Poliny Siniewej, *Томми* Anastasii Bukrejewej, *Френдзона* i *Танцы плюс* Olżasa Żanajdarowa, *Хайп* Włady Olchowskiej, *How do you do* Swietłany Górowej i *Смайлик. Чмоки-чмоки* Swietłany Sołogub, Maliutina stwierdza, że charakter relacji Ja–Inny, stanowiących jeden z podstawowych problemów dociekań literaturoznawczych w aspekcie zagadnienia komunikacji, jest mocno zróżnicowany — od całkowitego odrzucenia do przeżywania wspólnego doświadczenia budowania komunikacji. Autorka podkreśla ponadto, że w analizowanych tekstach ważnym czynnikiem w tworzeniu kolizji i akcji dramatycznej jest sytuacja komunikacyjna, zachowania językowe (nierzadko mocno ekspresyjne), podczas których młodzi ludzie uświadamiają sobie prawdzi-

we motywy obranych przez siebie strategii i taktyk komunikacyjnych. Wiele miejsca w tym rozdziale Maliutina poświęciła zagadnieniu subiektywnej świadomości młodych bohaterów sztuk, o czym pisze:

> Виртуальная область гиперреальности создает фантомы не-мест, в которых тусовка приобретает черты медиамонстра, поглощающего личностный опыт юных персонажей. Интерсубъективная реальность обнаруживает инфантилизм субъективного сознания подростков, которые оказываются поневоле объектом манипуляций виртуального тусовочного пространства, что, безусловно, определяет личностные коллизии в новейшей драме (s. 217–218).

Ostatni rozdział recenzowanej monografii — *Intermedialność współczesnego dramatu autorów rosyjskojęzycznych* (*Интермедиальность современной драмы русскоязычных драматургов*) — składa się z dwóch szkiców. Pierwszy, zatytułowany *Upiór w operze we współczesnej dramaturgii rosyjskiej* (*Призрак Оперы в современной русской драме*), traktuje o roli idei operowych w poetyce współczesnych dramatów rosyjskich. Autorka traktuje operę jako stereotypowe przedstawienie, współczesny mit, który staje się dla rosyjskich autorów źródłem inspiracji umożliwiającym wydobycie nowych treści. Wiele miejsca Maliutina poświęciła twórczości dramaturgicznej Wadima Lewanowa, który czerpie z tradycji teatru muzycznego, osadzając swoje sztuki w poetyce tekstu operowego:

> Интерпретация и контекстуализация сюжетов опер, лейтмотивов, высказываний персонажей в пьесах В. Леванова расширяет семантическое поле взаимодействия разных культурных дискурсов и кодов, в которые вовлечены события драматических произведений. При этом писатель открыто представляет свою позицию. Посредством реплик персонажей, мелодраматических приемов драматург как бы решает вопрос, можно ли посредством стереотипных представлений об Опере показать процессы идентификации культурного сознания, включенные в драматическое действие (s. 239–240).

W szkicu drugim zatytułowanym *Operowy emocjonalizm w sztukach Nadieżdy Ptuszkiny i Andrieja Kurejczyka* (*Оперный эмоционализм в пьесах Надежды Птушкиной и Андрея Курейчика*) Maliutina kieruje uwagę na świat emocji, stany emocjonalne i przeżycia doświadczane przez bohaterów sztuk Nadieżdy Ptuszkiny *Жемчужина черная, жемчужина белая* (2000) napisanej m.in. na motywach opery *Aida* Verdiego, i Andrieja Kuriejczyka *Кавалер роз* (2009) zainspirowanej librettem Hugona von Hofmannsthala *Kawaler róży* do opery komicznej Richarda Straussa.

Jak podkreśla autorka, w emocjonalnej strukturze wypowiedzi sztuki Ptuszkiny widoczna jest realizacja pasji operowej, która nasyca warstwę muzyczną i głosową tekstu. W wypowiedziach bohaterów dostrzec można wysublimowaną modalność retoryczną, a jednocześnie nieodłączne od melodramatu przeciążenie nadmiernym patosem wzniosłych uczuć. Odtworzona zostaje atmosfera wzniosłych przeżyć i emocjonalnego napięcia, dzięki czemu odbiorca „zanurza się" w uniesieniu melodramatycznego emocjonalizmu.

Nieco inną rolę pełnią nawiązania do tekstu operowego w twórczości Kurejczyka. Zdaniem Maliutiny zwrócenie się tego autora ku operze komicznej Straussa tworzy w wyobraźni czytelnika obraz zmysłowego emocjonalizmu, który koresponduje z ideą opery (choć z pewną dozą autorskiej ironii). Oba analizowane teksty łączy emocjonalizm, który pełni rolę środka komunikacji z odbiorcą, a także wyjątkową atmosferę artystyczną otwierającą odbiorcę na poszukiwanie nowych znaczeń.

Monografię kończy krótkie podsumowanie, imponująca bibliografia (235 pozycji), w której odnajdujemy najważniejsze prace monograficzne i artykuły z zakresu dramaturgii i teorii komunikacji, oraz indeks nazwisk.

Podsumowując, należy stwierdzić, że Maliutina podjęła niełatwą próbę zbadania poetyki wypowiedzi jako środka przekazu artystycznego w nowym i najnowszym dramacie autorów rosyjskojęzycznych i doskonale sobie z tym zadaniem prowadziła.

Ogromną wartością recenzowanej monografii jest umiejętne połączenie kulturowego, literackiego i językowego podejścia do analizy tekstu dramatycznego, co niewątpliwie umożliwiło autorce poszerzenie zakresu tradycyjnego badania poetyki współczesnych tekstów dramatycznych. Podkreślić należy także ogromną wartość wieloaspektowego podejścia do analizy tytułowego zagadnienia, zastosowanie w procesie analizy tekstów różnorodnych kategorii poznawczo-komunikacyjnych, kulturowo-estetycznych, psycholingwistycznych i performatywnych. Dzięki takiemu podejściu badawczemu monografia Maliutiny stanowi ważne źródło wiedzy nie tylko dla wąskiego kręgu odbiorców zainteresowanych współczesnym dramatem, ale też zapewne dla przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych.

Publikacja zaskakuje wielością kontekstów, wnikliwością analityczną, co — z uwagi na fakt, że w polu obserwacji autorki znalazło się kilkadziesiąt zróżnicowanych gatunkowo i tematycznie tekstów — zasługuje na najwyższe uznanie. Wiele dramatów, zwłaszcza napi-

sanych w ostatnich latach, nie było wcześniej przedmiotem refleksji literaturoznawczej.

Monografia Maliutiny jest metodologicznie przekonująca, czytelniczo interesująca i — co najważniejsze — wypełnia istotną lukę w obszarze badań nad dramatem rosyjskojęzycznym.

REFERENCES

Lis-Czapiga, Agnieszka, and Maliutina, Natalia (eds.). *Performatizatsiya sovremennoy russkoy drami: slovyanskiy kontekst*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2019 [Lis-Czapiga, Agnieszka, and Maliutina, Natalia (eds.). *Перформатизация современной русской драми: словянский контекст*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2019].

Malyutina, Natal'ya, and Maron', Anna. *Problema kul'turnoy (samo)identifikatsyi geroya v noveyshey postsovetskoy drame: pereformatirovka*, Kraków: Collegium Columbinum, 2019 [Малютина, Наталья, and Маронь, Анна. *Проблема культурной (само)идентификацыи героя в новейшей постсовецкой драме: переформатировка*, Kraków: Collegium Columbinum, 2019].

Malyutina, Natal'ya. *Poetika vyskazyvaniya v p'yesakh odesskikh dramaturgov Anny Yablonskoy i Aleksandra Mardanya*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2016 [Малютина, Наталья. *Поэтика высказывания в пьесах одесских драматургов Анны Яблонской и Александра Марданя*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2016].

Maliutina, Natalia (ed.). *Współczesna dramaturgia rosyjskojęzyczna: nowe tendencje*. Kraków: Universitas, 2022.

PRZEGLĄD RUSYCYSTYCZNY 2024, nr 2 (186)
CC BY SA
DOI 10.31261/pr.16661

MAGDALENA KOZHEVNIKOVA
ORCID: http://orcid.org/0000-0001-7484-9638
Uniwersytet Warszawski

Оксана Тимофеева, *Родина*, Сигма, Москва 2020

Rosyjska filozofka Oksana Timofiejewa w 2020 roku, a więc prawie dwa lata przed pełnoskalową agresją Rosji na Ukrainę, napisała książkę *Родина* (Ojczyzna), odwołując się w niej między innymi do osobistych przeżyć. Jej refleksje nie tylko nie straciły na aktualności wraz z wybuchem wojny, ale mogą być dziś drogowskazem i intelektualnym oparciem dla wielu przedstawicieli nowej rosyjskiej fali emigracji.

Oksana Timofiejewa opisuje trzy miejscowości, z którymi związana jest jej biografia. Każdej poświęca osobny rozdział i każdy z rozdziałów zaczyna tak samo: „Jestem z ..." (Kożewnikowa/Czu/Surgutu). Każde z miejsc, w których dorastała, mieszkała, uczyła się lub pracowała pozostawiło w niej ślad i będzie z nią już zawsze. Będzie ją współtworzyło, ale równocześnie będzie przez nią tworzone, bo przecież pamięć jest zawodna, a wspomnienia często przeplatają rzeczywistość z marzeniami. „Tak to zapamiętałam" — powtarza często autorka, która wybrała się w nostalgiczną podróż. W rosyjskiej filozofce — urodzonej w ZSRR — współistnieją różne tożsamości, związane z wieloma miejscowościami: syberyjską wsią, kazachskim miasteczkiem i miastem za kręgiem polarnym. Te miejscowości zastygły w czasie, powrót do nich po latach jest z jednej strony poszukiwaniem — i znajdywaniem — dawnych widoków, zapachów i kolorów, a z drugiej — uświadomieniem, że oprócz miejsc naszą tożsamość tworzy konkretny czas: etap życia człowieka i etap życia miejsca. Okazuje się, że ogromne znaczenie mają nazwy, granice, paszporty — wszystko to, co jest narzucone z góry. Zmiana ustroju politycznego, zmiana granic i zmiana obywatelstwa wpływają na trajektorię życia każdego człowieka, bez względu na jego zaangażowanie i sympatie (lub ich

brak) wobec tych zmian. Można to rozpatrywać jako nowy początek i otwarcie, ale można też odczuwać utratę i „zamurowaną przeszłość", do której nie ma powrotu. Ciągłość została przerwana, życie i tożsamość — pokawałkowane.

Czasami miejsce współtworzące tożsamość nie pozwala odejść, nie daje spokoju: powraca w koszmarach, w złych wspomnieniach, w atakach paniki. „[...] przeszłości nie da się odrzucić tak po prostu, trzeba ją przeanalizować, trzeba nauczyć się być z nią na ty" (s. 32). Timofiejewa opowiada, jak sama oswajała złą przeszłość bliskiego miejsca:

> Już się nie boję. To moja przeszłość, mój dom; on jest materialny; ciemna zła siła, która w nim zamieszkała, należy do mnie, wypływa ze mnie, a nie z domu i jego zielonych okien. Jest mi tak samo bliska jak pulsująca we mnie krew. Wszystko na świecie bywa dobre i złe, bardzo dobre i bardzo złe (s. 35).

Timofiejewa wspomina, że w szkole uczyła się o dwóch ojczyznach — małej i dużej:

> Mała to rodzinne miasto lub wieś, a duża ojczyzna to państwo. Mała i duża ojczyzna to dwa poziomy; na pierwszym jako istoty żywe jesteśmy przyczepieni do jakiejś miejscowości, a na drugim jako obywatele, symbolicznie związani jesteśmy z pewną terytorialną całością (s. 37).

Jednak kiedy w 1991 roku zmienił się ustrój polityczny, rozpadł się ZSRR, a Kazachstan, w którym mieszkała Oksana Timofiejewa, stał się niepodległym państwem, równocześnie zniknęły i mała, i duża ojczyzna.

> W czasie i przestrzeni nagle wyrosła granica, która dwoma ciosami odrąbała moje korzenie: przestało istnieć państwo, w którym się urodziłam, a miejsce, które uważałam za ojczyznę, stało się zagranicą (s. 21).

To zadziwiające jak realne, materialne byty — miasta, rzeki, pola maków, mosty i domy — zmieniają się, kiedy zmienia się ich nazwa i przynależność administracyjna. Rodzina Timofiejewej zmuszona była wyprowadzić się z Kazachstanu do Rosji. A Rosji trzeba było się nauczyć i nauczyć się ją kochać. A przecież, jak zauważa autorka,

> zdanie 'nauczyć kochać ojczyznę' w rosyjskiej kulturze traktowane jest jako groźba. Pierwsze skojarzenia to przemoc, diedowszczyzna, tortury w koloniach i aresztach (s. 37).

I dodaje, że patriotyczne wychowanie nasila się, kiedy zbliża się wojna. Wtedy ideologiczna narracja łączy w jedną całość terytorium i populację.

Zdaniem filozofki, związek z ojczyzną jest ambiwalentny i często bazuje na wzajemnej negacji. Przywykło się bowiem mówić, że ojczyzny się nie wybiera. Ale czy rzeczywiście? Timofiejewa opisuje na swoim przykładzie problem, z którym od zawsze borykają się emigranci, mieszane rodziny i ci, których tożsamość jest z jakichś powodów bardziej niż zwykle skomplikowana: jak odpowiedzieć na pytanie „skąd jesteś?".

> Jaka jest moja wielka ojczyzna — Rosja, ZSRR czy Kazachstan? Z małą [ojczyzną] też nie ma jasności. Ciągłe przemieszczanie się z miejsca na miejsce; jak zdecydować, które z nich, jakim prawem i na jakiej podstawie nazwać ojczyzną — wioska, w której się urodziłam, step, z którym związane są pierwsze radosne i osobiste wspomnienia z dzieciństwa, czy miasto, gdzie spędziłam wszystkie lata szkolne? Najdłużej mieszkałam w Moskwie — w sumie piętnaście lat, ale nie mogę powiedzieć, że jestem z Moskwy. Moskwa nie pozwala zakorzenić się byle komu [...]. Ale jeśli bardzo chcesz, możesz uznać nawet Moskwę za swoją ojczyznę — jak każde inne miejsce, w którym będzie ci dobrze [*которое окажется вам по душе*] (s. 41).

Czym zatem jest ojczyzna: czy to miejsce urodzenia czy miejsce wyboru?

Rosyjski zwrot „byt' po dusze" nie daje się tak łatwo przetłumaczyć. To coś więcej niż spodobać się, dać się polubić czy przypaść do gustu. Może najbliższym tłumaczeniem będzie „przypaść do serca". Ale — choć oba „czujące" — serce i dusza to różne organy, którym tradycyjnie przypisuje się różne role. Arystoteles, jak wyjaśnia filozofka, uważał, że dusza ożywia to, co żywe. Toteż Timofiejewa pisze o miejscach, które „przypadają do duszy" i wtedy mogą być uznane za miejsca ojczyste. Wtedy można powiedzieć „jestem stąd". A relację z ojczyzną rozpatruje w odniesieniu do filozofii Arystotelesa, który uważał, że istnieją trzy rodzaje duszy: roślinna (wegetatywna), zwierzęca (zmysłowa) i ludzka (rozumna). Rośliny posiadały wyłącznie duszę wegetatywną, zwierzęta — wegetatywną i zmysłową, a ludzie dysponowali wszystkimi trzema typami duszy. Z kolei Hegel, jak przypomina autorka,

> za główną zasadę różnicującą życie roślinne i zwierzęce uważał ruch: o ile rośliny dzięki systemowi korzeniowemu są przytwierdzone do określonych miejsc, to zwierzę przede wszystkim odrywa się od ziemi i opuszcza swoje miejsce. W ten sposób, zdaniem Hegla, przejawia się samodzielność czy podmiotowość zwierzęcia, które samo określa się poprzez wybór miejsca (s. 42).

Dalej filozofka rozważa, że jeśli połączy się myśl Arystotelesa i Hegla, to istnienie w człowieku duszy wegetatywnej i zmysłowej można rozumieć jako dialektyczne przeciwstawienie chęci ekspansji i dążenia do zmiany miejsca z chęcią pozostania i dążeniem do osiedlenia się.

> Kiedy mówię, że swoją ojczyzną można uczynić dowolne miejsce, w którym będzie ci dobrze [*po dusze*], to mam na myśli proces zapuszczania korzeni. Być *po dusze* [wszystkie podkreślenia — M.K.] oznacza zaczepić najbardziej intymną, roślinną część. Tą częścią przywiązujemy się do ziemi, którą pokochaliśmy, ale nasze przywiązanie nie jest absolutne. Jeśli się oderwiemy, wegetatywna część duszy, która kiedyś się tu zakorzeniła, nie umrze; będzie przenosić się z nami jak pamięć o ojczyźnie, nawet jeśli jest to wspomnienie czegoś zupełnie zapomnianego, które nie zachowuje żadnego obrazu, a jedynie formę zmysłowości rośliny, nieokreślonego nasienia (s. 42).

Zachować więź z miejscem, które się opuściło pomagają przedmioty. One stanowią namacalny i niepodważalny dowód dawnej obecności; są nicią, która rozciąga się od *tamtego* miejsca do *tego*, w którym się jest teraz.

Timofiejewa w 2020 roku wzywała, aby toczyć walkę o swoją ojczyznę, choć zapewne nie przypuszczała, że już wkrótce to wezwanie będzie miało nieco inny sens. Niemniej jej słowa okazały się rodzajem przepowiedni, prorokowały one niejako obecne dylematy wielu obywateli Rosji: zostać czy uciekać, walczyć czy przeczekać? Filozofka proponuje, aby podjąć walkę partyzancką. Być przy tym jak roślina lub jak zwierzę:

> jeśli nie pozwalają ci kochać ojczyzny jak istocie ludzkiej, jeśli wróg przegania cię, kochaj jak roślina — stój, sprzeciwiaj się, rośnij; albo kochaj jak zwierzę — ruszaj się, napadaj lub uciekaj, ale nie zostawiaj im swojej ojczyzny; schowaj ją w swoim sercu i zabierz ze sobą tam, dokąd się wybierasz (s. 55).

Pojawia się tu rozróżnienie między wojną systemową, toczoną przez państwa i wypowiadaną przez władze, a wojną partyzancką — oddolnym ruchem zaangażowanych żywych istot. To obrona ziemi. Oksana Timofiejewa postrzega ojczyznę poprzez ziemię: to na niej rosną kwiaty i drzewa, to na niej zbudowane są domy i szkoły, to ziemia pozwala poczuć więź. A równocześnie *ta* ziemia jest tylko jednym z wielu miejsc, jest bowiem i *tu,* i *tam*. Można ją opuścić, wrócić do niej lub odnaleźć ją w innym miejscu.

To ciekawe, że we współczesnym świecie, gdzie wciąż dominuje mówienie o ojczyźnie jako wspólnocie narodowej lub etnicznej, wspólnocie kodu kulturowego lub języka, bądź przeciwnie — jako o wspólnocie ludzi, których łączą bliskie relacje (rodzina i przyjaciele), a także więzi z bytami pozaludzkimi, żywymi i nieożywionymi (pewne typowe krajobrazy, znajome domy i ulice), przedstawicielka młodej rosyjskiej filozofii powraca do starego, archetypowego pojęcia przywiązania do ziemi i dokonuje rewolucyjnego zwrotu: ziemię ojczystą można wybrać:

> Na przekór wszystkim granicom państwowym, które przytwierdzają nas do określonego terytorium zgodnie z formą protokołu, miłość do ojczyzny musi być miłością wolną — taką, abyśmy za każdym razem, gdy wracamy do nowego, niespotykanego dotąd miejsca, mogli powiedzieć: „Jestem stąd" (s. 55–56).

To nie ziemia przodków jest ojczyzną. Ojczyznę tworzy bowiem indywidualna więź, którą każdy wypracowuje niezależnie od innych i bywa, że zdarza się to wielokrotnie w czasie trwania swojego życia. Ukorzeniać się można wiele razy, a swoje korzenie można zabrać ze sobą, w człowieku istnieje bowiem równocześnie dusza zwierzęca i roślinna, a zatem nie ma sprzeczności we wrastaniu i przemieszczaniu się. Najważniejsze, że ojczyznę można wybrać i można ich mieć wiele. Ojczyzna nie należy bowiem do kategorii narodowych lub państwowych, ale — jak dowodzi Oksana Timofiejewa — jest intymną relacją człowieka z miejscem.

PRZEGLĄD RUSYCYSTYCZNY 2024, nr 2 (186)

CC BY SA

DOI 10.31261/pr.16837

AURELIA KOTKIEWICZ
ORCID: https://orcid.org/ 0000-0003-4210-4257
Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej, Kraków

ŚLADY NIE-OBECNOŚCI

Elena Makarova, *Kopiści. O zapomnianych artystach z getta białostockiego*, przeł. Beata Pawletko, Wydawnictwo Galeria im. Sleńdzińskich, Białystok 2023, ss. 694

W powojennych wspomnieniach Izaak Celnikier, ocalały z Zagłady żydowski rzeźbiarz, malarz i grafik napisał: „Utrata pamięci oznacza nicość. Trzeba zrobić wszystko, by ocalić od zapomnienia nazwiska i dzieła zamordowanych, by nie zabijać ich powtórnie”[1]. Poszukiwanie formy językowej, rzeźbiarskiej czy malarskiej, która pozwoli wskrzesić bezpowrotnie unicestwiony świat, upamiętnić zamordowanych, oddać ciężar traumatycznych doświadczeń, obarczone jest często ryzykiem porażki. Jednakże wciąż nasza pamięć dopomina się o opowieści, które uzupełniają luki w historii i kulturze narodów, przywracając to, co zapomniane, przemilczane, wyparte[2].

Elena Makarova, rosyjska pisarka żydowskiego pochodzenia, mieszkająca obecnie w Izraelu, podjęła ów trud opowiedzenia o zapomnianych, lecz ważnych dla przedwojennego polskiego środowiska artystycznego malarzach. Ścieżki tych twórców wzajemnie się krzyżowały, ale ostatecznie los połączył ich w 1941 roku w getcie białostockim w pracowni Oskara Steffena, gdzie wykonywali na zamówienie kopie obrazów wybitnych malarzy europejskich. Książka Makarovej zatytułowana *Kopiści. O zapomnianych artystach z getta biało-*

[1] J. Szczygieł-Rogowska, *Przedmowa*, w: A. Tanikowski, *„Tylko to, co widziałem…”. Celnikier o Zagładzie*, Wyd. Galeria im. Sleńdzińskich, Białystok 2023, s. 4.

[2] O tzw. historii ratowniczej, której celem jest przywracanie zapomnianej przeszłości, zob.: E. Domańska, *Historia ratownicza*, „Teksty Drugie” 2014 nr 5, s. 12–26.

stockiego[3] powstała w efekcie wieloletnich żmudnych poszukiwań w archiwach Warszawy, Łodzi, Wilna, Pragi, Berlina, Tel Awiwu, Jerozolimy. Jest to książka niezwykła, trudno poddająca się klasyfikacjom gatunkowym, o mozaikowej strukturze i stylistyce, łącząca elementy fikcji literackiej z faktograficznością[4]. Narracja powieściowa przeplata się w niej z zapisem kronikarskim, elementami biografii, wspomnień, listów, dokumentów, wycinków prasowych, rozmów. Makarova operuje językiem śladów, niedopowiedzeń, niuansów i gestów zatrzymanych w kadrze. Dużym walorem książki jest zamieszczony w niej bogaty materiał ilustracyjny: fotografie, zdjęcia reprodukcji obrazów, dokumentów, fragmentów recenzji. Te materialne ślady pamięci pozwalają zatrzymać czas, uruchomić wyobraźnię czytelnika, który mógłby zadać to naiwne pytanie o możliwość odwrócenia tragicznego losu artystów, zapobieżenia zbliżającej się Katastrofie.

Elena Makarova rekonstruuje życiorysy wielu artystów, by wymienić choćby takich jak Tobiasz Haber, Chaim Urison, bracia Efraim i Menasze Seidenbeutel, Natalia Landau, Stanisława Centnerszwerowa, Adolf Behrmann i wielu innych. Choć w większości dzieła tych twórców zostały zniszczone lub zaginęły, może też zawieruszyły się i leżą w czeluściach magazynów lub na strychach domów, wciąż czekając na swojego odkrywcę. Autorka książki udowadnia, że bez uwzględnienia bogatego dorobku artystycznego tych nieobecnych, zapomnianych, wymazanych z pamięci malarzy, obraz kultury polskiej lat 20. i 30. XX wieku mocno ubożeje.

Autorka *Kopistów*... rysuje szerokie europejskie tło kulturowe, na którym toczy się życie jej bohaterów, opisuje szlak ich wędrówek artystycznych. Śledzi poszukiwania i inspiracje artystyczne, kontakty z francuską bohemą artystyczną skupioną wokół Chaima Soutine'a, Maurice'a Utrilla, Marca Chagalla, berlińskiego Bauhausu. Precyzyjnie, z topograficzną wiernością, a jednocześnie bardzo plastycznie ożywia atmosferę miejsc pobytu artystów: Paryż, Berlin, Luksemburg, Moskwa, Lwów, Wilno, Łódź, Warszawa, Kazimierz Dolny, Białystok, by zatrzymać swoją opowieść w białostockim getcie.

---

[3] E Makarova, *Kopiści. O zapomnianych artystach z getta białostockiego*, przeł. B. Pawletko, Wyd. Galeria im. Sleńdzińskich, Białystok 2023.

[4] O fikcji i prawdzie w biografiach zob.: J. Tabaszewska, *Na granicy faktu. Kategoria „fiction" w badaniach nad współczesnymi biografiami*, „Teksty Drugie" 2019, nr 1, s. 61–79.

Wskrzesza atmosferę paryskiego Montmartre'u:

> Kiedy Haberowie osiedlili się w Paryżu, słynna trzypiętrowa rotunda La Ruche (to znaczy: ul) nie była jedynym miejscem, w którym mieszkali artyści. Na półhektarowej posesji znajdowało się tylko kilka domków. [...] W pobliżu, przy ulicy Vaugirard, znajdowała się rzeźnia. Widok zakrwawionej tuszy utrwalony jest w obrazach Chaima Soutine'a[5].

Opowiada o berlińskiej awangardzie artystycznej:

> Berlin tętni życiem. Awangardowy muzyk, Paul Hindelmith pisze poemat o współczesnym mieście – suitę fortepianową *1922*. To zupełnie nowatorskie brzmienie – masywność, partie cezur. Majakowski przesiaduje w *Niebieskim ptaku*. Rosyjscy suprematyści wyzywają go na pojedynek na skandale. Piwo ostudziło ich zapał, ale nie na długo. Zaczynają krytykować Bauhaus za brak radykalizmu[6].

Wizyta w Kazimierzu nad Wisłą w poszukiwaniu śladów malarzy, przyjeżdżających tu jeszcze przed Zagładą na coroczne plenery wraz z charyzmatycznym Tadeuszem Pruszkowskim, ówczesnym rektorem warszawskiej ASP wywołuje u autorki mimowolne skojarzenia:

> Miałam przed oczami pejzaże namalowane w tym mieście nad Wisłą przez naszych bohaterów. Duch śmierci unosił się nad słonecznymi obrazami braci Seidenbeutlów i zastygał w Behrmanowskim nosiwodzie z zawieszonym na barkach koromysłem...[7]

I wreszcie lapidarny opis getta w Białymstoku:

> Białystok został zajęty 27 czerwca. Kolejno na ulicach pojawiły się obwieszczenia nakazujące całej ludności żydowskiej przeniesienie się do getta, które zajmowało około jednej czwartej powierzchni miasta. W okręgu białostockim, który został włączony do Rzeszy, powstało ok. 110 gett. W getcie białostockim przebywało początkowo około pięćdziesięciu tysięcy osób. Teren getta był otoczony wysokim drewnianym płotem i drutem kolczastym. Na dwóch punktach kontrolnych stali policjanci niemieccy i ukraińscy[8].

---

[5] E. Makarova, *Kopiści*..., s. 111.

[6] Tamże, s. 92.

[7] E. Makarova, *Kopiści*..., s. 339; zob. też: Sz. Rutkowski, *Tadeusz Pruszkowski*, „Brulion Kazimierski" 2006, nr 7, s. 9–12 oraz Adamczyk-Garbowska, wybór, opracowanie i przedmowa, *Kazimierz vel Kuzmir. Miasteczko różnych snów*, Wyd. Uniw. M. Curie-Skłodowskiej, Lublin 2006.

[8] E. Makarova, *Kopiści*..., s. 509.

Elenie Makarovej towarzyszy mocne przekonanie o sile opowieści, której autorem jest ten, „kto uzupełnia cudze świadectwa, udziela głosu tym, którzy z jakichś powodów nie mogą zeznawać, a więc pozwala, by świadectwo mogło zaistnieć”[9]. Autorka łączy w wyobraźni rozproszone wątki, zapełnia luki, niedopowiedzenia, braki i straty, snuje domysły i przypuszczenia: „Czy Tobiasz (Haber) miał żonę, dziecko? Tobiasz, jego żona i dziecko należą do tych ofiar Holocaustu, których nie można odnaleźć na żadnej liście zmarłych”[10]. Tomasz (Tobiasz, Tuwia) Haber jest dla Makarovej postacią szczególnie ważną, jego losy ogniskują w sobie wiele innych żydowskich losów. Autorka zadaje pytania, które poruszają czytelnika do głębi, pozostając jednakże bez odpowiedzi:

> Gdzie są Centerszwerowie, albo Urison, Tyber i Haber z rodzinami? Czy Natalia Landau zginęła podczas powstania, czy trafiła do jednego z transportów do Treblinki? Gdzie Rozaniecki, Fany Helman i Mejer Berman? A rodzina Rolnickich? Szloma Białogórski nie rozumie gdzie i po co ma się stawić... Czy nasi starają się schować gdzieś swoje rysunki, czy nie mają do tego głowy, skupieni na próbie przeżycia... Wyobraźnia może podpowiadać dowolne obrazy, nawet te, które artyści rzekomo kopiowali, odtwarzać ich myśli i rozmowy, ale tutaj zupełnie odmawia nam posłuszeństwa. Nie ma na czym się oprzeć, z wyjątkiem ostatecznego aktu Zagłady[11].

Jedynym ocalałym z dwudziestu malarzy, zatrudnionych w białostockiej pracowni Oskara Steffena jest Izaak Celnikier. To właśnie on w cyklu swoich grafik oddał grozę Shoa. W dyskusji, która toczyła się jeszcze wiele lat po wojnie o niemożliwości pisania po Auschwitz, o niewyrażalności Zagłady Celnikier zajął zdecydowane stanowisko: „Szybko zrozumiałem, że pętla ‘niewyobrażalności’ [...] zadusi wszelką ekspresję, wszelki głos. Odrzuciłem ją bez wahań, by milczeniem nie skazać ofiar ogromu zbrodni hitlerowskich na ponowną śmierć”[12].

Przywoływanie przez Elenę Makarovą imion i nazwisk wszystkich zapomnianych artystów, przez wiele lat nieuwzględnianych przez historyków sztuki, jest aktem żałoby, próbą symbolicznego przywrócenia ich istnienia: „Wszyscy są. Byli. Służyli sztuce. No i widzą siebie nawzajem. I obrazy, które tworzą! A my przyglądamy się ich twarzom

[9] Tamże, s. 295.
[10] Tamże, s.128.
[11] Tamże, s. 598.
[12] Cyt. za: A. Tanikowski, „*Tylko to, co widziałem…” Celnikier o Zagładzie*, Wyd. Galeria im. Sleńdzińskich, Białystok 2023, s. 26.

na fotografiach – o ile się zachowały – i podejmujemy próbę od-tworzenia obrazów na podstawie zdjęć prasowych”[13].

Autorka książki, wierna zasadzie realizmu, korzysta ze źródeł archiwalnych, cytuje wspomnienia znajomych i przyjaciół malarzy, ocalałych i świadków, wypowiedzi marszandów i ówczesnych krytyków sztuki. Wśród nich wymienia Feliksa Frydmana, Leopolda Zborowskiego, Józefa Sandela, René Gimpela. Dziennik Gimpela, jak pisze Makarova, pełen ciekawostek, refleksji, komentarzy, zawiera szczegółową dokumentację dzieł, które zakupił. Wśród nich były dwa płótna Berona Habera, o których krytyk napisał:

> portret malarza w słomkowym kapeluszu za 1500 franków i pejzaż z wrzosami czy oliwkami za 2500 franków. Prace te są trochę niedokończone, ale i tak to prawdziwe perełki. Pierwszy obraz jest silnie inspirowany Van Goghiem. A drugi – coś nieprawdopodobnego, wyziera z niego niewątpliwy talent[14].

Podobnie u Frydmana, artysty i historyka sztuki zachwyt wzbudza kunszt malarski, harmonia barw, głęboka faktura płócien Tobiasza Habera, bardzo wysoko ocenia też pejzaże i martwe natury Bernarda Rolnickiego. Niemożność zobaczenia wielu płócien, po których został tylko ślad w postaci recenzji i opisów rodzi u autorki uczucie bezradności i żalu: „Żadna siła wyobraźni, a ona jest przecież u nich niesłychanie rozwinięta, nie jest w stanie odtworzyć niewidocznych dla oka ‘artystycznie realnych kształtów’ sztuki”[15]. Bardzo osobista relacja Makarovej z bohaterami opowieści, oparta na przyjmowaniu ich perspektywy, wnikaniu w ich myśli i stany emocjonalne wykracza poza klasyczne ramy biografii. Ta przemyślana strategia pisarska uaktywnia emocje odbiorcy, posiada moc rozbudzania wyobraźni, przywracającej unicestwioną rzeczywistość. Tekst bowiem, jak pisze autorka, „układa się sam. To jego siła. Raz oddzielony od autora, zaczyna żyć w czytelniku”[16]. Czytelnik może tę opowieść przekazać dalej. Jak słusznie bowiem zauważa Beata Pawletko, tłumaczka książki „w epoce odchodzenia świadków każdy może współtworzyć, współkreować wspólnotę osób troszczących się o zachowanie pamięci o ofiarach Zagłady, w tym również o twórcach, których talenty i potencjał nie zdążyły się rozwinąć”[17].

---

[13] E. Makarova, *Kopiści*..., s. 366.
[14] Tamże, s.121.
[15] Tamże, s. 330.
[16] Tamże, s. 631.
[17] B. Pawletko, *Od tłumaczki*, w: Makarova, *Kopiści*..., s. 13.

REFERENCES

Adamczyk-Garbowska, Monika (ed.). *Kazimierz vel Kuzmir. Miasteczko różnych snów*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2006.

Domańska, Ewa. "Historia ratownicza." *Teksty Drugie*, 2014, no. 5: 12–26.

Makarova, Elena. *Kopiści. O zapomnianych artystach z getta białostockiego*. Transl. Pawletko, Beata. Białystok: Wyd. Galeria im. Sleńdzińskich, 2023.

Pawletko, Beata. "Od tłumaczki." Makarova, Elena. *Kopiści. O zapomnianych artystach z getta białostockiego*. Białystok: Wydawnictwo Galeria im. Sleńdzińskich, 2023.

Rutkowski, Szczęsny. "Tadeusz Pruszkowski." *Brulion Kazimierski*, 2006, no. 7: 9–12.

Szczygieł-Rogowska, Joanna. "Przedmowa." Tanikowski, Artur. *„Tylko to, co widziałem…". Celnikier o Zagładzie*. Białystok: Wydawnictwo Galeria im. Sleńdzińskich, 2023.

Tabaszewska, Justyna. "Na granicy faktu. Kategoria 'fiction/ w badaniach nad współczesnymi biografiami." *Teksty Drugie*, 2019, no. 1: 61–79.

Tanikowski, Artur. "*Tylko to, co widziałem… Celnikier o Zagładzie*. Białystok: Wydawnictwo Galeria im. Sleńdzińskich, 2023.

PRZEGLĄD RUSYCYSTYCZNY 2024, nr 2 (186)

CC BY SA

DOI 10.31261/pr.16598

JUSTYNA TYMIENIECKA-SUCHANEK
ORCID: https://orcid.org/0000-0002-8709-9116
Uniwersytet Śląski w Katowicach

ŚWIĘTE ZWIERZĘTA BEZ ZWIERZĄT?

Tatiana Goriczewa, *Święte zwierzęta*, przeł. Grzegorz Ojcewicz, Wydawnictwo „GregArt", Szczytno 2022, s. 120

W ubiegłym roku na naszym rynku wydawniczym ukazał się autoryzowany przekład książki Tatiany Goriczewej *Święte zwierzęta*[1]. Tłumaczenia podjął się znany i ceniony w naszym kraju rusycysta, przekładoznawca i tłumacz — Grzegorz Ojcewicz, który nie tylko zadbał o walory estetyczne i artystyczne szaty graficznej (na okładce widnieje ilustracja obrazu *Opłakiwanie*[2]), ale także o bardzo staranną redakcję

[1] T. Goriczewa, *Święte zwierzęta*, przeł. G. Ojcewicz, Wydawnictwo „GregArt", Szczytno 2022. Wszystkie cytaty pochodzą z tego wydania, stronę lokuję w tekście w nawiasach.

[2] Fotografia obrazu — autorstwa Grzegorza Ojcewicza — *Opłakiwanie* (2013) została umieszczona na czarnym tle okładki. Obraz ten, który bardzo przypadł do gustu Tatianie Goriczewej (zob. s. 26), przedstawia wyjącego wilka i lecącego kruka. Postacie zwierzęce utrzymane w odcieniach czerni, znajdują się na pierwszym planie i zostały wyeksponowane na tle niezwykle jasnej (żółtej) kuli ziemskiej z wyraźnymi zarysami kontynentów, przypominającej na pierwszy rzut oka księżyc w pełni, na którym wyraźnie widać sylwetkę ludzkiego noworodka. Symbolika obrazu odpowiada treściom zawartym w książce. Interpretacja wykorzystanego na okładce obrazu wykracza daleko poza recenzyjne uwagi, dość zaznaczyć, że umieszczenie na pierwszym planie zwierząt (umownie traktowanych jako starsi i młodsi bracia człowieka) w zestawieniu z niemowlęciem (symbolizującym powstanie rodzaju ludzkiego) nawiązuje do tego, co często w wywiadach — w ślad za Fiodorem Dostojewskim — podkreśla Goriczewa: „'Они (то есть животные) с Христом прежде нашего были'. Правильно: их же раньше нас сотворили, они раньше нас поселились в раю. Потом уже Господь создал Адама и призвал быть Своим соработником, жить в сотрудничестве с Господом. Адам дал имена животным. Он, как некоторые Святые Отцы говорят, был для них епископом или царём". Zob. wywiad Aleksieja Bakulina z Goriczewą *Татьяна Горичева: Три беседы о Востоке и Западе. Собрать весь свет на литургию*,

i rzetelne opracowanie naukowe tego pierwszego, długo oczekiwanego, polskiego wydania[3]. Od czasu opublikowania *Świętych zwierząt* upłynęło już bowiem 30 lat[4], a wydanie tej książki ukazało się w 1997 roku i to drugie wydanie stanowiło podstawę tłumaczenia, co skrupulatnie odnotowano (s. 4).

Niewiele brakowało, by polska edycja *Świętych zwierząt* ujrzała światło dzienne w Katowicach jeszcze w latach 2017–2018 dzięki ważnej i potrzebnej inicjatywie Aliny Mitek-Dziemby i Jekatieriny Nikitiny. Autorki nie sfinalizowały jednak tego projektu, poprzestając na przekładzie i redakcji naukowej niewielkich fragmentów tekstu[5]. Na uznanie zasługuje fakt, że Grzegorz Ojcewicz, kontynuując „rozpoczęte dzieło przekładowe" (s. 16) doprowadził je do szczęśliwego końca, ale nie należy — co warto tutaj wyraźnie podkreślić — przez to rozumieć, że jego propozycja translatorska ma charakter kontaminacyjny. Ojcewicz bynajmniej nie łączy wcześniej przetłumaczonych przez rosyjską badaczkę (i zredagowanych przez polską filozofkę i anglistkę) passusów z własnym przekładem nieprzełożonych przez nią obszernych partii tekstu zaczerpniętych z książki Goriczewej. Literaturoznawca i badacz XX-wiecznej emigracji rosyjskiej proponuje w pełni samodzielny, niezależny od poprzedniczki — jednolity stylistycznie — przekład całej książki. Co więcej, daleki od złośliwej krytyki dokonań przekładowych Jekatieryny Nikitiny, w elegancki i merytoryczny sposób polemizuje z jej wyborami leksykalnymi dotyczącymi m.in. takich pojęć, jak: *Мать-сыра земля* (zamiast „Matka Surowa Ziemia" słusznie proponuje określenie „Matka-Ziemia Obfitości") lub *Невидимая брань* (zamiast błędnego tytułu *Niewidzialna broń* za właściwy nie bez

„Православный Санкт-Петербург" 2008, nr 11(2023), http://www.pravpiter.ru/pspb/n203/ta001.htm (04.11.2023). Rosyjska zooteolożka zauważa, że zwierzęta są najbardziej niewinnymi istotami godnymi tego, by osiągnąć przebóstwienie, do którego dąży cała przyroda. „Odczuwają" one raj i podążają za świętymi. Św. Symeon Nowy Teolog uznał, że grzech pierworodny usytuował człowieka niżej od zwierząt, ponieważ one pozostały na poziomie raju. Omawiam to szerzej w książce *Literatura rosyjska wobec upodmiotowienia zwierząt. W kręgu zagadnień ekofilozoficznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2013, s. 44–45, s. 118.

[3] Podczas lektury natknęłam się jedynie na nieliczne usterki językowe, najczęściej literówki, przytaczam tutaj tylko strony, na których się znalazły z myślą o ewentualnym drugim wydaniu, np. s. 34, s. 43 (przypis 71), s. 44, s. 55 (przypis 95).

[4] Т.М. Горичева, *Святые животные*, Самиздат, Санкт-Петербург 1993.

[5] Pierwszą próbą był przekład Jekatieryny Nikitiny. Zob. T.M. Goriczewa, *Święte zwierzęta (fragmenty)*, przeł. E. Nikitina, przekład przejrzała A. Mitek-Dziemba, „Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies" 2017, nr 3, s. 69–89.

racji uznaje tytuł pracy św. Nikodema Świętogórskiego *Niewidzialna walka/Niewidzialna wojna*)[6]. Te i inne uwagi polemiczne, a także komentarze merytoryczne dotyczące warsztatu translatorskiego i własnej pracy nad tłumaczeniem *Świętych zwierząt* zawarł Ojcewicz w drugiej części artykułu wstępnego do polskiego wydania książki, który pięknie i metaforycznie zatytułował *Tylko na ikonach nie ma cieni… — słowo od tłumacza*[7]. Słowa te stanowią bezpośrednie nawiązanie do fragmentu zbioru esejów Goriczewej, która podkreśla: „W prawosławnej ikonie nie ma cieni, w prawosławnej ascetyce […] nie ma mglistych i dwuznacznych przejść od zła do dobra i od dobra do zła" (s. 64–65). Wybrzmiewają one również w wypowiedzi samego tłumacza, który sądzi, że wszystkie ważne dzieła rosyjskiej ekofilozofki skutecznie walczą „z wszelkimi złymi cieniami, które realnie zagrażają ikonom — symbolom etycznej czystości i mocnej więzi człowieka z Bogiem, człowieka prawdziwie zatroskanego o losy Ziemi i Kosmosu" (s. 26).

W artykule wstępnym autor *expressis verbis* przyznaje, że jego głównym celem jako tłumacza było stworzenie „całościowej transpozycji rosyjskojęzycznego dzieła na język polski" (s. 7), choć jednocześnie podkreśla, że praca nad przekładem zróżnicowanych tematycznie esejów ekologiczno-teologiczno-filozoficznych z perspektywy minionych trzech dekad skłoniła go do postawienia pewnych pytań: Czy sprawdziły się przedstawione w nich wizje spod znaku ekocentryzmu? Czy rozważania o miejscu „zwierząt w ludzkim życiu z punktu widzenia chrześcijanina, zwłaszcza zaś wyznawczyni prawosławia", są aktualne?

Studia nad twórczością i biografią Tatiany Goriczewej — co warto szczególnie podkreślić — Ojcewicz uznaje wręcz za warunek *sine qua non* w uprawianiu profesjonalnej i wiarygodnej pracy tłumacza: „wiedza o twórcy — jak konstatuje literaturoznawca — zawsze pozwalała mi na dokonywanie optymalnych wyborów leksykalnych i zachowywanie wrażenia idiostylu pisarza, czyli tworzenia iluzji, że gdyby to

[6] Zob. szerzej argumentację tłumacza: G. Ojcewicz, *Tylko na ikonach nie ma cieni… — słowo od tłumacza*, w: T. Goriczewa, *Święte zwierzęta*, przeł. Grzegorz Ojcewicz, Wydawnictwo „GregArt", Szczytno 2022, s. 16–19. Zob. również przypis 90. na s. 51–52.

[7] Artykuł *Tylko na ikonach nie ma cieni… — słowo od tłumacza* Grzegorza Ojcewicza jest w rzeczy samej nie tylko warsztatowym sprawozdaniem z problemów translacyjnych. Stanowi on również w pewnym stopniu cenny i zwięzły poradnik, dla każdego początkującego tłumacza — w rodzaju „co każdy tłumacz wiedzieć powinien".

Goriczewa pisała po polsku, zrobiłaby wszystko właśnie w ten sam sposób, jak zostało to uczynione w przekładzie" (s. 9). Przekład *Świętych zwierząt* nie jest zatem zawieszony w pozahistorycznej próżni. Ojcewicz zwięźle charakteryzuje idiolekt/idiostyl rosyjskiej filozofki i teolożki polegający na specyficznym układzie kompozycyjnym wyłożonych treści i spokojnej wyważonej emocjonalnie narracji cechującej się celową i gęstą powtarzalnością tych samych określeń, krótkimi (nawet jednozdaniowymi) akapitami, nie oznaczającymi wbrew pozorom „ubóstwa myśli", i licznymi okazjonalizmami, które — jak trafnie i pięknie zarazem ujmuje to sam tłumacz — „nie są ani natrętne, ani enigmatyczne, mieszczą się w jej [Goriczewej — J.T-S.] kalejdoskopowym zadziwieniu światem" (s. 11). Ojcewicz zdradza również swoją strategię metodologiczną, polegającą na pracy komparatystycznej, czyli na porównywaniu podstawy przekładu z najnowszą edytorsko wersją zbioru esejów Tatiany Goriczewej, czyli ze *Świętymi zwierzętami*, które zostały włączone do słoweńskiego wydania dzieła *Błogosławiony ten, kto bydło miłuje*[8] (*Блажен иже и скоты милует*) z 2010 roku. Ojcewicz przyznaje, że największą trudność sprawiały mu „zabiegi mające na celu równoważenie semantyczno-stylistyczne języka oryginału", czyli zróżnicowana leksyka, świadcząca zarówno o bogactwie współczesnego języka rosyjskiego, jak i o wciąż żywym w nim dziedzictwie ruskim, co odzwierciedlają nadal obecne w języku (a nieobecne w słownikach) wyrazy przestarzałe (książkowe, poetyckie, cerkiewne). Wyzwanie dla tłumacza stanowiły głównie nieaktywne słowa cerkiewnosłowiańskie (zob. szerzej: s. 19–20).

Za godny podziwu należy uznać ambitny zamiar Grzegorza Ojcewicza starającego się stuprocentowo wywiązać z obowiązku tłumacza: polegało to na niezwykle czasochłonnym weryfikowaniu źródeł, pisowni imion i nazwisk oraz tytułów przytaczanych w oryginale prac autorów pochodzących z różnych kręgów kulturowych, zachodnich i wschodnich. Ojcewicz, posługując się wiedzą oraz własnym instynktem filologa śledczego[9], wielokrotnie skrupulatnie sprawdzał wiarygodność zawartych w książce *Święte zwierzęta* informacji, uzupełniał je, a następnie, jeśli było to konieczne, prostował. Z przyczyn obiektywnych niestety nie wszystko udało się tłu-

[8] Grzegorz Ojcewicz proponuje przekład *Prawy jest człek, który i o bydło się troszczy* (zob. przypis 7, s. 9).

[9] Zob. G. Ojcewicz, *Wstęp do filologii śledczej. Wybór tekstów z lat 2008–2020*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2021.

maczowi dopowiedzieć. Jednak formuła wskazująca na brak źródła w oryginale pojawia się w przypisach stosunkowo rzadko. Być może w przyszłości temu zadaniu sprostają badacze twórczości Goriczewej lub inni tłumacze.

W przeciwieństwie do Nikitiny, która wszystkie cytaty czerpała z *Biblii* na podstawie wydania *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu* (Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 2009), Ojcewicz w swojej wersji oparł się na świetnie mu znanym protestanckim tłumaczeniu Piotra Zaremby z 2020 roku[10] i rodzimej wersji *Księgi Rodzaju* autorstwa Marka Pieli z 2021 roku, którą zresztą sam recenzował[11], a więc jego znajomość *Biblii* jest nie do podważenia. Ten wybór uzasadnia tak:

> Są to najnowsze postacie *Biblii* (lub jej fragmentów) po polsku i dlatego warte szerszego rozpropagowania, także z powodu ich niemałych walorów translacyjnych, śmielszych miejscami oraz bardziej odkrywczych poznawczo [...] (s. 21).

Uważna lektura przetłumaczonych na język polski *Świętych zwierząt*, które wcześniej czytałam w oryginale, a następnie w wersji Nikitiny, utwierdziła mnie w przekonaniu, że mamy do czynienia z rzetelnym przekładem, który jest lepszy od tego, jaki prawdopodobnie rokowałby translatorski trud Nikitiny w odniesieniu do całego tekstu książki Goriczewej. Czy propozycja przekładu Ojcewicza jest bez zarzutu? Na to pytanie powinni odpowiedzieć specjaliści w zakresie przekładoznawstwa. Jedno jest wszak pewne: dobrze się stało, że to właśnie ten rusycysta — doświadczony tłumacz i przekładoznawca, niekwestionowany znawca różnych wersji *Biblii* i badacz o erudycyjnej wiedzy z zakresu religii chrześcijańskiej — zabrał się za przekład *Świętych zwierząt* i właśnie on zamiar ten sfinalizował. Nie oznacza to oczywiście, że podjęta kilka lat temu próba przekładu esejów Goriczewej jest bezwartościowa. Przeciwnie, nawet pod pewnymi względami niedoskonały (czy możliwy jest w ogóle doskonały?) przekład może

[10] *Biblia to jest Pismo Święte Starego i Nowego Przymierza*. Przekład dosłowny z języka hebrajskiego, aramejskiego i greckiego z przypisami, przeł. P. Zaremba, Ewangeliczny Instytut Biblijny, Poznań 2020.

[11] *Księga Rodzaju. Księga Wyjścia,* przeł. i oprac. M. Piela, Wydawnictwo Księgarnia Akademicka, Kraków 2021. Zob. G. Ojcewicz, *Księga Rodzaju*, przeł. i oprac. M. Piela, Wydawnictwo Księgarnia Akademicka, Kraków 2020, „Acta Neophilologica" 2021, XXIII (1), s. 305–308; G. Ojcewicz, *Jahwe — Bóg w zasięgu oczu, uszu i głosu Izraelity. Księga Rodzaju. Księga Wyjścia* przełożył i opracował Marek Piela, Wydawnictwo Księgarnia Akademicka, Kraków 2021, „Roczniki Humanistyczne" 2023, vol. LXXI, nr 7, s. 281–288.

odegrać bardzo ważną rolę. Przekład Nikitiny zbliża czytelnika do autorki (Goriczewej), zachęca do czytania jej dzieł w oryginale, a czytelnikowi, który słabo włada cyrylicą, ułatwia dostęp do treści zawartych w pierwowzorze, bo przecież pewien rezonans oryginału odnajdujemy nawet w mniej udanym przekładzie. I w tym sensie translatorski trud Rosjanki spełnił swoje zadanie. Przekład Ojcewicza sprawia zaś, że obcowanie z mentalnością i światopoglądem rosyjskiej ekoteolożki jest głębsze, a książka *Święte zwierzęta* w jego wersji językowej najbardziej zbliża się do sedna myśli zawartych w oryginale, wiernie oddaje charakterystyczny idiolekt Goriczewej, walory estetyczne i osobliwości jej narracji, a wybór słów jest w wysokim stopniu adekwatny do ich pierwowzoru. Nie rozumiem tylko, dlaczego tłumacz w przypisie do „prawosławnej ascetyki" (аскетика), wyjaśniając, czym jest ów dział w teologii prawosławnej, uprawianie chrześcijańskiej ascezy nie nazywa mianem „аскезы", a „подвижничества" (podwiżniczestwo)[12] bez żadnego dodatkowego komentarza, podczas gdy termin ten, nie dość, że nie ma odpowiednika w języku polskim[13] i innych językach pokrewnych, to jeszcze oznacza coś znacznie więcej, aniżeli ascezę. Słowo to jest nacechowane szerokim spektrum zachowań i czynów (ros. подвиг — czyn podniosły) charakteryzujących postawę podwiżnika (szermierza ofiarności), która wprawdzie bierze swój początek w moralności chrześcijańskiej, ale znacznie wykracza poza życie religijne (s. 65, przypis 115). To chyba jedyny taki przypadek, w którym tłumacz sprzeniewierzył się ekwiwalencji denotacji i kohezji leksykalnej, które — wedle Przemysława Janikowskiego — są niezbędne w tłumaczeniu tekstów „*stricte* religijnych", a więc teologicznych, te bowiem wymagają „ogromnej dbałości o ekwiwalencję denotacyjną"[14]. Moje zastrzeżenie budzi również użycie wyrazu „subiekt" zamiast, synonimicznego wprawdzie, ale bardziej odpowied-

[12] O sensie i istocie rosyjskiego podwiżniczestwa zob. A. de Lazari (red.), *Idee w Rosji. Leksykon rosyjsko-polsko-angielski*, t. 1., Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa 1999, s. 314–315.

[13] Polski słownik rosyjsko-polski rejestruje słowo „подвижничество" jako termin cerkiewny oznaczający ascezę, ascetyzm lub jako metaforę wyrażającą poświęcenie, ofiarność, bohaterstwo, ale słownikowe odpowiedniki są uproszczeniem, nie oddają bowiem głębszego i szerszego znaczenia tego pojęcia. Podobnie rzecz ma się z takimi nieprzekładalnymi na język polski słowami rosyjskimi, jak: soborowość, udalstwo czy biezudierż.

[14] P. Janikowski, *Obrazy religijności. Odmienność religijna w przekładzie*, w: *Odmienność kulturowa w przekładzie,* P. Fast, P. Janikowski (red.), przy współpracy A. Olszty, Śląsk–Wydawnicwo WSL,Katowice–Częstochowa 2008, s. 55.

niego i używanego najczęściej we współczesnym polskim dyskursie o pozaludzkiej podmiotowości, określenia „podmiot”[15], w większym stopniu wyrażającego sprawczość: „Moltmann uważa, że między Bogiem a światem istnieją takie same relacje miłości. Świat to otwarty system, swobodnie działający subiekt. Świat i Bóg także są powiązani zasadą perichorezy” (s. 49). Są to jednak tylko drobne sugestie, które w żaden sposób nie kwestionują świetnego przekładu Ojcewicza. Każde przetłumaczone zadanie *Świętych zwierząt* brzmi prawdziwie, niemal „po Goriczewowsku”.

Dotychczasowe spostrzeżenia dotyczyły głównie przekładu *Świętych zwierząt* i strategii przyjętej przez tłumacza. Przyszła pora na ocenę samego dzieła Goriczewej, które doczekało się już niejednej recenzji[16].

Są takie książki, na których przekład warto czekać latami. Należy do nich bez wątpienia omawiana eseistyka współczesnej prawosławnej ekoteolożki i filozofki. W ostatnim czasie aż trzy prace rosyjskiej autorki doczekały się autoryzowanych przekładów na język polski, których dokonał ten sam doświadczony i nieoceniony tłumacz — Grzegorz Ojcewicz. Są to wspomniane *Święte zwierzęta* oraz *Prawosławie a postmodernizm* (1991)[17] i *Córki Hioba. Chrześcijaństwo a feminizm* (1992)[18]. Opublikowanie tych tomów w Polsce stanowi cenne uzupełnienie polskich wersji językowych wcześniejszych diariuszy i religijnych broszur Goriczewej wydanych w latach 80. pod koniec XX stulecia[19]. Warto dodać, że Ojcewicz jest

---

[15] Zob. P. Bogalecki, *Słoma (dla zwierząt). Subiekcje etymologiczne,* „Zoophilologica” 2017, nr 3, s. 13–21.

[16] Zob. np. Е.В. Баженова, *Человек и животное в контексте культуры: опыт осмысления (конференции, публикации, выставки).* „Человек в мире культуры” 2013, вып. 3, s. 82, https://cyberleninka.ru/article/n/chelovek-i-zhivotnoe-v-kontekste-kultury-opyt-osmysleniya-konferentsii-publikatsii-vystavki (09.12.2023).

[17] T. Goriczewa, *Prawosławie a postmodernizm,* przeł. G. Ojcewicz, Wydawnictwo „GregArt”, Szczytno 2023.

[18] T. Goriczewa, *Córki Hioba. Chrześcijaństwo a feminizm*, przeł. G. Ojcewicz, Wydawnictwo „GregArt”, Szczytno 2023.

[19] W latach 90. ukazały się następujące prace Goriczewej: *Duchowe doświadczenie prześladowanego Kościoła. Mistyczna rewolucja w dzisiejszej Rosji*, przeł. A., A. Klubowie. Wydawnictwo WAM * Księża Jezuici, Kraków 1994; *Modlitwa jest najważniejsza*, przeł. B. Białecki, Wydawnictwo WAM * Księża Jezuici, Kraków 1994; *Religijne przebudzenie w Związku Radzieckim*, przeł. B. Białecki, Wydawnictwo WAM * Księża Jezuici, Kraków 1994; *MATKA BOSKA na Wschodzie i na Zachodzie — Jej pomoc w pokonywaniu komunizmu i w ponownym ożywaniu Kościoła*, przeł. B. Białecki, Wydawnictwo WAM * Księża Jezuici, Kraków 1993;

również autorem kilku interesujących i wartościowych artykułów o twórczości rosyjskiej filozofki[20].

Polska wersja książki Tatiany Goriczewej *Święte zwierzęta* (2023) prócz wspomnianego już artykułu Grzegorza Ojcewicza wprowadzającego w arkana translacyjne i merytoryczne, zawiera dwa wstępy: pierwszy napisany przez Władimira Borejkę (od wydawcy ukraińskiego) i drugi — przez samą Goriczewą. Książka ta, w ocenie ukraińskiego ekologa, jest wyjątkowa, ponieważ na tle innych „zielonych" aktywistów z byłych krajów należących do Wspólnoty Niepodległych Państw jej autorka wykazuje szczególne zainteresowanie moralnymi i ekologicznymi prawdami chrześcijaństwa (s. 29). I to nie uległo zmianie. Goriczewa nadal jest pierwszą i jedyną prawosławną ekoteolożką oraz pierwszą eko/zoofilozofką (druga to Oksana Timofiejewa[21]) zajmującą się zagadnieniami z zakresu zooteologii czy szerzej — ekoteologii. Można zaryzykować twierdzenie, że prozwierzęca twórczość Goriczewej jest w pewnym sensie prawosławnym „odpowiednikiem" wybitnych prac z zakresu teologii zwierząt

T. Goryczewa, *Człowiek ustawicznie szuka szczęścia. Dziennik z podróży*, przeł. K. Lewicki, Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 1991.

[20] Zob. np. G. Ojcewicz, *Wokół dziennika podróży ekoteolożki Tatiany Goriczewej „Człowiek ustawicznie szuka szczęścia"*, „Studia Rossica Gedanensia" 2022, nr 9, s. 53–78; G. Ojcewicz, *Duchowe doświadczenie Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego od Nikity Chruszczowa do Leonida Breżniewa i w perspektywie najnowszej w świetle eseju Tatiany Goriczewej „Duchowe doświadczenie prześladowanego Kościoła. Mistyczna rewolucja w dzisiejszej Rosji"*, „Emigrantologia Słowian" 2022, nr 8; G. Ojcewicz, *Sposób na życie „przed lustrem", czyli Tatiany Goriczewej odkrycie chrześcijańskiego Boga*, w: A. Lenart, M. Sidor, B. Siwek (red.), *Drogi i rozdroża literatury. Księga jubileuszowa dedykowana prof. Annie Woźniak z okazji 70. rocznicy urodzin*, Wydawnictwo KUL, Lublin (w druku); G. Ojcewicz, *„W tym życiu nie ma tajemnic", czyli słowo od tłumacza*, w: T. Goriczewa, *Córki Hioba. Chrześcijaństwo a feminizm*. Autoryzowany przekład z rosyjskiego, redakcja i opracowanie naukowe G. Ojcewicz, posłowie J. Moskałyk, Wydawnictwo Greg Art, Szczytno 2022, s. 7–18; G. Ojcewicz, *Prawo jest silne tylko dzięki dobroci, rozum — szaleństwu, piękno — jurodstwu", czyli słowo od tłumacza*, w: T. Goriczewa, *Prawosławie a postmodernizm*. Autoryzowany przekład z rosyjskiego, redakcja i opracowanie naukowe G. Ojcewicz, posłowie J. Moskałyk. Wydawnictwo Greg Art, Szczytno 2023, s. 7–18.

[21] Zob. J. Tymieniecka-Suchanek, *Od filozoficznej zoologii do filozoficznej antropologii [Оксана Тимофеева: История животных Новое литературное обозрение, Москва 2017 (publikacja rosyjskojęzyczna, drugie wydanie, twarda oprawa, 206 stron)]*, „Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies" 2020, nr 6, s. 539–542, DOI: https://doi.org/10.31261/ZOOPHILOLOGICA.2020.06.35.

Andrew Linzeya, ale — niestety — nie na jego miarę intelektualną i prekursorską rangę.

Z esejów zawartych w tym tomie wyłania się osobliwe teologiczno-filozoficzne myślenie Goriczewej o zwierzętach. Myślenie to wyrasta z silnie odczuwanego dojmującego bólu i cierpienia autorki, która bardzo głęboko przeżywa to, jak niegodziwie i krótkowzrocznie człowiek traktuje otaczające go środowisko. „To oni [ziemia, zwierzęta, powietrze, drzewa — J.T-S.] — pobrzmiewa mentorski ton — są naszymi bliźnimi, okaleczonymi i okradzionymi przez nas" (s. 31). „Z myślą o tym, aby ulżyć [swojej] duszy — przyznaje wprost Goriczewa — były pisane te artykuły. Są to pierwsze próby „ekologii prawosławnej"; w przyszłości, mam nadzieję, powstaną bardziej fundamentalne prace. Ale czas ponagla, nie wolno, niczym kapłan i Lewita z przypowieści ewangelicznej, przechodzić na drugą stronę. Jak my, prawosławni, możemy pomóc w sytuacji kryzysu ekologicznego?" (s. 31). To pytanie wiele wyjaśnia. Autorka jest nie tylko świadoma tego, że wśród różnych chrześcijańskich aspektów teologiczno—filozoficznego myślenia o zwierzętach (a szerzej o przyrodzie) brakuje współczesnego ujęcia prawosławnego, a jednocześnie zdaje sobie sprawę z niedoskonałości własnego dzieła i traktuje je jako rosyjskie prolegomena do przyszłych fundamentalnych prac z zakresu prawosławnej ekologii.

Święte zwierzęta to zbiór, by nie rzec cykl, różnorodnych esejów poświęconych rozważaniom spod znaku szeroko rozumianej ekologii w odniesieniu do kilku nowych dyscyplin, a więc ekoteologii, ekofilozofii, ekoetyki. Ta ostatnia zdaje się tu dominować. Stosunek autorki do kwestii zwierzęcej jest emocjonalny. Książce tej można wiele zarzucić: że jest eklektyczna, że niewiele w niej prawosławia, a zwłaszcza tytułowych zwierząt. Jednak nie o liczbę zwierząt tutaj chodzi, ale o to, że są one święte, czyli nacechowane pierwotną boskością i nieskażone ludzkimi wadami.

Jan Dębowski wyraża głębokie przekonanie, że rosyjska mentalność prawosławna wyartykułowała już wcześniej idee uznawane obecnie za kluczowe w ruchach ekologicznych i tego dowodzi w monografii[22]. Tym bardziej zdumiewający jest fakt, że Goriczewa w książce *Święte zwierzęta* odwołuje się zaledwie do kilkunastu Rosjan: Nikołaja Bierdiajewa, Nikołaja Chomiakowa, patriarchy Dimitrija (Papadopulosa), Pawła Fłorienskiego, Pawła Jewdokimowa,

[22] J. Dębowski, *Przyroda w filozofii rosyjskiego prawosławia*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Olsztyn 1998, s. 8.

Anatolija Kima, Osipa Mandelsztama, Dmitrija Miereżkowskiego, Wasilija Wiljamsa, Serafina z Sarowa, Sergiusza z Radoneża, których udział w filozoficzno-teologicznych rozważaniach autorki jest znikomy, zwłaszcza w porównaniu z kilkudziesięcioma myślicielami zachodnimi.

Czytelnik znajdzie w książce mniej, aniżeli zapowiada okładka. Co więcej, rozczaruje go nie tylko zbyt obiecujący tytuł całej książki, ale nawet tytuł szóstego rozdziału, który brzmi *Prawosławie a zwierzęta*, ponieważ nie znajdzie w nim wyczerpującego wykładu o zwierzętach z perspektywy prawosławnej. Dlatego też sam przegląd spisu treści może być nieco mylący. Niemniej trzeba go tutaj zaprezentować. *Święte zwierzęta* składają się siedmiu części głównych. Są to: *Uratować i zbawić stworzenie*, *Kosmiczna Eucharystia*, *Świat i jego prawa* (z dwoma rozdziałami *Szczególna sytuacja człowieka* i *Świat jako Trzecie*), *Oikologia. Poszukiwanie przestrzeni*, *Matka-Ziemia Obfitości* (z trzema rozdziałami *Wielka Kosmiczna Matka*, *Psychoanaliza ziemi*, *Matka-Ziemia Obfitości a Cerkiew*), *Prawosławie a zwierzęta* (z czterema rozdziałami *Stosunek do zwierząt. Ekskurs filozoficzny*, *Święci o zwierzętach*, *Życie świętych*, *Mówiące „tak”*) i *Ekoliturgika*. Książkę zamyka enigmatycznie zatytułowany *Aneks*, który z kolei w odniesieniu do zwierzęcego wątku zapowiada mniej, aniżeli czytelnik w nim znajdzie. Rację ma więc Grzegorz Ojcewicz, który stwierdza:

> Paradoksalnie tematycznie najbardziej zwierzęcy jest [...] *Aneks*, w którym przyroda i przedstawiciele fauny wyszli na plan pierwszy wypowiedzi. Lwy, konie, byki, jelenie, kozy, kozice, osły, psy, owce, jagnięta, wilki, hieny, delfiny, kruki, orły, gołębie, wrony czy węże w otoczeniu pustelników, mnichów, szaleńców Bożych oraz błogosławionych odgrywają tutaj istotną rolę, przybliżając swoim zachowaniem i zwyczajami postawy znane z obrazów biblijnych. Posłuszne człowiekowi i z nim współpracujące, a także współczujące jego doli, po śmierci zaś opłakujące i niekiedy umierające na tej samej mogile, w jakiej pogrzebano świętego, świadczą o wciąż niezrealizowanej możliwości ścisłej współpracy człowieka z innymi stworzeniami (s. 13).

Uzasadnione wątpliwości w świetle dzisiejszej wiedzy etologicznej budzi naiwna wiara Goriczewej w bezgraniczną dobroć zwierząt (wobec kogo? człowieka?). Autorka pisze:

> Dzisiaj nie idealizuje się zwierząt z romantycznych pozycji „dzikiej namiętności”. I jednocześnie jest większy zachwyt SPONTANICZNYM bytem zwierząt. Nigdy one nie zdradzają, nie są wyrachowane, nie udają (s. 83).

Czyżby? Zwierzęta nie są wyrachowane w ludzkim rozumieniu tego słowa i prawdopodobnie to autorka miała na uwadze, stosując ten skrót myślowy. Wiemy, że zwierzęta (od świetlików i ustonogów po zwierzo- i człekokształtne małpy) stosują podstęp i manipulację, oszukują i udają (np. symulują własną śmierć), żeby przetrwać. Jedne zachowują się tak celowo, inne — nieintencjonalnie[23]. Pewnie Goriczewa miała tutaj na myśli stosunek do ludzi wyłącznie zwierząt towarzyszących (jej wierny piesek Buba, o którym nie raz pisała z wielką czułością, nigdy jej nie zawiódł[24]), a także uwzględniała brak bezsensownego i wyrafinowanego celowego okrucieństwa, które w świecie zwierząt zdarza się rzadko[25]. Odnoszę wrażenie, że Goriczewa niekoniecznie zna wiele prac z zakresu etologii i psychologii zwierząt, by bezkrytycznie nie antropomorfizować dzikiej fauny.

Czy warto zatem po tę książkę sięgnąć? Z całą pewnością tak. Jest to bowiem pierwszy odważny rosyjski głos teologiczno-filozoficzny, głos o zwierzętach, których istnienie autorka łączy z pojęciem świętości, choć to idea zapożyczona od Fiodora Dostojewskiego[26], nobilitując ich wartość w sensie religijnym i sytuując je wyżej niż dotychczas w chrześcijańskiej hierarchii Boskiego stworzenia. I chociaż udział zwierząt w ekologiczno-teologicznym dyskursie Tatiany Goriczewej jest znikomy pod względem kwantytatywnym, to nabiera mocy zooteologicznej i moralno-etycznej, ale to temat na odrębną pracę. To wreszcie głos prawosławnej współczesnej teolożki, która jest świadoma tego, że jej eseje stanowią zaledwie skromną, lecz prekursorską próbę ukonstytuowania dziedziny zwanej „ekologią prawosławną".

Święte zwierzęta to, by użyć określenia Mitek-Dziemby, niepozorne dziełko niosące mocne przesłanie, to także ważny przyczynek do pra-

---

[23] Zob. D.R. Griffin, *Umysły zwierząt. Czy zwierzęta posiadają świadomość*, przeł. M. Ślósarska, A. Tabaczyńska, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2004, s. 195–207.

[24] J. Tymieniecka-Suchanek, *Prawosławna „teologia zwierząt" wobec tradycyjnej humanistyki. Przypadek Tatiany Goriczewej*, „Akcent" 2015, nr 4(142), s. 149.

[25] J. Tymieniecka-Suchanek, *Moralność (o) zwierzęca(tach). Rozważania i interpretacje z utworami rosyjskimi w tle*. „World Journal of Theoretical and Applied Sciences" 2014, nr 1, s. 102–124, https://docplayer.pl/23283409-Of-theoretical-and-applied-sciences.html (10.12.20230).

[26] Zob. E. Mikiciuk, *„Święte zwierzę" i „nieświęty człowiek"? O sposobie widzenia tego, co zwierzęce i ludzkie w twórczości Fiodora Dostojewskiego,* w: E. Łoch, D. Piechota, A. Trześniewska (red.), *Między empatią a okrucieństwem*, Wydawnictwo Naukowe Katedra, Gdańsk 2018.

wosławnej ekoteologii[27], które zawiera ponadczasowe treści etyczne. Sądzę, że dostrzeżenie tych ostatnich było jedną z przyczyn, dla których Grzegorz Ojcewicz podjął się tłumaczenia tej wyjątkowej i, o dziwo, nadal samotnej na mapie rosyjskiego pisarstwa teologicznego książki.

Pracę przygotowano w ramach projektu *Prawosławna teologia zwierząt w eseistyce Tatiany Goriczewej*" sfinansowanego przez Narodowe Centrum Nauki w ramach konkursu Preludium Bis–2 na podstawie decyzji numer UMO–2020/39/O/HS2/02968

REFERENCES

Bazhenova, Y.V. "Chelovek i zhivotnoye v kontekste kul'tury: opyt osmysleniya (konferentsii, publikatsii, vystavki)." *Chelovek v mire kul'tury*, 2013. Vol. 3: 79–85 [Баженова, Е. В. "Человек и животное в контексте культуры: опыт осмысления (конференции, публикации, выставки)."*Человек в мире культуры*, 2013. Вып. 3: 79–85] <https://cyberleninka.ru/article/n/chelovek-i-zhivotnoe-v-kontekste-kultury-opyt-osmysleniya-konferentsii-publikatsii-vystavki>.

Biblia to jest Pismo Święte Starego i Nowego Przymierza. Przekład dosłowny z języka hebrajskiego, aramejskiego i greckiego z przypisami. Transl. Zaremba, Piotr. Poznań: Ewangeliczny Instytut Biblijny, 2020.

Bogalecki, Piotr, "Słoma (dla zwierząt). Subiekcje etymologiczne." *Zoophilologica*, 2017, no. 3: 13–21.

Dębowski, Jan. *Przyroda w filozofii rosyjskiego prawosławia*. Olsztyn: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, 1998.

Goriczewa, Tatiana. *Córki Hioba. Chrześcijaństwo a feminizm*. Trans. Ojcewicz, Grzegorz. Szczytno: Wydawnictwo „GregArt", 2023.

Goriczewa, Tatiana. *Duchowe doświadczenie prześladowanego Kościoła. Mistyczna rewolucja w dzisiejszej Rosji*. Transl. Klubowie, Anna i Antoni. Kraków: Wydawnictwo WAM, 1994.

Goriczewa, Tatiana. *MATKA BOSKA na Wschodzie i na Zachodzie — Jej pomoc w pokonywaniu komunizmu i w ponownym ożywaniu Kościoła*. Transl. Białecki, Bernard. Kraków: Wydawnictwo WAM, 1993.

Goriczewa, Tatiana. *Modlitwa jest najważniejsza*. Transl. Białecki, Bernard. Kraków: Wydawnictwo WAM, 1994.

Goriczewa, Tatiana. *Prawosławie a postmodernizm*. Transl. Ojcewicz, Grzegorz. Szczytno: Wydawnictwo „GregArt", 2023.

Goriczewa, Tatiana. *Religijne przebudzenie w Związku Radzieckim*. Transl. Białecki, Bernard. Kraków: Wydawnictwo WAM, 1994.

Goriczewa, Tatiana. „Święte zwierzęta (fragmenty)". Transl. Nikitina, Ekaterina. Mitek-Dziemba, Alina (ed.). *Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies* 2017, no. 3: 69–81.

[27] A. Mitek-Dziemba, *„Święta zwierzęcość": Tatiany Goriczewej przyczynek do prawosławnej ekoteologii*, „Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies" 2017, no 3, s. 57.

Goriczewa, Tatiana. *Święte zwierzęta*. Transl. Ojcewicz, Grzegorz. Szczytno: Wydawnictwo „GregArt", 2022.

Goricheva, Tat'yana. *Svyatyye zhivotnyye*. Sankt-Peterburg: Camizdat [Горичева, Татьяна. *Святые животные*. Санкт-Петербург: Самиздат, 1993].

Goryczewa, Tatiana. *Człowiek ustawicznie szuka szczęścia. Dziennik z podróży*. Transl. Lewicki, Karol. Wrocław: Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, 1991.

Griffin, Donald. *Umysły zwierząt. Czy zwierzęta posiadają świadomość*. Transl. Ślósarska, Magdalena, Tabaczyńska, Anna. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 2004.

Idee w Rosji. Leksykon rosyjsko-polsko-angielski. T. 1. de Lazari, Andrzej (ed.), Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Semper, 1999.

Janikowski, Przemysław. „Obrazy religijności. Odmienność religijna w przekładzie." *Odmienność kulturowa w przekładzie*. Fast, Piotr and Janikowski, Przemysław (eds.), współpraca Olszta, Agata. Katowice–Częstochowa 2008.

Księga Rodzaju. Księga Wyjścia. Transl. Piela, Marek. Kraków: Wydawnictwo Księgarnia Akademicka, 2021.

Mikiciuk, Elżbieta. "'Święte zwierzę' i 'nieświęty człowiek'? O sposobie widzenia tego, co zwierzęce i ludzkie w twórczości Fiodora Dostojewskiego." *Między empatią a okrucieństwem*. Łoch, Eugenia, Piechota, Dariusz and Trześniewska, Agnieszka (eds.). Gdańsk: Wydawnictwo Naukowe Katedra, 2018.

Mitek-Dziemba, Alina. "'Święta zwierzęcość': Tatiany Goriczewej przyczynek do prawosławnej ekoteologii." *Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies* 2017, no 3: 57–67.

Ojcewicz, Grzegorz. "Duchowe doświadczenie Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego od Nikity Chruszczowa do Leonida Breżniewa i w perspektywie najnowszej w świetle eseju Tatiany Goriczewej 'Duchowe doświadczenie prześladowanego Kościoła. Mistyczna rewolucja w dzisiejszej Rosji'." *Emigrantologia Słowian* 2022, no 8: 5–31.

Ojcewicz, Grzegorz. "Jahwe — Bóg w zasięgu oczu, uszu i głosu Izraelity. Księga Rodzaju. Księga Wyjścia przełożył i opracował Marek Piela. Kraków: Wydawnictwo Księgarnia Akademicka, 2021." *Roczniki Humanistyczne* 2023, vol. LXXI, no. 7: 279–286.

Ojcewicz, Grzegorz. "'Księga Rodzaju'. przeł. i oprac. Piela, Mark. Kraków: Wydawnictwo Księgarnia Akademicka", 2020. *Acta Neophilologica* 2021, no XXIII (1): 305–308.

Ojcewicz, Grzegorz. "Prawo jest silne tylko dzięki dobroci, rozum — szaleństwu, piękno — jurodstwu," czyli słowo od tłumacza." Goriczewa, Tatiana. *Prawosławie a postmodernizm*. Szczytno: Wydawnictwo Greg Art, 2023.

Ojcewicz, Grzegorz. "Sposób na życie 'przed lustrem,' czyli Tatiany Goriczewej odkrycie chrześcijańskiego Boga." *Drogi i rozdroża literatury. Księga jubileuszowa dedykowana prof. Annie Woźniak z okazji 70. rocznicy urodzin*. Lenart, Agnieszka, Sidor, Monika and Siwek, Beata (eds.). Lublin: Wydawnictwo KUL (in print).

Ojcewicz, Grzegorz. "Tylko na ikonach nie ma cieni… — słowo od tłumacza." Goriczewa, Tatiana: *Święte zwierzęta*. Transl. Ojcewicz, Grzegorz. Szczytno: Wydawnictwo „GregArt", 2022.

Ojcewicz, Grzegorz. "Wokół dziennika podróży ekoteolożki Tatiany Goriczewej Człowiek ustawicznie szuka szczęścia." *Studia Rossica Gedanensia*, 2022, no. 9: 53–78.

Ojcewicz, Grzegorz. *Wstęp do filologii śledczej. Wybór tekstów z lat 2008–2020*, Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, 2021.

Ojcewicz, Grzegorz. "'W .tym życiu nie ma tajemnic', czyli słowo od tłumacza." Goriczewa, Tatiana. *Córki Hioba. Chrześcijaństwo a feminizm*. Szczytno: Wydawnictwo Greg Art, 2022.

"*Tat'yana Goricheva:* Tri besedy o Vostoke i Zapade. Sobrat' ves' svet na liturgiyu." *Pravoslavnyy Sankt- Peterburg*, 2008, no. 11(2023) ["Татьяна Горичева: Три беседы о Востоке и Западе. Собрать весь свет на литургию." *Православный Санкт-Петербург*, 2008, no. 11(2023)] <http://www.pravpiter.ru/pspb/n203/ta001.htm>.

Timofeyeva, Oksana. *Istoriya zhivotnykh*. Moskva: Novoye literaturnoye obozreniye, 2017 [Оксана Тимофеева: *История животных*. Новое литературное обозрение, Москва 2017].

Tymieniecka-Suchanek, Justyna. "Moralność (o) zwierzęca(tach). Rozważania i interpretacje z utworami rosyjskimi w tle." *World Journal of Theoretical and Applied Sciences*, 2014, no. 1: 102–124 <https://docplayer.pl/23283409-Of-theoretical-and-applied-sciences.html>.

Tymieniecka-Suchanek, Justyna. "Od filozoficznej zoologii do filozoficznej antropologii. [rev. Оксана Тимофеева: *История животных*. Новое литературное обозрение, Москва 2017 (publikacja rosyjskojęzyczna, drugie wydanie, twarda oprawa, 206 stron)]." [Oksana Timofeyeva: *Istoriya zhivotnykh*.. Novoye literaturnoye obozreniye, Moskva 2017], *Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studieo*., 2020, nr 6, s. 539–542.

Tymieniecka-Suchanek, Justyna. "Prawosławna 'teologia zwierząt' wobec tradycyjnej humanistyki. Przypadek Tatiany Goriczewej." *Akcent*, 2015, no. 4(142): 143–150.

Tymieniecka-Suchanek, Justyna. *Literatura rosyjska wobec upodmiotowienia zwierząt. W kręgu zagadnień ekofilozoficznych*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2013.

PRZEGLĄD RUSYCYSTYCZNY 2024, nr 2 (186)
CC BY SA
DOI 10.31261/pr.16668

BOŻENA HRYNKIEWICZ-ADAMSKICH
https://orcid.org/0000-0002-9589-841X
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Marcin Poletyło: *Dyskurs wojny jako dyskurs pomocy. Jak język i ideologia oswoiły nasze wojny,* Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2022, 343 s.

Marcin Poletyło jest z wykształcenia socjologiem, absolwentem Instytutu Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego i Szkoły Filozoficznej Tadeusza Gadacza przy Collegium Civitas. Pracował w organizacjach pomocowych w Chorwacji, Kosowie i Macedonii. W badaniach nad zjawiskami społecznymi i politycznymi korzysta z osiągnięć pragmatyki, lingwistyki tekstu, krytycznej analizy dyskursu i kognitywistyki. Analizowane zjawiska postrzega w ich językowym wymiarze, sam język traktując jako praktykę społeczną. Dzięki temu jego prace są zajmujące również dla filologa. Poletyło jest autorem monografii *Propaganda wojenna w liberalnej demokracji. Argument bałkański — analiza przypadku* (2008). Przedstawione w niej zostały mechanizmy konstruowania medialnej narracji konfliktu w Kosowie, rozgrywającego się w sytuacji zachodniego zaangażowania militarnego w przywracanie porządku międzynarodowego. Jego najnowsza publikacja *Dyskurs wojny jako dyskurs pomocy* (2022) stanowi natomiast obszerne studium poświęcone dyskursowi różnogatunkowych wypowiedzi połączonych tematyką wojenną ukształtowanemu w warunkach działań zbrojnych podejmowanych w ostatnim dziesięcioleciu XX wieku. Okres ten nazywany bywa dekadą interwencji ze względu na mające wówczas miejsce dramatyczne wydarzenia na Bałkanach i w Afryce oraz dokonujące się w wielu regionach świata fundamentalne zmiany geopolityczne. Badacz pojmuje dyskurs jako sumę tekstów i kontekstów, dynamiczny system, w którym znaczenia elementów językowych są nieustannie negocjowane, aktualizowane, a poszczególni uczestnicy komunikacji stara-

ją się narzucić swoje definicje rzeczywistości. Oddzielne wypowiedzi językowe traktuje jako jednostkowe przypadki działania (zachowania się) przez mowę. Przyjmuje, że komunikaty użyte w konkretnej sytuacji i z określoną intencją nie służą jedynie do przekazywania informacji, lecz mają też nakłonić adresata do określonej reakcji słownej, przyjęcia określonych zachowań, podjęcia realizacji określonych celów. Autor akcentuje specyfikę konfliktów zbrojnych, do których dochodzi po zakończeniu zimnej wojny, ich niekonwencjonalny charakter. Podkreśla, że nierzadko nie zostają one oficjalnie wypowiedziane, nie wskazuje się w nich jednoznacznie agresora i ofiary, mimo że prowadzone są działania bojowe i dochodzi do zniszczeń. Na drodze analizy wypowiedzi na temat tzw. nowych wojen Autor rekonstruuje sposoby rozumienia i środki przedstawiania wojny, odsłaniając przy tym głębszy poziom komunikacji, nie zawsze i nie przez wszystkich jej uczestników uświadamiany. Na tym głębszym poziomie próbuje uchwycić strategie językowe stosowane w procesie tworzenia wspomnianych tekstów, ustabilizowaną społeczno-kulturową konwencję komunikacyjną.

W wyniku szeroko zakrojonych studiów Poletyło dochodzi do wniosku, że badane teksty łączy wspólne nacechowanie ideologiczne, wyrażające się traktowaniem wojny jako procesu udzielania pomocy. Na łamach swej pracy dowodzi, że użycie określonych form językowych jest zasadniczo podyktowane wymogami poprawności politycznej, narzuconej m.in. wskutek wprowadzenia międzynarodowego prawa humanitarnego, w którym zdefiniowane zostały poszczególne rodzaje przestępstw i zbrodni wojennych, w tym agresja. Na mocy tego prawa zakazuje się wszczynania wojen. Napaść zbrojna jest w świetle jego przepisów przestępstwem przeciwko pokojowi. Poletyło wykazuje, że międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych ma swe źródła w idei wojny sprawiedliwej, postanowieniach westfalskiego traktatu pokojowego kończącego wojnę trzydziestoletnią 1618–1648, oświeceniowych i późniejszych ideach praw człowieka oraz filantropii, a także nowoczesnych koncepcjach humanitaryzmu w kolonialnym i postkolonialnym kontekście. Dodajmy na marginesie, że być może eufemizacja wojny ma też po części związek z obserwowanym dzisiaj przemilczaniem, ukrywaniem, marginalizowaniem, wypieraniem śmierci i jej śladów z dyskursu publicznego.

Poletyło dostrzega trzy płaszczyzny funkcjonowania pojęcia pomocy w odniesieniu do działań zbrojnych w dyskursie wojennym. W wielu wypowiedziach wyraz „pomoc" stosowany bywa w swoim

podstawowym znaczeniu, gdy chodzi o przekazywanie sojusznikom potrzebnych dóbr (np. dostarczenie broni, amunicji, sprzętu) lub podejmowanie działań na ich rzecz w określonych okolicznościach (np. zbombardowanie wybranych celów). Używane w przenośnym sensie pojęcie pomocy jest z kolei obecne w relacjach wojennych koncentrujących się na działalności humanitarnej kierowanej do ofiar wojny, na przykład dystrybucji żywności, pomocy medycznej lub odbudowie. Wojnę przedstawia się w nich jako „ratowanie" czy „budowanie" (w przeciwieństwie do zabijania i niszczenia). Metaforycznymi reprezentacjami pomocy są ponadto wykraczające poza konwencjonalne materialne wspomożenie akty wsparcia duchowego o bardziej abstrakcyjnym, ideologicznym znaczeniu, polegające na potwierdzeniu słuszności prowadzonej polityki, wyrażeniu dobrych intencji czy solidarności (np. pomoc w odzyskaniu dumy, godności i wiary w przyszłość), a ponadto zaznaczanie obecności przez wojska przejmujące kontrolę nad określonymi terytoriami na drodze organizowania szpitali, szkół itp., budzące wdzięczność ludności krajów dotkniętych konfliktem. Badacz przytacza liczne wypowiedzi stanowiące eksplikacje oficjalnej filozofii prowadzenia wojny interpretowanej jako pomoc tego typu.

Poletyło słusznie podkreśla, że semantyczna struktura dyskursu zorganizowanego na bazie konkretnej metafory odpowiada strukturze tej metafory. W efekcie metafora redukuje repertuar możliwych interpretacji komentowanych zjawisk do jednowymiarowego ich przedstawienia, ogranicza językowe środki wyrazu do konceptualizacji i rozwinięć metafory. Zauważa, że prawidłowość ta odnosi się również do dyskursu wojny opartego na dominującej metaforze WOJNA TO POMOC, którego wewnętrzny porządek logiczny prowadzi do wyeliminowania zeń wszelkich znaczeń niezgodnych czy niespójnych z główną metaforą. W jego obrębie nie można wyrazić wielu treści związanych z fizyczną walką, agresją, zniszczeniem, eksterminacją ludności itp. Jak zauważa Poletyło, w ramach dyskursu wojny jako pomocy nie da się mówić o ofiarach podejmowanych przez siebie działań, jako że udzielenie pomocy nigdy nie czyni jej adresata ofiarą. Pomoc jest z definicji czymś dobrym dla jej beneficjentów i w żadnym razie nie pociąga za sobą ofiar.

Autor wskazuje przy tym, że procesy demilitaryzacji i humanitaryzacji języka opisu problematyki wojennej, a także wkroczenie poprawności politycznej do sfery wojskowej są zjawiskami ponadpaństwowymi, a wspomniana nadrzędna metafora implikuje wszel-

kie interpretacje aksjologiczne w ramach współczesnego dyskursu wojennego prowadzonego w różnych językach w zachodnim kręgu kulturowym. Poletyło szczegółowo analizuje funkcjonowanie tej wytyczającej przestrzeń licznych wypowiedzi na temat współczesnych wojen (także podstawy działań wojennych) konwencji, w tym generowane przez nią powiązania międzytekstowe. Odnotowuje istnienie intertekstu wojennego opartego na metaforze wojny-pomocy, intertekstualnej przestrzeni zachodniego dyskursu wojennego.

Ciekawe rozwinięcie rozważań Autora stanowią dwa wieńczące monografię szczegółowe studia przypadków: *Pomoc jako kategoria autoprezentacji żołnierzy polskich w Afganistanie* oraz *Wojna na Ukrainie według „Russia Today"* (2014)". Dla rusycysty szczególnie zajmujący może być drugi szkic, w którym Poletyło omawia zasady funkcjonowania stacji telewizyjnej Russia Today (obecnie RT). Zwraca szczególną uwagę na przyjętą w jej działalności strategię mimikry polegającą na kreowaniu stacji na medium spoza głównego nurtu. Poprzez wyrażanie w swoich materiałach krytycznego stosunku do mediów mainstreamowych RT regularnie pozycjonuje się w roli kanału dysydenckiego, tym sposobem niejako imitując własną przynależność do zachodniego czy szerzej globalnego systemu medialnego. Dodatkowo stacja nie przedstawia oryginalnej agendy, lecz buduje przekaz na kwestionowaniu i reinterpretacji informacji podawanych przez media zachodnie. RT cechuje więc otwarcie antyzachodnia orientacja, mimo że zarówno w formie, jak i treści wydaje się bardzo zachodnia (zdaniem Poletyły wręcz amerykańska). W ramach takiego przekazu co najmniej od lutego 2014 roku relacje RT z Ukrainy pozostają formalnie zakotwiczone w zachodnim wojennym dyskursie pomocowym. Jako powód uczestnictwa Rosji w wydarzeniach na Ukrainie w 2014 roku i uzasadnienie dla działań zbrojnych RT od początku podawała pomoc rosyjskim obywatelom żyjącym na terytorium Ukrainy. RT nagłaśniała wszelkie przypadki udziału grup skrajnie nacjonalistycznych w protestach, podkreślała agresywne zachowania demonstrantów wobec milicji oraz występki o charakterze chuligańskim. Publikowała apele miejscowej społeczności rosyjskiej o udzielenie pomocy. Z empatią i zrozumieniem relacjonowała działania lokalnych separatystów, podkreślając cierpienia ludności cywilnej wywołane atakami wojsk i bojówek ukraińskich. Jako przyczynę przejmowania kontroli nad terytorialnymi ośrodkami władzy i strategicznymi obiektami przez rosyjskich komandosów oraz ukonstytuowania się separatystycznych władz domagających się autonomii lub

przyłączenia do Rosji wskazywała w szczególności decyzję o zmianie ustawy o językach, ograniczającej prawa mniejszości w Ukrainie. Zgodnie z narracją RT celem władz Rosji była przede wszystkim pomoc humanitarna cywilnym ofiarom różnego rodzaju przemocy i niesprawiedliwości doznawanej ze strony ukraińskich nacjonalistów, a ponadto opracowanie kolejnych wariantów planu pokojowego.

Autor nie uwzględnia w pracy drugiego etapu wojny w Ukrainie. Wyposażona w wiedzę zawartą w monografii Poletyły mogę jednak stwierdzić, że jest on przedstawiany w mediach rosyjskich w identyczny sposób jak wydarzenia 2014 roku w stacji RT. Od momentu zainicjowania walk w lutym 2022 roku oficjalnie zakazano nazywania napaści Rosji na Ukrainę wojną, wprowadzając obowiązek używania określenia „specjalna operacja wojskowa". Media rosyjskie konsekwentnie przedstawiają ją jako interwencję humanitarną, przemilczając szerokie rosyjskie zaangażowanie militarne i imperialne cele rosyjskiej polityki. Za pomocą metafory wojny-pomocy w mediach rosyjskich dokonuje się przekład narracji realistycznej na narrację zdominowaną przez obronę praw człowieka, humanitaryzm. Wypełnia się opisana przez Poletyłę strategia językowa, zgodnie z którą nie mówi się o agresywnych, bezwzględnych przywódcach politycznych walczących na arenie światowej o wpływy i broniących swoich interesów, lecz o zatroskanych o praworządność i ład społeczny członkach wspólnoty międzynarodowej. Jak słusznie konstatuje autor, w metaforycznym dyskursie wojny-pomocy kwestie uniwersalnych praw człowieka wypierają kluczową dla prawdziwej narracji wojny problematykę suwerenności.

Wartościowa poznawczo, nowatorska i niezwykle aktualna monografia Poletyły ze wszech miar zasługuje na uwagę polskich, ale i zagranicznych czytelników. Z jednej strony stanowi rozległe empiryczne studium socjologiczno-politologiczne, bezpośrednio oparte na autorskim doświadczeniu i obserwacjach poczynionych podczas pracy w organizacjach pomocowych na Bałkanach, z drugiej natomiast erudycyjne studium filologiczne, pokazujące dogłębną znajomość podejmowanych przez autora zagadnień z zakresu krytycznej analizy dyskursu. Praca zawiera klucz do zrozumienia fenomenu współczesnych wojen i ich językowych obrazów. Autor dekonstruuje w niej dyskurs wojenny, wykazując przekonująco, że metafora wojny jako pomocy stanowi obecnie jeden z podstawowych środków językowych budowania zachodnich, ale ostatnio również rosyjskich oficjalnych wypowiedzi i relacji medialnych na temat konfliktów zbrojnych. Książka

ta pozwala zrozumieć aktualne narracje wojenne, pokazując, że ich główną ramę interpretacyjną stanowi metafora WOJNA TO POMOC. Metafora ta wyznacza w istotnej mierze semantyczne granice współczesnego dyskursu wojny, umożliwiając konceptualizację wojny w zasadzie niemal wyłącznie pod postacią działań niewojennych.

ANETA ČERMÁKOVÁ
Mgr, asystent w Katedrze Języka Rosyjskiego i Literatury Rosyjskiej. Specjalizacja: tłumacz z języka rosyjskiego na język czeski (studia magisterskie, 2019); nauczyciel języka rosyjskiego (studia magisterskie, 2020). Zainteresowania badawcze: teoria przekładu, przekład słownictwa nieekwiwalentnego, stratyfikacja i dyferencjacja języka rosyjskiego i czeskiego, przekład słownictwa nieliterackiego, dydaktyka języka rosyjskiego, wykorzystanie nowoczesnych technologii w lingwodydaktyce.
Kontakt: cermakova@ped.muni.cz

DANIEL DZIENISIEWICZ
Dr, adiunkt na Wydziale Neofilologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Zainteresowania naukowe: etnolingwistyka, pragmatyka językowa, socjolingwistyka, językoznawstwo porównawcze, konwersja tekstu rosyjskiego na znaki polskiego alfabetu. Autor ponad 30 artykułów czasopismach naukowych i monografiach zbiorowych (m.in. „Studia Rossica Gedanensia" „Studia Rossica Posnaniensia"). Doktorat 2021: *Językowy obraz wartości w polsko- i rosyjskojęzycznych aktach życzeń przesyłanych na kartach pocztowych*.
Kontakt: dzienis@amu.edu.pl

LUKÁŠ GAJARSKÝ
Dr, rusycysta, docent w Katedrze Rusycystyki na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu św. Cyryla i Metodego w Trnawie (Słowacja). Jego zainteresowania badawcze obejmują językoznawstwo ogólne, semantykę, homonimię międzyjęzykową i studia językowo-kulturowe. Autor około 60 publikacji, w tym artykułów naukowych, monografii i podręczników, a także monografii na temat rosyjsko-słowackiej homonimii międzyjęzykowej.
Kontakt: lukas.gajarsky@gmail.com

BOŻENA HRYNKIEWICZ-ADAMSKICH
Dr hab., prof. UAM, zatrudniona w Instytucie Filologii Wschodniosłowiańskich Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Absolwentka filologii rosyjskiej oraz językoznawstwa i informacji naukowej. Zainteresowania naukowe: językoznawstwo ogólne i historyczno-porównawcze, onomastyka, leksykologia, leksykografia. Publikacje książkowe: *Материалы для словаря древнерусских личных именований. Указатель к актам Соловец-*

кого монастыря 1479–1584 гг. (2001), *Rosyjsko-polski słownik innowacji leksykalnych* (2005), *Siedemnastowieczne imiennictwo osobowe północnej Rosji na tle lokalnej kultury* (2012). Tłumacz przysięgły języka rosyjskiego.
Kontakt: bhrynk@amu.edu.pl

KATARZYNA JASTRZĘBSKA
Dr hab., prof. UJ. Zajmuje się historią literatury rosyjskiej XX i XXI wieku oraz badaniami nad przekładem literackim. Autorka trzech monografii: K. Żemła [Jastrzębska], *Przetłumaczyć łagier. Rosyjska i polska literatura łagrowa we wzajemnych przekładach*, Katowice 2000; P. Fast, K. Jastrzębska, *Wczesna twórczość Anatolija Kima. Wybrane zagadnienia poetyki i interpretacji*, Katowice 2006;. K. Jastrzębska, *Sztuka uważności: problemy pisarstwa Anatolija Kima*, Kraków 2011. Opublikowała artykuły m.in. o twórczości Michaiła Bułhakowa, Jewgienija Zamiatina, Władimira Makanina, Anatolija Kima, Władimira Zazubrina, Gajto Gazdanowa, a także cykl jednotematyczny poświęcony prozie współczesnego rosyjskiego prozaika Romana Sienczina. Jest również autorką prac poświęconych problematyce przekładoznawczej. Współredaktorka dwóch tomów z serii „Studia o przekładzie", publikacji *Проблемы каноничности русской литературы: теория, эволюция, перевод* oraz pracy zbiorowej *Szkoła moskiewska w literaturze rosyjskiej*.
Kontakt: kjastrzes@gmail.com

SIMONA KORYČÁNKOVÁ
Dr hab., docent na Wydziale Pedagogicznym Uniwersytetu Masaryka (Brno, Republika Czeska), Katedra Języka Rosyjskiego i Literatury. Prowadzi badania naukowe w dziedzinie translatologii, leksykologii rosyjskiej, analizy leksykalno-semantycznej tekstów artystycznych, wykorzystania nowoczesnych technologii w nauczaniu języka rosyjskiego jako obcego.
Kontakt: korycankova@ped.muni.cz

AURELIA KOTKIEWICZ
Dr hab., profesor w Katedrze Literatury Rosyjskiej w Instytucie Neofilologii Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Zajmuje się historią literatury rosyjskiej XX wieku w aspekcie przemian historyczno-kulturowych ze szczególnym uwzględnieniem zjawisk polemicznych wobec doktryny realizmu socjalistycznego.
Kontakt: akotkiewicz@op.pl

MAGDALENA KOZHEVNIKOVA
Dr., etnolożka i bioetyczka, absolwentka Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej UW oraz niemiecko-rosyjskiej magistrantury „Komunikacja międzykulturowa" Moskiewskiego Uniwersytetu Humanistycznego i Alice Salomon Hochschule. W latach 2015–2018 pracowała w Instytucie Filozofii

Rosyjskiej Akademii Nauk w Moskwie, obecnie adiunktka w IEiAK UW oraz członkini Zespołu Antropologii Niezdyscyplinowanej Instytutu Archeologii i Etnologii PAN.
Kontakt: kmagdalena@yandex.ru

TAMARA MUJKOŠOVÁ
Doktorantka na Wydziale Slawistyki Uniwersytetu Świętego Cyryla i Metodego w Trnawie, na Słowacji. Jej zainteresowania badawcze związane są z lingwokulturologią, lingwistyką kognitywną, pragmatyką języka w sieciach społecznościowych oraz analizą porównawczą gatunków mowy w języku słowackim, rosyjskim i czeskim.
Kontakt: mujkosova1@ucm.sk

PETR OLŠÁK
Student w Katedrze Języka Rosyjskiego i Literatury, a także w Katedrze Geografii. Zainteresowania naukowe: nazwy geograficzne, sposób ich użycia i tłumaczenia w tekstach i na mapach świata.
Kontakt: 498996@mail.muni.cz

BEATA PAWLETKO
Dr hab., prof. UŚ; zatrudniona w Instytucie Literaturoznawstwa UŚ. Redaktor naczelna czasopisma „Rusycystyczne Studia Literaturoznawcze", członkini zespołu redakcyjnego „Przeglądu Rusycystycznego". Krąg zainteresowań badawczych: studia nad pamięcią i traumą w obszarze literatury i kultury rosyjskiej. Ważniejsze publikacje: *Josif Brodski i Tomas Venclova wobec emigracji*, Katowice 2005; *Blokada Leningradu i jej reprezentacje w świetle innych doświadczeń granicznych*, Katowice 2016; *Współczesne kino rosyjskie w obliczu traum wojennych. Kontekst literacki i kulturowy*, Katowice 2020 (wspólnie z Beatą Waligórską-Olejniczak).
Kontakt: beata.pawletko@us.edu.pl

ANDRZEJ POLAK
Dr hab., prof. UŚ, zatrudniony w Instytucie Literaturoznawstwa Uniwersytetu Śląskiego. Zajmuje się współczesną prozą rosyjską, w tym prozą historyczną, fantastyką i twórczością rosyjskich postmodernistów. Ostatnio bada praktyki postkolonialne w literaturze rosyjskiej. Jest autorem monografii *Proza historyczna Bułata Okudżawy. Z problemów gatunku i intertekstualności, a także* książki *Grając przeszłością i przyszłością. Rosyjska fantastyka alternatywna i socjologiczna*.
Kontakt: andrzej.polak@us.edu.pl

GRZEGORZ PRZEBINDA
Filolog rusycysta i historyk idei, wieloletni dyrektor instytutu Filologii Wschodniosłowiańskiej UJ, od 2005 kierownik Katedry Kultury Słowian

Wschodnich UJ. W latach 2012–2020 rektor Karpackiej Państwowej Uczelni im. Stanisława Pigonia w Krośnie. Redaktor naczelny rocznika „Studia Pigoniana". Autor ponad 350 publikacji, w tym dziewięciu książek na temat kultury i historii Rosji, Ukrainy i Białorusi. W 1991 uhonorowany Nagrodą Polcul za „współpracę polsko-rosyjską w walce o demokrację". Ostatnio opublikował obszerne studium-sylwę *Ostatnia wojna Putina. Rozprawa filologa z Rosją* (Znak, Kraków 2024). W 2016 wraz z żoną Leokadią Anną i synem Igorem przetłumaczył *Mistrza i Małgorzatę* z filologicznym komentarzem. Ostatnio współredagował — wraz z Bartoszem Gołąbkiem i Wojciechem Gruchałą — zbiorową monografię *Gustaw Herling-Grudziński. Między Wschodem a Zachodem* (Krosno 2020).
Kontakt: gregp6@gmail.com

BEATA SIWEK
Dr hab. nauk humanistycznych w dyscyplinie literaturoznawstwo, prof. KUL, kierownik Katedry Literatury Rosyjskiej, Ukraińskiej i Białoruskiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Autorka monografii: *Ojczyzna duża i mała. Poeci Białoruskiego Stowarzyszenia Literackiego „Białowieża" wobec problematyki ojczyźnianej* (2004), *Wolność ukrzyżowana. Rzecz o białoruskim dramacie i teatrze*; antologii: *Labirynt. Antologia współczesnego dramatu białoruskiego* (2013) oraz ponad 80 artykułów opublikowanych w czasopismach zagranicznych i krajowych (m.in. „Slavia. Casopis pro slovanskou filologii", „Russian Literature", „Przegląd Wschodnioeuropejski", „Slavia Orientalis", „Studia Białorutenistyczne", „Acta Albaruthenica", „Białorutenistyka Białostocka", „Roczniki Humanistyczne", „Bibliotekarz Podlaski" oraz w monografiach wieloautorskich.
Zainteresowania naukowe: pamięć i postpamięć w literaturze białoruskiej; współczesna dramaturgia białoruska i rosyjska wobec przemian dramaturgii europejskiej; aspekty etyczne literatury rosyjskiej i białoruskiej; dyskurs wojny, przemocy i traumy w literaturze białoruskiej; polsko-białoruskie związki literackie i kulturowe; zagadnienia przekładu literackiego.
Kontakt: beata.siwek@kul.pl

JUSTYNA TYMIENIECKA-SUCHANEK
Dr hab., prof. UŚ w Instytucie Literaturoznawstwa Uniwersytetu Śląskiego i pracownik dydaktyczno-naukowy na Wydziale „Artes Liberales" Uniwersytetu Warszawskiego na kierunku antropozoologia. Założycielka i redaktorka naczelna interdyscyplinarnego czasopisma naukowego „Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies". Kierowniczka grantu „Prawosławna teologia zwierząt w eseistyce Tatiany Goriczewej" w ramach konkursu Narodowego Centrum Nauki „PRELUDIUM BIS–2" nr 2020/39/O/HS2/02968 (2021–2025). Autorka monografii *Proza Walerija Briusowa wobec kultury. W poszukiwaniu analogii historycznych* (Katowice 2004), *Literatura rosyjska wobec upodmiotowienia zwierząt. W kręgu zagadnień ekofilozo-*

ficznych (Katowice 2013, II wydanie 2020), współautorka książki *Filozofia wobec świata zwierząt* (Warszawa 2015), a także ponad stu artykułów, recenzji i felietonów opublikowanych w czasopismach „Ruch Literacki", „Slavia Orientalis", „Rusycystyczne Studia Literaturoznawcze", „Przegląd Rusycystyczny", „Wschodni Rocznik Humanistyczny", „Slavica Wratislaviensia", „Anthropos?", „Wakat", „Akcent", „Dzikie Życie", „Studia Europaea Gnesnensia", „Teksty z Ulicy", „Humanistyka i Przyrodoznawstwo", „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Poetica", „Teksty Drugie" oraz w tomach zbiorowych wydanych w Polsce, Rosji i Czechach. Zajmuje się literaturą rosyjską z perspektywy animal studies i posthumanizmu.
Kontakt: justyna.tymieniecka-suchanek@us.edu.pl

ALEKSANDER WAWRZYŃCZAK
Dr hab., adiunkt w Katedrze Kultury Słowian Wschodnich Instytutu Filologii Wschodniosłowiańskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Historyk literatury rosyjskiej. Autor monografii: *Naród i państwo w twórczości pisarzy rosyjskich nurtu „wiejskiego"* (Kraków, 2005), *Imperialista, technokrata, mistyk. Twórczość literacka i publicystyczna Aleksandra Prochanowa* (Kraków, 2014), a także artykułów poświęconych literaturze rosyjskiej XX i XXI wieku.
Kontakt: aleksander.wawrzynczak@uj.edu.pl

GENNADIJ ZELDOWICZ
Prof. dr hab., pracuje w Uniwersytecie Warszawskim (Instytut Lingwistyki Stosowanej, Kierownik Zakładu Semiotyki). Rusycysta, autor sześciu monografii oraz około siedemdziesięciu artykułów naukowych. Prace lingwistyczne dotyczą semantyki partykuł, problemów kwantyfikacji, pragmatycznych aspektów funkcjonowania jednostek gramatycznych, morfoskładni, poetyki. Tłumacz poezji na język rosyjski (Bolesław Leśmian, Cyprian Kamil Norwid, poeci angielscy, hiszpańscy, portugalscy, francuscy).
Kontakt: g.zeldovych@uw.edu.pl

PIOTR ZEMSZAŁ
Dr hab., prof. UMK, pracownik Katedry Języków Słowiańskich Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, absolwent historii i filologii rosyjskiej, badacz pragmatyki tzw. nowomowy radzieckiej i dyskursu współczesnego radykalnego prawosławia, tłumacz. Zainteresowania naukowe: manifestacje ideologii w dyskursie, relacje między dyskursem ideologicznym a kulturą, sposoby językowego oddziaływania na odbiorcę.
Kontakt: pietruszka@wp.pl